Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 209.
Archiwum Baworowskich

384. Korespondencja Baworowskich. Korespondencja Wiktora Baworowskiego i innych członków rodziny z róznymi osobami. XVIII-XIX w., K. 291.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

289 арк.

НБаб 384 10

Bawarowski Wiktor i

" a Julianne
- Frey

do Antm. Zacharjasiewicza

adwokata 1821–1827, 1829

Akt 27.

+4

+1

+2

+1

+2

43.

+2

< J C H 1752 +

Mnie Pielcz M M Ci Panie Milewsky

Jusz to temu lat Sześćdziesiąt Jakom w Szlacheckiem
Woiewodztwie Siradzkiem był zamyślilszy Oswy
zenie one Sobie zaprzyiaciela Bożego tego wpis
botam Woiewodztwie y żony mojey Kronkow bliżko
tego Smaszkowa ztem Woiewodztwie Sieradzkim
gdzie y natem Smaszkowie zostawił Szumy Lokowane
naszymy Curki poszagi Swemy Panieniu Jmć Pan
Radaszowskiemu wPana Pszurskiego, ktorym Szynum
dzwu powinien był dac potysionow talarow bity
a czurkum po cztyry tysiące ktorych było Czterij
Czyli pienc pierwsza była mniszka Wołoboka, druga
mojey żony matka zaPanem Kronkowskym a zakon
kowie dziedzicem, trzecia zaPanem Dąmbrowskiem
wturzey Dombrowski Was Panowie zgey Curki Bożie
cie milewscy, Ale Szyszałem że poszagu niebrali Pan
stwo Dąmbrowscy tkury Was Panowie dzieciе tamtey
maszkowie zostaie, trzeciego patryc kwitow ktore
kwitowały odebranych poszagow Pszurskiego
zesmaszkowa, ~~trzecia~~ Siostr Czwarta była mniszka
wSzendomiru niewiem Czyli brata poszak zesmaszkowa
piąta Curka wtamtych Kraiach zamąż posła za
Pana Łapkowskiego, takie to Kupno Smaszkowa

buto

Lemosc Pana Pstrzskiego tego Dziedzictwa
Smaskowa. Co sie tera dzieie z tym Smaszkowe
niem toszobie dochodzie mospanomie mieszcz
Jestem

Zyczliwem Bratem y
wiszkiem Sługay
Jan Dybowszky

Pisanie tego Listu Roku 1752 mes Sty ten
brał 24 Dnia Bartłomy

M. Bauerowski

Dubski

49

Fas. 3tia Sub. Litt C.

Mexm Eiele Mosciem Pam y
Brata Imosci Pana Waxinowi
Milewskiemu Mem Mosciem Pan

Wnbliwie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu

Dowiedziawszy się iż WM Pan Dobro: w Dobrach swoich znayduie się mam honor zastać mu tam Uprzeiemie moie - Uwiado. mić go oraz iż w tych Dniach wypłacitem WMu Srebro: należącą mu się z Summy Dobr Potkowa Summe zbadz Kwitt Swoy y Deklaracie na to dat: niewiem czyli tu iuż de. kument wypada zaraz ina. kulować, lub do widzenia się z Panem w Lwowie to Zawisie

Kaietanowiczowi Papiery Jego odda-
tem gdyż skorzystał z Klaskim
Komunikacie Pana Kopie Rese-
kuiów Sądowych wtym Inte-
resie —

Przysłałam także Extrakt Cyrkułu
Złoczowskiego potrzebny do
Sprawy z Szlachtą Hałka
towicko — zresztą Komu-
nikacie Resc: Sq: o Zain: Pri
Grinso

Uprzedam naymocniey Laski
Pana Dobro: abyś
raczył przyspieszyć oddzie-
lenie

Kotkowa od Jasowa – bez trzeba
się będzie dopilnować, aby
sprawiedliwie Podatek był
wyrachowany –

Obowiązkiem moim będzie na Wzdz.
zi mdz się oświadczyć wdzięcz.
ność moię – a teraz prosze
przyjąć wyraz wysokiego
Szacowania z którym
zostaię

Szanownego Pana

Sługę

Dawrowskiego

Vidiała –

B.11 1820 5

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Niedoczekawszy się Pisma WWMPana Dobrodzieja w Interessie Łoźniowa, podług umowy Syna mego; posyłam umyślnego z Prośbą, aby był łaskaw, y: przyiazdzący na siebie Rezipotezya, za co iak najuprzeymiey mu dziękuie. I zrobiłoby spokoyność Kupna Łoźniowa, to iest abym miał w czasie oddaną Possesyą, gdyż bym stracił natym rocznie Intraty, niemaiąc tu im obrobić pola, które to tylko w tey Wsi stanowią Intratę, a zwłaszcza że bardzo mały iest Obsiew, y rok mało na zgoła zrobiony — iako też propinacya, która gdy poźniey wyiść ma, to i natym schodowić będę, gdy wszystko przeznaczonym czasie odbiore, prawa w całorocznej Intracie: Lasy podobnież bo nay lepsze na wyboi Drzewa będą, wybrane, gdy Administrator zgodzić będzie rocznie wyrąb robić, osobliwie w Dębach, na co się Las zda: gdy będzie zbrakowany, do Intraty powinien będzie Las na zrębach między tego Drzewa, a nie na wyboi wybrany, a zatym i na tę zdanie się będzie zapytana w Sądzie, o co iak nay prymy upalniey WWPana Dobrodzieja proszę, aby wyboi Drzewa z Lasu uchylony był, a wporębach nębany, zwłaszcza że te Lasy są drogiem Artykułem, a osobliwie Dęby lub Administratorowi podług podanej Intraty przez detaxacyą zapłacił — i to na czym do Uwagi, że Administrator zgoda iakowoś Kontraktu z Dn. 8/19 co tak długo trwać nie powinno, gdyż co rok powinien był będzie zaspokojony, ale nie ciągnąć, aż do Lieytacyi Dóbr, a potym by się wspominał w słowo nabytego, zdanie mi się że to kwantum Lasu rocznie iuż wchodzić ma do Urzędniczego

propinacyą

propinacyą, gdyż to do Intraty należy, a z tym Urzędasz mnieyszy kontrakt, powinien w Nim nie dołożono i to brać ma, i do wybrań, więc także przez Rok bawić, nie mało musiał wyrąbać, a z tym należy się z tey detencyi rocznej położonej Summy, potrącić, co oddaie z Prozbą abyś WPan Dobrodziey zeinformował się i mię uwiadomił —

Przy tym ieszcze o złożenie trzeciey części Kapitału, gdyż mój Syn czyniąc ze mi wolno w każdym czasie złożyć, co chciałem zrobić aby w tych Dniach odesłać a że Macierzenie byli umnie i prosili, bym się w odesłaniu wstrzymał, z powodu że chcą do sądu podać aby umnie w Domu odebrali, a z tym pytam się WPana Dobrodzieja, co mam z tym robić, czy odesłać czyli się na dat wstrzymać przyszłym wyznacie mię będę z Winnym szacunkiem —

WPana Dobrodzieja

pokornieyszym sługą

Waldstrabya Bazarowski

W Ten moment odbieram List WPana Dobrodzieja z doniesieniami, o liczbie Loszmiowe, za co mu mocno dziękuię, oraz w tymże wyrażam się ze strona Administracyi obawiaiąc possesyą, aż do 20 Ianuij 821 roku że się Intrata roczna obrocila gdyby Administrator taki sługę bez żadnego celu, czyli Interesse possesyą wyścidywał, gdy iuż zbo-

za

zboża zebrane, które można przez licytacyą przedaić, Intraty z Do-
minicy do dnia 19 8bris r.b. wybrane, chyba tylko na uszkodzenia
Dowo nabytego aby żadney w tym roku niemiał Intraty, i na zto-
rzonym tak znacznym kapitale szkodował, przeto będz WMDom
Dobrodziey tastaw dopilnuy bym żadney szkody nie poniosł,
za co mu wdzięcznym, i odsłużyć starać się będę
Rudzisz wyczytnie z Listu Jego, iż ciek WDom Dobrodziey
pisesz że należy złożyć trzecią część # 7407. ia zaś podług mego
wyrachowania mowię że tylko 7400, i na to iuż w Oedjum iest zło-
żono 1700 # więc aby wynosiło trzecią część należy bym dodał ty-
lko # 5700 aby wynosiło 22000, i w tym będz WDom Dobrodzi
tastaw obiaśniy mię bym widział cak się mam stosować -
polecaiąc się Jego przyiaźni, pisze się,

WMci WPana Dobrodzieja

nayniższym sługą

Wilder Hrabia Zboworski

Prosze przyiąć tym czasem
Złoty kon. M: 200 a cik Pan
Dobrodz, ukłon czyni, przedko Interes
Łozniowa, będz pewny zesię nie-
chi bie okazaci mu mey wdzięczności
i na te kwit raczy iz Pan Dob wydać.

iż 3= 9bris 820 # Gdy nie złoże 3ciey części summy za li cytow anego
Smolenica Łozniowa na prozbe Majorennes ory będę mogł mieć
Dekret Horedytates prozze mi donieść

Dnia 6. Listopada Roku 1820. z Smolanki

Wilmożny Mości Dobrodzieiu!

Niemogąc w tym czasie sam iechać do Stanisławowa, upro-
siłem Sondziada, i Przyiaciela W. Szmydt aby mnie zaszły pie-
niądze wyliczył, i co tylko do mey pewności i Spoko-
ności należyć będzie z Panem Dobrodzieiem się rozmowił
Ile Ja zmey strony dopełniam podług za Licytowania części
Trzeciey oprocz Vadium #7168 złotych dwa Gr: 20. - a za-
tym mam prawo prosić o dekret dziedzictwa, który chciey
Pan jak nayprędzey przysłać do Smolanki, a Ja maiąc
Plenipotenta w Lwowie zaraz odeszle do za Intabulowa-
nia, na wniesienie Syna mego podczas Licytacyi ieżeli de-
kret iuż wypadł o oddanie mi w Possessyą Lasow zgoła
wszystkiego przedzey iak 20. Junii — Resztę odwołuie się
do Listu który miałem honor pisać do Niego — Gdy
sam wyraziłeś w swoim do mnie pisanym że iak za-
płacę się trzecia część, będziem miec Prawo dopominać się

o Weyście w possessyą – i Zapobieżenia wynikaiącym
Szkodom które się dzisiay zmocą Straty – dezelaya
Lassów których niemenażuią bo niedowyé że Dęby
do Łuki pod pretextem Intraty z Lassu 3000. przez
Sąd wyznaczony, Sprzedadom dęby iakie mogą bydź nay:
piękniysze na Wybor przedaią – Bądź WMPan
Dobrą taxkaw dołuż Starania aby iak nayrychley
Uzyskał dekret – – wdzięczny mu niestanowienie będę
Jako z Szacunkiem Prawdziwym

WMPana Dobrodzieia

Nayuniższy Sługa

[signature]

P. S. Jeżeli WPan Dobrodziey że chcesz
Pisać do Mnie to tak iak Syn moy
mowił na Mikulińce do Smolanki
to nayprędzey mi dudzie –

10.12.1820 8

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Nie odebrawszy z poczty żadney od Pana Dobrodzieia odezwy względom moich Interessów, zgłaszam się przez iadącego mego Sąsiada W. Majora Pereklatowskiego z oświadczeniem należytey mu Submissyi prosząc abyś raczył mnie za Informowac czyli iuż dekret wypadł zabezpieczaiący mi dziedzictwą i czy iuż poszedł do Intabulacyi – Co do podanych punktów przez Syna mego przy Licytacyi Łoszniowa zaszłą miała posc do Komornika Sozańskiego Rezolucya iak mi Pan Ustnie przez Jonz Pana Smitta kazałeś powiedzieć posyłam do teyż – odebrawszy odpowiedz że żadnych z Stanisławowa nieodebrał papierów tyczących się mego Interessu – bo tż natychmiast by odesłał – bądź Wmpan Dobrodziey łaskaw z Swoim Staraniem przyspieszać tak wszystko abym Ja był spokoyny – a na mojey wdzięczności niezawiedziesz, i daway mi wiedzieć wcześnie gdyby kto iakie podawał żądanie żebym ich znalazł niedogodnemi żeby się wcześnie bronić, zaufany Ja w Jego Charakterze że co tylko mnie się tyczy równie Go Interessuie – dasz tym więcey dowodu gdy wszystkie Uprzątniesz zawady –

Żebym Ja mogł iak nayprędzey przyjść do Possessyi — Obligowany Niezkonczenie będę iako z Szacunkiem prawdziwym

WWMPanu Dobrodzieia

Nayniższy Sługa

Wakol Starego Bawo[illegible]

P. S. Mowioną mi iak by P. Kamienieli czyli kto inny, ale to pewnie bayka iednak gdyby tak było do nich mi P. wczesnie abym się bronił żeby kto chciał policyiacyi kupna upominać się dla Poddanych Wsi Łuki o wolny wrąb w Lesie Łozaniowskim lub wyznaczenie im 200. Morgow którzy nigdy niemieli prawa Łuka niebyła dawniey do Dominium Łozaniowa P. Dulski Niebozczyk poznicy kupił ią od P. Lipinskiego, i ci to pi nigdy niemieli wrębu. Ja Świadkiem mieszkaiąc o granicy i będąc Szwagrem P. Dulskiego tom wiadomy, i dziwi mię gdyby kto po przedaniu Łozaniowa nowe formował pretensye, kiedy Sąd Stanisławowski tak sprawiedliwy że podobne pewnie od rzucił by zadania, iednak Ja com słyszał Panu Komunikuie i czekam obiaśnienia —

4 10. Abris 820. W.

Smolanka

28 12 1820 10

Wielmożny Stróż Dobrodzieju!

Rewers Rady Sądow Szlacheck: Haniffiewowskich ab dd: 20 8bris 820 Nro 10817 wydany, na Summe 1706 ℔ Polenz: dnia 20 8bris 820, oraz Rezolucyą na podanie Syna mego pod czas przedsiewziętey Licytacyi dobr Loszniowa ab dd: 21 9bris 820 ad Nro 10821 przez Wo Jozefskiego Pomornika odebrałem; Która z przeciwnym zadaniem — Nayprzod zadałem by Summe za te dobra ofiarowane przed Terminem ogłoszonym na tey Licytacyi złożyć można; to mi było pozwolono, i te złożyłem — Zadałem także by possessya przed 20 Jeny 821 była mi zupełnie oddana na tey Sąd Szlachecz: Haniffiewowski nie zezwala, lecz tylko do Dozoru Lasów Budynkow, Stawow, i Wysiewow Officyalistow ustanowił nie broni, jednak chociażbym Dozorce do wyż wspomnionych Artykułow ustanowił z tego żadney korzyści mieć nebędę, gdyż Obsiew iest nayprzemożniejszy, Którego bez zupełney odebranej possessyi z poddanemi powinno sciami Panszczyzn zrobić niemożna, iakoteż do Dozorow Stawow Budynkow i Lasów by z tamecznych poddanych obierać można bo inaczey z innych Wsi dawać by potrzeba, i gdyby z innych Wsiow dodawano, jednak by Jch Mość tameczna za nie uważała

nebędąc

Nie będąc oddane postrzeżenie, przeto na tak znacznym
pod tytułem w Vediciu i kapitale ſ: do 10000 ℔ Polskich
wymierzonych które prawie przez miesięcy dziewięć bez procen=
tu zostawać będą; wielkie Straty ponoſiłbym — tudzież
Sąd Szlachecki Hamiſk: uwiadamia iż podatki monarchiczne
ne przez teraźnieyszą Administracyę tych Dóbr tylko do ostat=
niego Kwietnia 821 tu= uspokojonemi będą. Dla czego nie
do 21 Juny 821 kiedy mi nowo nabytemu tych Dóbr wtym
ze Dnia to iest w 821 tu= 21 Juny. possessya oddana będzie
wie także i na tym zdaniu się bydź uczą=zonym — iako też
Sąd Szlachecki Hamiſk: zapytuie się czyli pozostałe
na Gromadach Sługi po uczynionych z tychże Li=
gwidacyi na siebie przyięć w Massie Bonifikowad
zechce — do czego ja nie przychylam się — przeto będą
WWPan Dobrodzieiowie tu=taiem starać się by we wszyst=
kich moich Sądowych skutek pomyślny osięgnąć
można — O Inwentarze i Deklaracyi Sądowe Dobr tuż=
niowa prawe by te z Regestratury byli wyięte, i mi
przez tego posłańca przesłane, dla tego bym wiedział
wiele mam wydać Drzewa i wiekim Datumie czyli

czyli w twardym lub miękkim, i wiakiey potrzeb
te Drzewo obracane będź ma czyli do Gorzelni, czyli
na swoy własny użytek lub przedaż przystoy
porzystem złr. 150 c.m. to iest na papier 100 a
na inne expensy 50 złr. c.m. = Polecaiąc się
Jego Przyiaźni — WWPana Dobrodzieia

nayniższym Słudze

[illegible] Nawarowi [illegible]

Lwów
Tudzież będź WPan Dobrodziey Lwowa od tego postan=
ia termecznego który z Listem do mnie z Stani=
słowowa od Syna przysłany był, i Ten pos=
łaniec przez tegoż dany, ale iż Syna nie zastał
więc raz WPan Dobrodź: odtego odebrać i mię
przysłać, Jospodarz z którego moy Syn stat
wiadomy o tym postanow, dwa Rysyki
WW: porsztan dla niego —

Dnia 28 Xbris 820 —
Smolenka

3 I 21

12

Wielmożny Mości Dobrodzieiu

List moy w Grudniu pisany niezastawszy
W[ielmożnego] Pana Dobrze w Stanisławowie, daruy iż go
nieczym zatrudniam, dla otrzymania odpowiedzi
y informacie dokładne na punkcie w tamtym liście
mu wyrażone - z bardzy zas okazyi mito mi korzystać
dla przesłania mu wyraz mego Szacunku y Poważania

Mam listowne zawiadomienie
od W[ielmożnego] Pana Martini na Złr 150
zawartych w mym liście ___

Dworzec 1/9 [illegible]

Smolenska le 3
Marca 821

Wielmożny WW Pan

Zacharasiewicz

Komornik Sądowy Stanisławowski

W Jego Pan Dobrodziej

w Stanisławowie

1821

Wielmożny Mości Dobro=

Donoszę WmPanu Dobrod: iż na Dniu 20 Junii komornik
tabelnego Cyrkułu zechawszy do Zorniowa rozpo-
czął Akt Intromissyi y oddania Postanowienia
Poddanych – Lecz że Pan Komornik niemiał Jn.
wentarza Detaxacyinego podług którego Stan
osiadłości, oraz wyspecifikowanie Łąk Gruntow
ogrodów y Lasów okazany bydź powinien – y
Dobra nabywcy oddane bydź powinny: Zatym
obligacii WmPana Dobro: abyś chciał podać
do Sądu Strone w Spisie y Punktach które
bez Pana Komornika, oraz najuroczyscy
przy tym obstał aby Dobra Zorniow
nie podług Jnwentarza Administracyi ne-
go bez Detaxacyinego oddane mi były
gdyż podług tego Kupno zaszło by to
Jnwentarz Detaxacyiny przez Detaxato
rów podpisany bydź powinien, y oprocz ich wspomnio-
nych Sczegułow powinienem mieć

Inwentarz wszelkich Remanentów Gospodarskich
to iest Kotłow Pługow Bron. rożnym
Stowem tego wprzódy nie iest wyrażone
w Inwentarzu Detalicznym — w tym
Samym Sensie radykowałem Bdaniu moiemu
do Urzędu Komornicego —

Cham honor zostawai

Wm Bna Dobr

nay: Sługy

Mawrod

Dath: Dopriow 1821 Roku

A Monsieur
Monsieur Antoine
de Zachariasiewicz
Avocat au Tribunal
des nobles
a Stanisławów

1mo Że gdy na mocy punktow Lity[illegible] dd[illegible]
Lesniczowie z Remanentami y Detaxacyią ob=
=iektami, na bytność nastąpić powinny — bymia=
=scie względem Konieczności mieć Inwentarz De=
=taxacyiny Lasu Administracyiny na mocy
Rezolucyi dd. 14 maja 821 Nr. 4734 —
wydaney do dania Leśniczowie Konnie=
=kowanym był — takowe do dania mie
nastąpiło prosie więc by sąd powtorne
Lubaminiebowiec Inwentarz detaxacyiny
y Lesnie będący przeyrzał, oczym Obie
Remanenta Inwentarzem z specifikowane
a w detaxacyinym Obie pod Nr. III
obiętą nabytkiem do dane były, a by pod=
=tym Detaxacyinym Inwentarza Stan
Gospodarski Konnikowanym był — aby
w Inwentarzu wyszczególnione
Lasu pastwiska Grunta ogrodu
Lasu w Regestrodzie oddane

alcuzane y od dane by ty — albourem mie=
=ist kuperoy Lopmion pod tuy Inwen=
=tarza Dominjstraciyneje Car. Dekaze=
=ciyneje, y pod tuy tabaneje od dane
ha zyzone i st —

Ex 7. Januar 822. Anno Smolenska

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Wtenczas poodebraniu Listu WPana Dobrodzieia datt 20. 9bris 821. Roku przyiechał Wm Komornik Sozanski z Zydem Izraelem Males przywiozszy z sobą Dekret Fori Nobilii /. Deklaracyie Sukcessorow Jana Barona Dulskiego na ℔ 444. /. ytż Zapłacitem iak bliżéy posyłam Bżką Wm Komornika napiszyng y sam podpisał go iako swiadek ///: więc gdy tak Wm Komornik zrobił wypłacitem temuż Zydowi ℔ 444. teraz idzie o to abyś WPan Dobrodziey zrobił obrachunek tey Schedy bym nie nadał więcey iak się należy tey Schiedzie —

Podobnieszż y Wm Zabielski przyiezdżał upominaiąc się na fundamencie Dekretu Fori Nobilii więc nie mogł nic mnie bom podług Dekretu Forialnego niedałem ℔ 2644. z powodu że się iszsze z WPanem Dobrodzieiem nie obrachował, a zatym ani Panu nie iest Stan wiadomy. Maszy ani Mnie, ile iszsze należy się na odemnie. Podobnieszż y z Bogusiem zrobić iak się zdaysi domnie bo niebyt iszsze winien — Finanse moie takie są że Wm Zabielski może odebrać na Schiedę Wincentego Dulskiego ℔ 2644. żeby tylko nieprzewyższało Schieda, y kaucyą Wm Jabłonowskiego Dziedzica Dolhiego, wypłat wten sposob może bydź bo mi Wm Korytowski winien to by się z Wm Zabielskim ułożyli, choć by niemiał Wm Korytowski pieniędzy, aresztu pozostałey Summy boxa się pilnować żebym niebył przymuszony płacić teraz aż in Julio bo chociaż nam iszsze kapitały to w terminie kontraktowym są Skrypta do odebrania a może y kawoc du co będzie przytak krelycznym czasie ze pieniędzy w kraiu niemasz —

wyspowiadawszy się Łaskawie WPanu Dobrodzieiowi rób fak abym miał dogodność —
Zaco mu wdzięczny będę Zwyznaniem się iestem z uszanowaniem

WWPana Dobrodzieia

Nayniższym Sługą

[illegible]

NB. Jgdyby mogł mi wiadomość wiele mam tym Schedom każdemu z Osobna płacić iszize ale każdey Schedy dostać ma długow do zapłacenia bardzo tym prosił WPana Dobrodzieia o doniesienie

Ponapisanym dniu do WPana Dobrodzieia piszę donnie List WM Zabielski który WPanu Dobrodzieiowi posyłam Zdaiemi się że to idzie o 26tu. by odebrał. —
Drugie pismo by mnie nastraszył procesem którem się WPan Dobrodziey Rubrum nie przysłał ześ odpowiedział do Sądu, a iam go posłał WM Komornikowi Szamskiemu dla wstrzymania kommissyi y tak się stało że WM Komornik otrzymał ale nie wiem iak nadługo, Więc proszę mi napisać iak mam postąpić, gdyby chciał WM Komornik ruszać na grunt do Loszniowa dla Indygacyi długow Groszowskich gdyż WM Zabielski ma tamie rezolucyą aby w 60. dni tłumaczył się Sądowi — y Zdaiemi się że iuż wyszedł termin w Rezolucyi którą WPanu Dobrodzieiowi posyłam —
Bądź WPan Dobrodziey łaskaw donieść mi o Processie WM Skarbnikowiczu.

8/5- 1122

Wielmożny Mości

Dobrodzieju.

Przesyłaię Kopiee Panu Dobrodziejowi moiey wiernie vczynionowaney, Pana
Oyca Matki Syowey, Dobr zapisowey, które przed kilka Miesięcy przy
zbieraniu abszaty się, bym takiey Woźki nie dostrzegł od Pana cale Zaky
da Melasa, zawrzyszłey, Pana przestrzeżony bym się miał w tym kazda
wieczor z informacyi cale wy[illegible] pewnie powinność mam to czynić —

1mo Debet dla 19 Marca ai 1189 płacaiący mi aby bracia moie Woy
ciechowie zapłacił Summę 8189 po y dwa 24 coco z przewieszonemi do tey
Kiellowności cale w Debecie moi należnemi; kiedyż tedy mię Pan za
informacyą albo Salarium Summę mam zaraz zapisać, lub też aż
po wygotowaniu Długu z Kabatki, ponieważ to dopiero z 22
Junii abiectem Dobra zostawiono a tym Debetem bare mię y proces do
tak kiellowności do tey Summy należny pisać —

2gi Debet dla Anny Wojciechowey a Summę 2126 mc, ież mię ato strona
wiadomości ta abym zapisał bo ia umyślnie oddzyam y oświadczam w tym
Informacyi Panskiey czyli mogę zaraz zapisać lub też dopiero ato po
wygotowaniu Długu —

3ci Debet dla 18 Aprila 822 po 2 166 abiectym mię Pan Bog zostawi
Kiaw Kupalney, za informacyą cale wy[illegible] powinność mam —

4to. Gradanie Warmalskie z Seraliuza Szlachtnego Obrębu alym za
ktoré gradanye do Szpitalu cim należnego nakłonić Ban zaopa
trzić chcą mogą zapłacić Sadzić cale lez ten Interes Pedzić Gdyńca
Burgrabim Lawnickim za 2000 ff ale między temi cale ieszt Chapitał
Warmalskiemu Locat 1000 fl: przechowany a Salwirowanie Gradal
ski Sklonowskiego do Kzdu iuz nieh mię Ban uwiadomi cale
ser Pedzić Ten Interes Salwe chce Kzdz, musiał gdacić przeciw ales
niedawnemu cale ad Strava alizcia Lyth Dalo przeciwnie

5to. Szrzyglaram Salwe Dwuz Artul Skarpowzdren Szrzelarzyglo Stare
mi Bylem pomuszony do Zapisacenia cornich wszystnieyszy Summy Kzie
nich Ban Gada pozwalam by mi to Bylo Przestuszego Straconka
Salwe Gabrugio Gdyż to iestez za Strawo Administracyi gotow
na Bylo — Sadzić szrzyglaram Panu Seraliuszy Szrzelarzyglo na
Gradanie moie z ich Sadem Przedsiem Lawnickim Salwe mi odpowiada
ić daley pozwy mię za pracowego Przedsia nieuma do gotow Kzdowego
Aktu Instrumenty nieobacz chcem Ledy Informacyi Kanstery szrzel
siastwego z pracowaniem Warmalskiem gdyż to nie umato szrzed
siedzić —.

Wzyst Se cemię Stany Kabalskie prawdzę Bym cornicz do Pana
Instancyi Bylem pozwany Aktikuiadacy Skarzby Pedzić to ieden
mię y dla niego Lyciy, acabym ie przez przymuszonego nieich mię Ban aby
zeznawadomić — Salwe iak Salwe mam powiadzić Przestuszego Summy
Posawcinę cemię na Zapisaniu Długu Altare ieszt nieza
wisy ad Salwlacowanę Gdy daley Kzdzie się cić pracę do mię należy

Jerzy

wszego bonum y zaleem Sprawolenia tego wszystkich y tych ktorzy
na tharem lub czynic zmyslu —

Ojciowskiey Dzedzy Panu Dabrodzeiu calym Synowskim respektem tego bracia
Dabrodzeiu tych Laskaw mi nie odmowic calu nayciezszego zaciagu moiego
oraz, zwierzchnosci tych co prawdziwego calym sobie nieznaczna, chwiey
przez tego z postanego zaciagu moiego —

Mam honor zapewnic mey z goscinnym Szanowaniem Dabrodzieiu Maymilszym Sługa

Dabrodzieiu Maymilszym Sługa

Smolanka dn 8 May 822 Wawrzyniec

PS Kwoty z Inwentarzow zadam na Summe 286 ff drugie na 91 ff
pro 15 me Cedentem — Ktore Pan tych postara —

Poszlem Panu Bratu Thomaszowy co gromada z Szmuciu Adamowa Szaya
siemna, bo to dzwiey gotowe, zyli gromada Sama lub mey do tego gotowa
trzeba dzwey, bacacem ia tego na sobie gdzieby tego potrzeba mieszkac
Jak bez Inwentarzu drugo Strasznowcira Smith mi Dzwonicu Wawrzyniec

Wola ff dwadziescia 1820 przytym ra dzey

14 VI 1822

22

Mudmarny Mosei Dabradreju

Mayyrad tauve tatynam ad prastania Kommee Pane Dalej

jaw ego Ufranaoana

1mo Palaçram Pana Jeroluiz y ua fralliz Kapuy Lyeraçe

viz Ulecsa Kogo barim: Kogueluigo Moreina Ureka

surpadano jelaui - jisal on lee domuiz y jutz stad

Shaluel carruiz naley, calalra Pane palaçram war

plisdem ago y orkam Jupor paye —

2do Mael Kop Anny Kogaeluiz calaly Pedro Jaly

Kadania Konsluigo Pane palaçram —

barnalilaco, ajroçe eid relaciraoalem abyay jurjadale

Cadebrai jay miz palcaeluiz eirele lago pa rula Pedro

Jarçoro Pana. —.

7 Jeroluiz cabliciluiz Mailaco Mafiay Sulemjaroco Jana

17 Dalolaiyo miz Jarçoro Reoracam Pane —

Jak Pokrewny bogo Stworzyciela ciebie, powtarzaj, Pana proszę
bys mi Pan Doniosł —

Ja przeto tym listem, prosilem bym Pan Doniosł obwieszczenia Melasa
czyli ich rzadu Calculacyi y Lubnie, y galicyi, y pomorza.
niego niechce Pan ciebie, Tacheco terak mi tym doniesz,

Dziękuje radosten nalym honory, pisma moie, tomma

Pana Dobrodzieja

Sługa

Smalandhaen 17 Junii 1822 W Zwierzchności.

W Dla Adjunkta Pensiugo 25 M. dalagram

Mich Pan Pokrzywdzi tachaw bore mi wynalazek swoie, ja ich wszystkich
Pokrzywdzi, ja zapisuje swoie bydlo wszystko ich wszystkie Kawalleami, ale
ich wszystko nich mi Pan brane chat da Pokoie bo mi ane bo,
pokalaco mi Pokrzywdzi ad myeh Dworniaco = do obrazy Pomagaj —

z 10. Czerwca 1822 z Lwowa

Jasnie Wielmożny Hrabio!

Niemam wprawdzie Honoru znać z Osoby Jasnie Wiel. Hrabi Dobrodzieja ani ja iestem Mu znany, Interes iednak przymusza mię do zrobienia niniejszey Oferty, a przy tey Sposobności, nayprzód wey mam Honor zarekommendować mię Łaski Jasnie Wiel. Hrabiego, i uprasza Go o łaskawe wejrzenie w wiadomy Mu już Interesie.

Kreolusya Sądu Szlacheckiego Stanisławowskiego, dnia 19 Marca 822 do Nro 1172

wypadła, uprzedziła Jw. Hrabiego, że mu się będzie należeć do wypłacenia, z Szacunku Dóbr Łozniowa, Summa 2113 ℔ w Walucie, z procentem 5/100 od dnia 28 Maja 1799 — Ludwiey 12000 ℔ w Walucie, z procentem od 1. Januarij 1799. — Dalej, 28. Zb. Ry 18. Kw w moncie Konwencyonalney tytułem Expens prawnych, a naostatek 11. Zb. Ry 38 Kw M.C. tytułem Expens Exekucyi, — wypłacenie iednak tych Summ wstrzymane zostało, dopoki nie będą ekstabulowane, y dopoki Sąd powtorną Rekluzyą wypłatę nie zaleci. — Ja Extabulacyą uskutecznienie, z wywiadem się Sądowi, a w Skutek tego, powtorną Rekluzyą Nro 20 Maij 872 do Nro 3851. wypadłą, zalecona iest Jw. Hrabiemu

Wypłata, iż bez żadney Kondycyi, a
Kwit moy, za gotowey Pieniędz w obli-
kwidacyi przyięty będzie.

Załączam tu wzmiankowany pow-
torny Rerolwersz, Który w Oryginale,
musi iż być JWm Hrabiemu przez
Komornika dorzucona, dołączam także
Rachunek, ile mi się wszystkiego
należy, — iechał bym sam teraz dla
odebrania assygnowaney mi należytości
ale wiedząc o tym, że JWść Hrabia
zwykł się adwokatować się do swego Ple-
penita, może bym się tą razą daremnie
trudził, z Expens Podróży powrócił,
dla tego więc upraszam Łaski Pańskiey
o zawiadomienie mnie, ieżeli y Kiedy
mam przyiechać, lub z kwitem przysłać,

Rachunek dołączony iest rekeby, y iamy,
słosownie do wydanych assygnacyi zrobio-
ny, wprzelatko, ieżeli JW. Hrabia nie
zechce go sam zweryfikować, tedy y
w tym Laski Pańskiey uwagi będą,
ieżeli go nieznotowanie swemu Plen.
potentowi do Weryfikacyi prestać
rozkaże, — Procent zachowałem do
ostatniego tego Miesiąca, a ieżeli
pierwey lub potym Satysfakcyey odbio-
ę, tedy Procent w proporcyi Capi-
umniejszony, lub przyrzniony zostanie
Powtarzam Prozbę moią o łaskawe
Zawiadomienie mnie, tym Końcem, abym
wiedział jak się mam regulować.
Łącząc Nayuległszy Uszanowanie
zostaię z wysokim Szacunkiem
Jasnie Wielmożnego Hrabi Dobrodzieja
Nayuniższym Sługą Bogucki

11 X 1822

(26)

Wielmożney Mości Komorzinku Dabrodzieju.

Excess uczciwy szacunek osoby WW pana Dobrodzieja zajętne mo=
=ie potorzyłem winni za ufanie z mi bez jego rady i wiado=
=mości czyni niechcie=
czym mię WWpan Dabrodziey Listem swaimi w przody uprzedzi=
=łes, ze sabie Subexpanowie Dólscich, a bardzi sam WMć Pan
Zabielski rosci pretensie domnie w zgledem Sam Kosciel=
=nych, wtaśnie teraz wbyimie interesie, od Maiano mi
Actio y Rezolucya Sądowa natychmiast od sytam
z prozbo abys mię raczył za informować, ich mam
sabie postanowić w czasie zeichania na Grunt Ko=
=morznika Sazarskiego a gdy by co wypadało na pismie
podawać abys mi łaskie przysłać raczył=
Tudzież za podanych Loszenowskich miechciał bym przej=
=ieść Remanentaw gdyż bym na tym zkładawał zapy=
=tany ato dawnie bytem u sądu odsyłaiąc te zapytanie
do WWpana Dabrodzieja upraszałem go aby mię powstarał
mnie od tego uwolnić=

Przyspieszenie Sentencji moiey Do Laszmowa raczy WPan
Dobrodziey to postarać się która zaś widzę Pan Zabiłyło
dla wroiony ch swoich pretensyi w otrzymowaniu assistencyi
a dać się jego przyiaźni polecaiąc interessa opiece
WPana Dobrodzieja za pewnieniem przyzwoite z Dzię-
-cznosci obowiązku za jego fatygę —
pozdem z należytym Szacunkiem y Poważeniem
WPana Dobrodzieja — Nayuszy Sługa Wawrzyn

Smalanbu d 10 8bra 822.

Zdaiem stanie interes Pana Szaplinewicza rad
bym widzieć —
Gdyżby WPan Dobrodziey widział potrzebę zrobienia akt
do agitowania się maiącey Komisyi przez Komornika
Grodzkiego Powrotu —

Smolanum K 9 d. Xbris 822 27

Wielmożny Mości Dobrod.

Był tu u mnie W. Brazm Kabielski y okazywał mi Mandat Sądowy pod № 7814 aby Kacząc Oblikwi. „dacie względem schedy małoletniey Marianny „Dalskiey - chcąc teraz Obrachunek tu zemno Zro„bić Mianuiąc zaś ani Aktorami dostarczenia „ney Wiadomości Interessu, odsyłam W. Kabiel. „skiego do W. m. Pana Dobrodzieia względem „tey Oblikwidacyi, nie wiem ieżeli w tey „mierze odebrałes Pan rownie mandatt nakazuiący Panu Jo przedsięwzięć, lub nie: więc Pan naylepiey będziesz wiedział iak Sobie w tey mierze postąpić —

Kwitt Xmny Bogueckiey nie od Oroku odesłałem W. m. Panu Dobrod: Kwitt zas Kazimierza Bo„gueckiego o którem pisze Pan odsyłam w Oryginale, prosząc aby był Kazimierz Kalowany, a Dług z Dobr Lopniowa wyegzekwowany —

Ryzyrich Con: Sto piędziesiąt ~~złr~~ 150 C. M. odsyłam W. m. Panu Dobrod: zostaiąc z wielkim Uszanowaniem

W. m. Pana Dobr

nayUrzy

prosze przebaczyć [illegible]

Chociaż nie mam stanowczo osobiście
doświadczenia Jobowego, znać będziesz przy
tym moje podziękowania moie za przysłane
mi groszy — za które czym innym
przysłaniu Jego stanie się być —
Zostań Bogu Wielkiemu Jego
z prawdziwym uszanowaniem
mey niższa Magda
M: Bawarowska

P.S: Kopie obligacyi jeżeli zdobrą
będzie uprosperm przysłać dla mey
wiadomości =

Miłmożny Mości Dobrodzieju!

Na Reskrypt Wmmdcum Dobrodzieja potrzebną Plenipotencyę zadziałam, i bardzo proszę Oblikwidacyę z W= Zabiełłem do skutku przyprowadzić, i ukończyć, a tymczasem bym sobie miał iak nayprędzey Dekret, co wypad. nie Jemu po Oblikwidacyi do zapłacenia —

Jeżeli przyidzie do wypłacenia Summy 2644. ℳ 2 fp 28. gr. trzeba zawa, żać, że na to iest kaucya Jabłonowskiego, Długa Poniatowskiego i Długa P= Szaszkiewicza, o czym Wmmdcum Dobrodzieja przed Oblik, widacyą raczyłem się informować —

Co do Summy reszty, zdaie mi się, że mniey iak 5000 ℳ potrzeba, gdyż świadczą kwity i inne Dokumenta u Wmmdcum Dobrodzieja złożone iakie Summy iuż wypłaciłem, które Dokumenta Wmmdcum Dobrodzieja raczysz przysłać —

Że bowiem iuszo na Dobrach Łastkowie Exmydzią się Summy Konwentom inkabulowane, iako to Panom Mitowskim Lwow, skim 10000 fp. Karmelitom Bolszowieckim 200 ℳ. i 2000 fp. Karme, litom w Horodence 5000. fp. Karmelitom Trembowelskim 4000 fp Prokopowi Trembowelskiemu za Dziesięciny, iako też za probo, wanie Inwentarzy w Trembowli, na co Dokumenta Wmmdcum Dobrodziejowi z Kopiami Cyrkularnym decretem, więc takowe

Długiej

Długi ad Summy powyższy reszty[illegible] potrąciwszy konieczne po-
trzeby, a tak 24800 fl. praw tego Dziesięcina Probostwu Trembo-
wolskiemu, i Za Inspiarnię, Summa reszty[illegible] do Zapłacenia
Summuiący się —

Jak Oblikwidacya przyszła Drogą, o Skutku tey rzeczy mi Wasz.
Wo Pan Dobrodziey donieść, co wreszcie postanowienie do Zapłacenia, i w
iaki sposob ta Summa wypłacać się będzie. — i iak prędko.
Gdy by przypadkiem Cyrkuł mię Urzędował o Zapłacenie Gromadzie
Łastniowskiey z Oblikwidacyi winnych Za kilka set Korcy Zboża,
iak w tym Punkcie mam się Znaleść proszącym o Informacyą
Wmci Pana Dobrodzieja, gdyż to należało do Administracyi
Dobr Łastniowa, iak sobie mey Syn przy Licytacyi Ostrzegł,
bo mam Donieśienie że Wm Zabiłoski miał to sobie w Cyrkule
wyrobić, abym ia to potrąć Gromadzie. —

Względem W. Stanisława Morawskiego Jntencyi, prosi Go
Siostra nastawszy, możeby się bez Processu obeszło bo ia tym za-
bić nigdy od Mojo tych Dóbr nabyć nie życzyła, bo i na kupnie
Łastniowa Oczekałam się, gdzie teraz Za Takowe Summy cuży kto
kupić można — Oświadcam że moie Jntencye Opasicie Wmci Pana
Dobrodzieja, Za co będę Wdzięcznym — i Zostaie z wszelkim Szacun-
kiem Wmci Pana Dobrodzieja Mayntszym Sługą

[illegible]

P. S. Świadkow na Plenipotencyi Tabularnych do Podpisania
przez Wielm. Pana Dobrodzieja od Siebie bo dla Spiesznego Expe.
dycowania Postanowienia, Miasta na wsi Radowych, Znalesc i czynnosci
mi mogłem — Wzywa

Obowyązek Panskiemu Dobrodzieystwu Luba Nieznaiomka, mam honor
Mitycznie Nuguiczenia Wiktory — Prosze W. Komornikowey aby raczy
ta Na pamiątkę Sukienkę ktorą posyłam przyiąc — Moze się Jako Balikowi
wydarzy w Stanislawowie — Polecam mnie przyiaznie Wmości
stwa Dobrodzieystwa — y Jestem sprzedaiącym dla Nich Szanownikiem —
Julianna Bauerowska —

Kondenka niedaleko od Stanislawowa
Mąz moy prosi Nich Pan raczy domieść
Czy przedana — Miata bydz na Licytacyi y
ktos z tamtych stron miał kupic a Nas
prosił jeden krewny Co na tamt Stray a
Mieszka w Rossyi aby Na Czwartek Exspe
dycya na Expedycyi — Damy Pan Dobrodziey zetym zastrzedzenie
Ukonczenie pare — Nich się moge posyłam —

17-IX 1823

Wielmożny Mości Dobrodzieju —

Niemogę porozumieć wianem względzie Sąd dał mi
Rozkaz Kłorę tu załączam — wszak List Wana Dobr
pod dniem 9 Xbri wpunkcie 11: powiada robiłem
Zmoiey Stronę Obligidanyę, jak iey należało, okazawszy
że Stan aiże do Dalszych długow Exekucyi nie
Sąd ten Krótkoś Obligidanyi uznał za sprawiedliwy
i decydował. yż za Zmuszonym będę niemogę Kłor
Suma Szacunku płacić dopoki Exekucyi
reszta długow nie wy Exekucyi — y wtenczas do
czytania iey wiosni Wana Dobr: iż to będzie obwo
nowanie Realne długi tak prędko ustanie —
więc niedobrze mi przychodzi teraz niższy Rozkaz z Sądu
tem Wpana Dobr: y Ligidanyą, prosze uprzeiam Wpą
Dobr obiasnić mię Listem Swoim którego zniecier
pliwością czekam —

Do Wacani tu odebrałem Dekret abyśmy W. Wiosnom
Sądowi wypłacili 2000 fl y 847 XI: chcieć y pokwitowanie
Wpan Dobr uwiadomić

uwiadomić y abiuesnie czyman tuxową nalerytość wy
pełnić lubo nie —

3cie Odebrałem od P. Skuszkiewicza Ofiarę na Summę
massy Vincentego Dulskiego, tuxową do Dyrzyk
mpdob odzyłam y chcieczy mi donieść czyli wnie
czapraway niema co, zwłaszcza by zaus Farmaceut wy
magała innej, prosi oprzyjdanie mi innej a bo
podpiszę na nowo na tym fundamencie mpdob mogą się
upominać pod moją odpowiedzialnością —

4te P. Stanisławem Murawskiem iak nayprędzey
się y wiałem abrzbu proszę mi donieść, y chcieczy
mpdob. wyp. porey ile można, zaco zawdzięczyć
stanie się będzie, bo właśnie za lat kilka oczekania
bez procentu koszta Processowe opłacać muszę

5te Wiadomo Mpanu Dob. wiałich Obrzbach iestem zjęty
obarczony Decretami wypłaty, a mi winni bydź
niechcą, trzeba by nakrzyże interesami aniby tuxowa
wypłata zaszkodzoną mogła być do czasu Kontrak
tu do krzyżowania, a ia Ofiaruyę swoiche Dobrach
zaktrzymam, ale to w przypadku gdy by inaczey skrzyć
niechciał, — wiecie czy nie możnaby Sługa W

Konstantego

Moszatka wtory wypłate za dymnicz z moiey osobistoiey
ora Jlzo, gdyz w Lasnii Starosti moia cokolwiek ulgi
potrzebuie, ktora tylko od Oraley Mypana Dobrodzieia
Jeszcze Papiery Salis tylko mam do Sądu do poszukania
y Kazan Listu ktory mi obiawia y zasporzi.
Laskawi Zimnym Zaciszkiem.

Mypana Dobrodzieia

Sługa —

Smolanka 13 Jbr 823 R

I 1824

Wielmożny Mości Dobrodzieje!

Uprzy zawsze w stanowczey Przyiaźni W. Pana Dobrodzieja vdaie się do łaski Jego w następuiących dwoch okolicznościach.—
Pierwsza iest ta JW. Cyrzyn Kabielski żąda odemnie, abym Procent od Summy będącey na Łoźnicowie, która Dziatkom iest przeznaczona dla Małoletney Margianny Dulskiey Corki Wiantey Dulskiey odrzeiwszy Dług Skarszkiewicza, iuż iest jest Dekret odrazu przyścia do Possessyi Łoźnicowa, aż do tego czasu do Depozytu Sądowego złożył— Drugie doniedziałem się, jakoby Pan Wilczkowski na Satysfakcyę Długu mniemanego na Łoźnicowie miał sobie wyrobić w Sądzie Stanisławowskim, Sekwestracyę Dobr Łoźnicowa.—
Skarży mi więc Pan donieść.—

1e Wiele Kapitałey rotuie odemnie należy się Procentu dla tey Małoletney,

2di Czyli powiększonem ten Procent płacić, gdy mi nie są jeszcze Extabulowane Cyrzery na Łoźnicowie Intabulowane.—

3o Wiele ja istotnie rostkie winnien do opłacenia za Łoźnicow, potrzeiwszy Summe Kanduszowe na Łoźnicowie będące.—

Nie wątpie że Wm. Komornik Dobrodziey niepreiomnie wzięże pod uwagę przesłane pieniądzy do Depozytu.— Zapłacone Summe Boguckiemu.— Zapłacone Summe Zydowi Malasowi.— Sukcessorom Jana Dulskiego, do Bzik i Stępolitowi Dulskiemu— a z tąd będzie łatwiey przystać mi Bilans resztuiącey Summy odemnie należney—

2do. Insze powinnienem już gdy Sekwestr Leszniowa przyidzie zapłacić Wielkowskiemu.— Jak wiele ten Dług w Kapitałach.— Procentach. i Expensach prawnych, w stosunku Dekretu zadaiącego wynosi.— Ktemu oney mi Pan przysłać Forme w ktorey ten Wm. Wielkowski powinien mnie skwitować z długu ieżeli przy zapłaceniu zastrzeżenia.— Nie domowi Wm. Komornik bey dokładney Informacyi dla tego ktoreu ma Honor zostać z prawdziwym Szacunkiem Wmnemu Panu Dobrodzieja—

Nayniższym Sługą.

Smolanka
Dnia Junia 824.

P. S. Proszę taski jego Dekret jaki iest Spytkiewicza z Maspa w kopii mi przysłać abym się mogł wcześnie z moimi Interesami ustawić - O Interessie z Morawskim iaż jakim skutku prosze mnie Informować, bo mi bardzo by były potrzebne te pieniądzy dla ustawienia moich Interessow Ostrzeszowskich.

Mam honor Vtrzymać Pana Oyczulnego Protektora Vkochanej Małżonki - Musiałes Pan już słyszeć że Vmarł Pan Hrabia Zabielski dwa tygodnie temu - Żona Jego iest Siostra moia - Pani Podczaszyna Mintlowa po Zmarłym do tego Majętna y z siebie - w podobnych Okolicznościach wypadaią Interessa - Jedzie dies z tąd do Lwowa - a Gdy iakie wypadną - Ja będę się musiała Referować do Starostawstwa Lwowskiego Radzilibym zdy do Kiiego się należałoby ieh do Pana Oyca Jak do tego Vkochany Nasz Daiesz tyle dowodow przyiaźni - y przeniesz w Interessach Sachmie - że Małżony też sama będzie gdy dla Niey — W tym zabezpieczenia pobiegam mnie Jego Stałey przyiaźni - Jak Obyczay Dobra Jak Sługa Ja Bunczukowska —

Mąż my przed kupnem Pan Oyc - Jak też iest pewien Pan Erazm Zabielski - Ustawy Majętności Przeszło

Dnia 15. kwietnia 1824. z Smill

Wielmożny Mości Dobrodzieju

Mąż moy dnia zadnudniony - Sprawiedliwy
Wielkanocny - kwasy się sam niema
Szczęścia - pisać do Pana Dobrodzieja - lecz
w tych dniach Wysłał Posłańca - dla
dania Mu Odpowiedzi - y wytłumaczenia
swey Myśli - y Żądania - na List odebrany
ieyo - z poczty Mikułinieckiey dnia 8mey
Bagnego - Zdaie mi - tym czasem podzię
kować Mu za uwiadomienie względem
Interesów - Oraz od Nas Obojga prosić
proby - Aby nie Odmawiał - bys Rzyiacielem
Swoiey mocy Hrabiny Zabiełłi - która
wiele przez Nas - jak Nam Pan Orlando
Daiesz Dowody swoiey przyiaźni - y Łaski
wasz w Interesach - tak y Ona Radaie się
do Niego zbliż Konnice - Racyi Ią Utrzymuie

A Zarzecye mogę że prekenasz ię
Pan o Ley Wdzięczności ella Siebie —
Chcieg mi Pan Odradzieg na piorze
Napisac jeżeli ię podeymuiesz — bebym
natychmiast ię w drogę udała do Lwowa
bo ię tam znayduie po Swiętach W.
Szmydt Przyiaciel Ley zawieźby plenipotencią
y Papiery Cyli Akta do Bronienia ię gdy
wypadnie takowe mieiue Ley — Cyli z Martem
Ley Mężow Protestuie ona iest dobrze wsuyet Inte
resach — Maiąc znaczny swoy własny maiątek
w Dobrach Rodzicznych — Prócz tego y gdyby
Mąż Pani Dozgurtny wszystkich Dobr Ley,
iako też y Znacznych Kapitałow przez
Testament Wtaściciełky — z tego powodu
Im większy Maiątek tym bardiey potrzeba
Sprawca — Ludzi Swiatłych — aby Umieli bronić
a że W.M.Pan dobrodzieg Znany Nam z Swey
Zdolności —

y Charakterow — Radzitam mieć Swoie
aby się do Niego Innego — ani tylko do
Niego Adata — Prosyć za Nią — przestaie
z tey Okolicznosci — bo mam honor Obrazy
Panstwa Odwodzystwa Nayuniżenie bawić
z Myem moim Oznaiamiaiąc Uszteny — y
Ługrunie zem z Nayuniżeniem Szanunkiem

Wmo Pana Odwodzieja
Naymłodszy Sługa
Julianna Baumgartten

Pisim wyszle u myśl.
rzeczy umieszczam moie
Ukłony y Buzie za Jm Pabzdzika —
a moie Interesa szczególnie
Jego Opiece poleczam Bawdzik

A Monsieur Monsieur

de Agaro Zacheriasiewicz

Avocat au tribunal des Nobles

á Stanistawow

2317 1824
37

Wielmożny Mości Dobrodzieja!

List WWMMDana Dobrodzieja datowany 2o mar: odebrałem nu którem mam honor odpowiedzieć. — Co dopłacenia żądanych procentow od Pana Łabielskiego dobrze iest, że się insynuował mnie zapozwać, bo właśnie przed odebraniem Listu od WWMMDa Dobrodzieja, sam mnie onym uwiadomił, że mnie zapozwie. — Ja nam nato pieniądze dozapłacenia, ale się niespodziewam onych tak prędko, chiba po kontraktach in Augusto, bo Ci Panowie, iak i Pan Morawski, uwłacza mi wypłacenia Sumy winny. — Skoro więc WWMMDan Dobrodziey Onego do to przymusić. — A tym czasem, nim nadeydzie do Sądu owe zapozwanie od Pana Łabielskiego, iak Pan będziesz uważał, można ten interess pociągnąć, bo iuż raz w moich Interessach polecyłem z uwagą na osobie Jego, ale prosząc oraz, aby z tych Procentow Leszniowskich, iak Pan Łabielski powiada, mogłem zapłacić Sumę Panu Szaszkiewiczowi. —

Zrobisz mi Pan łaskę, iak Pan Zabielski wyjdzie do Sądu przeciw mnie, proszę o doniesienie mi, przez Pocztę, iak ten Interess pójdzie, ia starać się będę WWMDanu Dobrodziejowi odpowiedzieć.— Przy tych Interessach zastawiam dwie skopie Dożywocia, między mną, i moią Żoną zawartego, w Sądzie Trembowelskim i Jamnickiem oblatowanego, i zaprotokułowanego, czyli takowy Akt Dożywocia teraz będzie ważny, i formalnie, w tym podług teraźnieyszych Praw iest zachowana, proszę mnie zainformować.—

Jestem z powinnym Szacunkiem,

WWMDana Dobrodzieja.

Najniższy Sługa.—

Wzrow ov

Zrobiw WWMDanu Dobrodziejowi powietrem pod Wizwach Arabskiey.

Dnia 23. Kwietnia
Roku 1824. z Smelanki

Przymnie y Odemnie W.M.P. Odwdzięczne Zapewnie Gruntowney przyiaźni - y Szczerska z ktorym Nieodstępnie z Mym mieć mam honor Jm Panem

Powtarzam mie prozby ktore w pierwszym Liście przez posłę wyraziłam - Jeżeli P. Odwdzięczy podejmie się Interessu Swoiey mieyy Strony Zabiegliwszey Day mi Rezolucią przez tego Posłańca - abym ią oznaymiła do Lwowa - Zeby potrzebne papiery y plenipotencią przesłała P. Odwdzięczey - Jeżeli pamiętasz Pan W. Smyth - ktory Lat kilka temu był w Stanisławowie w naszym Interessie - wroćił pod Kiiow za Lwowem do Deputata Stanisławskiego - Jest to Człowiek Statecny - Przyiaciel Mo[illegible] stry Jm mieć do prowadzenia w Interessach - Mogłby po Kim mie przysłać List do Niego - wiele Dedukcyi kapitulacyi Roczne - terazne Zrob iak Ci się podoba mieć y do Nas wygrać - mnie oto Chodzi że iak My kontenci - z Jego staraniu - Kiedy Interessu - tak y Siostre radziłam - Aby się do Niego Wdała - Jeżeli iuż do przeciwney Strony się nie za Angażowała -

Jeżeli był W. Broniewski w stanie stanowić y czy
Robił iakie kroki – bo mowią że Myśli Ktoremu
Testament z Nayteyo Oyca Lwez Jezy – Jeżeli to
prawda – Car Klany – pudły Jest Jego Plen: potentes
względem Dozywocia Naszego Listowego kapie
przytacz Myz my Szczere Pan Napisz – bo mo
wią y że Lwowa pisz Nam – Że się Skasowano
a w Nowey Formalności pereinni Mutuentur jeżeli
Chcą Utitudae się – y Radzay przepisow Zwłok – Lecz
my w tym Obiasnienia – będą Zawsze z Poważeniem
Cnemu Panu Odradzeju Naszemu Służy
J. Banerowska

Smolanka Dnia 10. Czerwca 824.

Wielmożny Mości Dobrodzieja!

Pewnie tam będzie w Stanisławowie W^m Labielski przez którego odbierzesz WMDan Dobrodziey List odemnie. bo kazał i prosił mnie abym do Pana Dobrodzieja pisał względem Summy którą mam u Ypo Worytowskiego 4000 Dukatow, aby ta była przeznaczona dla Marianny Dulski małoletniey Jego Wnuki.- Byłoby to i dlamnie Dogodnie a żebym się z tym pokwitował- ponieważ na żaden sposob tey odebrać nie mogę.- a tak zbytbym się długu oddalił, gdy Procenta narastaią, a tak z tey Summy i Procent by się zapłacił, i kapitał- Łrobisz mi Pan Dobrodziey Dogodność" że mniey będę winnien, iako że się z Panem Worytowskim pokwituie- Jednak choć sobie tego z latego Sensu Lycz- Wiedząc o domego bezpieczeństwa,- Zawsze mieć prozbę powziąłem Żebyś WMPan Dobrodziey tak robił, jak Jego Charakter i wysoka Dostrojność nakazuie- ażebym ja w czasie nie szkodował na tym.- Będziesz WMDan Dobrodziey Łaskaw i o Summie W^o Skarszkiewicza jak prędko ią odbierze donieść" bo mu już i cierpliwości niestaie że się końca doczekać niemoże nie- Ostatnie mnie swoimi na trudnia Listami- i ma tacy a gdy w tak sprawiedliwym Interessie takiey zwłoki że skutku żadnego niema.—

Przytączam WMDanu Dobrodzieyowi Kopie Granzakeyi, dla Bezpieczeństwa w

spolnie

spolnie na tego na Przypadek śmierci, ale jak się nam zdaie, że ten co pisał, niemat sprawa, ponieważ jak tylko się te słowo Dożywocie kładzie to inż mieysca niema, ponieważ Dożywocia wszystkie są zakazane — Niech Pan Dobrodziey będzie łaskaw napisać taki Proiekt ażeby to było ważne fundamentalne i zgadzaiące się z prawem, nie podlegaiące żadney wątpliwości — Żeby Pan Dobrodziey niemogł przystać przez tego Postanca więc choć poźniey kilko Dniami na pocztę za kawersem pewnie nas Doy= dzie — Zarzuy Pan Dobrodziey że go we wszystkich moich Interesach fatyguie, bo mam ufność w Jego Charakterze i Łaskawey dla mnie Jego przyiaźni którey mnie nayrzetelniey poleca z prawdziwym poważeniem.

W.W.M. Dobrodzieja.

Nayniższy Sługa.

Mrowey

Umiłuy się Pan z koney z W.m Kurytowskym
o te 4000 ℔ reszta Sammy Małoletniey niech
przymnie zostanie do Exkabalacyi Innych Długow,
a wiele tych będzie prosza mi Donieść —

Od Żony mojey Obojgu W.W. Państwu Dobrodzieistwu nayuniżeniey oswiad= czam uktony przez wgwiecenie prawey Duszki, niemogąc ukontentować się samo do=pełnić. —

posełam Panu Dukatow 30 w Liście — Miey Pan Dobrodziey w pamięci Interes z Morawskim. — abym ja moy Kapitalik nie stracił

Wielmożnemu JMć Panu

Antoniemu de Abgaro Zachariasiewiczowi

Adwokatowi Sądow Szlacheckich

JWMć Panu Dobrodziejowi.

w Stanisławowie

Jasnie Wielmozny Mości Dobrodzieju!

Ufność która położyłem w Osobie Pańskiey y radach Jego, daie mi powod prosić Go a żebyś raczył tak zakierować Interes wypłaty z Łoźniowa należącey Massie Maryanny Dulskiey małoletniey, aby Procenta nienarastały tey, y żebym ja to co należy tey Massie częściami mógł wypłacać, to mi niezrobi żadnego Zatrudnienia ani Embarasu, gdyż mam moie Pieniądze u JWo Korytowskiego, i te przeznaczam na Zapłacenie Długu Małoletniey Maryanny Dulski. a JWm Łabielski niechce podnosić tey należytości, ani obracać Jey na potrzeby małoletniey, lecz życzy sobie aby to zostało na Hypotece, u Tegoż JWo Korytowskiego - nayodpowiedniey więc by dla mnie było aby ta Summa została przy JWm Korytowskim - a ja część Długu na Łoźniowie był zkwitowany. — a zatym zaklinam Wasną Dobrodzieja na wszystkie Obowiązki przyiaźni, a żebyś raczył postarać się o to abym tym sposobem został spokoyny w moiey Starości. y nie myślał otym iż zostawie kłopot i embaras Dzieciom. Wdzięczny mu będę nieustannie — Powtarzam prozby moie zostaiąc z prawdziwym Szacunkiem. — WWMWana Dobrodzieja

Kuymiżnym Sługą

Wawrzyńc

Smolanka Dnia 6 Czerwca 824.

3/V 1824 43

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Jardzo wdzięczny iestem Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi, za czułe staranność o moich Interessach wygranego Processu, i uzyskanego Dekretu, z Panem Stanisławem Morawskim. Kopię Komunikowanego mi Dekretu na wygrana Summę 9000. Rubli, z Panem Morawskim, Kwotuiącym, i prosze takowy Dekret na Bakałowcach Zaprenotować, abym mogł mieć Bezpieczeństwo moie. —

Rewers Originalny Pana Stanisława Morawskiego na 9000. Rubli, intabulowany, ktoren powinien być w rękach u Pana, wraz z Extraktem Tabularnym, Status Activi Bakałowiec, wiec, adresuiem dla potrzebney Informacyi; A ieżeli by czego brakowało w Pomienionych Dokumentach stosownych do tego Extraktu, aby można we Lwowie wyięć z Aktow. —

Stosownie do tego Interessu, przypomniałem sobie z Listu Pańskiego de Dato 16. Junij 824. że było Nowe pieczowanie o Fundusze Pana Morawskiego, na moię Odpowiedzialność — dosyć tam mowy; Oto: Pan Stanisław Morawski, podług Skryptu ustanowionego, pożyczył u mnie Summę 9000. Rubli, i dał Bezpieczeństwo tey na Berestowicy Leżących Dobr Swoiey Żonie, więc Zostaie bez fundu. szu Odpowiedzialności dla mnie. — Zdaie mi się, ażeby

można

można się dowiedzieć, kiedy ten Kapis dla Żony swey Pan Morawski uczynił. bo ieżeli na iaden raz dał mi Bezpieczeństwo na Berezowicy dla wypotrzebowaney Summy, ktora, za nadomnie ode, brał, a ratkem lub potym i Żonie uczynił Kapis Berezowicy, więc oczywiście mnie oszukał— ale podobno sam Sekretnie Intraty pobiera—

Wypada więc Pana Morawskiego z tych Powodow podstępnych, na nowo Kapowaći,— Pójść do Intrat Berezowicy, i Siemia, wy, a wziąść te Dobra z Intratą, Mobiliami, i Ruchomoś, ciami w Skarbiec na moią Odpowiedzialność Summy wypotrzebowaney z Procentem, i wypróbowaći Oszukaństwo pewnie, żeby brał, potrzebował, nikomu nic nie płacił, a Fundze maiąc komu iednemu na Wsiach Kapitywne.— że Pan chce zaprenotowaći teraźniejszy Dekret na Bohat, Powcach, więc prosze Powieść, iż Summa Pana Morawskiego będzie Banko Monetą, a ja wypowiedziałem Summę Rublami Rossyiskiemi w Srebrze, w czym Kuchadzi Differencya wielka.

Co do Interesu Pana Szaszkiewicza— Odebrałem pod dniem 16 Junij 824. Informacyą Pańską że kiedy Dekret będzie z Panem Morawskim, ma z nim nastąpić i w Interesie Pana Szaszkiewicza— że iuż Dekret Pana Morawskiego nastąpił— Proszę Łaskę Pańską o przyspieszenie Dekretu dla Pana Szaszkiewicza, i o Rozkaz Sądowy dla mnie, abym Panu Szaszkiewiczowi Summę

z Mszy

Z Maszy Wincentego Dulskiego mogę Kapitanii i bydz
spokoynym. —

Oryginalne Papiery Dożywocia uczynione pod 6. Sierpnia
1776. przez Aktami Trembowielskiemi, i Kamienieckiemi,
odesłałem Panu, zato odebrałem Kopiż Deklaracyi, ktora
powracam, i proszę Pana aby był łaskaw, takową Dek-
laracyę, stosownie do prawa ułożyć, iżby obydwie
Strony były kontente. — Ale raczysz Pan w tey Dekla-
racyi słowo „Dożywocia, które iest czarnym Atramentem
podkryślone, nie kłaść. —

Oryginalne Dokumenta pod Rokiem 1776. Dożywocia,
proszę mi Łaskawie, wraz z Deklaracyą znowu udzielić —
zkąd pozwiedany Odpowiedzi, i iestem łaskawe z prawo
Szczerym Szacunkiem.

WWPana Dobrodzieja

Sługa vniżony i sługa

Jan ow[illegible]

Mistr mi przypomniał
iż przyiazni Wmci Panstwa
Dobrodzieystwa — y proszę abyście
mnie Hate swoie Zaręczyli — y byli
pewni niewzruszonej Szczerości — od Dobrey
Swey przyiaźni y Służby J. Bawerowskiey

Smolanka 29. Septembr 824.

P. S. the Pawn mi wskiey Skrzynę nie [illegible]
[illegible] z Listym Pan Stan Pawe Skrzynę Ceinnye
Szpatkowatych w Lubaki Exlerud do Pojazdu,
w Ktorych Pan Kupiwod Podrzyp Kontent —

I
E
8 IV 1825

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Już od niejakiego czasu zaprzestałem był czynić Panu w moich Interessach, ale potrzeba mię znagliła na nowo, bo mam od Sądu Ambaras niepotrzebny, jakowy Kassowy z Allegatami Tabelarnemi. — Jest to Interess iasny, i Panu wiadomy że iest mowa tylko o mnie, aby Sukcessorowie śp. Ks. Polita Dulskiego, iakoteż Wincentego Dulskiego, nie ponieśli krzywdy; wszakże iest oczywiście, iakie był Kapitał czyli Summa — Ja to: złożyłem Vadium złożyłem Summę do Depozytu, Testowałem wszystkim Sukcessorom Dulskich, zrzekłem moich, potym Bogumiłem obojga, Mdarowi i Wilczkowskim — na co mam kwity w Ręku Pana. ——

Teraz Sąd każe przez Kassowy Tabelaryczny rezultujący Summę do Depozytu złożyć, i Procenta Taksyte,

Pozostaie

poplatnie Sukcessorom. — Prosze Pana o to takze
uczynienie Rachunku, cwile od Czasu Kupna Dobr Loszy
nowa) nalezy Owego Procentu, a jaki kapitał ten
okaze, aby przy mnie pozostał, i bym od tego Pa-
ni Hipolitowey Dulskiey jako Sukcessorce, i maiacey
Prawo dożywocia, sam opłacał Procenta. —
Jakoż widząc Potrzebę, konieczną, nauczynienie
Dzieciom (i mnie) interesu, iuż wypłaciłem Kwartum
o Conto Procentu, i mam kwit od Pani Dulskiey
jako Illość do rąk Swych odebrała, azeby takowey
kwit bez przyiętey. Prosze Pana oto, rownie co nale-
zy z tych Summ do exhabulowania z Loszmiowa.
Pan Zabielski, ieszcze zawtacza Interesa, prosze
przynaymniey taski Pauszki, wygrobić dla mnie
Dekret, abym Summy Panu Szawłowiczowi zapłacił.
Przeszło raz Pan Hrabię swoią Starannością i ob.
myslił Srodki przeciw Panu Morawskiemu

Dla

Dla Kapitaccina od Sługi wiernego Sługi, i oryginał Hrabiego Pana Pranotaya na Bohatkowcach, o co Pana proszę. nizo provitum. —

Drobiny Rachunek, jaka Summa pozostaie dla Sukcessorow Dalskich, a winie do tąd należą bydź Procenta, raczy mi Pan Informowaé, i donieść". —

Jeżeli Exhabentaya mi pokwala, proszę jak wyżey nadmieniłem, abym Sukcessorom Dalskich, Kapi. Jego Roku Procenta opłacał Za Dekretami, Kapi. taty Las' aby pokwitaty przyimuie — Bo ia Zawiadczam Zawsze Chętnie Przyiaźnie Pana Hipolitowy Dalski, jako też od Pana Ka. Bilskiego Jmienia Vincentowy Dalski, kto. ra mię chce Expedzować — A ja Prosię takie Pańskiey to wszystko przyspieszyć i "Upra. Stię, ainn Będę Expektował od Pana Łabędzkiego

Przy tym Mam honor będąc Łaskawe, i życzem
z Prawdziwym Szacunkiem.

Wielmożnego Dobrodzieja

Najniższym Sługą

Rubli Sto proszę tego Postanowienia zgodnem,

Komitety się Pani, Zabobo dla mojej spokojności
Tego Pisma Kapitału nie może być oddawany za Sa.
mego Exhibitanta ustawicznej proszę Pana
Dobrodzieja, więc Prosze Pana aby Kapitał
przy mnie został, i Żebym opatrzeń Prawdz
Sukcessorom do Debitorem —

Mąż my Interessami napełnić swój List —
Smolarska — a Ja Uktonami dla Obojga Państwa Dobrodzieja
z S. Jana 825. z powinszowaniem Nowo Zaczętego Roku — Niech
ten y porim Następne — wszelkie pomyślności Obojgu
Im przynosi — tuże Życzy Dobra Przyiaciołka — Prosze
niech tym sercem będą te Życzenia przyięte — z takiego Oświadczam J. Bawanowska

72 C 1825

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Z załączonego tu Pisma raczy się WMM Pan Dobrodziey zainformować, jaki iest nasz Interes. Przez Odmianę Rządu w Kraiu Xięstwie Warszawskim, nie mogłem tego Processu popierać, równie dla tego, że niewiedziałem, gdzieby się Akta wszystkie tego Processu znaydowały. —

Teraz Sąd w takowym Processie oznaczył Termin na Dzień 1.mo Lutego b. r. — Proszę więc łaskę Pańską, wszystkie Akta do tego potrzebne, znayduiące się in Foro, iakoteż potrzebne z Kommendy Xięstwa Warszawskiego wyięte za Rządu Rossyiskiego, i odesłane do Sądu przeszłego, i Kommissyi w Terminie, Imieniem moim attestować, przy stawieniu się drugiey Strony. — Jak Pan

Kommissy

Kommissyę takowey Sprawy ułatwisz, proszę mi całey rzeczy objawnie przez Doniesienie iaki Skutek wzięta ta Kommissya. Ta bydź zwykle obowiązanym, i wdzięcznym. —

Jestem zawsze z prawdziwym Szacunkiem, i Uposażeniem.

Wdzięcznego Sługę

Nayniższym

W Bowrowskiego

Smoleńska
22. Januar 825.

11 I 1825

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Donosiwszy podług Tranzakcyi do tąpieżtam Dobra Bohallowce memu Synowi Panu Joachimowi Baworowskiemu, z tytułu Ewikcya 95,000. Pana Morawskiego względem mojey Osoby, iuż to zaraz przy Gimnie Bohallowie, a Pan Morawski w tuteyszym dla mnie Długu 60,000. groszy Procentu - ale Zrobił Podstęp, podemną tąpieżawszy Swe Dobra na Satysfakcyą winnego mi Długu, a potym Zrobił Cesyą tychże Dobr swey Żonie, groszy o wydanie Mu takowych Kwitów nalezących - Bo z płynącą Interessow uważaiąc, że wiele przez takową Zwłokę Cierpię, ile że Xiąże Czartoryskie bawi tu w Granicach a Interessa opuszcza, i zaniedbuie - Raczy Pan obmyślec sposob abym nad nayprędzey odebrał moią Należytość z Procentem od Pana Morawskiego - Co do Interessu W.P. Szaszkiewicza, odebrałem Informacyą Pańską że mianowanemu Kapitału należącą Summę pomiwaiąc, nayprędzey tą Sprawę - ale nie Radzę, że Sąd Dekreta wypuścić nie chce - Raczy mię Pan Kazimierz w takim Sposobie Kapitału mego Interesuiącego Summę W.P. Szaszkiewiczowi, ile że Sąd mię o to do Sądu mi wezwał - W takim Razie zostaią Interessa Leśniowe, raczy mię Pan zupełnie obiaśnić, bo Skutkiem tym się usprawiedliwić moim

Dziękuiąc

Dziecioma, i familiją, a nikogo bydź nikomu Służnym. —
Strob Pan z Arki swey w tym wszystkim dla mnie Sprawiedliwość a z obowiązku moiey Dzieci zawsze bedzie do prawdziwey wdzięczności, z takowey iestem przy nayprzyiemniejszym Uszanowaniu, i Uprzeyrzeniu. —

Pięnkich 100. WWMM Pana Dobrodzieja
moiego Do Zatarzenia się Nayniższym Sługą —
Bawerowski

Dawny iuż nie miałem Szczęścia Vtrzymać Myśl Wyraźnych pełnych Szczerości y przyiaźni dla Obojga Państwa Dobrodziejstwa przyznawnienia teraz Chorzałem z Vkontentowaniem Wydanemu dla mnie sprzeciwnemu Oświadczenia Jm. Vprzeymych Myśl Vkitowi — prosząc Abyście Zawsze Szczerzy całą mnie Szczerą przyiaźnią y byli pewni z Mey Strony nie wzruszonego Powarzenia — z Jakim Mam honor Zostawać

Smolanka
Dnia 11 Maja 825.

WMW Państwa Dobrodziejstwa
Nayniższy Sługa
J. Bawerowski

7 IV 1825

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Bardzo dobrze WMPan Dobrodz: zrobiłeś iż z Summę 9,000 Rubli do Summy 35,000 fl: na Bohat Kowcach Cyrkule z Intabulacyą possessyi — bez tego trzeba koniecznie starać się - aby tyle ile ta Summa Banthoultowa wystawia - pokwitować się z Moravskim i wyciągnąć intabulować ią - a na reszte / gdyż Summa 9,000 Rubli Ułożą ón mnie winien / : o wiele prędzej Summę Jego Banth "actowe 35,000 na Bohat... będzie - zaś wynaleźć inny iakiś fundusz - i na Summiasie lub Berezowicy za intabulować i zabezpieczyć — lub Sekwestr na iednej lub drugiey z tych Dóbr wyrobić — gdyż mnie ani Kapitału ani Procentu nie płacą — co się zaś tyczy Swiadectw — zdaie mi się iż nie tak potrzebne - gdyż Skrypt Moravskiego na 9,000 Rubli świadczy iż te odemnie wzięte — a że Longe Donacie 200 "bit takie Intabulowane bydź mają ——— i bardzo się "Dobrze iest ———

Z Chęcią przystaie na to abyś W.M.Pan Dobrodz: iako
Plenipotent Jw: Starościowey - wyrobił Sędowy Dekret
w Drodze przidatnych Kóbr Dosznowa - aby mi nadarano
zostało w wypłaceniu Summ Które Jey przysądzone
są - y Które w Ostatnim Liście Swoim wymieniasz -
Papiery tyczące się Sprawy Urzędowey ze Stanisławem - Które
Bielkowski przysłał odebrałem - Lecz w Czasie Komitetu
Sandomirskiego - y Urzędowania Jego - rozproszone Dworze
tam Pooay Które do Stanisławowa odesłany Zostat-
nier go W.M.Pan Dobr: wyjść - przejrzeć y Opisanie
nie w tym Gatunku mi podać - czyli mam renowować
lub nie — Pozwe takie o wyjściu od P. Bielkows
kiego - Mappy - i wszystkich Aktów do tegoż Jw
Ferejno Stanisławskie —
Pisarz mi W.M.Pan Dobr. i Deputat spotkey
nosić z Dosznowem mieć mogę - równie iak i

za Stroną W: Zabielskiego — Ten odbiera na pod Dniem
3go Juni r. 6. przez Komornika Przyjemskiego
do Aktu które dla wiadomości Banku przy
tym czasu —
Kopia listu W: Witkowskiego względem Wit
kowskich posytana — iako i fl: 50 M: C: na wy
jęcie tych Papierów i dla Deputatów —
Mam Honor zostawać Wielmożnego Wa
Pan: najniższym Sługą —
D: 7 Juni 825
Wzmocniono

W tendzich sprawach — Ten Najwierszych przyjaciół winny dla
Obojga Państwa Dobrodziejstwo [illegible] Pruskich — polecam mnie
Ich Obojga Stanów przyjaźni — zapewniając z Mey Strony o prawdziwy
Uszanowaniu y Poważaniu z Jakim jestem Dobry Ich Sługa J. Bawarski

Kopia Listu W^ro Wysłobodzkiego poddniem 3^ego Czerwca 825 pisanego

Citacye sądowe idną o amortyzacyą Skrypta na Summe 2200 złp. i 117 ½, druga zaś owydanie z Depozytu tychże Summ JW Pana dobrodzieja do Processu na dzien 14^ego Czerwca r. b. wzywaiące odebrectem. Jaki obrot te dwa Interesa wezmą, nieumiem teraz oznaczyć, ponieważ iak ieden Interes ma, i na iakich Dowodach Powodowie Milczkowscy wspieraią ieden, z robrów, iakie mi za przystane, wiedzieć niemożna, na terminie dopiero stanowszy, starać ieden będę zobaczyć o co rzecz idzie, a rozpoczawszy nieomieszkam przestać moie tłumaczenie – teraz tylko wyrazy naypowinnieyszego

Uszanowania —

1825 53

pó 28 V

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Na List W.ci Komornika Dobrodzieja pod dniem 28. Maja 825 domie
przez Syntka pisany, odpisatem prosząc by w Interessie wygra-
nych Summ przez JW. Szaszkiewicza przeciwo Mayorie s. p. Wincete-
go Dulskiego wyrobiony był Sądowy Dekret w Drodze Exekucyi-
co do przedanych Dóbr Łoziniowa, iż by z Należytości tych Dóbr
wypłacenie te mi przypolecone Sądownie zostały, aby tym
sposobem y Extabulowanie y Zabezpieczenie moie całkowicie
otrzymane było, tym więcey że W.ci Komornik Dobrodziey maiąc
Plenipotencyą od JW. Szaszkiewicza mi niech Sądownie do Wypła
cenia tych Summ za Pratio Łoziniow zmuwi; ty maiąc w
Respycie pod dniem 26 Juny 825 odebranym, na moie Prośbę zado
Odpowiedz-nicotrzym atem, ia co zawodzym-całe moie Ufność w
Protekcyi W.ci Komornika Dobrodzieja pokładam, prosząc go aby
mi i w tey mierze swą Pomoc zabezpieczyć, i tak zrobić
i mi zawiadomić

2do JW. Porzywolski Marszałek tamecie JW. Zabielskim obligowali
mie aby 4000 ff będąc Małoletniey Dulski mogli powiedzie-za
Pratio należącego się odemnie z Łoziniowa, i tym sposobem aby
to zyskawszy mogł się winnym mi Długu 4000 ff potwierdzić,

ia przeciw temu nie mieniam, iezeli reszte odemnie tyle maiąc
należyć będzie – i oroszym W:ci Komornika Dobrodz: upraszam
aby Jm w tey mierze nieprzekładzał, byle tylko wszelka Ostroż-
ność zachowana była, zabezpieczaiąca mnie odwszelkiey w
Przyszłości Odpowiedzialności y moy dozorcow zupełnie oczyż-
czała.

2do Co się tyczy Interesu z P. Muranowskim odwołuie się do mego Listu
pisanego gdzie prosiłem o potwierdzenie winnego Długu z Kohat-
kowicz podług Skali – co dotychczas Należytości zdaie się za poni-
waż podług Prawa, a może i podług Opisu maz iest Własności-
dem Ulz: thow, czyliby niemożna Sekwestr do Proventow Docze-
wiey uzyskać, lub gdyby to niemogło być uzyskane – prosze
Sądu, aby tenże Muranowski maiątek swoy w trzech dniach
podług Prawa pod Rygorem Aresztu manifestować; czyliby
te Środki niebyły dostateczne do Zmorzenia Go w Ustawia-
niu y Zaspokoieniu moiego Długu, lecz iżgdyby te Środki
Delikatnieysze przezemnie użyte niebyli dostateczne do ode-
brania pozyczonej mu w naylepszey Wierze y Zaufaniu
tey Summy tedy zmuszony będę – prosze abym podług
Obiawienia W:ci Komornika do mie w dniu udzielonego
Speciem sentem iako Sędziny w Domu zaprzysiągł – na Kosce

11to Co się tyczy Papierow Krzywego w czasie Rassy przedsiewziętych

załączam Rezolucyę Sądowe dr. 4e maja 799 № 1750 wydane, z których
się W. Komornik przekonać raczy, że tekta za w Sądzie – a mi te-
raz potrzebne, rownie żądam taskawey Informacyi W. Komor-
nika czyli i Co. wypadało by mi zrobić w Interesie Grani-
nym między Krzywym i Skatalem. Rezolucya zatąszona
udowadnia że Sąd nakazał Dukt – Protokół Komornicy
dowodzi że ten Dukt zostat wskazanym, zawarta potym Rzecz
i tak ten Interes został, ten Interes iest sprawiedliwym,
teraz obawiam się – czyli wkrótce Rezolucya, Laska
Jego w tym Względzie da mi rzetelne sie Objaśnienie –
polecam mu Jego Przyiazni, zarazem zawzdy Wzaiemnosc
zaraz to wabie mu swą Radę, w powierzonych mi moich Inte-
resach zostaie W. W. Pana Dobrodzieja z prawdziwym

Szacunkiem prawdziwym sługą

Ryszyc 30 Xbra

Bandrowski

Skłą mi w Każdey
Okazyi zapewnia Państwa Dobrodzieystwo
o Niezmiennym Szacunku – ktory z w tym szczegol-
Rzecz przyięć z Nayuniżeńszym Afektem od Dobrey Ich –
Przyiaciołki – y sługi – J. Bawerowskiey –
Smolanki 17. July 825

vertatur

Akta które mi W.P. Komornik - zem przegrał - przysłał za to
Wsi Horodnicy i Skałata między do Dóbr Królewskich należą-
cych, ale do teraz zawytam, tyczą się Wsi Krzywego i Skałata
które przez Komitet do Sądu odesłane i dotąd przy nowym
zalegają - iak załączone Relacyą dowodzą —

Civ: 7591 & 3848.

17 VII 1825

Wielmożny Mości Dobrodzieju

Wyraźiwszy w Liście moią moc wiarę Panu Andrzeiowi Attorney Jestem obowiązan mam honor zatrudnić Siostrą moią Hrabiną Tabielską prosić mnie Abym Ja i jey Interesa poleciła Panu Andrzeiowi tuteiy prozbie swoie w nadziei Obietnicy Jego w Liście mowiącym iż iey Interesa przy Sądzie Stanisławowskim promowane będą —

Na wrosne o tym Liście wybierała się Siostra moia Jechać do Stanisławowa aby się poznała z Panem Andrzeiem y rozumiała pretensyą do Jey wielkich Interesow iakie by czynić mogły — Lecz odmienie Lucyey — wstrzymało ią tak długo — nieprzewidzianie się oddala ze Lwowa — przed kilko dniami przyiechała w te strony — z kąd w krotce uda się do Stanisławowa aby to wszystko skutecznie co miała w Zamiarze —

Proszę więc Pana Andrzeia Aby Ja nieodmowił Jey Interesow przy Sądzie Stanisławowskim — Jak Pan Andrzey niepozwoli pretensyi od przeciwney strony — to iest do Jego Brzuchowskiego — y od Jey Cordi W. Olszewski tak iey dzieci — przyrzeka Siostra moia być wdzięczną za Jego taskawe trudy — o które

Interesem

A My tu sami za nasze Bydlem mieszkanie
Obligowani — Zapewnienie o tym — Mity mi Czynac z
Jakim kwarkiem y Bracenem Jestem Obyzy
Sługa
Chcy mnie Pan Doncen
Co Relik W. Obrewsy - y Brnewelu
to Jakim Cela Cyli w Stanislawowie Cy
przez to Brata Jusepa Zabelskeene
Lub Matce Bialati Krolu - y Cy w tych
Interesach Obrali Sobie przyszyt do Brnowenia
y Kterych a Wiadomicy mnie Pan a Cienie Zachowanie w Celu
y Kielow stuga powlanego — to Pan Zabelski Chce iechac
Zaraz do Stanislawowa Za odbranien Respekt od Kuja —

Dnia 17 - Lipca 1823
z Smelanski —

(Dnia 4. Sierpnia 1825. z Smolarki

57

Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Ponieważ bytnowie Jw. Hrabiny Labiebokiej w Stanie Teraźnie może
się przeciągnąć, a prozzone Informacyje są mi potrzebne, gdyż
jestem naprawowany od Skarbcia, a Interes Krywego iest
zupełnie inszy od Interesu Skarbnicy, ułatwiaiąc więc
Sposobność wodpisaniu mi w interesującym Objekcie
powzytam znowu Postanowienia Sądu naszego Sanockiego, zma-
kazem exekucyia dotąd dopuszczone zadane Informacyje, wypo-
przedniczym dziecie wskutek wyżej nie będą - na których
Radach zawody polegam, dany mym Panu Dobrodzieju zerwodpi-
sie ostatnim pod dniem 23 July 825 nie będąc objaśnionym
czy li zatrzymuje Pieniądze dla wypłaty Pana Dobrodzieja Kapi-
tału dopiero, zostaiąc w Obawie zgubienia tychże, co mi
[illegible]

o Zapytanie i Zaiśformowaniu mię, oterar oczekuie odpisu
i odesłaniu Akt znalezionych zową Skanowną Informacyą,
czyli można co uzyskać lub nie? rozpatrzywszy się tych
Aktach Komisetowych — mam honor zostać WWPana

Dobrodzieja nayniższym Sługą —

PS Wspomniał mi tu Tymko ze WWPan Dobrodź potrzebuie z
Karego Konia prosze iesz przyiął tego kto rego pisytam

Profituie z tey sposobności — Że mam honor Vtyczyć Vprzeyme
y Nayuniżeńsze Vsługi Obojgu Państwu Odwdzięczyć —
polecaiąc się Stałey Ich nażawsze przyiaźni — Od Mire
jesmo Zamowe prozby — Zebys Raczył Go Oswiecić — względem
Lasu Lozniowskiego — o ktorem się prechwalaiąc — W. Erazm Za
bielski y Kamieńiecki — Jakoby miał nadzieie — Że wygrain w
Sądzie Stanisławowskim 250. Morgow Lasu de Luki — C za
Smieszna gadanina — Zeby Rzecz ktora Nigdy nie należała
mogł sobie przywłaszczać — Bydź tuskuie Pan odwdzięczy Sie
odpowiedz rate Zapytanie — y Zachowuie w Swey Łaskawey Obrony Nas —
Jak Dobrych y Obowiązanych Sług. Pryiaciół Bawarowskich

59

24 VIII 1825

Wielmożny Mości Dobrodzieju —

Wysytam Niesprawowanego co do Wojazu Tynska — abym WMPanu Dobrodziejowi Oznaymił — ze Erazm Tabulski — Dziedzic Myszkowic Dnia Wczorayszego Umarł — Interesy moie jmy teraz pewnie Wezmą Obrot — Chciał bym wie Dzieci Moyo Sąd wyznaczy Opiekunem Małoletnich Dulski — Corki Wincentego Ruborszyka Barona Dulskiego — Czyli Sek westratorem — pilnuy Pan Dobrodziey — Zeby tylko Pan Kamie nieckiego nie był Destynowany — Ja pewnie bydę Chcieć z Tym niem tegoż starać się Usilnie — iuż bysmy do Siebie nie trafili — Sąd powinien wsc w tey — y Sztucznego Kostropneyo Wybrac Obywatela — Zeby przyspieszył interesa — ale niezawodnie wprzod naypierwey powinnosmy — Aby Wyekstabulowywac Dłuzy na Dobrowie — bo y Małoletnie Cierpi — Ze niedobrem przypadkiem naszy Kapitału — a Ja wsze więcey ze procenta narastaią — Niech Pan temu wszystkiemu iak mey Łaskawa Zaradza — y podług swego Wyskiego Charakteru — w tych wszystkich Okolicznościach przychilnie mnie Ratuie — Wdzięczny bydę na Honor przyrzekam — y Szczere Zapewniam —

Smierc Pana Tabulskiego — Wiele Zmarłych Życia to iest

Pana Mostowskiego

bo Go niebędzie komu tak szczerze bronić w Jego
Interessach iak Niborzący się Uurjat – jak bym za
rad moie 4000 ℔ odebrał – Żeby tu Extubulacia nastąpiła
Rady Pańskiey wiernie słuchałem y w żadne Vkłady z Wiel
kiego Xięstwa nie będe – Co do potwierdzenia o
którym Pan wyrażasz w swoim Liście – między mną y Panem
Krzyżowskim – rownie y Zabielskim żadnego nie ma Ani było
jesteśmy tylko Sąsiedzi – y Znaiomi – że z Nimi mieliśmy
przeprawy o Łozninie y Lasem dość niemałe – Żeby nie
iego pomoc że zawsze wyszliśmy z Honorem – y zatym mam
Panu Odwodziemu Nieustaiącey Obligacią – Raz nayraz oddaie
moie Interessa y Siebie Iego Łasce – z Wyznaniem Niezmierzo
nego Szacunku y Powaienia mam honor Zostawać
W W M Pana Odwodziego
Nayniższym Sługą –

Dnia 24. Augusta –
Roku 1725. z Smolanki

Pawe

Pisarz tego Listu ma honor Obowiązek wam Panstwu dobro dziejstwu - Osiadacze Wyraz prawdziwego Szanunku - y podiękowanie Upraszmie za Ich Łaskawą pamięć o mnie -

Smiere Nam sprzykrzyła Niespodzianie Somsiada - Jak też były Szty Interessa po Zmarłym - Chcielibysmy wiedzieć Czyli Łuka Zapisowna y przez Woyt - Czyli Corka Siedzierka lub Wnuka - Musisz to Pan wiedzieć - to y nas zaynformuy - Czy też Konsyliarz Hun - umarł Do Stanisławowa - bo brat Kompiele w Myszkowicach y tego Roku - Zatrwac będzie - bo miał być przyiacielem Wielkim Domu Myszkowieckiego - Jam Obowiązek y Corkie pozwała w Roku przeszłym u Pantwa Zabielskich Kupczowski podobno był siedzący w Stanisławowie - musiał mieć iakiś Interes more względem tych pieniędzy bo winien Mro wi niemu - Darmo Pan dobrodziey moiey Ciotunowej Zwyczaynie Jak Kobita - ale żeby prawde powiedzieć - to Wikter Kare mi zapy tuie bo Jak sam niesmie Go fatygować - y Ja przeprasam że tak długim pismem zatrudniam - Resztę więc polecaiąc moie Ich przyiaźni - z Nayuprzeyszym Szanunkiem Pan Panstwa

Odrodzeystan Dobra Stuga

Julianna Bauerowa

Przytoczony Kartelaszyk w Naszym Liście
do Swoiey moiey do Pana Odesłałam Wiernie do Skrodka

17 X 1825

Wielmoży Komornictwu

Dobra Dzieje

Zdaleni się w Miesiącu Sierpniu r. b. zgłaszałem się do W. Komornika Dobra Dzieja we wszystkich Interessach, t. w Interesie z W. Maranowskim uprzedzałem W. Komornika aby Go ad manifestandam Substantiam pociągnął pod Rygorem Aresztu.

2do W Interesie W. Skarszkiewicza uprzedzałem aby Pan Dobra Dzieja wyrobił z Dworu Edictum Damii dla zapobieżenia tego Długu, odebrałem takowe Oppowiedział, że z Dobr te Sprzedaż przez JW. Hrabinę Zabielskie, bez gdy JW Zabielski bytność moją w dworze, uznałym wyżej tam umyślnego Pectanca z groźbą bym rewizyt mię na popołudnie moie listy nazdokładniey opowiedzie, i mię zawsze swoią takową Radą wyjrzeć - y abym mógł

stego Lesniowa wyłese ieknay prędzey wypłacitwey
[illegible]- dostanie z prawdziwym skazaniem
WWPana Dobrodzieja prawdziwy
Sługa.

Jaworski

Powiadano mie ze W. Jaworski z Massy Marianny Dulo-
kiey należących na 1500 ℔ w Sądzie Dekret dla wy-
stawienia mu tego Długu chce uzyskać- iżli iest
tak w samey Rzeczy- to proszę mu z mojey Strony
nie przeszkadzać tylko owszem promagać mu- by
nay prędzey do zapłacenia zmuszony był tem- ostrym
proszę mię doniewć-.

Smolnicke 17. 8bra 825.

Z każdey sposobności profitować pragnę — Aby Im Bogaczu
Nayuniżenie Odemnie Oświadczyć Vchcieli — przyimcie tak
Łaskawie — Jak mnie iest Wiely o Nieuznaczonej Państwa
Odrodzeństwa Zapewniać przyiaźni — z Jaką być niepre-
stanie sprawdzeniem Służbę Im Stągz

J Bauerreiss

W. Wyż mey Zaleca mi
proźbę Pana — Czy Nieuwiesz Życzącego Sobie
Nabyć Dobrey Maiętności w Cyrkule Stryiskim
z Lasem pastwiskami — Nayleprzemi Granicami — Zyta
co do Jakości y Wyżo drugiego Życia — Nayleprze Wioski
Nayrodzkiem Holesiem y Łapszyn — Żeby z Wiosny Chcieć
Nastręczyć Pan Odrodzey Wspaniałomyślnie — Wyznam że tą się
Dziedziczna Mayętność mey — bez ze Oddalenia — Życzy sobie
prędzej — a Że w Stanisławskim iest Dary Bogatych — może
by Pan Nastręczenie Dogodność Zrobić y Od Dwora Stro-
nnatbys Obligacyą — a tym więcey od Nas — ktorey Mamy
tyle Obowiązkow Dla Niego —

p. 25.X 1825 63

Wielmożny Komorniku Dobrodzieju.

Na List domie pod 5m Novembra 826 pisany, mam honor respondować, a nayprzod przesyłam W= Komornikowi Dobrodziejowi podziękowanie za doniesienie, że Summa 1716 Rubli Kop: JW Szaszkiewiczowey z Sekudy umie będącey Małoletniey po ś: p: Wieçtym Dubskim pozostałey bezpiecznie wypłacić mogę, iże tymi czasy Rezolucya Sądowa nadeydzie, i upraszam Go o przysłanie mi po formie Sądowey kwitu na tę Summę, abym tym sposobem wypłaciwszy był bezpiecznym w odpisaniu tey Illości z Summy winney tey Małoletniey. Do tego załączam kopie Listu W: Muranowskiego z donosze mu, że odpisałem żeby domie przyiechał, i tuboe Długi Klosen ma na Bohatkowcach- iuż teraz mię nie leż sy na mogą iako Nabywcy tych wsi jednak że- iżeli tak iak piszę, że ma Fundusz wieczenia sim mię, tedy ten Dług w stosunku Statutu Finansowego, stanie się do Dokumętu przyimę, i co zrobię W= Komornikowi Dobrodziejowi donieśc niezaniedbam, aby można, iżeli

niemkiwy, iak listownie przyrzekła, Sądowa Droga Dalcy
exekwować go—
3tio Zrobiony mi gwałt przez napadnięcie na moy Dom
i skradzenie dwoch Kotłow, dowodem sladu kradzieży,
złodzieja za z Burzacza, a caly Schowek w Karcamie w Sto-
łohockiey u Jeka Szynkarza— gdzie moie Kotły zwieżio-
ne, sprzedane, i porąbane zostali, a drugi Arendar Stołocki
Herszko te Kotły kupił; tym mezuem gdy Jurysdykcya
Burzacka zadała Dostawienia Jeka z Stołoczy, robiona
trudnosci o Dostawienie i mowiem czyli Dostawili—
nato iden assumowany Protokoł originalny odesłałem
do Burzacza, a Copie tego do Lub. Sądu Kameralnego Stanis-
lawowskiego— prosząc,— aby przyspieszenie tego Inte-
resu Jurysdykcyi Burzackiey przypolecił, aby do
Kryminalu z innego Złodziejstwa teraz przez Burzac
oddanego Żyda Herszko Zygmana, ktoren dotąd kradzie-
zy Kotłow nieprzyznał— Sąd Kryminalny przeciągowa—
i complices jeszcze dosrzedł; aby potrzebne środki przed-
sięwziął byli do Dostawienia Jeka i Herszka z Kot-
łoczy do Jurysdykcyi Burzackiey— zabezpieczenia wyna-
grodzenia

Kostion Skradzionych – i do Dayrecia ze wszych Starozmanh
Statkowskich bandy złodzieyow swoy Skiard maia, udaie
ie się do W.o Komornika Dobrodzieja z Prozbą – iaby raczył
z swey Strony wnieść swoie Interessowanie, aby prze
uchowanie przykładne i prędsza Spokoyność Obywatelska
Dayskana była, gdyż inaczey te Bandy złodzieyow
Zuchwalstwi – nigdyby Spokoyność Maiątkow nasz
ale i Osob enicwiczyły by – Szczam Donieśienia y
Skutku Prozb – niebiorę honor zostaię z prawdziwym
Szacunkiem W.ci Pana Dobrodzieja
nayniższym Sługą
Wawrzyniec [illegible]

P.S. Proszę mi donieść na iakim Satempla Kwit
Jw. Skarbnicowiczowey na opłaceniu zasądzoney Summy
ma być wydany – załączam Protokuł Exhibicyi
oraz z Akta Do Sądu Kryminalnego niezapieczęto-
wane Expedycyą – proszę przyczytać – to się W.ci Pan
Dobrodzieiu przekonasz że za Exhibicyą zachodzą prze-
ciw Sterfelbom Zygmann którem wkrymynale iest
w Arreście siedzi – po przeczytaniu tego Aktu swoią
Opinią proszę zapieczętować – i do Sądu odesłać

Piszę przy Nowo Zaczętym Roku mam honor powinszować
y życzyć aby ten — y ponim Następne w dobrym Zdrowiu
przy Nayuiększych pomyślnościach Obojga WMPaństwu Dobrodziejstwu
stwu Szczęśliwie przepędzali — a Nas Stale swoią Łaskawością
przyiaźnią —
Bądź Pan Dobrodziey tuskno donieść Nam Cześć W.
Nayuiększych wygrał Opiekę w Sądzie Appelacyjnym we
Lwowie na Żonę y Siebie Matkę Lataczy Marjanny Dalski
Gdyż pisał do Pana mego że Rady przyiechać dla
Ułożenia się w Tydzień Należy Summy na Łowicz
we dla tego Pełnomocnicy Ireny że dla tego Interesu
otrzymania Opieki Jechał do Lwowa — Zaczynaiąc List
mey y Kończąc Ony — Co tylko może być Szczęśliwości tych
wszystkich Życzy — Jak z Nayuiększym Szacunkiem

WMPaństwu Dobrodziejstwu

Dobra Przyiaciela y sługa

J. Bauermeister

Jak też Jacek Jabłeńskiego
procesa Jego z Rodzeństwem
Jaka to Panem Bronowskim y [illegible] Panią Olszewską —

Kopia

JW Hrabio Dobrodzieju

Dyskursy Exstabulacyę Ewikcyi Summy 24 Fl.
ne Bohatkowcach będącey - odsyłam JW Pana Dobrod
Extrakt Exstabularny tey Summy i Kopią Rezolucyi
Jor. Nob. Swoyskiego mianem którey pozwolona Exta-
bulacya - Nieprzestaię tylko JW Pan Dobrod - kiedy
chcesz żeby z Bohatkowiec obydwie Summy Exstabu-
lowane były - abym dał Wort - mocą którego Exsta-
bulacya nastąpi - rzecz prosto JW Pan Dobrodzieiu po-
wiedzieć mi kiedy mam przyiechać - żebyśmy mogli
układać nasze Interesa, a mi będzie przyiemnie
że uyrzę stey Osobiście iakie teraz JW Pana Dobrod
masz omie, które z poważaniem odbiałem Sie-
niawie, będę ustanie JW Pana Dobr uiścić się na-
leżącey Mu reszty Summy - a nayuprzeymy Vsłu-
nowaniem mam honor pisać się
nayuszczerszym Szacunku.

J. Marcowski

25 Novb 825. Sieniawa

verteatur

a C. R. foro Nob. Leopol — Sententia In Causa
Domini Stanislaus Morawski contra Dominium Anto-
nium Anczycki, tum Dominium Josephum Anczycki alios
Thadæi Anczycki haeredem ne non erga informationem
nota unitricis dicta massa jacentis D. Marcella de
Anczycka Orlowska peto annullandæ Coictionis pranotatæ
ex Bonis Bahadthowa, et respective et Summa 2000 fl eisdem
Bonis inhærente ventilata — prolata. Wiel. die 16 April
anno 1822
Per Ces. R. Forum Nobilium Leopol in Causa Domini Sta-
nislai Morawski actoris per Dnm Advocatum Frank agen
tis ab una, contra Dominium Antonium Anczycki non
respondentem, tum Dominium Josephum Anczycki
haeredem alios Thadæi Anczycki in assistentia tutricis
Dominæ Josephæ Weglinska extractum subsequæ faction
mejoratarum per dict. Plenipotentem legitimatum Dnm
Advocatum Dobrzanski — ac tandem massam jacentem
alias Benedicti Anczycki per curatorem ad hunc Casum
ei editum D. Adm. Alexandrowicz defensam Convento
parte ab altera vero erga informationem
Nota unitricis dictæ massæ jacentis D. Marcellæ
de Anczyckie Orlowska, peto annullandæ et extabu-
landæ coictionis pranotatæ ex Bonis Bahadthowa

et respective ex Summa 24000 fl eisdem Bonis inhe-
rente - ventilata, super confecte die 6 Martij 822
Consignatione Actorum Judicatus" petitaq medio
Actionis de Summa 24000 fl pro Re Actoris super
Bonis Babathowo in tabulata hæreuta - via
extensionis prænotata locum dari; jam autem
Lucullus ut pote D. D. Actorium Anczyckii
Josephum Anczyckii majorenem, tum Mejam
jcaptem olim Benedicti Anczyckii ad hujus subone-
rationis - expurgationem propriis expensis effectuan-
dam non tenere Literis citatis expensis Georgius
L. B. ab Balsner - Et Consilio. L. R. Fori Nobilio
Leczyc die 26 Martij 822 Onuchowski

Nr 591
822

2 I 1826 67

Wielmożny Stolnik Dobrodzieja

Do tey przyiaźni — ktorey tyle Obieramy Dowodow Rzeczy Wmć Pan Dobrodziey iestes Nowy przydaie Gdy Siestrzenca mego Hrabiego Jurgia Zabielskiego rownie tez Sam Zaszczycaie bydź — Wmć moie prozby za Nim — Zebys Pan Dobrodziey — w Interessach Winiettych Laskawie dopomagaie raczył — Radz wspiera y Bronie od napaści — Zapewniam ze wdzięczny bye po traffi — Rownie iak y my Obligowani — Bądź Wmć Dobrodziey prekenany o Szczelnych Wyrazach — y przyimy Od nas Obozzu — Zapewnienie — Niewzruszonego Szanunku — z Jakim mam honor Zostawae

Wmć Pana Dobrodzieja

Nayniższy Sługa

Julianna Bawerowska

Od Męża mego Nay

uniżenśe Kuktura Dobrodzieyttwa

Odzwan Ulitery — y Odemnie Wielmożney

Honorowney — Zapewnienie prawdziwego Zapatrzenia —

Dnia 2 Stycznia Roku 826 z Smelanki

Gräfin

Bawerowska

25 I 1826

Wielmożny Komornika

Dobrodzieju.

Odebrałem Dnia 23 Janij 826 Akcya fiskalna oznaczenia 4.000 f
ww: Karmalitów Lwowskim należyce się maiętności Dobr
Łopniowa, ponieważ nie bez rady W. Komornika nieroby.
ażeby tym te Akcya komunikuie z Prozbą, bym mu woley Obroku
nowey dał swe informacye, wiadomo iest że Dobro to przez
nabytem w 821 Roku, a dotąd kanoczt Lwowski nieupo-
minał się - ozadnem Procz ani Kapitał, tylko Kanoczkowi
Trembowelskiemu y Busowiskiemu wypłacam. bydź
może Kwestyjowane 1000 f ww za między temi Kanocz-
nie potrącone, albo na Kuce wielkiey zawiste, dla tego Kwity
zapłaconego Procztu dla przeyrzenia tąże - i prosze W. Pana
Dobrodzieja z konfrontowawszy z Punktami Listu tego mnie
o dopełnieniu Obowiązku mego - nie zaiz formować.
iżeli się należyć będzie - to wypłacę, a ieżli nie to prosze

o Jadowe Rezolucye - Która by mi Dnapasci iuwolnia
Jpozwyrym mam honor pisać się WMPana Dobrodzieja
prawdziwym Sługą.

Ja podobnie wypłacam Panom miłosierdzym Koszta
ale ci zadaia abym im od Marca płacił, a ia osta-
tem Panem Lossniowa od 22 July - i tym sposobem
zawsze w Restanzyi zostaie - prosze także o tym mi
nawrzyć - iak zniemi mam sobie postąpić - Obrach-
watem się teraz ile Kościołam płacić muszę - wynosi
całey Sumy 24, 600 Złp - a podług Pańskiego Wyno-
kłosc perlopiam przysłano
towania Rachunku i Kupna Lossniowa - potrącono
mi 11 8440 Złp - więc nad płacam 12760 Złp: pro-
szę mi swoią Radą wesprzyć - abym mógł nie nad
dane Pieniądze Dzyskać -
Po przyrzeniu tych Aktow oznaczenie prosze

Smolanka d. 25 Januy 826 Nawr[illegible]
przytym
[illegible] Pana [illegible] Oddan

1824 70

f° 611

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Odebrałem List Wchomornika Dobrodzieja pod dniem 6. Lutym 826 datowany z Przydeklarowaniem, że w krótkim czasie będę miał sobie od Wc Chomornika Dobrodzieja przysłane Kopie w Interessie z Jw Szaszkiewiczowa – iakim sposobem ma mię taż z wygranej Summy mianey w Massie ś: p: Wincentego Dulerskiego zabezpieczonym co do potrącenia tey Summy z Pratium Dobr Łopatniowa – wolnie iednak w przestałym Roku swoym Szanowny tym listem zapewnił mię Wc Chomornik Dobrodziey że w krótkim czasie nadeydzie Sądowe Dysponowanie o tym Interessie natenczas wypłacę powyższey Summy, iednak iuż od ostatniego Listu dwa Miesiący upłynęło, a ia dotąd żadnego Skutku przyrzeczonego nieodebrałem, to zmuszona mię widzę znowu do Wmana Dobrodzieja z Prośbą, bym raczył swoym tyle kroć powtorzonym Przyrzeczeniom zadosyć uczynić, i Interes Jw Szaszkiewiczowey do Wypłacenia tey Summy zasądzoney z Pratium Łopatniowa, ubym

byt bezpiecznym, iak nayrychley wyrobić, gdyż od winnego
Kapitału z Dobr Łoźniowa Procętu rocznie mię, a moy Ka-
pitał na opłatę te przysposobiony, prawie bez trzy
Roki bez Procętu skrzywdzon moią leży mi, nie iest twoie
ten Interes mierney Wagi, aby nieżiednał w sercu Wko-
mornika Dobrodzieja Uwagę w przyspieszeniu tego
tyle krotnie upraszanego Interesu — Delikatność
która się Wkomornik Dobrodziey dla W.o Kamienieckiego
exekucyey powinna ustąpić, tak ważney i naglą-
cey Sprawie sundujący się mey Prozbie, raz z tego Wyżdu
ze Kapitał moy bez Procętu leży — drugi raz z tego
Wyżdu ze Dworzaszkiewicz położył całe swe Instancye
w moiey Sprawie w przedzym Odebraniu swoiey Należy-
tości, atym czasem pomimo Jego kilkakroć razy
zgłoszenia się, tenże do Odebrania swoiey Należytości
przyść niemoże, wyrobieniu zaś Porządku w tey Sumie
wygranej Exekucyi do Szczuntka Dobr Łoźniowa nie
robiło by Wkomornikowi Dobrodziejowi tak wielkiey Przy-
krości oraz prosze W.o Komornika by w wygranej Sumie
przez Dworzaszkiewiczowey przeciw Massie Wzętego

Dubieckiego Exekucyą do Zboża Lipnickiego iako re-
gulacyą nie do Fundusza Massy Dubieckiego wyrobioną,
bydź, bo mię nieobchodzi o kilkadziesiąt Rynskich Lanczy,
ale w Drodze Exekucyi te Summy wyprzeć, ale się za-
pewnie w Prawach moich naprawdzę, upiny zawsze do
dobrym Sercu Jego zatrzeć List W.o Kamienieckiego, i pro-
szę mię wtey mierze swoią Opinią zawiadomić, przytym
mam honor polecić mię Szanownej Łaski i Przyiaźni
zostaiąc W.W.m Pana Dobrodzieja
nayniższym Sługą Mandeyski

P.S. Przez Rynek ostatnią razą nastałem 100 f. ell. c. iestem
w obawie czyli dopiero Ost. Jego, bo o tym żadney Smiarki
w odpowiedzi nieodebrałem.

Przez Pana Jakrzyńskiego w Zolkwi

Jasnie Wielmoxny Mości Dobrodzieju

Żona moia iako Opiekunka małoletniey Marianny Dulskiey iest pilno Opiekunko i chce Maiey swoiey Sieroty do powzdku doprowadzić, dla tego ośmiela się przez zemnie ieszcze raz się udać do Jwstrabi Dobrodzieja, abyś chciał koniec wszystkim Sporom kłó-re się z powodu Interessow Kupna Łopniowa zrobił, i tak iako Patryarcha tak godney familij Interesa utaxować, ia tego urguie - a Sąd urguie Żone moie, mam Reskrypt z Sądu Starostwowego pod Stroiem 100 Złm: abym oczekiwał Należytości na Effektach Łopniowskich, a należących do Maiey Marynie w punktach Listy tacyi obowiązał się każdy kopiciny te Pretensye zaspokoić, wiec iest Obowią-zek zrobienia co kto na siebie bierze, a przez tego gdyby przyszło przez Urząd Execularny to na effe-cach wybierać, może będzie stąd iakie Nieprzyiem-nosci wynikaxe mogły, dla tego ia się udaie do Jo Stanisławskiego Dobrodzieja y pewnie tak zrobi, iak Łam rzekłem, tylko raz Jwpan nato odpowiedzi iak mam zrobić. Sądzik upraszam Jwpana by mi wyznaczył Termin, kiedy mam odebrać, przez który ze Kancelaryi Dominikalney zapomiano Dominikalne

Obligacyę Leśniowa, które także do Maryni należące
przez Sukcessorów zaraz po tamtych uznane, chcesz Hrabia
Hrabia będzie także Taszkow y na Prozbę moię, te dwa
Interesa załatwić, tak iak iabym załatwił chętnie,
gdyby Jo Hrabia iakie kolwiek podobnie sprawie-
liwy Interes Domie miał, i oraz abym Taszkowa przy
ió Wyraz moiego Nayuprzeyszego Uszanowania
z którym mam honor zostać Jw Hrabiego Dobrodzieja

Nayuniżym Sługą

8. Aprila
Luka

Jan Kamieniecki m/p

Należytość od Gromady Leśniowa

Żyta Korcy	26	Garcy	24
Pszenicy	2		8
Jęczmienia	112		16
Hreczki	182		8
Owsa	17		16
Siemienia	4		8

Pieniędzy wyn: złp 12 24
w Należytości monecie Rubli 9 złp 6 5 gr 6 ½

1826 73

Wielmożny Komornika Dobrodzieja

Na list ostatni do mnie pisany mam honor respondować, iż co do tyczy Interessu JO Szaszkiewiczowey postarałem dotychczas Kopie przystawy mi zadanej Plenipotencyi do odebrania i zakwitowania mnie z Pieniędzy, aby na Osobę JO Ludwika Schmida lub kogo ona Sobie ustanowi przyszłe wydana podług formy tamecznej została, iak te odbiorę niezamieszkałem bez zwłoki Czasu W. Komornikowi Dobrodziejowi do dalszego Działania odesłać -

Co do tyczy 4000 fl. WW. Karmalitom Lwowskim z kapi-
tału należnych ratowaniu kwit Kassy Cyrkularney
dto 13. Juny 826 № 1 Jour dto 1822 wydany na Summe
kapitalne 4000 fl. y na Procent 272 fl. 54 V. V. - niemniey
ratowaniu w Oryg: Akcye Fiscusa tuteyszego nie-
dano mnie do № 3194 wydane - iakoteż oryg: Reso-
lucyi Fiskusa dto 15. Aprila 826 do № 6336/826 wydane,
i prosze W. Komornika Dobrodzieja dalsze kroki
przedsięwzięcie do wyexekutowania tey Summy zdoła-
nionia -

3 Co się tyczy innych Summ Kościelnych i Zgromadzeń,
tedy podług Rady Jego Procesa płacić nie będą, ale
tym sposobem mnie o oddanie przy pozwie
4 Załączam W. Komornikowi Dobrodziejowi Skrzetuskim
Sądow Stanisławowskich N. 10. Aprila Ao 1781
wydane z allegatami, iako też i kwit
JW Korytowskiego na Summe Kapitalne 700 fl
i Procesowe 29 fl 1 ß 15 gr wydany w Orig. dla
wiadomości, że winny Dług z Leśniowa iest
uniesiony, i może wypadnie W. Komornikowi
Dobrodziejowi legitimować się kwitem przed
Sądem że iest wypłacona.
5 Załączam kopie Rezolucji Sądowey y moie Deputa
do Instituowania - i ieżeli iest dobre - proszę podać
lub odmienić i podać - przytym mam honor się Ich
tanie y listownie zapewnić W. Komornika
Dobrodzieja o rzetelnym Sacunku z którym
mam honor zostać W. W. Pana Dobrodzieja
nayuniżyszym Sługą

Byłoby nie grzecznie - z mey strony, abym ia na
ich Nayaśnieyszych Woiskach Odwdzięczenia nie
Starzła Ustawicznie - Zatrzymuie mnie tyle Szacunku
dla Niego - ktorey dla Obcych Państw dobre
Rzeczpospolita Stale zachowuie będzie mnie powinnością
y dawne Dowody prawdziwey dla Nich przyiaźni -
ktorey wzaiemnie racznie mi zachowuie - Jak dla dobrey
woli Państwa Odwdzięczenia Przyiaźni y Nayuprzeyszey
Stagi J. Bawerskiey -

PS. Jak ia Pana Hipolitowa Dobka Napomyka
zeby iey co procentow dac - bo bidna tyle dzieci ma Utrzy
mywac a mutz na Dochodzie - bo tylko tyle co procent
od Pana Kieszki - Jezeli ima Jesce co na Zarzuceie
Chcieg Pan Odwdzięczenia Nas Uwiadomic - proszę Mcie mey - Ach
jak bym Rada jezeli Jey co należy będzie - a dotego czyli
by iey można z procentow Wygodzic - bo mi Jey Zal - prawda
Rzecz - w Rozdostatku ia Znaydzie - Chcieg Pan Odwdzięczenia dobry

tak zrobić – Jeżeliby te bydły bez straty Mycia
mego – żeby Jey zakus do godności tey nie – Damy
Pan za tak zasłużonem długim pomem – abo te
w nadziei tey przyiaźni – ktory Pan swoiey łaski raczy

Co też W. Kamieniecki tak
Długo przebiał w Stanisławowie

Wielmożny Komorniku
Dobrodzieiu!

Z kopii załączoney Rezolucyi sądowey mi przez JW. Kamenieckiego kommunikowaney a W. Komornikowi Dobrodziecowi teraz przysłaney zainformowałem się, że Sąd niechce dać temu wiary, iakobym ia chciał rzetelnie oblikwidacyę sądową, co do należytości oddemnie z Dóbr Loszniowa massie S. P. Wincentego Dulskiego przynależnych i na wzaiem dotąd przeziemnie wypłaconych.

Ja przez cały przeciąg życia mego szlachetnie postępuiący, niemiałem, y niemogę mieć żadney innej myśli, iak tę, abym com winien uiścił się, byle tylko bezpiecznie —

Daley widzę że tenże Sąd kazał Opiekunce w razie gdybym niechciał dobrowolnie do sądowey oblikwidacyi przystąpić, mnie sądownie do dotrzymania obowiązków kupna zapozwać — zlebym się wydał na starość w Wsrzecie gdybym żądał z iedney strony wybiegow, z drugiey strony Proces podobny nieprzyniosłby mi korzyści — Dla tego ia zawsdy ufny w Szlachetney Jego przyiaźni proszę Go do Sądu w ten moment podać i mi Rubrum zkopią podania tego przez tego Posłańca przysłać i prosić —

a aby termin oblikwidacyi sądowey był oznaczonym —

b aby mi Sąd po potrąceniu przezemnie opłaconych Sum z Dóbr Loszniowa powiedział com dotąd tey massie winien. —

c aby przez W:o Komornika Dobrodzieia okazano było sądowi ze tyle i tyle Sum expretio nie iest extabulowano azaby tym tę podług punktow Licytacyi do wyextabulowania maią przy gronkie pozostać — co by zaś —

d. więcey pokazało się że się Massie Vincentego Dulskiego odemnie należy tedy ta ilość i nazaspokojenie długu przez tę Massę JW.ci Józefowi Hr. Jaworskiemu winnego, za udzieleniem pozwolenia na to sądowego wypłacę tym sposobem i sobie i massie natolesney w spłaceniu JW.ci Jaworskiego nie zrobię uszczerbku, i moie starość bez wyrzutow sumienia spokoynie przepędzać będę.

Przypominam W.ci Komornikowi o Sumie opłaconey Karmelitom Lwowskim, i oraz prosze o zainformowanie mnie co do zapłacenia Karmelitom Trembowelskich i innych Sum Duchownych w iakim stopniu zostaią, czyli iuż są na to Dekreta o które przespieszenie upraszam—

Przy tey okazyi ukłonienie interesu JW.ci Saszkiewiczowey ktoren dług tey massy tyczy się iako też Interes z W.ci Morawskim tasce W.ci Komornika Dobrodzieia przypominam i prosze mnie zawiadomić w iakim stopniu te interesa zostaią.

a W.o Morawskiego interes prosze aby do oddania mozna go zmusić – przytym mam ukontentowanie i lustronnie zapewnic Go oretelnym Szacunku z ktorym mam honor zostać –

W.ci Komornika Dobrodzieja prawdziwym Sługą

Bandkie

Za zwrocenie zataczonej kopii upraszam

Rhunskich sto m C. za załatwge tych interesow posyłam. Reweris. prosze i uskutecznienie podanego mi rego żądania

Smolanka Dnia 7.o Lutego 82.r

20 V 1827 77

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Jak tylko odebrałem list Wasz: Pan: przez Komornika Sądowego – nie traciłem ani momentu w odesłaniu 2,000 Złp do Depozytu – które z wcześniejszych samemi stanu rzeczy ich przesłałem – i spodziewam się – iż w odebraniu tychże – fraszkowie robić nie będą – Prośnie upraszam Wasz: Pan: o przysłanie mi kwitu formalnego – i o ostatecznie jak najprędsze – aby tenże officialista mógł mi to potrzebnym jest – Długo ci nie bawił –

Jak tylko się tu w Kolwicku ustawie — uprzedzi
„tam sobie udać się osobiście do Adiutantowa
dla zapoznania się z Jw: Prezesem — i z Panem
Bolesz: i rozmowienia się z nim o Interesach
moich — względem W: Morawskiego Jw: Starszkiewicza
&c — i oraz odwdzięczenia się za prace przez
W Pana Bol: poniesione —

Mam Honor wyrazić mu z Prawdziwym Uszanowa
„ze niem Wiel możnego W Pana Dobrodzieja —

d 20 maja 827 Smolandzie

Najuniższy Sługa
J. Baworowski

W. Komornikowy Adiutcie
Najuniżeńsze mam honor
Uprzedzić Ukochany Mnie mi będzie
Osobiście poznać się z Jego Dobrego
Panicza —

2 Czerwca 823 Smoleńsk

79

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Donosze WPanu Dr: iż za Donacya przez ś.p: Mię
„nego dla Synów zrobiona na Ogólny ciężar Mię
„tel - iuż Zaciągnięty iest — racyey WP
WPan Dr: tak Ystotes w Sędzie pięcio
„wie aby dla Dzieci moich siedm czabera
ani Opłata nie wypuszczała — na wydatek
do tego potrzeby zaciągam Dukatów 24 ✠
przedmowę Boże i Pan Dr: dotrzyma wszelkie
go starania - aby tu Ystotes pożądany wiek

Skarbek

Na Uwagi przez Wasze Dost: uczynione mi - mem
honor odpowiedzieć - iż Posłowie myślą zrobić Rela
„cyę gdyż Mci moy d/30 Aprila między 3ą a 4ą Go
„dziną z południa zrzedł z świata tego - a nie zeno
iak Posłowie donoszą - Będzie że Wasze Dost: tenthaw
te omyłki sprostować - i wszystkich się ująć aby ich życie
„nam mimo stało zadosyć - za co mocno odwzięczać się
będę - zostaję z Poważaniem Uprzeimem Waszego

Dobrodzieia uniżonym sługą

Julianna Beaurowska

W. Komorowskiey
Dobrodzieia Urzędnik mam
honor Zapewnienie prawdziwego Szacunku
a Panu Dobrodzieiu przez Alex Ruczyc
przyiąć tym Czasem Dukatów dwanaście - od Dobrey Przyiaciołki

4 VIII 1827 81

Wielmożny Mości Dobrodzieju —

Odebrałem List Jego — z Wdzięcznością — że tyle raczyłeś się fatygować Dając mi Informacyą Stworzoną do Interessu W. Pogłodowskiego był Łaskaw Natychmiast przyjechać za moim Zgłoszeniem się — wszystko byłby dopełnił — ale że dopiero od Sędziego odebrał — nie mógł mnie wcześniey uwiadomić że Extrakty potrzebne po Ś. Martyn Mgu mojm pozostającego Mundhu — tych niemając tutay — wyjechałem dnia do Lwowa z prozby Aby te wyjęte zostały ale cóż tak prędko nie można Ich mieć — Odległość Lwowa — y tam wyjęcie Zabawi — Nim tenczi — Zabawi Czasu więcey jak dni dziesięć — w ten czasz Kommissarz tu będzie — podług przepisu Statutu — a Ja w ten moment Imci Panu Dobrodziejowi Odeszle — a tym czasem Obligacye żeby mógł tego Pana wstrzymać żeby nie Odjechał —

Co do W. Starościanicza gdyby Nadjechał — proszę go ze ią Damą Trudzić — bo pieniędzy które Mu należą nie jestem w stanie Oddać — Mąż mey nieżyjący

Niezostawił żadnych Kapitałów — a z Jntraty w tak
krytycznych czasach Niesprzieczam się co Zebrac —
bo Ledwie na Utrzymanie domu wystarczy — Zatem
Gg ze się Darmy Zatrudzi do Galicyi —

Polecam mnie Łaskawey Przyiaźni — Oboyga W:Państwa
Odnodrzyste — Najprzestaię być Obligowany — za wszelkie
Dowody — ktore dawac mi raczysz — teraz y nadaley
w Jnteressach moich — ktore wraz z Emmą oddaię Jego
Pamięci — y Protekcyi — z Najwyższym Szacunkiem —

W:W:Pana Odnodrzeja

Najniższa Sługa

J. Bawerowska

PS Com pisała w poprzednim
Liście — to teraz powtarzam — że
Jak ten Jnteres Stęczny będzie pomyślnie — Zaraz przyrzeczoną
przeze mnie Ofiarę Odeszle —

Dnia 10. Sierpnia 827. z Smolanki —

Dnia 24 Sierpnia 1827. 83

Wielmożny Mości Dobrodzieju — z Smolanki

Nadeszłe papiery ze Lwowa — natychmiast odsyłam prosząc żebyś mnie Pan Dobrodziej w tych Interesach Łaską swoią wspierał — Nie zawiedziesz się na mojej Dla siebie wdzięczności — o której zapewnieniu mam honor zapytać — czyli mam za Intabulowane sumy cząsty Dwa tysiące Dukatów — JW. Jaworskiemu przez zemnie w Sądzie Stanisławowskim złożonych — o kaz przytłaczam kopią wystawionych przez Nieboszczyka Męża mego — złotych Polskich konwencyonalnej Monety sto siedemdziesiąt Talarów 170. żeby mu wia Domę były — Nie zatrudniam dłużej mym pismem honoru Wyznaniem nayrzetelniejszego szanunku z oddania się Łaskawey przyiaźni — JWMW Pana Dobrodzieja

Nayniższa sługa

Julianna Bawerowska

W Imy Pani Komornikowey

Dobrodzice — Tysiączne Szle Uktony

prayąc Aby mnie zaszczyciła swoią przyiaźnią —

Dnia 12. Czerwca 1828. z Smolarka

85

Wielmożny Mości Komorniku Dobrodzieju

Zapewnie pomyślisz sobie Pan Dobrodziej. Jak niestowna Pani Baworowska przysłała Stół Kamienny przystał a niedotrzymała — Nie moia Wina — czekałem w posłaniu Panny Drogey wypraszałem — Ale niegodziwy postanowił z tym Statem Upiwszy się pewnie przed Monastyrskami — ly umarł z Sakiami ze Natry Statki pekt — dobra rzecz nieuważał tych Kawatkow do Harmistrowa ale umarł z niemi — przepraszaję za ten przypadek teraz dwoch Ludzi posyłam — y dwa Stoły — niech Wielmożny Komornik Laskawie przyjmie —

W. W. Szwagierka pewnie w tym Miesiącu przyjedzie do Odbioru #. 500. Chciałbym jednak żeby te wszystkie Skargi z Bespieczeństwem

Moim - y Moich Dzieci — żeby wszelkie Formalności
były zachowane - y od Matki tego z potrzeby
byłby przyiąść Zaświadczenie - Chcę mnie umiem
Odradzę za Jeformowanie - oddaię te pieczęć Dzia
tow - ieli mam sobie postąpić - czy iego ta
zatrzymać - a do Umiem Odradzaią się Zgłosić
czy teraz Kazano mnie - iak mam sobie postąpić
bo maię mowę na krótki Czas paszport - nie
chciałby długo - y nie mogł by zabawić wskazane
przypomnieć sobie Jx W. Kanclerski Marszałek
będzie wmnie wspominał - że Ma iuż z tey Summy
na Loszniowie podług tysiąc czy więcey Tysiąca Rubli
wypłacił - Już wtem Czas - kiedy Nieboszczyk Mąż mey
wziął pleniputencie - od Pana Starościca dla wyrobienia

Odebrania tego Kapitału — który przy Jego Starania
Otrzymał Odkrył wypłacenia — Kiedy mieliśmy
mieliśmy honor służyć W. Kommerzikowi w moim domu
jak ten Obrachunek Robił Pan Odwodny — Czy
te wypłacone przez Ślęboszczyka Ewa z Me Jabłońskiego
przez ręce Pana Kontrolerskiego — były potrącone
Panu Starszemu cum —— Rzecz Pan Odwodny przy
nie — y mnie dostatecznie Zainformowac — Szkoda
by zmarła była — aby więcej wziął jak mu należało
Ale nie wiadome mu — że będąc Urzędnikiem
tam którego Rubr — ordr Do Zamiejscu — y przyjął
Rublami Jakoś część z tego Summy — nie Zaszkodzi
Oświadczyć mnie Pan — y Dawnemu Panu — że go tak
dużym zatrudnieniem pismem — w Ufności Łaskawej

Jego Dla mn

Książki - którey - pokazem się nazwisko z Pilegra
niżeyszym Szacunkiem y Poważaniem mam honor
Zostawać Wcom Pana Dobrodzieja Nayniższy
Wilmirzey M. Pan
Hennichowy Dobrodzica Upmeyer
y Nayuniżeyszy Zarzyta Ottlery - Kiedy mnie nasze zaszczyca z Lwowa
Pytaniem - Jak. Pan. Dobrodzey proszę mocno
Subiekcyi - przestaiąc
Zdaje mi Do Mości ipso Co
tak Czyta Pan Kamienicki
Jeszcze Do Stanisławowa - prawie
na Dyscyplina zawsze - wcześnieyszy Dnie
Styrcatum ze poiechał Do Lwowa - Co Znow
o Myszkowica z Jmcią Zabiłockim na Docynienia
podobne Jak Chcą na Liczdaiu pasce - Jego Zona na
nie pisze Zgoła. H. pewnie - Chudi by odebrać

Dnia 8. Stycznia 1822 z Smolanki

Wielmożny Mości Dobrodzieju

Miałem honor pisać do W. Pana Dobrodzieja przed trzema Tygodniami pewnie ten List dostał Rękę Jego — bo był mi endosowany na pocztę te jest za recepisse czekałem z niecierpliwością Odpowiedzi Jle w ważnym interesie — komunikowałem mu przez kopie Lit P. Szankiewicza — który pewnie za odebraniem paszportu od W. Xięcia do Smolanki dla odebrania kwoty kapitału należącego na mnie — Zmiłuy się Pan Dobrodziey Zaradz — wtrak miała być plenipotencia Matki Pana Szankiewicza czyli Donacia tey Summy na Osobę Jego — y

Zaintabulowanie

Pner W Chanowicza — te miates wsken
Odbro dzy Odebrac do siebie — y tu przyste
gdy z Zydzi Pan Szaszkiewicz — ebym bez
skrupatu oddatu a On mnie zakwitowac
powinien z Odebranego kapitatu — Bedz
Laskaw Pan Odbrodzy zdebrac od Kmer
nika Chanowicza — Lub napisz Ma-ab
Synowi memu Jmcpanu ktory zraydzie
si we Lwowie raczy t oddac — a tym
sposobem mnie Oszydzic — Wrukky Laskaw
ze wszelkiemi pracami Interesanci si
Wstrudnia — bo iak zydzie — Niechcialby
dtugo — bawic — atym mi cz z niczym o
dchac — a Ja z mey strony — na Zader spo
sob zrobiata bym Chibic — y Zawod mu
Zrobic

Bo pisałem żeby przyjechał – gdy Obliże
wał swym Listem żebym oddała Chęć
w Bliskości łapie Maiętność która się trafia
Będz Łaskaw Komornika Odwiedzeia Illewie
się na moie prozby y dopomoz w tey
okoliczności abym ia się Uiścita – podług
Układow w przytomności WMPana Odwiedz
iak miałem szczęście w Reku przeszłym sta
zyc Mu w moc Domu – Wdzięczna
będe – Nie zawiodłem się W. Komornika
bo go zawsze Zapewnie Niepomiestane
iak jestem Obowiązany z Nayuszłym Szacun
kiem y Powarzeniem WMW Pana Odwiedz

Nayuszna Sługa

J. Bawerowska

W. Komornikowy Odwi
dzie Co tylko może być
nayprzyiemnieyszego z Mey Strony Oświadczam –
Niech będzie łaskawa – Wnieść Instancyą abym w tey okoliczności za
chowanym – iak W Szczęściu przyiaźni

Bytu tu P. Hipolitowa Dulska – wydaie Córkie za
P. Morawskiego Synowca Stanisława Morawskiego – po
trzebuie pieniędzy. na tą sprawę dowodzi – proszę aby
Jey dać co należy iey 300. czy 400. Dukatow na
Posnowie z procent od tego – Jam się asmeruiąca
że potrzeba mnie pozwac rzeby mieć dekret – gdy
co należy – abym wypłacita – płakała tu Bidna że
że niema pieniędzy – Jakieś pismo polacznie przy
wroiła że ma być Dekret z Sądu że się mam mię
dzy sobą Oblikwidować – Ja tylko żądam czy iey iesze
co należy na Posnowie – bo Ona mi winna
dawney z półtora tysiąca złotych pożyczyła Rada
bym potrzebie ieżeli ma iakie fundusz – ale na Pos
nowie – wiem Ona ma w Konopli – 100000 złr Roh
Marsha Zagurskiego pana tamtey Dobra – Os Makowskiego
ale tych nie Odda – bo procent na Utrzymanie Dzieci Obraca
a z Kapitału Rzeczy niemo

D/ 31 Marca 1829 Smolandze

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Już dwa listy miałem honor pisać do WPana Dzia: na pocztę – i na żadne odpowiedzi nie odebrałem – a Jw: Szczęśliwicz obiecał te w dniu przyjechać dla odebrania należącej mu ze dzierżawy Summy – którey ia mu wypłacić nie mogę – póki mi WPan Dzia: Plenipotencyi Jw: Szczęśliwiczowey Matki – na rzecz Syna iey nie przyśle – Zatem raz Pan postaw drugy obatrzący rzecz te ostatecznie – gdyż by tak to zawód – i zastoy dla obu stron –

Prosze więc Pana donieść mi o przedsięwzięciu w

Jmieniu

W. Morawskiego — który od lat tyla — procentu nie płaci — i nawet funduszu pierwszego na należytości się składzi tak nie daie — i w żadnem względzie nie wchodzi —

Pan Pan Feldie uwiadomić raczy czyli czasem W. Hipolito wey Dabelli na dostawie należytości co — gdyż ma nieustannie „nie prasi i napisyłasia mi się o pieniądze —

Polecaiąc to tak ważne dla mnie Interessa Assawonie Pana Dobrodzieia: proszę abym był przekonanym iż bez zwłoki wypadzie mi — i zapewnić o prawdziwym Uszanowaniu z którym zostaie W. Pana Dobrodzieia

wszystkich Stanów —

W. Komornikow Dobrodzieia Jakuszowa Bakowska —

Najuniżeysze Oblicznie Attorney

a Commissarius Dobr. Obligue — Pan nie ma na charakter pozy

tywny Stosunek nowszych Informacyi — a na Charakter pozy

tywny Pana na mocy obligacyi nieodwrotnie się —

Za Odebraniem Listu Xanstwego
posłu pewnego pasterza — Zeby
się przysłużyć Jego Xiążęcej mości
prosze y upatruie W. Xanstwa
abym mu nibyż zawodu — dawny
z Xięstwa ta sadzie — do Lwowa gdzie
niżeliwa postac — nie rada bym ieg
miał nieprzyiemności z mey strony — Ale
Ufaiąc w Nim — że tak wszystko Ułoży
że Ja y moi Synowie bez szkody — gdy ie
formalnie z Xięstwem tak sami Choc by y do tymcz
za tak chwilowy pobyt — y Panowania

Bawororcy

8 Aug: 1829 Wolcade

91

Wielmożny Moiii Dobrodzieiu!

Dobrodzieiu Dobrodzieiu Hr. Ulana Dworzego de Kuratorcza Szkoły moiey Starszińskiey naiuprzeymszey Wtorkowi z tedim pospiechem gdy pierwey pierwszey Pocztowey podat — nie mogłem wtenczas a ieżeli ma to Łaskawie odpisanie Mi zgodzi — rad go Pan Dobrodziey przyiąć abym domieć mógł ieżeli Postrzelec zeszedł ieżeli zaiąć nie może to postarać się o zastępcę po Mi. Podrzucam raczysz Pan to Tego naiprędzey uskutecznić — Od Hrabi Pana Dobrodzieia Pilnego nakazu szkoły Dobrodzieiowey do Tabali podaleiszy nie — co i za Medyk

w Wiśle wodociągowej — Ale to sortalis ni
wie nad tym Ale polecił ij tym Czarnie ser
z Bratem moim panią i dewny Hartowa
nazwy brzegów w Jego-pracy abyś w Gardy
Kolbiskiej razem byli obok ij nabyła
to przyjemny Ulicę obydwa w Stanie tego
wie stanie Pana Odiecny — Ale rozpatrzie
nia ij w Petersburgu — i dawien Ulew potem
ij razem mu tras ni ofiarowali Kolk
Pana abyś razem przystać ni radzenda-
wide i Domu ij nabyć wiem oppotaly z dom
niwa tak co do Stanu nich i co do procesów
gdyż tu nabawić do Prawa nie odbycie po
trzebnym ni ist — rozwie chcicy mnie Pan

zawiadomić - czyli Jo: Swiadectwo bez obawy
wypłacić może, ieżeli ma się ieszcze co wiosny
Exulanci iak zagraniczny odpowiedzi przez
swoich Ztocznie w Kottowie mam honor
zapewnić W. W. Pana Sobrata o wyszkim
uszanowaniu i Wiernym Zostaniu

Jego najpokorniejszy Sługa
Józef Wawrowski

Case 289

Megat do Sygn 878

1868 93

Szanowny Panie T. Lisowski!

Proszę Pana zastąpić mnie na zebraniu delegatów Towarzystwa przy: ofic: byłego Ob: Tarn: na dniu 17go Marca r. b. w Tarnopolu odbyć się mającym. —

Młyniska dnia 16go Marca 868 Włodzimierz Lis.

Przyjmuje polecenie Lisowski

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Z powodu obowiązków służbowych niemogę zebraniu Delegatów Rady nadzorczej Tow: ofic: przy: Ob: Tarn: na dniu 17go Marca 868 r. uczestniczyć. Upraszam przeto Wielmożnego Pana Dobrodzieja na rzeczonem zebraniu zechcie mnie zastąpić, w którym cenu głos mój Panu Dobrodziejowi oddaję. — O skutku zaś upraszam o łaskawe zawiadomienie. —

Kamionki 15/3 868

Zostaję z prawdziwym szacunkiem
W W W Pana Dobrodzieja uniżony Sługa
Mierzwiński

przyjmuje
Teofil Dzierzbowski

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Jutro przypadające Rady Nadzorczej w Tarnopolu na którym z powodu boleści zgoła znajdować się niemogę. Proszę W: Pana Dobr: żebyś mnie raczył zastąpić uprzedzając go w moim imieniu do głosowania. Proszę przyjąć zapewnienie mego szacunku

Łuka 16/3 868

Pełnomocnictwo przyjmuje Michalewski
Ignacy Sokołowski

Pełnomocnictwo

Upoważniam niniejszem J: W: Włodzimierza Hrabiego Łosia do zastąpienia mnie na posiedzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa wz: po: ofic: przyr: byłego Ob: Tar: na dzień 17go Marca 868 zwołanym jak to §§ 5 i 4 ustawy Tow: wz: po: ofic: przyr: zezwolonym jest.

Strosfort dnia 16 Marca 1868

Włodzimierz Hrabia Baworowski

Pełnomocnictwo

Upoważniam niniejszem JW. Antoniego Rogala Ławadzkiego do zastąpienia mnie na posiedzeniu Rady nadzorczej Stowarzyszenia urzęd: przy: na dzień 17go Marca 1868 zwołanego, jak to §5to ustawy stowarzyszenia urzęd: przy: Ob: Tar: rezerwowem jest. —

Hlibor dnia 16go Marca 868 Szczęsny hrabia Koziebrodzki
delegat powia: Stalackiego

Jako świadek
Fo Dulęba
Jako świadek
Franciszek

Pełnomocnictwo powyższe przyjmuję
Antoni Rogala Ławadzki

Kochany Leonie!

Od kilku miesięcy już jestem słaby i nigdzie z domu nie wyjeżdżam z tego też powodu nie mogłem przybyć na dzień 17go Marca b. r. do Tarnopola na posiedzenie Rady nadzorczej Tow: przyw: Urzęd: wz: po: do której delegatem z powiatu byłego Grzymałowskiego byłem wybrany. Nie mogę też teraz przyjechać aby do uchwał na zebraniu tem przez Członków obecnych powziętych osobiście przystąpić i dotyczący protokół podpisać. JW. Antoni Ławadzki Prezes tego Towarzystwa wzywa mię listem, który tu dla informacyi załączam, abym udzielił Panu do tego pełnomocnictwo, ażeby to w mym zastępstwie uskutecznił, gdyż interes Towarzystwa koniecznie tego wymaga. Aby temu wezwaniu zadosyć uczynić i zgadzając się zupełnie z temi uchwałami upoważniam Cię niniejszem listem i proszę abyś to następne moje przystąpienie do

uchwał przez Członków Rady nadzorczej wyż. rzeczonego Towarzystwa wz. pr. Ust. pr. byłego Ob. Tar. na dniu 17 Marca 868 w Tarnopolu na przedrzeniu obecnych w przedmiocie funduszów tegoż Towarzystwa powziętych, do protokołu w moim zastępstwie wnieść i do tyczący protokół podpisać raczył. W razie gdyby tomoje listowne pełnomocnictwo czyli upoważnienie, które Ci niniejszem do tego udzielam nie było dostateczne ale formalna plenipotencya była potrzebna, to zdk taskar przysłać mi odpowiedni formularz do podpisu. Przytem raz przyjąc z wyrazem szczerego szacunku serdeczne me przedrzenie

Kotkoszyce 6e kwietnia 868 Walenty Glickiewicz

Bądź taskar przeprosić za mnie JWo Zawadzkiego zc. Nu na Jego list osobno nie odpisuję, bo jestem słaby i długo pisać nie jestem w stanie.

Pełnomocnictwo przyjmuję
Leon Kozmiński

No 490 Zwingend

Katowice = Kreuzstr.

Vorstehende Urkunde vom K. K.
vom 3ten/3 1868
Walenty Glickiewicz

Postamt zu Tarnopol
wahrgenommen unfrankirten Schreiben unter
Adresse:
Kotkoszyce

um Nachsendung derselben wird ersucht

Zum Verschrift
1. Diese Empfangsbescheinigung ist von Aufgeber unterschrieben worden.
2. Der Empfänger ist ersucht, das Datum einzusetzen und die Frankirungsvermerke beizufügen.

van 12ten März 1868

Unterschrift
Valenty Glickiewicz

Diese Empfangsbescheinigung wolle mit vollem Vertrauen an den obangegebenen Empfänger der Aufgabe zurückgesandt werden.

Przeczytałem Don Juana z wielką przyjemnością: wiersz piękny i rzecz interesowna. Saxona wraz z książeczką przez samego Pana związanego, numera dzienника, wiersz Trębickiego jeden i drugi z podziękowaniem odsyłam. Jeśli co więcej jeszcze u mnie znajdę jutro odesłać nie omieszkam

sługa pański

Bielowski

Jaśnie Wielmo Wielki Hr. Bawo
rowskiemu

w jego pałacu

Odpis z Ksiąg c.k. Sądu Krajowego.
Dom 402 pag 187 nr 23 haer.
Dom 240 pag 226 n 54 on.
L 58804 pod 20 listopada 1878 (Cztery marki stem
pelowe po 50 ct. ang).

Kontrakt kupna i sprzedaży części mięszy JWm
Henryką ze Stamirów hr. Siemonówną jako sprze-
dającą z jednej a JWgn Bronisławem ze Stanna
Stamirowskim jako kupującym z drugiej strony
o dobra Siedlisko w obwodzie i powiecie brzo-
skim położone zawarty został w brzmieniu następującej:
I. JWm Henryka z Stamirów hr. Siemonówna za
świadectwem Ksiąg gal. Sądu Krajowego lib. Dom
402. fg 184 n 21 haer. będąc na podstawie kontrak-
tu kupna i sprzedaży zawartego we Lwowie w
dniu 19 czerwca 1874 z Janem Pottura Rio m
i małżonkami Augustem Ludwikiem dwojga
imion i Ludwiką z Hornów Valentin d'Hau-
terive i do Ksiąg tabularnych lib. Dom 1032 pag
135 wpisanego własnością jednej połowy dóbr
Siedliska w obwodzie i powiecie brzoskim po-
łożonych zaś z mocy ostatniej woli rozporządze-
nia ś.p. Władysława hr. Siemonowskiego z dnia 10.
sierpnia 1877 i dekretu Arcybiskupa ś.p. Włady-
sława hr. Siemonowskim sytuacyi wpisu tej części
dóbr tych w księdze lib. Dom 402. fg 184 n 21 haer.
przez c.k. Sąd Krajowy lwowski jako instancyą
spadkową w dniu 5 go października 1878 do l 42858
na podstawie testamentu zmarłego w dniu 10.
sierpnia 1877 ś.p. Władysława hr. Siemonowskie-
go z dnia 10 sierpnia 1877 wydanego stan-

szy się właścicielką takie i tej drugiej połowy owych
dóbr Siedliska, imieniem własnem i spadkobierców
swoich sprzedaje, daje i odstępuje całe te dobra
Siedliska ze wszystkiemi gruntami, polami orne-
mi, pastwiskami, siano zęciami i lasami ze wszy-
stkiemi temi gruntami, które właściciele dóbr
Siedliska Kiedy Kolwiek bądź od włościan Iwona,
Jgnata ze wszystkiemi pustkami ze wszystkiemi
budynkami tak mieszkalnymi jako też i ekono-
micznymi, z karczmami, prawem propinacyi, in-
wentarzem żywym i nieżywym i wszelkiemi
innymi ruchomościami gdzie kolwiek w maj-
ątku tym znajdującymi się a do mnie Hanny ki
hr. Siemieńskiej bądź do i.h. Władysława hr. Sie
mieńskiego należącymi ze wszystkiem co w sie-
bie zdrowe przyciągnienie gruntowem albo ko lwiek
jest przybite, ze wszystkiemi prawami, przyby-
kami i przynależytościami, z prawem nieodzyw-
walnia dewolucyi, w takim stanie w jakim się
majątek ten obecnie znajduje i z tem wszyst-
kiem co się tam znachodzi, w tych miedzach i
granicach jak sprzedający i tejże połowy
dobra te posiadali i posiadać prawo mieli, nic
dla siebie ani dla nikogo nieuymując ber
nieruge także ani za ubóstwem ani za rozległością
pięciu mylych parcel gruntowych jako też za
jakiś ubóstwem zamentania a zatem wszystko
na rzecz JJ. Prelatowi ze Stanu Stanu
stiennu na tegoż własność zupełną nieograniczo
ną sumienną za cenę kupna w ilości 50.814 złr
a w wyraźnie pięćdziesiąt tysięcy ośmset złotych

sześć złotych reńskich mal. aust. dobrowolnie ugodziły
się i tak JW Hanny Ka ze Stamińskich hr. Sienieńska
oświadczyła niniejszem, aby JWy Precelan ze
Stawna Staminski, który dobrze to z przyległości
czami za powyższą cenę kupna na rzecz tt
niniejszem kupuje, za właściciela całych tych
dóbr Siedliska w stanie czynnym tychże bez
wszelkiego i bez dalszego zawiadomienia spre
dającej zaintabulowany zostać, a jeśliby tego po
trzebnem było to oświadcza także, by mię kupu
jący pozwolił lub równocześnie dał zaintabu
lować za właścicielkę odziedziczonej po d. h. Wła dy
sławie hr. Sieniawskim drugiej połowy dóbr tych
tak iżby kupujący JWy Precelan ze Stawna Sta
mińscy za właściciela tych całych dóbr po mnie
mógł być i być zaintabulowanym.

2. JWy Precelan ze Stawna Staminski wypłaca
JW sprzedającej cenę kupna w sposób nastę pu
jący.

a JW Hanny Ka ze Staminskich hr. Sieniańska
potrąca do wypłaty a JWy kupujący przyjmuje
do wypłaty wszystkie długi tabularne ciążące
majątek Siedliska z należytością rzadową za
przeniesienie spadku po d. h. Władysławie hr
Sieniawskim należne a mianowicie
aa. zaintabulowaną lib. Dom 402 fag 175 i 193 n 40
i 64 on pożyczkę pochodzącą z kontraktu z dnia 21go
maja 1866 roku spłacalną do uprzyw. aust Ban
ku narodowego we Wiedniu w półrocznych ratach
amortyzacyjnych 30go maja i 30 listopada po
pięćset złotych reńskich tr. w. a. która to pożyczka
po zapłaceniu 22 raty wynosi jeszcze kapitałem

13954 złr. 97 kr. a.w. i od których zalegają dwie połowne raty a to zapadła w dniu 30 listopada 1877 półrowna rata w ilości 560 złr. n.a. wynoszęca z 6% odsetkami zwłoki do końca października 1878 w ilości 302 złr. 80 kr. n.a. obracdowanymi razem kwotę 590 złr. 80 kr. a.w. i zapadła w dniu 30 maja 1878 półrowna rata w ilości 560 złr. a.w. wynoszęca z 6% odsetkami zwłoki do końca października 1878 w ilości 14 złr. a.w. obracdowanymi razem kwotę 574 złr. n.a.

b.b.) zaintabulowana lib. Dom 402 pag 196 n 70 on pożyczkę pokwitowęcą ze dnia 23 marca 1873 spłacalną do uprzyw. austryj. Banku narodowego we Wiedniu w półrownych ratach amortyzacyjnych 23 Czerwca i 23 Grudnia po 210 złr. a.w. która to pożyczka po zapłaceniu czwartej raty amortyzacyjnej wynosi jeszcze kapitałem 3870 złr. 99 kr. od których zalegają dwie połowne raty a to zapadła w dniu 23 Grudnia 1877 półrowna rata w ilości 210 złr. a.w. wynoszęca z 6% odsetkami zwłoki do końca października 1878 w ilości 102 złr. 53 kr. w.a. razem 220 złr. 53 kr. i zapadła w dniu 23go czerwca 1878 półrowna rata w ilości 210 złr. a.w. wynoszęca z 6% odsetkami do końca października 1878 w ilości 4 złr. 23 kr. n.a. razem 214 złr. 23 kr. a.w. Wł. Pretan ze Sławna Sławie obowięzuje się niniejszem spłacić obydwie tu wyżej adl. bb wyrażone pożyczki z ulejszeniu zalegają zamiast kwoty zaległemi odsetkami i przynależytościami do uprzyw. aust. Banku Narodowego we Wiedniu bez regresu do Wł.ego

Sprzedającej przyjmuje na siebie wszystkie zobowiązania wynikające w odnośnych aktach dłużnych tak jak gdyby takowe sam osobiście zeznał był i poddaje się bezwarunkowo pod statuta i regulaminu Banku Narodowego we Wiedniu. Niemniej przyjmuje Wł. Prezes ze Stanu Stamiński do wypłaty na rachunek sumy kupna.

cc) dwie pożyczki pochodzące ze aktów dłużnych wyżej wymienionych z daty 28 sierpnia 1876 i 17 lutego 1877. a w stanie biernym dóbr Siedlisko lib. Dom 402 pag 197 i 199 n 71 i 73 m na rzecz galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie zaintabulowane mianowicie pożyczkę w ilości 4000 złr w.a która z 10% odsetkami od 28 go lutego 1878 zalegającemi i do końca pazdziernika 1878 w ilości 267 złr 75 kr obrachowanemi wynosi kapitał 4267 złr 75 kr i wtórą pożyczkę w ilości 2000 złr a.w. która z 10% odsetkami od 17 lutego 1878 zalegającymi i do wstawionego pazdziernika 1878 w ilości 141 złr 61 kr a.w. obrachowanymi czyni razem 2141 złr 61 kr w.a. Wł. Prezes Stamiński zobowiązuje się spłacić obydwie te pożyczki długie. Banku kredytowego we Lwowie ze wszelkiemi przynależytościami bez regresu dla Wł. Sprzedającej przyjmuje na siebie wszelkie zobowiązania w dotyczących aktach dłużnych wyrażone tak jak gdyby akta te wtaczonemi były i poddaje się bezwarunkowo pod statuta i regulaminu banku. Banku kredytowego we Lwowie przyrzekając Wł. Sprzedającej wypłatę oprocentowania i zastępstwo. Dalej Wł. Prezes ze Stanu Stamiński przyjmuje do wypłaty na rachunek ocenionej na

dd. nieruchomość w stanie biernym dóbr tychże

Dom 402 pag 198 n 72 należytość nadana za prze-
niesienie własności do l. G 2923/874 w wiośce 68 złr.
75 kr a.w. wymienioną która z 5% odsetkami za
4 lata w wiośce 113 złr 76 kr a.w. obrachowanemi
wym razem 682 złr 51 kr. Pałej. Wł. Tkaczyk
Stanisławski przyjmuje na rachunek ceny kupna.

do wkazpisanego l.k. Dom 402 pag 200 n 74 on na nier
Feiwla Pötturaka ze Krzyptu z daty 28 marca 1876
pochodzącą summę pożyczkową w wiośce 800 złr. a.w
z procentem po 2 złr. miesięcznie od 28 Grudnia
1877 powagi i kosztami w wiośce 7 złr 1 kr a.w. Po
mianą Wł. Tkaczyk ze Stanisława Stanisławski za
zwiadectwem aktu przez Feiwla Pötturaka
we Lwowie w dniu 1go Lutego 1878 zeznanego za-
płacił Feiwlowi Pötturakowi za ów Akt kwotę 89
złr. a.w. przeto li tylko ta kwota, która z odsetkami
mami do niej od 1go Lutego 1878 do końca Października
1878 6% procentowemi odsetkami wiośce
402 złr 5 kr. a.w wymienionemi, razem wyni 931 złr 5 kr
z pierwszej ceny kupna stoi się i jako Wł.
Tkaczyk Stanisławski przyjmuje do wypłaty na rachunek
ceny kupna.

pochodzącą ze Skrzyptu z dnia 10 sierpnia 1877 r
l.k. Dom 402 pag 200 n 75 on na nier p. Julii
Tuschkowicz zaintabulowaną pożyczkę w wiośce
2430 złr. a.w która z 6% odsetkami od dnia 20go Wrze-
śnia 1877 do końca Października 1878 w wiośce
161 złr 96 kr a.w. obrachowanemi wym razem 2591
złr 96 kr.

gg pochodzącą z nakazu zapłaty Sądu Krajowego han-
dlowego Cesarsko Królewskiego z dnia 1go Grudnia 1877 l. 63720
i wyroku z dnia 20go Kwietnia 1878 l. 18646 a l.k.

a libr. Dom 402 pag 201 n 77 on na nar firmy handlo-
wej B. Margulies i syn ubezpieczone summę 450 złr
a.w, która z 6% odsetkami od dnia 16go Listopada
1877 do końca pazdziernika 1878 w ilości 30 złr
37 kr obracalnemi i kwotami sądowymi 10 złr 87 kr,
17 złr 23 kr i 9 złr 13 kr razem wynoszącą 517 złr 60 kr
dalej.

k.k. pochodzącą z nakazu zapłaty Sądu Krajowego
handlowego lwowskiego z dnia 19 stycznia 1878 l 2645
a libr. Dom 402 pag 202 a 78 on na nar Jana Wyleha,
wy ubezpieczone summę 150 złr a.w. która z 6% od-
setkami od dnia 16go Listopada 1877 do końca
pazdziernika 1878 w ilości 8 złr 63 kr obracalnemi
mi i kwotami sądowemi i egzekucyjnemi w ilości ac
9 złr 81 kr, 8 złr 54 kr, i 5 złr 58 kr. a.w wynoszącą razem 182
złr 56 kr nie mniej.

ii pochodzącą z nakazu zapłaty Sądu Krajowego han-
dlowego lwowskiego z dnia 19 stycznia 1878 l 2645
i wyroku z dnia 22. Czerwca 1878 l 28773 a libr. Dom
402 pag 202 n 79 on na nar Jana Wyleha ubezpie-
czone summę 55 złr a.w. która z 6% odsetkami
od 1go stycznia 1878 do końca pazdziernika
1878 w ilości 2 złr 76 kr a.w. obracalnemi i kwo-
tami sądowymi i egzekucyjnymi w ilości ac 10 złr,
1 złr 26 kr, i 5 złr 50 kr i 10 złr 8 kr a.w wynoszącą razem
100 złr 60 kr, jak wyż.

k.k.

pochodzącą z nakazu Sądu Krajowego handlowego
lwowskiego z dnia 19 stycznia 1878 l 2645 i wyroku z
dnia 22. Czerwca 1878 l 28774 a libr. Dom 402 pag
203 n 80 on na nar Jana Wyleha ubezpieczone summę
300 złr a.w, która z 6% odsetkami od 1go stycznia do
końca pazdziernika 1878 w ilości 15 złr a.w. obracalna

mi; Powstaniu sędowymi i egzekucyjnymi w i6ówiach
15 złr 66 kr, 62 złr, 102 złr 50 kr, i 102 złr 8 kr — czyni razem
386 złr 24 kr. c. Niemniej J.W. sprzedająca, przekazuje do
wypłaty według ich miary spadkowej po ś.p. Wład.
Odstawie hr. Siemieńskim.-

ll. pochodzący z ostatniej woli rozporządzenia ś.p.
Władysława hr. Siemieńskiego z dnia 10 Sierpnia
1877 legat w i6ówie 3000 złr dla p. Olimy Hr. Lubieńskiej
na o zaintabulowanie takowego mienia tamże
tabularną do l 42010/878 utrzymanym w pierwszej
instancyi odmownie natomiast. Takoż przekazuje
J.W. sprzedająca Jm. Kupującemu do zapłaty na
temże zapisaci obowiązuje się bez regresu do J.W.
Sprzedającej.

mm. należytości sędowej, która od spadku pod
Władztwie hr. Siemieńskim nakazem Urzędu
wymiarn należytości z dnia 15. Sierpnia 1878 l.
Nr 2295 wymierzoną zostało w i6ówie 202 złr 75 kr; dla
tej J.W. Sprzedająca przekazuje Jm. Kupującemu do
wypłaty a tenże obowiązuje się wypłacić na ra-
chunek ceny kupna następujące nieintabulowane
na długi i które się wymagalne a mianowicie:
mm dług do Jaiwla Pöttnera pochodzący z weksla
23go marca 1877 i na rzecz zapłaty Sądu Krajowego
Lwowskiego z dnia 5. Stycznia 1878 l. 532 w i6ówie
120 złr a.w. a pomienia J.W. Proclan za Stanna
Stawińskiego dług ten z 6% odsetkami i kosztami
mocą cesyi z dnia 14go Lutego 1878 nabyt za 140 złr
przeto kwota z ceny kupna otrąca się
oo. dług wekslowy do Alojzego Hentera pochodzą-
cy z weksla z dnia 26go maja 1877 a pomienio-

Wm Kupujący nabył dług ten z przynależytościami
z mocy cesyi z dnia 25. marca 1878 za 268 złr. 95kr.
przeto kwota z ceny kupna strąca się.

gg dwa długi wekslowe do Zygmunta Stokana
z jego pochodzące z nakazów Sądu krajowego han-
dlowego lwowskiego z dnia 22. grudnia 1877.
l 67675 i 67676 a pomieważ Wm Kupujący obydwa
na te długi z przynależytościami mocą cesyi
z dnia 11go stycznia 1878 nabył za 650 złr z
dodatkiem kwoty 25/876 kr. na procent i
koszta czyli razem za 675 złr 76 kr przeto kwo-
ta ta strąca się z ceny kupna.

rr dług do Abrahama Pötta pochodzący z
kupna zgon dowodu a ponieważ Wm Kupujący
nabył dług ten przez cesyę z dnia 1go lutego
1878 za 100 złr przeto kwota ta strąca się z ceny kup-
na.

ss dług do Alojzego Wadowa za różne dostarczone
artykuły, a ponieważ Wm Kupujący dług ten na-
był przez cesyę z dnia 1go lutego 1878 za 120 złr.
przeto kwota ta z ceny kupna strąca się;

tt dług do Alojzego Wadowa pochodzący ze skryptu z dnia
30go maja 1876 a ponieważ Wm Kupujący nabył ten dług
przez cesyę z dnia 1go lutego 1878 za 400 złr przeto
kwota ta strąca się z ceny kupna.

uu dwa długi wekslowe do Jana Wychowy pochodzące z
weksli 20 lipca 1877 i 11 lipca 1877 w wiedniach 60 złr
i 145 złr a.w. a ponieważ Wm Kupujący długi te nabył
za 202 złr przeto kwota ta z ceny kupna strąca się.

vv Gdy Wm Kupujący pospłacił za mnie względnie
za ś.p Władysława hr. Siemieńskiego następujące
długi wekslowe a to: H. Markiewiczowi 62 złr 82kr.

Sofii Lueckiemu 113 złr. 24 kr, Richterowi Kiegarowi 16 złr 90 kr, Karolowi Pattahan 32 złr 40 kr, Heinowi Beller wynik zwrot kaucyi 100 złr, Senarzystwu gal. Kasy zaliczkowej 506 złr 32 kr, Altowi Reizes 100 złr, Leinowi Orkwicz 20 złr, Herrzowi Lewit 20 złr razem 972 złr 24 kr, gmoto i ta kwota 972 złr 24 kr, na która się z ceny kupna, ogólna suma długów hipotecznych wynosi 38813 złr 67 kr. wyraźnie: trydziestu ośm tysięcy ośmset trzynaście złotych 67 kr. w. o. Co do tych długów przyjmuje Kupujący expektuje i zastępstwo JW. Sprzedającej względnie ośwadcza JW Kupujący, że gdyby z tytułu tych długów jeszcze coś więcej nadpłacił, niż zaznaczonem zostało, zwraca się zwrotu od JW. Sprzedającej, jakoż ze tenże od nabytych gruntów przelewcy pretensyi tu wyżej wymienionych więcej nie rości i rościć nie ma prawa, jak tylko walutę cesyjną, która jak wyżej ceny gruntu wynosi.

2. Zamiast wypłaty reszty kupnej ceny kupna w ilości 12.000 złr. 33 kr. a.w. JW Fraulein Hedwig Stanisławska umieniem własnem i ojca kaucyi swojich zabezpiecza się a to:

z pilnie JWJ Hennyes z Stanisławskich hr. Siemuszowskiej na utrzymanie renty dożywotniej w ilości rocznej po 900 złr a.w. wynoszącej dziewięćset złotych mal. cant. w równych półrocznych ratach zgody po 450 złr. a.w. od 12. Grudnia 1878 po sobie, zawsze bono . . . w dniach 12go Grudnia i 12. Czerwca każdego roku aż do najstarszych dni jej życia.

b w razie uchybienia terminu wypłacia, którejkol-
wiek części raty półrocznej płacić tejże tytułem
odsetek sztuki po 12 od sta, niemniej obowiązuje
się tenże JW Stanisław ze Stawna Stanińscki
z pozwalaiącem JW Henryce ze Staninskich hr. Sierawskiej
takiej roki rozumie do najdłuższych dni jej życia
od roku 1879 pomienionej mocno pomieszkania z bry-
dzrostem utrzymaniem w jego domu przez trzy mie-
siące letnie: czerwiec, lipiec i sierpień, każdego roku
w gdyby tak a jakich kolwiek kolwiek lat nadało w którym
kolwiek lat roku w JW. Rudzyńskiego mieszkać nie
mogła albo niechciała, zobowiązuje się JWny Ru-
dzyńscy płacić jej za każdy z tak kich trzech mie-
sięcy zonax po odebraniu wiadomości, za w jego
domu tego a tego lata mieszkać nie będzie po
50 złr a.w wyraźnie pięćdziesiąt złot. wal. aust.
a zatem za wszystkie trzy miesiące razem
po 150 złr a.w. wyraźnie sto pięćdziesiąt złp,
tyet wal. aust. a w razie uchybienia terminu kta-
cie jej procenta sztuki po 12 %;
d. w razie gdyby która kolwiek choćby tylko jedna
rata potrzeba z przyszłej ad a) wyrażonej renty
dożywotniej albo część raty potrzebnej tej renty,
albo w ad a) wyrażony roczny alimentalent za
pomieszkanie odtąd mi trzy miesiące zaległy
tedy JW. Sprzedający zastrzega sobie prawo wyko-
nu albo żądania zaległości albo zadania natych-
miastowej wypłaty całego kapitału w ilości 2000
złr 00 kr wyraźnie dwutysięcy złp 00 kr w. aust.

dwą renty i pomieszkanie przedstawiającego z tytułu
rzeczonej renty kupna, ilekroć Wł. Sprzedający na
gularną wypłatę renty dożywotniej i owego ek-
wiwalentu w terminach pomyślnych płacenia za
warunek główny uważy rentę z przepadłym
kapitałem (a fond perdu) a Wł. Kupujący winien bez
zwłocznie imieniem własnem i spadkobierców swoich
akceptujące ten warunek główny, obowiązuje się
w każdym z onych wypadków kapitał ten w
ilości 12000 złr 00 kr a.w. z dniem tego prze-
mi odwołaniu dotyczy Wł. Sprzedającej zaraz po
upływie owych trzech miesięcy bez wypłacić
prze co mrabia się na zawsze od dalszego płace
nia renty i ekwiwalentu za pomieszkanie, które
to oświadczenie Wł. Sprzedająca niniejszem przyj
muje z tym dodatkiem, że w razie otrzymania
owego kapitału w 12.000 złr 00 kr a.w. winna jest
równocześnie wyżej zawarte na ostabulacyę
renty dożywotniej i ekwiwalentu za pomieszka
nie z przynależytościami ze stanu biernego dóbr
Zlena górna.
Wł. Przeciw ze Strony Stanisławskiej poznała, aby
prawo zastawu dla wyżej wyżej tu wyżej w tym
miejscu od a b c d wymienionych obowiązków
jego względnie praw Wł. Henryki ze Stanisławskich
hr. Siemieńskiej mianowicie prawo zastawu dla
obowiązku od zapłacenia Wł. Henryce ze Sta-
nisławskich hr. Siemieńskiej renty dożywotniej w
wysokości rocznej fr 900 złr złr a.w. w równych ćwier-
rocznych ratach z góry po 450 złr a.w. od 12go

Grudnia 1878 poniewy zamyca loco na dniach 12. Grudnia i 12. Czerwca każdego roku aż do wyk. ostatniego chwil jej życia, dla niej prawo zastawu dla zabezpieczenia dla wypłacenia JJ. Henryce ze Stanińskich hr. Siemońskiej na wypadek niedotrzymania terminu w wypłacie renty odsetkami zwłoki po 12% jakoż prawo zastawu dla zabezpieczenia dla wypłacenia JJ. Henryce ze Stanińskich hr. Siemońskiej, z tej obowiązku za pomieszkanie za każdych trzech letnich miesięcy czerwiec, lipiec i sierpień od roku 1879 poniewy do najdalszych chwil jej życia po 50 złr a w razem 150 złr w. a. rocznie, a w razie niedotrzymania terminu wypłaty płacenia jej odsetki zwłoki po 12% niemniej prawo zastawu dla dla ewentualnego zabezpieczenia na tychmiastowego wypłacenia JJ. Henryce ze Stanińskich hr. Siemońskiej kapitału w ilości 12000 złr 93 kr. a.w. - dwie renty reprezentant przedstawiają cegu z tytułu rentującej sumy kupna za dobra Siedlce, po 12% odsetkami zwłoki na wypadek, gdyby które kolwiek chociby tylko jedna potrzebna rata z przyszłej dnia wymienionej renty zbliżającej albo części raty potrzebnej tej renty albo ów roczny czynsz za pomieszkanie dłużej niż trzy miesiące zaległy na nieruchomości wymienionym dobrze Zalesia górna położone jak Dom 240 pag 210 n 16 haer do JJ. Proctawa ze Stanina Stanińskiego należą na mocy tejże równocześnie z intabulacyą za wierzyciela się, dla którego warunku zaintabulowane było a przytem JJ. Kupujący zobowiązują się na

swój własny koszt wyjednać u żony swej Wgo Heleny
z Bh Borowskich Stawińskiej cesyą pierwszeństwa
hipotecznego dla pomyższych praw Wpa Henryka hr.
Stawińskiej, tak aby prawa te względnie obowiązku
Wgo Kupującego miały pierwszeństwo tabularne przed
summą pozostałą w wysokości 20.000 złr. r. z przynależytościami,
która w stanie dziennym dóbr Kleina górna
Dom 240 pag 214 n 44 on jest zaintabulowaną. Zdarzyłby
śmierci Wgo Henryka ze Stawińskich hr. Stawińskiej
jeśli za jej życia nie zajdzie ewentualny obowiązek
wypłacenia owego kapitału wtedy bezwarunkowo
wszystkie tu wyżej w tym względzie pod a b c d)
wyrażone obowiązki Wgo Kupującego nawet i wtedy,
gdyby Wpa Henryka ze Stawińskich hr. Stawińska
prawa te na kogo innego przelała, tak iż obowiązki
te względnie prawa na podstawie motywu śmierci
bezwarunkowo przez intabulacyę wyraźnie byłyby na
nie Wpnu. Sprzedającą już obecnie wyraźnie za-
strzała. Przytem rozumie się samo z siebie, iż z
chwilą śmierci W. Sprzedającej wstaje raz na zawsze
ze obowiązek Wgo Kupującego wypłacenia nay-
wyższej ceny kupna w wysokości 12000 złr 00 kr ao
względnie kapitału tego jako renty dożywotniej
i ekwivalentu za pomieszkanie przedstawiającego
jeśli Wpa Sprzedająca za życia swego nie zrobiła
prawnego użytku z pomyższego prawa wypłaty
przez zrzeczenie prawne pozwem pozwem zapła-
cenia jej rzeczywistej ceny kupna w wysokości 12.000
złr 00 kr a.w. w wypadku zwłoki przy wypłaceniu
jej renty lub ekwivalentu za pomieszkanie

między nim a mieszczącej wymagającej JW. Sprzedającą za strzeżone obie pomiędzy jako warunek główny umowy o rentę (a zatem przedaż) że JWm Kupującemu nie jest wolno kwestionować jakiejkolwiek bądź przeszłej wsypisi obu JJ. Sprzedającej obojga byłby wymagał. ale expressis verbis rentę dożywotnią i obmiarowaną za pomieszkanie a takiego prawa JJ Kupujący mieć niemu w czasie i spadkobierców i następców swoich wyraźnie na na zawsze które to oświadczenie JJ. Sprzedającą niniejszem przyjmuje.

4. Gdyby kiedy Kolmeka okazało się że masa spadkowa nie wystarcza na zupełne zaspokojenie legatu w kwocie 3000 złr w.a. dla p. Celiny Huba a stądżym w innym punkcie tego lit. A jest wzmianka i gdyby JJ Kupujący z tytułem tego p. Celinie Hubie albo nie albo mniej niż 3000 złr. a w wypłacił, tedy JJ Kupujący winien jest i zobowiązuje się zwrócić JJ Sprzedającej całą kwotę względnie tę mniejszą kwotę, o ile mniej p. Celinie Hubie wypłaci z odsetkami po 12% ile że JJ. Sprzedająca nie ma obowiązku odpowiadania za ów legat gdyż sprzedana połowa dóbr Siedliska i tego obowiązku nie bierze na siebie.

5. Gdy JJ Prezes ze Stawna Staniński z nakazu JJ. Sprzedającej zaręczał dotychczas za majątku Siedliska, przeto JJ. Sprzedająca pozostawia go nadal jako właściciela nieograniczonem zarządzaniu majątku tego obie strony czyniące oświadczają wzajemnie, że ze zarządu tego i z tytułu powyższych wszystkie majątku należności z tytułu płacenia rat amortyzacyjnych i procentów

od pożytku i długów ciężących ów majątek z tytułu płacenia podatków, prowizji asekuracyjnych od budynków i płodów z tytułu jakichkolwiek bądź wynikowych wydatków i kosztów nie mają do siebie za złych pretensyj, zrzekają się takowych wzajemnie i wydają sobie wzajemnie absolutoryum a nadto P.P. Sprzedający approbuje niniejszem wszelkie stosunki prawne, które Pp Kupujący w jej imieniu w majątku tym dotychczas z kim kolwiek bądź o nasem prowizyi, kasht mleka, kupno i sprzedaż żywności płodów i inwentarza, o zasługi dla dóbr i folwarków i długi i tym podobne pozawarcie. Prócz tego na Pp Kupującego wszelkie prawa i obowiązki wynikające z takich stosunków jakoteż i wszelkie prawa wynikające ze zgłoszenia prawa prowizyi, dowody które to złożeń praw i obowiązków Pp Kupujący wyraźnie przyjmuje i zobowiązuje się zarazem płacić podatki monarchiczne ze wszelkimi dodatkami i powinność wszelkie ciężary, gruntowe, państwowe krajowe powiatowe gminne jakiegokolwiek bądź rodzaju. Gdyby się jakie kolwiek bądź zaległości w podatkach lub w innych ciężarach dóbr odkryły, takowe Pp Kupujący nam bez regresu do Pp Sprzedającej powinni i powinny zmienić jest i zobowiązuje się. Przeciwnie Pp Kupujący winien jest i zobowiązuje się zapłacić w całości bez regresu do Pp Sprzedającej całą należytość za dłużne za pomieszczenie i intabulacyę własności z tego kontraktu, jako też za intabulacyę praw

§ 7. Sprzedający w ustępie 3go a b c od zawartego
warunku Wy Kupujący zwolniony jest, zobowiązuje
się zapłacić bez regresu należytość p. Wł.
Stanisława Wołkiego, jako komisarza sądowego
za sporządzoną mowę pod dn. 17 Sierpnia br.
Siemiatkim jakoteż niniejszą zawitej pramemu
Wy Sprzedającej honorarium, myta tki za złożo-
czasowe agendy, włożenie tego kontraktu.

8. Obie strony czynią sobie wzajemnie kon-
sens, iż tenże niniejszy kontrakt z jako-
go kolwiek bądź tytułu za wygórnieniem z tytułu
jakoby pokrzywdzenia nadpołowę wartości.

9. Wy Sprzedająca wydaje Wy Kupującemu wszyst-
kie dokumenta papiery i akta dobra Siedlisk
dotyczące a oddzielone do Wy Kupującego
potwierdza

10. Odnośnie do punktu trzeciego lit c wymienia
sobie Wy Kupujący, żeby mu takie służyło
prawo wykonu czy ma dopuścić pomieszkanie
z utrzymaniem in natura czy też woli zapłacić
ekwiwalent za takowe lecz winien jest zawiado-
mić o tym swym wyborze Wy Sprzedającą naj-
później na jeden tydzień maja tekuącego roku.

Odnośnie do punktu trzeciego lit d c strony wynie-
sły zamiast terminu trzymiesięcznego zwłoki trzy-
miesięcznej przy wypłacaniu renty tłożyrocznej względnie ekwiwalentu
za pomieszkanie stypulują złotych sto raz zwłoki
tj jeden raz cały, tak iż dopiero w razie tej zwło-
ki przy płaceniu renty względnie ekwiwalentu
ma być kapitał 12.000 złr a nie z 12% odsetkami
Wy Sprzedającej z tytułu rzeczonej ceny kupna

mypłaconym.
Y dowód czego obie strony czyniące kontrakt pod
czasy poświadczania i uznania jako zgodny z ich
wolą własnoręcznie podpisują. Agram (Zagreb)
dan 6 Wrzesień 1878. Henryka ze Stanimirskich
hr. Jamnicka mp. Bogdan ze Stanna Stanimi-
ski m.p. I Drahomir mp nlb świadek Albina
mp nlb świadek.
(Stempel 50xr) Wpisano Gmund dnia 4 Paźd. pod
№ 971 PG wszystkim niniejszym protokołem wiad-
omiono iż dnia dzisiejszego przed sądem
Wertheim in dolnych Austryi położonym, osobi-
ście stawszy Pan Henryk ze Stanimirskich Gräfin
Jamnicka mąż Heinrika Jamnicka Gräfin Jagos,
sobie dobrze znany lub Wertheim dostatecznie
poświadczył, iżeż sam osobiście obecnym Wertheim
sądowym Protokołem wymienił mianowicie
mąż Jego Pan Hrabia Fedor Graf Drahomir
mąż Dagosobie mąż Ludwiny Albrichy, którego
on Obecnym nlb świadkom dobrze Wertheim
wymienił mianowicie podpisał, jakoż Obecnemu
sądowi przedstawiony Wertheim 1878 (sto 6cio
acht) Arnold mp Kgl. Bezirk Richter (L.S.)
(Stempel 10xr) L.St. 1582. Poświadczam niniejszem,
iż osobiście mi znany Pan Bogdan ze Stanna
Stanimirski, właściciel dóbr w Dolnej górnej Jamnicz-
ky, dokument ten na stronie pierwszej w mojej
obecności własnoręcznie podpisał. Ze Zdrowie dnia
dwudziestego drugiego sierpnia tysiąc ośmset
siedmdziesiątego siódmego roku. Maximilian Wilczyński
m.p.c.k. Notary (L.S.).

Odpis z ksiąg ck. Tabuli krajowej.
Instr. 1477 p. 243. Dom. 402 pag. 188 n. 24 haer.
L. 30148 pod. 23 czerwca 1879 (2 marki po 50 r). –

Kontrakt kupna i sprzedaży, który między Wpm Przecławem ze Stawna Stawińskim, jako sprzedającym z jednej a Wpmi Ignacym i Anną z Rybińskich małżonkami Jeliqami, jako kupującymi z drugiej strony o dobra Siedliska w obwodzie i powiecie lwowskim położone, zawarty został, jak następuje: ———

1. Wp Przecław ze Stawna Stawiński za świadectwem ksiąg galic. tabuli krajowej lib. Dom. 402 p. 187 n. 23 haered. na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z Wpą Henrykową ze Stawińskich hr. Siemieńską na dniu 16 listopada 1878 zawartego i do ksiąg tabuli krajowej wpisanego, będąc właścicielem dóbr Siedliska w obwodzie i powiecie lwowskim położonych imieniem własnem i spółkobierców swoich sprzedaje i odstępuje całe te dobra Siedliska ze wszystkiemi gruntami, polami ornemi, pastwiskami, nowiznami i lasami, ze wszystkiemi temi gruntami, które właściciele dóbr Siedliska kiedy kolwiekbądź od włościan ponabywali, ze wszystkiemi pustkami, jakoteż i temi dwoma parcelami gruntowemi, położonemi w gminie Łopuszny a to częścią parceli pod l. parc. 547 objętości 21 morgów pod nazwą Telecho wiec i częścią parceli pod l. parc. 2158 w przestrzeni 28 morgów pod nazwą Ozowa, które Wp. Przecław ze Stawna Stawiński na podstawie umowy ze skarbem Jego Excelencyi Alfreda hr. Potockiego w zamian za wykorzewanie z lasowego gruntu parcelę pod l. parc. 1582 z przestrzenią o 42 morgach 1524 sążni pod nazwą Komiż otrzymał

jakoż ze wszystkiemi budynkami mieszkal-
nymi i ekonomicznymi i karczmami w ta-
kim stanie w jakim się znajdują i przy wy-
daniu fizycznego posiadania znajdować bę-
dą prawem propinacyi, inwentarzem żywym
i martwym, całem urządzeniem domowem,
wyjąwszy jedynie te ruchomości, które Wy
Orzechow ze Stawna Stawiński ustnie sobie
wyexcypował, że wszystkiem, co w ziemi osa-
dzone, przymurowane, gwoździem albo kołkiem
przybite, ze wszystkiemi prawami, przybytka-
mi i przynależytościami z prawem swobo-
dnego wywodu w tych miedzach i gra-
nicach, jako Wy Sprzedający i tegoż poprzed-
nicy dobra te posiadali i posiadać prawo
mieli nic dla siebie i dla nikogo nie wy-
łączając, lecz też nie ręcząc także ani za
ilość ani za rozległość i jakość pojedyn-
czych parcel gruntowych jakoteż nie ręcząc
za jakość i ilość inwentarza i za jakieś
pewne dochody a zatem wszystko na ryzyko
Wyż Ignacego i Annie z Rybińskich mał-
żonkom Feligom na tychże spólną, zupełną
niewygranicznoną i wieczną własność za cenę
kupna w ilości 70000 złp. aur. wyraźnie: Siedm-
dziesiąt tysięcy złot. aur. dobrowolnie ugodzo-
no i tenże Wy Orzechow ze Stawna Stawiń-
ski zeznawała niniejszem wyraźnie, aby
kupujący Wm Ignacy i Anna z Rybińskich
małżonkowie Feligowie, którzy powyż-
sze dobra z przynależytościami za ową
cenę 70000 złp. aur. niniejszem na ry-
czałt kupują za współwłaścicieli całych
tych dóbr Siedliska w równych częściach
a zatem po połowie w stanie czynnym
tychże zaintabulowanymi zostali.
Przyczem Wy Orzechow ze Stawna Sta-

wiński wyraźnie oświadcza, że w czasie swego posiadania żadnego z należących do kompleksu dóbr tych parcel ani w całości ani częściowo nie zbył wyjąwszy jedynie zamianę, o której wyżej jest wzmianka.-

2. Wni kupujący imieniem własnem i spadkobierców swoich zobowiązują się niepodzielnie wypłacić uzgodnioną cenę kupna w ilości 30000 złr. Wm Przedawcowi ze stanowa stanowiskiemu a wypłatę tę uskuteczniają następnie:

a) Wz Sprzedający przekazuje do wypłaty na rachunek ceny kupna a Wni Kupujący przyjmują niepodzielnie do wypłaty następujące długi ciążące majątek Dicelli, ska mianowicie:

aa) zaintabulowaną libr. Dom. 402 pag. 175. i 193 n. 40 i 64 on. pożyczkę pochodzącą ze skryptu z dnia 31. maja 1866 spłacalną do ck. uprzyw. austryackiego Banku narodowego czyli Banku austro-węgierskiego we Wiedniu w potrzebnych ratach amortyzacyjnych 30 maja i 30 listopada po 560. złr. ow. a która to pożyczka po nastąpić mającem zapłaceniu przypadłej w dniu 30 maja 1879 potrzebnej raty czyni kapitałem w nominalnej wartości jeszcze 12779 złr. 52 kr. ow.;

bb) zaintabulowaną libr. Dom. 402 pag. 196 n. 70 on. pożyczkę pochodzącą ze skryptu z dnia 23 czerwca 1873 spłacalną do ck. uprzyw. austr. Banku Narodowego czyli Banku austrowęgierskiego we Wiedniu w potrzebnych ratach amortyzacyjnych w dniach 23. czerwca i 23 grudnia po 210 złr. ow. która to pożyczka po nastąpić mającem zapłaceniu przypadającej w dniu 23 czerw-

za 1879. potrzecznej raty czyni kapitałem w no-
minalnej wartości złoto 5800 złr. ouv. Wy Sprze-
dający winien jest i zobowiązuje się zaraz
zapłacić od pożyczki od aa od 30 maja 1879
zaległającą potrzeczną ratę 560 złr. ouv. lecz Wm
Kupujący przez to że rata z góry się płaci nie
podzielnie winni są i zobowiązują się w chwi-
li intromisyi czyli wydania faktycznego po-
siadania zwrócić Wm Sprzedającemu od-
powiednią część raty tej pro rata temporis
czyli za czas pięć miesięcy. Niemniej też
w chwili intromisyi wytrącą sobie Wm
Kupujący pro rata temporis tj. za czas od
23 czerwca 1879 do 30 czerwca 1879 odpowied-
nią część z tej raty potrzecznej w ilości 210 złr.
ouv. którą Wm Kupujący w dniu 23 czerwca
1879 od pożyczki od bb winien są i przy
tej sposobności zarazem ustali się cyfra
zaległającego dotąd kapitału pożyczki tu
od bb wymienionej; obie strony czyniące
przyrzekają sobie nawzajem natychmiasto-
wy zwrot dyferencyi według tego jak się
okaże czy przyjęta tu cyfra kapitału pożycz-
kowego od bb w ilości 5800 złr. ouv. jest za
małą lub za dużą przy czem mieć się
nie będzie względu na kurs, bo obie te po-
życzki, o ile zaległają w nominalnej warto-
ści listów zastawnych stracają się z ceny
kupna. Przytem wszystkiemi Wy Sprzeda-
jący, chociaż oświadcza, że wszystkie dotw-
niejsze raty od obu tych pożyczek są popła-
cone, ręczy za to, że w ratach tych żadnych
innych dawniejszych zaległości niema
i przyrzeka Wym Kupującym zupełną
ewikcyę i zastępstwo. Wm Kupujący nie-
podzielnie zobowiązują się od przekaza-
nych im tu obu pożyczek spłacać dalsze

raty amortyzacyjne aż do zupełnego ich umorzenia bez regresu do Wp Sprzedającego, przyjmują niepodzielnie na siebie wszystkie zobowiązania wyrażone w odnośnych skryptach, tak jak gdyby skrypty te sami osobiście zeznali byli, poddają się bezwarunkowo pod statuta, regulaminu i instrukcye ck. austr. Banku Narodowego czyli Banku austro-węgierskiego w Wiedniu i przyrzekają Wm Sprzedającemu zupełną ewikcyę i zastępstwo. -

Prócz tego przekazuje Wz Sprzedający Wym Kupującym do zapłaty na rachunek ceny kupna

cc) dwie pożyczki pochodzące ze skryptów dłużnych z daty 28 sierpnia 1876 i 17 lutego 1877 w stanie biernym dóbr Sicolliska libr. Dom. 402 pag. 197 i 199 n. 71 i 73 on. na rzecz galic. Banku kredytowego we Lwowie zaintabulowane w ilościach 4000 zł. i 2000 zł. od obu tych pożyczek za czas do 18 lutego 1879 zalega reszta procentów w ilości 169 zł. 96 k. a znów za czas od 18 lutego 1879 do 30 czerwca 1879 należy się procentów 220 zł. ow. prócz odsetków zwłoki, które do 30. czerwca 1879 uczynią kwotę 14 zł. 28 kr. ow. Cały dług ten w dniu 30 czerwca 1879 wynosić więc będzie ogólną sumę 6404 zł. 24 kr. ow. przeto suma ta z ceny kupna strąca się a Wm kupujący niepodzielnie winni są i zobowiązują się spłacić ten dług w ilości 6404 zł. 24 kr. ow. do Kasy galic. Banku kredytowego we Lwowie bez regresu do Wo Sprzedającego przyjmują na siebie wszystkie zobowiązania wyrażone w dotyczących skryptach, poddają się bezwarunkowo pod statuta i regulamina tego Banku i przekazują niepodzielnie Wm Sprzedającemu zupełną ewikcyę i zastępstwo.

b) Wm kupujący wypłacają na rachunek powyż-

szej ceny kupna kwotę 35016 zł. 24 kr. aw. wyra-
żnie Trzydzieści pięć tysięcy szesnaście złotych
24 kr. aw. Wr. Przedłużowi ze Stawna Stawińskie-
mu, który ich z odebrania kwoty tej niniej-
szem prawomocnie kwituje, a

c) resztującą cenę kupna w ilości 10000 zł. wy-
raźnie Dziesięć Tysięcy złot. aw. Wpni Ignacy
i Anna z Rybińskich małżonkowie Jeliń-
scie niepodzielnie winni są i zobowiązu-
ją się wypłacić Wu Przedłużowi ze Stawna
Stawińskiemu loco Lwów przy intromisyi
czyli w dniu 30 czerwca 1879 a na wypadek
zwłoki winni są niepodzielnie płacić 6%
odsetki od dnia 30 czerwca 1879 poczęwszy
a oraz Wni Kupujący zeznawszy niniejszem,
że kupiona resztująca cena kupna za intabu-
lowaną była w stanie biernym owych
dóbr Liedliska na rzecz Wo Sprzedającego
zostaje Wych Kupujących, którzy winni są
także opłacić i należytości od intabulacyi
jeśliby się należała.-

3. W stanie biernym dóbr Liedliska ciężą je-
dnie następujące długi, jako to:

a) libr. Dom. 402 p. 198 n. 72 on. na podstawie
wezwania płatniczego ck. Urzędu od Wy-
miaru należytości l. B. 2923/874 należytość
rządowa w ilości 568 zł. 75 kr. aw. z 5% pro-
wizyą, zwłoki;

b) libr. Dom. 402 p. 200 n. 75 on. na podstawie skrypt
z dnia 10 sierpnia 1877 pożyczka w ilości 2430 zł.
aw. z 6% odsetkami na rzecz p. Julii Tomeckowicz;

c) libr. Dom. 402 p. 201 n. 77 on. na podstawie na-
kazu płatniczego Sądu krajow. lwowskiego z
dnia 1. grudnia 1877 l. 63421 suma 450 zł.
aw. z 6% odsetkami od 16 listopada 1877
i kosztami 10 fl. 87 x i 9 zł. 13 x na rzecz firmy
konsolidowej B. Margulies & syn;

d) libr. Dom. 402 p. 203 n. 81. on. znachodzi się plum„
batura do l. 25982/879 zawierająca zażalenie
niewaźności wniesione przez p. Celinę Flu„
be z powodu odmówienia prośby jej o zain„
tabulowanie legatu w ilości 3000 złr. aw. wsta„
nie biernym dóbr tych;
e) libr. Dom. 402 p. 204 n. 82 on. na podstawie we„
zwania Urzędu wymiaru należytości
l. B. 2295/878 należytości rządowa w ilości
202 złr. 75 x aw. z 6% odsetkami zwłoki;
f) libr. Dom. 402 p. 208 n. 86 on. na podstawie we„
zwania urzędu wymiaru należytości ~~202 złr.~~
~~l. B. 5008/78 z 6% odsetkami zwłoki~~ należy„
tość rządową w rekursie co do cyfry będą„
ca w ilości 2223 złr 37½ x aw. z 6% odsetkami
zwłoki;
g) libr. Dom. 402 pag. 208 n. 87 on. na podstawie
wezwania Urzędu wymiaru należytości
należytość rządową w ilości 151 zł. 25 x aw.
z 6% odsetkami zwłoki. —
Ogół długów tych w kapitale czyni razem
6026 zł. 2½ kr. aw. Ponieważ Wy Przecław ze
Stawna Stawiński wszystkich tych pozycyi
za wymagalne nie uznaje, zwłaszcza gdy
ani prenotacya ani intabulacya preten„
syi od d) nie została pozwoloną, ponie„
waż dalej tenże przeciw wezwaniom
płatniczym od f i g) rekursy zabrał, któ„
re jeszcze ostatecznie nie są załatwio„
ne, przeto Wy Przecław ze Stawna Stawiń„
ski imieniem własnem i spadkobier„
ców swoich zobowiązuje się niniejszem
swoim kosztem i rachubem wszystkie
pozycye tu wyżej od a) b) c) d) e) f) g)
pozaczególnione ze stanu biernego dóbr
Siedliska ze wszelkiemi przynależyto„
ściami, o ile możności do 30 czerwca

1879 wyextabulować a gdyby temu obowiązko-
wi nie uczynił zadość w całości, tedy Wpi
kupujący upoważnieni są z owéj resztującej
ceny kupna w ilości 10000 zł. aw., o której
w punkcie 2. lit c) jest wzmianka tyle tym-
czasowo zatrzymać, ile do pokrycia nie-
wy-extabulowanego długu w kapitale i przy-
należytościach potrzeba będzie i na tak
długo dopóki extabulacya nie nastąpi, a
gdyby Wp Sprzedający na usunięcie pozycyi
tych a) b) c) d) e) f) g) lub którejkolwiek z nich
funduszu w gotowiźnie od Wpch Kupują-
cych kiedykolwiek zażądał, tedy Wpi Ku-
pujący mi spodziewanie winni są tego fun-
duszu, o ile owa resztująca cena kupna
w ilości 10000 zł. aw. starczy natychmiast
za wręczeniem kwitu do extabulacyi zdol-
nego dostarczyć, wzglednie na wezwanie
Wp Sprzedającego winni tej resztującej ceny
kupna do usunięcia owych pozycyi, jeżeli
ci zechcą z góry zapewnić się extabulacyi.
Rozumie się samo przez się, że jeżeliby po-
wyższa resztująca cena kupna w dniu 30.
czerwca 1879 Wpu Sprzedającemu w całości
dla tego nie mogła być wypłaconą, że jakaś
jéj część stwierdzić jeszcze ma Wym Kupującym
za pokrycie do chwili extabulacyi nie-wy-
extabulowanych pozycyi, o których jest mo-
wa, tedy mimo to od tej reszty ceny kupo-
na od 30 czerwca 1879 powinowaty Wpi Kupu-
jący winni są niepodzielnie płacić Wpu Sprze-
dającemu 6% odsetki. Że względem na powyż-
sze stypulacye Wp Sprzedający pozwala, aby przy
owéj resztującej cenie kupna w ilości 10000 zł.
aw., o której w ustępie 2. lit c) jest mowa
w razie intabulacyi takowéj klauzula
non onerandi et non alienandi na rzecz

Wych kupujących w Tabuli krajowej zanoto-
wania była, chociaż Wy Sprzedający solennie
i pod słowem honoru przyrzeka że ani przed
terminem wypłaty ani przed uniesieniem
powyższych pozycyi a) b) c) d) e) f) g) maja-
cych się extabulować tej resztującej ceny nie
pna ani nie zastawi ani nie zbędzie i
przyrzeka w tej mierze Wym Kupującym za-
pełnę ewikcyę. Wy Sprzedający ręczy także
i przyrzeka Wm Kupującym zupełną ewikcyę
na ten wypadek, gdyby przed intabulacyą
Wych kupujących za właściciela jakie inne
długi do tabuli na Siedliska weszły za
takie nowe długi Wy Sprzedający całym
swoim majątkiem jest odpowiedzialnym
a gdyby Wm kupujący takowe z hipoteki
zapłacić musieli, należy im się od Wo Sprze-
dającego zwrot uiszczonego wydatku z pro-
centem zwłoki po 10 od sta.

4. Wy Sprzedający obowiązanym jest wydać fi-
zyczne posiadanie dóbr Siedliska z przynale-
żytościami najpóźniej w dniu 30 czerwca
1879 a Wm Kupujący znów niepodzielnie win-
ni są w tymże dniu dobra te z przynależy-
tościami w fizyczne posiadanie odebrać w ta-
kim stanie w jakim się znajdować bę-
dą. Od dnia tego wszystkie dochody z dóbr
tych należą do Wych Kupujących, którzy też
od tego czasu ponosić mają wszelakie ci-
ężary administracyjne, opłacać podatki
monarchiczne z dodatkami i ponosić
wszelkie inne ciężary gruntowe, państwo-
we, krajowe, powiatowe i gminne, wszel-
kie zaś zaległości w tego rodzaju ciężo-
rach Wy Sprzedający sam bez regresu do
Wych Kupujących za cały czas ostatecz aż
po dzień 30 czerwca 1879 uiścić obowiąz-
any jest przyrzekając Wym kupują-

cym w tej mierze zupełnią ewikcyę i zastępstwo. W tym dniu 30 czerwca 1879 obrachują się obie strony pod względem podatków, asekuracyi i czynszu z propinacyi a na czyją korzyść nadwyżka wypadnie, temu natychmiast wyrównanie gotowizną uczynione będzie. Wy Sprzedający przyrzeka i ręczy za to, że do dnia 30 czerwca 1879. siana, innych płodów ziemskich z gruntów zbywać nie będzie, niemniej tenże winien jest wszystkie wydatki na administracyę aż do dnia 30 czerwca 1879 ponosić z własnych funduszów bez regresu do Wych kupujących, oficyalistów i służbę do tego dnia zupełnie zaspokoić. Lecz Wy Kupujący winni są i zobowiązują się pozostawić wszystkich dotychczasowych ludzi skarbowych tj. oficyalistów i służbę dworską na tym samym etacie czyli z temi samemi emolumentami jak dotychczas aż po koniec grudnia 1879 r.

3. Wszystkie prawa i obowiązki pochodzące z umowy o najem propinacyi i z umowy o zamianę gruntów, o której w 1. ustępie tego kontraktu jest wzmianka, jakoteż z umów o najem trawy lub pastwisk Wy Sprzedający przelewa na Wych kupujących, którzy prawa i obowiązki te na siebie biorą i przyjmują i umów tych o ile nie są dopełnione, dotrzymać niepodzielnie się zobowiązują, przyrzekając Wm Sprzedającemu zupełnią ewikcyę i zastępstwo. Wszystkie korzyści i ciężary z umów tych od 30 czerwca 1879 począwszy należą do Wych Kupujących. Wm kupujący winni są również niepodzielnie dotrzymać Abrahamowi Rot umowy o wyrębanie przestrzeni lasu „Osowa"

l. parc. 2158 bezpłatnie, ile że Abraham Rot uiścił już całą cenę za to drzewo tak, iż Wrzi Kupujący z tego tytułu ani do nie, go ani do Wp. Sprzedającego żadnej nie mają pretensyi i żadnej sobie rościć nie mogą i owszem przeciwnie Wy Kupu„ jący przyrzekają niepodzielnie Wm Sprze„ dającemu zupełną ewikcyę i zastępstwo gdyby Abraham Rot z jakiemi preten„ syami z powodu jakoby niedotrzyma„ nia mu umowy wystąpił. —

6. Obie strony czyniące zrzekają się wszel„ kich zarzutów przeciw ważności tego kontraktu a w szczególności zarzutu z przyczyny, jakoby pokrzywdzenia nad połowę wartości.

7. Należytości rządowe za przemierzenie i intabulacyę własności z tego kontrak„ tu Wrzi Kupujący w całości bez regresu do Wp Sprzedającego uiścić winni i niepodzielnie obowiązują się. —

Który to kontrakt strony po odczyta„ niu i uznaniu jako zgodny z ich woleą przy świadkach podpisują i do ksiąg tabularnych wpisać pozwalają. W Lwowie, dnia 19 czerwca 1879 r. Prze„ stawa ze Stawna Stawiński mp. Ignacy Feliga mp. Anna z Rybińskich Feliga mp. Jako świadek Dr Mateusz Dziedzic„ ski mp. Leopold Popiel mp. —

L. rep. 26848. Stwierdzam niniejszem, że znany mi osobiście WP. Przestaw ze Stawna Stawiński, właściciel dóbr Klecze górne w powiecie wadowickim położonych, tamże zamieszkały, tudzież mi znany mi osobiście p. Ignacy Feli„ ga, obywatel amerykański obecnie w Krakowie zamieszkały, tudzież którego

Świadomość znani mi osobiście świadkowie
pp. Dr Mateusz Dzidowski, Adwokat krajo-
wy i Leopold Popiel słuchacz praw obaj
we Lwowie zamieszkali, potwierdzili, wobec
mnie własnoręcznie powyższy kontrakt
kupna sprzedaży wraz z wymienionymi
powyżej świadkami własnoręcznie pod-
pisali. Lwów dnia 19 czerwca roku 1879.
Franciszek Wolski mp. ck. notaryusz mp. (L.S.).
L.R. 14835. Poświadczam niniejszem, iż
znana mi osobiście Wna Anna z Rybiń-
skich Feliga, małżonka Ignacego Feligi
obywatela amerykańskiego w Krakowie
zamieszkała, akt ten w mojej obecności
własnoręcznie podpisała w Krakowie
dnia 20 czerwca r. 1879. Roman Goebel
ck. notaryusz mp. (L.S.) Taxa 60 x Dpl. 10 x wy-
danie 1 złr. 70 x.

14682/78

W. ordynator franciszek wotski przedkłada akta spadkowe po uwiadczeniu hr. Edmundzie z małżyn w Sied. liskach 13 sierpnia 1877.

Akta sądowe po uwiadczeniu hr. Edmundzie w Sied. liskach dnia 13 sierpnia 1878 z postanowieniem na. iżeby nieruchomego, stanowiącego przedmiot tabuli krajowej przyjmującej do władnowości sądu, Oznaczyć interesowanym przesłać go i brać z niego Opisy. Zmarły zapisał ostatniej woli rozporządzenie z dnia 10 sierpnia 1877 którego wyjątek po uprzedzeniu Głównie widzącego odpisu w tabuli krajowej przechowuje, a które ze względu, na ustanowienie opieki spadkowej na ostatnią wolę, wprowadzenie spadkowe na podstawie tego testamentu

Kamieńskiego

Sąd krajowy polecany, aby przy dobrach Sedliska w dawnym obwodzie Brzozowskim położonych, sądowi przy innych majętnościach na imię Władysława hr. Siemieńskiego zmarłego, dnia 13 sierpnia 1877 wpisanych Zawiadomiła, że przeciwko spadkowa po nim na podstawie testamentu sądowym okręgu krajowym na podstawie testamentu z dnia 10 sierpnia 1877 wprowadzoną została, i aby a wykonanie polecenia tego na 14. dniach sprawozdanie

przedłożyła

Powiadomienie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza przez Hawryłę z Stanisławskich hr. Siemieńską drugą żonę z spadkodawcy złożone, sądowi niniejszy spadkowy i Ordynacyjny Zamku Brzozowskiego rozkaz nasz spadkowy, wzmiankowany teraz sądowi przyjmującemu do władności i położenia interesowanych rozkaz względnie i bracia

Hr. Peliny z Siemieńskich zam. Hrabia Jerzy wtajemniczył Zabór Stanisława Hrabi — ze Kalendarzem powiatu Gubernii Galicyjskiego — Gubernii Wadowickiego

i podał

odpisów z tych aktów.
O zapisanie tegoż powyższego pełnomocnictwa opłatnego wolnego rozporządzenia testamentowego notarialnego a mianowicie córki zmarłego z pierwszego małżeństwa Celyny Haas. Habę i dla której wierzytelność 3000 kr. w 5 lat po śmierci.
Wypisy sporządzone skreślamy ok wreszcie wypisanie i potwierdzamy z godności jego z instrukcją także złożenie kosztów pogrzebu tamowi i majątkowi zmarłego, tudzież te potrzeby za pozycją 396. płaci krzyżowego wykazane są wątpliwie, i zadawalniamy aktem, a opłatnie odbywa. porządzenie nie jest znaczą stemplową zaopatrzone.
Gdy wartość czystego spadku 315 f na. przeniść, należy się 2% z niego taksa, na podstawie której normalny wyd w kwocie 2 f 20 xr. wyżej wymienionej taksy stanowiącej, jako administratorka masy spadkowej, ażeby takiej tej ok wreszcie podatku wyżej nie kwota, który zobowiązuje o ile przyjęcie wezwania, wiedzieć w 14 dniach kwitem ich wydawany.

Kwit.

Ok notariuszowi za wszelkiemi przynależny za sporządzenie aktów pośmiertnych jak następuje.
1 dyety a 8 f 25 xr za 14 dni, w których wógł swobodnie wszystkie akta sporządzić w biurze w to czas potrzeby do przygotowania 7 f 50 xr.
2. dwadzieścia sprzedaż podróż do siedziby tam i nazad 24 f xr.
3. za porównanie kopii do aktów Registr. i na papier 6 f xr.
4 za stemple na wyżej wskazany i za taksy z powodu jego podanie 3 f 80 xr
5. za stemple do sporządzenia spadku i testamentu 8 f 80 xr.
6 za stempel na protokół deklaracyj 30 xr

7 Za sporządzenie kopii z kontraktu kupna-sprzedaży z pieczęcią 3/60 w.a.

8. notaryuszowi zapłacono za wypisy z protokołu kontraktu i za pieczęć 3/60 w.a.

9 wydatki kancelaryjne i porto 5 kr. w.a.

10. za przechowanie 3/4 Morgen 129 kl. 32 w.a.

a gdy ich notaryusz na rachunek dy notaryusza przy otrzymał 50/ w.a. ale notaryusz jego jeszcze nie ma w kasie 79 kr 32 w.a. które odnieśliśmy Kontrolorowi na i za nie pokwitowany. Wpisuje kr. dziewięćdziesiąt trzy złotych 8 dni zapłaty.

Zawiadamiamy o tem Wincenty Kr. Siemiątkę na zlecenie pełnomocnika p. adwokata Dr. Widowskiego, oraz niżej podpisaną Annę Matanią z kr. Dobrego kr. Dobromilskiego w Drohobyczu, i córkę z pierwszego małżeństwa Helenę zamężną Wenke w Valenzinie na kraj Księstwie polskim

Z Kancelaryi Krajowej
Lwów dnia 4 maja 1898.

J. Krzyżanowski.

Zabezpiecz legat Hubowy

odpis dla akt Uniejów rzym. należytości

L. 14682./78. – C.k. notaryusz Franciszek Wolski przedkłada akta spadkowe po Władysławie hr. Siemońskim, zmarłym w Siedliskach 13.ego sierpnia 1877 r. – Akt zejścia po Władysławie hr. Siemońskim w Siedliskach dnia 13.ego sierpnia 1877 r. – Akt zejścia po Władysławie hr. Siemońskim w Siedliskach dnia 13.ego sierpnia 1878 z pozostawieniem majątku nieruchomego, stanowiącego przedmiot tabuli krajowej, przyjmujemy do wiadomości sądu dozwalając interesowanym przejrzeć go i brać z niego odpisy. Zmarły zostawił ostatniej woli rozporządzenie z dnia 10.ego sierpnia 1877, którego oryginał po sporządzeniu dla aktów wierzytelnego odpisu w tabuli krajowej przechowanym zostaje, a które ze względu na ustanowienie w niem spadkobiercy za testament uznajemy, wprowadzamy zatem postępowanie spadkowe na podstawie tego testamentu. Tabuli krajowej polecamy, ażeby przy dobrach Siedliska w dawnym obwodzie Lwowskim położonych, tudzież przy innych majętnościach na imię Władysława hr. Siemońskiego zmarłego, dnia 13.ego sierpnia 1877 zapisanych zanotowała, że pertraktacya spadkowa po nim w tutejszym c. k. sądzie krajowym na podstawie testamentu z dnia 10.ego sierpnia 1877 wprowadzoną została i ażeby o wykonaniu polecenia tego w 14. dniach sprawozdanie przedłożyła. Oświadczenie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza przez Henrykę z Stawiańskich hr. Siemońską drugą żonę spadkodawcy złożone, tudzież inwentarz spadkowy i oddanie tymczasowego zarządu masy spadkowej, wspomnianej teraz wdowie przyjmujemy do wiadomości z pozostawieniem interesowanym wolności oglądania i brania odpisów z tych aktów. Do zapisanie legatu powyżej powołanem ostatniej woli rozporządzeniem zawiadamiamy legatariuszkę a mianowicie córkę zmarłego z pierwszego małżeństwa Celinę zam. Hubę i do której przeznaczył 3000 zł. w.a. w 5 lat po śmierci. Wykaz spadkobiercy udzielamy c. k. urzędowi wymiaru należytości i potwierdzamy c. k. urzędowi zgodność jego z inwentarzem, także stosownie kosztów pogrzebu stanowi i majątkowi zmarłego tudzież że pretensye w pozycyi 59B stanu biernego wykazane są wątpliwe i zawiadamiamy o tem a ostatniej woli rozporządzenie nie jest marką stemplową zaopatrzone. Gdy wartość czystego spadku 315 f. w.a przewyższa należytości od niego taksa na fundusz szkół normalnych w kwocie 2 f. 10 ct. w.a. wzywamy przeto Henrykę Siemońską jako administratorkę masy spadkodawcy, ażeby taksę tę w c. k. urzędzie podatkowym we Lwowie, który równocześnie o jej przyjęciu wzywamy ciśnienia i w 14 dniach

Kwitem się wyskazata. C. K notaryuszowi p. Wolskiemu przyznajemy za sporządzenie aktów pośmertnych jak następuje: 1.) Dyety à 5 f. 25 ct. za 14 dni w których mógł swobodnie wszystkie akta sporządzić, wliczając w to czas potrzebny do przygotowania 75 fl. 50 ct w.a. 2.) Dwukrotna podróż do Siedlisk tam i napowrót 24 f. W.a. 3.) Za porobienie kopii do aktów Regestr. i na stemple 6 fl. w.a. 4.) za stemple na wyciąg tabularny i za fatygę z powodu jego podniesienia 3 fl. 50 ct. 5.) za stemple do inwentarza spadku i zatacznika 6 f. 86 ct. w.a. 7.) za sporządzenie kopii z kontraktu kupna dóbr Siedlisk z stemplem 3 f. 50 ct w.a. 8.) należytość zapłacona za wyciąg z protokołu katastralnego i za stemple 3 f. 60 ct w.a. 9.) Wydatki kancelaryjne i portorya 5 ct. w.a. 10.) za sprawozdanie 3 fl. — Razem 129 fl. 32 ct. w.a. a gdy c. K. notaryusz na zasadzie tej należytości już otrzymał 50 fl. w.a. tę należytość jemu jeszcze resztującą w kwocie 79 f. 32 ct. w.a., które administratorka majątku pozostałego Henryka hr. Siemańska w przeciągu 8. dni zapłacić ma. Zawiadamiamy o tem Henrykę hr. Siemańską na ręce pełnomocnika p. adw. Dzidowskiego, oprócz niej także pierwszą żonę Melanię z hr. Łosiów hr. Siemańską w Drezdnie i córkę z pierwszego małżeństwa Celinę zamężną Hluby w Talencinie, w Królestwie polskim, Z. C. K. Sądu Krajowego. Lwów dnia 4. maja 1878. Krzyżanowski m.p.

m2010/78

C

Generał Szef Sztabu Głównego

Do

Pana Kapitana Bawarowskiego Józefa

Uwiadamiam Pana Kapitana że z wyboru Jego Cesarskiego Xiążęcia Mości Wielkiego Xięcia mianowany iuż do Szwadronu Zorowego Ułanów zameldował się Pan Kapitan W.mu Majorowi Latusińskiemu.

w Warszawie
d. 7 Marca 1815

3387.
411.

117

An den Herrn Grafen Joseph
Bawrow (GUBEN) Bawrowskij.

Ihro
Majestät haben mit a. h. Entschließung vom 21. v. M. Ihnen Ihre Pension vom 26. Januar v. J. auf das Gnadenjahr des Jo. seph Andreas Bawrow zu stempeln allergnädigst zu willfahren geruhet, wovon Sie mit dem Beifügen in Kenntniß gesetzt werden, daß mir übrigens Ermächtigung ertheilt worden, die Gnadenbezeigung dem Sohne des verstorbenen Ordensgroßkreuzes, Baillie, Grafen von Neipperg, anzusagen.

Wien am 9. Januar 825.

Graf Saurau

Fürst Trautmannsdorf.

Lit. B. № 32.

87
7.

An

den Herrn Grafen Joseph

Bawarow

Bawarowskij.

Linnenpaquet No: 795.

7
411

Wielmożny Hrabio!

najłaskawszy Panie i Dobrodzieju!

Dopełniam wysokiego rozkazu i mam wielki zaszczyt, Jeresce, jeśli Jaśnie wielmożny Hrabia uprzejmie to, małą przysługę moją wyszukaną na stole Jego przestrzeni dawnych paraf ialnych spraw naszych - do swojej zacnej dołączy wiadomości - zdaje mi się że więcej śladów nienamy w Aktach naszych; gdyby zaś w tym dla mnie wiele upragnionym zawodzie na jeszcze jakie przypadł datty, nieomieszkam Wielm Panu Dobrodziejowi załączyć

1. "Germanus frater" Duzemi littery skreślony niebędzie, Krzyżaka lub simpliciter brat? nie mogę, utrzymywać ani przeciwstawiać - przy tém prosze, przyjąć wyraz najgłębszej czci, z którą mam zaszczyt dla Jaśniew. Hrabiego Pana i Dobrodzieja uniżonym Sługą

Ks. Paweł Jastrzębski

Trembowla
15/11 860

W Księgach metrykalnych kościoła obrz. łac. w Trembo
wli Tomo II pag. 100. serie prima znajduje się następujący
zapis:

„Die prima mensis Septembris Anni 1695 Ego Paulus
„Roxmystowski anno eodem Algidium filium Magni
„fici Dñi Venceslai Bawerowski Pocillatoris Bo
„leslaviensis, Rothmagistri S. R. M. et Annæ
„conjugum Legitt. Levantes de sacro fonte fuerunt:
„Gnus Vladislaus Bernacki, Præfectus Cohortis
„loricatæ cum Gnsa Anna Przewuyecka de Tarnopol".

Tamże Tomo II pag. 101.

„Anno Domini 1696 November die 18. Ego Paulus
„Roxmystowski Præpositus Trembowliensis baptisavi
„Stanislaum filium Magnifici ac Generosi Domini Ven-
„ceslai de Baworów Bawerowski, Pocillatoris Bo-
„leslaviensis Rothmagistri S. R. M. et Annæ Conjugum
„legitt. Levantes de sacro fonte fuerunt: Magnificus
„ac Gnsus Dñus: Simeon Bawerowski Germanus
„Frater, cum Generosa Maria Makowska".

Tamże To. II pag. 368.

Anno Domini 1688 Wacław Bawerowski zapisany przy
Ślubie Jana Hermanowskiego jako świadek przytomny.

Relacya

Byłem w czasie w Barrowcach i świadkiem tego co jest widzenia godne. Sochy pozawyginane miały mieszczaninie Romanin Kacye Sortifikacyami. Wzniesieniem dla do koło starych Żydowych jakoś ma 104 kat/ wiele ciekawych rzeczy o Sortifikacyach koło starej cerkwi Mory pierwsi stoją jeszcze. Również jako rzecz mieszczanina że dawniejsza cerkwi pierwsi jest to za damą damą Magicą Samorod, wyselaurowana od Cesarskich. Ormych tradycyach ludowych ustnie opowieści.
Droga do Barrowcow jest kamienista że trzeba odbierać myciecznych kamieni do przyszłego bydgoskiego. Wozu w Naplicy kamienny Pałacem stoją bymeczowo stromy, a Rowiecka wiejska. Nic nowego nie znaleźliśmy. –

Mpan Barrowcie 28/II 861.

Franciszek

Анкета Ректу Завгороднього
в справах архітектурних
(в Одесі та його районі)

Kraków d. 1ᵉ Lipca 1864.

KSIĘGARNIA
SKŁAD RYCIN I NÓT MUZYKALNYCH
J. M. HIMMELBLAU
W KRAKOWIE.

J. M. HIMMELBLAU
Buch-, Kunst- und Musikalien-Handlung
in Krakau.

Jasnie Wielmożny Hrabio

Dokumenta zwrocone przez pana Hrabiego
za pokwitowaniem.

Teraz mam honor zawiadomić Jw Hra
biego iż posiadam Wyrok z Metryki
Kor. 1572 r. wyjęty w sprawie pomiędzy
s. p. Bawarowskim Dobr Ostrow
w Brzozowica Dziedzicem a spadkobier-
cami Zofii z Tarnowa Dobr Tarno=
pol posiadaczami z pierwszej Wilkie
Kor: i podpisem własnoręcznym Andrzeja
Zaluskiego Biskupa Chełmińskiego
i Kanclerza Kor: w Warszawie d. 17.
Listopada 1740 r: w Kopii urzędo-
wej wydanej.

Ów ten dokument Generał Hr. Zamoyski
sam własnoręcznie podpisze jednego z swoich
przodków kojarzy by zapisał jak
to już miał dziadzystem – a tak
gdy ten dokument Jeden Graben dzisiaj
obchodzi to mamy za obowiązek
przesłać Jaśnie Oświeconemu
Panu Hrabiemu Stanisławowi Potockiemu
Prezydentowi Rządowych Akt.

Upraszamy się o wyjątki od powiedzi
Zostaje z głębokim Poszanowaniem

J. M. Fürstenberg

Jasnie Wielmożny Hrabia
Wiktor Baworowski
na Dzierżkowicach Dóbr Ziemskich
Dworzan. Dóbr

Mikulince. Myszkowice
(obwód Tarnopolski)

J. M. HIMMELBLAU
Antykwariusz
w Krakowie

Posiadam kilkadziesiąt Dokumentów ważniejszej treści, poczynając od czasu Stefana Batorego aż do Stanisława Poniatowskiego, po większej części w oryginałach z podpisami własnoręcznemi królów lub kanclerzów, jak Michała króla, Augusta II, Piotra Tyszkiewicza, Ossolińskiego, Wielopolskiego, Denhoffa, Mniszcha, Drzewickiego,

obchodzy Kollatorja z 1 d. a z tych
bliżej obchodzy ten jest
wyrok z Metryki
kor: 157 3r wyjęty
w sprawie pomiędzy
Ur. Bawarowskim
Dóbr Ostrowia Brzo-
zowica Dziedzicem
a spadkobiercami
Zofii z Tarnowa
Dóbr Tarnopol
pozwanemi - pod
pieczęcią kollac
kor: i podpisem
własnoręcznym

Andrzeja Załuskiego Biskupa Chełmińskiego i kanclerza kor. w Warszawie d. 17 Listopada 1740. r. w kopii współczesnej wydany.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Lithuaniæ, Russiæ Prussiæ Masoviæ Samogitiæ Kijoviæ Volhyniæ Podoliæ Podlachiæ Livoniæ Smolenscii Severiæ Czerniechoviæq; Nec non Hæreditarius Dux Saxoniæ & Princeps Elector &c.

Significamus præsentibus literis nostris quorum interest Universis et Singulis Reperiri in Actis Mebricei Regni Decretum Limitationis cum infrascriptum Tenoris Sequentis. Stephanus &c. Significamus &c. Regni Nri necessitatibus occupati, maxime vero ipso itinere confitiendo impediti, causam et Actionem infrascriptas ad Nos et Judicium Nrum excitatione Nra die hodierna videlicet Feria quarta post Festa Sancti Michaelis Archangeli incidentem et devolutam qua Magnifici Januarius Constantinus Alexander et Helisabeth Magnifici Joannis Viszka et Catharinæ Magnifici itidem Christophori Radziwił Consortis Filij et Filiæ Successores q. legitimi olim Magnificæ Sophiæ de Tharnow Bonorum Oppidi Tharnopole et Villarum eid. id pertinentium Hæredei ad instantiam Generosi Nicolai Baworowski Bonorum oppidi Ostrow et Villæ Brzozowicza Hæredis citati erant, id q. ad Solvendum et Satisfaciendum, justa totum illius lucrum per eos obtentus occasione nonsatisfactionis Inscriptioni per olim Citatorum Rorum Actori in faciendæ evictione Rippis cujusdam Bonorum commemoratorum recognitæ motu et Authoritate nostra propria hinc ad Feriam Secundam post Festum Sancti Martini Episcopi nunc instans proximam limitandam rejiciendam duximus, limitamus q. et rejicimus hisce literis Nris. Pro quo quidem die et Termino Suprascripto parte utra q. habitura sunt coram Nobis et Judicio Nro eund. comparend. causam q. Suam Memoratam prosequend. terminum totaliter qualiter ad præsens Juxta Memoratam Citationem

Borowicza

tionem Nostram in ejus prefixionis terminum ha
bere debuerunt nullius tamen partis Jure Laso imo Sal
vo et in suo robore conservato. In cujus rei fidem Da
tum Premisliæ Feria quarta post Festum S. Micha
elis Archangeli proxima Anno Domini Millesimo Quin
gentesimo Septuagesimo Octavo. Regni vero Nri Anno
Tertio. Relatis Reverendi Dni Joannis Borukowski de
Bielino Præpti Lancicien[sis] Decani Varsavien[sis] Regni Po
loniæ Vicecancellarij. Quod Ejusmodi Decretum Limi
tationis prout in actis Metrices Regni continetur Nos
ex ijs[dem] actis fideliter describi et parti postulanti Au
thentice Extradi permisimus. In quorum fidem Sigillum
Regni est appressum. Actum Varsaviæ Feria Quinta post
Festum Sancti Martini Episcopi et Confessoris proxima
Die scilicet Decima Septima Mensis Novembris. An
no Domini Millesimo Septingentesimo Quadragesimo
Regni vero Nri Anno Octavo.

Andreas Zaluski
Epus Culmen[sis] et Pom[er]
S. R. Cancellarius

(S. R.)

Relatio Illustrissimi Excellentissimi
et Reverendissimi in Xsto Pa
tris Domini Dni Andreæ
Stanislai Hosius in Za
luskie Zaluski Epi
Culmen[sis] et Pomesaniæ
Abbatis Czerwinen[sis] Su
premi Cancellarij Regni

Francisc[us] Sichocki
Mtis Secretarius

Ex actis Anni 1578.

Limitatio in causa Zamorowski cum
Duce Ostrovien[si]

gia.

Fasc: I.

№ 20.

Borerowica

In causa Jsi Barorowskii Bonorum Ostrow et Brozowica haeredis cum Successoribus olim Illcae Sophiae de Tarnow Bonae Tarnopol cum attinentijs haeredibus ad Solvendum Lucrum obtentum ex occasione non Satisfactionis Inscriptioni in facienda Evictione Rippini cujusdq Bonor. recognitae

Limitationis
Decretum

A. 1578. D. 2. pt. Fm. S. Michaelis Archangeli Praemisliae
In actis Matricis Regni Varsaviae

Fasc: 8. Nro 1 Sub Signo
Tarnopol

A.

Borowowskich cum Successoribus Sophiae
a Tarnow,

Suszczyn 12 Stycznia 1865.

Jasne Wielmożny Mości
Hrabio Dobrodzieju!

Podług życzenia udzielam kopiję listu Hrabiego Korzniowow tąż samo zrobię jak tylko Dulski wróci z Radowa — Wiadomość nam udzielona ucieszyła tak mnie jako i moją Żonę serdecznie.
Przesyłam Hrabiemu wybrane dokumenta z moich papierow tyczące się Kopyczyniec i Kocimbinec niemniej Nizborga a przez to samo Rodzin Kopyczyńskich i Baworowskich — proszę o zwrot tychże dokumentow po zrobieniu z nich użytku — jeżeli się do opisu miasteczka Kopyczyniec przydadzą ——— Kładę poniżej spis wspomnionych dokumentow podług lat zaczęwszy od najdawniejszych a mianowicie:

Rok 1591- O Stanisławie Kopyczyńskim
" 1601- O " i Eustachym Kopyczyńskich i Jamie Rudzickim — Ten dokument stanowi dowod ze Paprocki prawdę napisał o Synie Bernata Pretwica z Gawron Jakobie Staroscie Trembowelskim — ponieważ w tym Dokumencie Król Zygmunt III mianował Jakóba Pretwica komisarzem do rozgraniczenia Hadyatkowiec z Kopyczyńcami — correxit Zawadzki
" 1611- Tenże Król Pozwem rokuje z Kopyczyńcami o granice
" 1613- Item roku Wasztkowce było Łanckorońskich i nazywało się Hiaczkowce — Oldowce było Kołockich nazywało się Milejowce —
" 1614- Paweł Krzyżelowski przeciw Eustachemu Kopyczyńskiemu
" 1614- Niccy pisali się - Albert Nicki de Niki — w którym było dodawane przydomków lub majętności posiadanych — Akta i niżej spisane dokumenta poświadczą —

Rok 1617 Villa Kopeczyńce et oppidum Kopeczyńce
tego roku Colanowski i Strzelecki z ziachali
do Kopeczyńce masterka dla pomiaru —
Kopeczyńce i Kabowce

" 1631 — O Marij Mohilance Żonie Sołtochiego
Corce Hospodara Walaskiego na ten czas
Której miasto Mohilow nad Dnestrem za trzone
o zepsuty Łacinie — Tanow Lancorum
Sepatio sepulcrorum — granities

" 1701 — Anna de Zakliczyn 1ª Voto Morawcowa
2ª Voto Konarzewska
3ª " Silnicka
zmarła bezpotomnie zostawiła Dobra swoje
Sodowszczyznę vel Koczabince cum fortalicio
Barabaszowka i część Dobr Kopyczyńce
swej rodzonej Siostrze Agnieszce 1ª Voto Krzeczowskie
2ª Voto Stadnicka
3ª Voto Miaskowska —
a ta swemu Synowi z pierwszego Małżeństwa
Michałowi z Siennowa Krzeczowskiemu te dobra
dała —

" 1714 — Manifestacja Walentego Kazimierza
Mierzejewskiego Dziedzica Drobuszny Starosty
Skalskiego pozniejszego Kasztelana Łukowskiego przeciw Łosiowi Chorążemu
Łanockiemu — i żony jego Agnieszki z Borzy Łanckorońskiej

" 1715 — Dowód jak było w zwyczaju pisać przy
donacji lub dobra posiadane lub z których
się pochodziło — Mniewski D. Philosophiæ
tytułowany Excellentis Domino

" 1717 — Dokument dowodzący powyższego two=
rzenia — Zawarta a pejtowo w Zeythur
Sejtowski — Leszczyc z Bankraczowej Grabianka

" 1718 — Stanisławie Baworowskim

" 1720 — W tem roku w tasiemcu miasteczka
Kopyczyńce był Adam z Granowa
Tarnowski Kasztelan Krakowski Hetman

Koronny – zdaje się poznej przeszło ono na własność Kalinowskich – a z początku tego stulecia – moja Babka Elżbieta z Hrabiow Bielskich Bielska Córka Teklę z Kalinowskich Bielską dowoźny Koronnej przedała mistrzu Kapeluszniczemu Hrabiemu Bawarowi Niemu – który uważając Wus Kapeluszniczę – Teklowy Kołowkę z Nizborgi – za Kontusz – zarto wat sobie domagając się kupna Mistrzka Kapeluszniczego – mowiąc że ma kontusz bez rękawa –

Rok 1720 – Rozgraniczenie miasteczka Nizborga gdzie w końcu na uwagę zasługuje rota przysięgi Ks: Kserniozieckiego Rektora Jezuitow Collegium Kamienieckiego. w przytomności Samuela Dulskiego – Joseph Glinki – Tomasza – Barzylego – Samuela – Piotra – Jana – Aleksandra Michała – Domaniuka Srzedzkiego – Antoniego Wasylkowskich Sub sigillo taciturnitatis który jestem pewny że Hrabia dotrzymasz i złego wszystko nie zrobisz nie, zabiegę wzmianki o tem udzielam wiadomość jaką mi podał W. M. Ks. Zygmunt Czarnota Bojarski właściciel Wasylkowiec potomek po kądzieli wyż wspomnionych Wasylkowskich – ze krążą podanie w Wasylkowcach jakoby Ks: Rektor nasypawszy ziemi z Nizborga wszedł w buty i tem sposobem stoję na ziemi swojej własnej przysięgał że na swojej ziemi stoi – przysięga – lecz ta wersja pochodząca z nienawiści do Jezuitow którym las nad samą wsią Wasylkowcami przyznano jest widoczne fałszywą ponieważ ta zaległy dokument podaje dosłowne rotę przysięgi ze dubit prowadzi prawdziwe a nie nie idzie gruntom Dziedziców Grabarowki i Wasylkowiec –

Wdowine przeto jest ze to nienawiść i przyległy
wsi las w oczy ciągle kłujący jako cudza własność
i złość ludzka tę legendę zmyśliła —

rok 1721 — Wzmianka na przedostatnim stronnicy dokumentu o Sophij de Karapczor Magn: Romani Narymuntowicz Ducis Ruzyneusis consorte — o której krótkiemu wspominałem —

" 1727 — O Józefie Bawarowskim —

" 1729 — Radecey ociem laxiet injurior —

" 1732 — Oryginalne podpisy na wyroku i pieczęci —
Lanckorouskiego — Felicyan — Siedymin — Orzeszko —
Sadkiewicz — Mankowski — Iliak —

" 1740 — Lekarny Summarium Dokumentow — gdzie
wzmianka et SS. Karapczowska

" 1746 Lekarny Summarius Dokumentow — z oryginalnemi
podpisami i pieczęciami — Dragomir — Krzesimski
Mszczuski Wojewoda Czermochowski — Stempkowski —
Trembicki — Kuczewski — Biberstein Błoński — Sieciechowski
Modzelewski — Mszczuskiego pieczęć dobrze
wyryta —

" 1747 o tem roku Januar: Kobylotwłoki byli w Sosnowcu
Amora Hrabiego Tarnowskiego — Bonalowski był
u Jabłonowskiego

" 1748 — Ex manu wymienienie mnóstwa ziem zdodatkiem
vel — aut — aut — vel — vel — vel jakby do wyboru
gdzie mataxy sprawa sądzić —

" 1748 Correxit Jabłkowski —

" 1748 Jaachim a Kotok ii Czorlkin et Bieczyska
Kotocki —

" 1749 o Bawarowskich —

" 1749 — Oryginalne podpisy — Stulewicz — Rakowski
lub Kakowski — Dunzbeck — Simonkiewicz Błoński
Kotocki i pięknie zachowana pieczęć Kotockiego
o Marchockim — Starzyński Burgrabia Mielnicki —
Ks Zmudzinski Krajczy Bawarowensis —
Jemiołuski — Jemiołuciankowa — dowód że
Klary imiona są na A konca — jasnowosy nowe
... cina ... czyna ... czanka lub cianka —

1763 Szczegolne imie Kolimyanna —
1754 — Dekret Krola Augusta — o kopcuryn=
cach —
1757 O kopcuryncach kocembrcach
1757 Czterdzieci trzy pytani o
pozwanionych gwaltach —
1757 Sudemnascie pytani o po=
rzerzym wzgledzie
— Spis dokumentow od roku 1586
dowodzacych ze wies Zabnice lub
Zabnicki od Urocz. Ko Zabnice
na gruntach Drobczanskich
zbudowane —

1718-1721 — Nalonec ciekawy
i wart przejrzenia
Regestr papierow Zostawionych
od Jm Pana Dominika Hoynika
(: ktorzy sie pisali de Tenczyn :) Dow.
rzecz Podlaskiego a Jm Panny
Zaluskiey — miedzy wlasnemi
dokumentami ciekawy jest Regestr
pozostalych rzeczy po 76 Michale
Korzeniowskim a Zeymslawie
Matzonki wdowy

Przejrzawszy te Dokumenta i Sum-
mariusze – obok podziwienia godney
dokładności w opisach
interesów – skrupulatności
w zachowywaniu i spisywaniu
dokumentów i przestałych
rzeczy – uderza w oczy duch
pieniactwa i swarów, jaki
opanował niestety naszych
Przodków. – Tak często
napotykany wyraz bamitio-
zdób Expulsio – takie ciągłe
kłótnie i zatargi o granice
dóbr – zajazdy i napady –
jak to interrogatoria zwadzy –
że Jerzym mojej Prababki
z Mierzejewskich Bielskiej
Stanisław Eurydyka Sz. Upitski

wyprowadzał 6 armat Bayterow
42 Ułanow 24 — Kozaków bardzo =
lekko do 400 ludzi. przeciw
Szwedzkim Arm. Hadziackim —
przez z jednej strony dowodzą
jako ceny nasi przodkowie
przywoływali do posiadania
ziemi — tak z drugiej strony
jasno okazuje nierząd i bez =
sromie prawa krajowych —
a ponieważ tylko Szlachta
stanowiła naród — chylenie
się do upadku kraju którym
rządzili tacy mężowie —
Synowie ojczyzny —
Tak jak Krom Karzowi Bolesławowi
wybudowane tyle Szpitalów tak Klasztornych
i tyle Klasztorów w Krakowie przywodzi to
na myśl pytanie — czemu to ogromne
skarby wylożone na owe Szpitale i Klasztory

me wrzyto na budowanie fortec
dla upewnienia granic kraju
po ktorym tatarzyn gospodarował —
tak mnie przychodzą smutne
myśli przeglądając te dokumenta —
ileż to tyle trudów mozołu - kosztow-
energij — straty czasu na marne
zajęcie o nadto mędz ziemi - nie
tozono na sprawy ogólne pożyteczne
i do dobrobytu i zapewnienia
bytu kraju skierowane — i czemu
Bardzo mi miło będzie jeżeli z temi
kolwiek przestaniem tych papierow
mogłem ustarzyć Hrabiemu —
ale i w przeciwnym razie nie
będzie to dla mnie czas stracony
gdyż z tych papierow przejrzenie
wiele nauczającego dla mnie
i interessującego miało —
Moja żona tymczasem kłania się Klonowej
a ja pozostaję z prawdziwym szacunkiem
Jaśnie Oświeconego Hrabiego dobrodzieja
uniżonym sługą Antoni Rogala Zawadzki

Celniejsze dzieła w bibliotece paraf. w Kopeczyńcach znayduiące się:

1) Josephi a Costa pertractatio de natura orbis A° 1384. -

2). Urbani VIII. Poemata Romæ 1640. -

3.) De Expresso Dei verbo Stanislai Hosii. -

4. Von Jos. Valbury Geschichte der Religion Christ. Leipz. 1818 Wien.

5. Wyznanie chrześciańsko-katolickiej Wiary na Synodzie w Piotrkowie 1559.

6. Michaelis Abissel historia Colomiæ 1602

7. O chrześciańskiej doskonałości Tyz Kiewicz J. Kraków A. 1681.

8. Arithmetica natura ab Adalberto Fulkon, Cracoviæ 1668.

9. Apologia Melodii Smotrzyckiej 1628.

10. Orationes funebres Durani Varsoviæ 1628. -

11. Kazania X. Kassiana Korczyńskiego 1757. Kraków. -

12. Fomata Honori V. D. M. Georgius Pruszyński Zamość 1680

13. Orbis quod vult Antonius Schz. Gdańsk 1682.

14. Gospodyni Nieba i Ziemi. Jacek Liboriusz Kraków 1657

15. Synodus Diœcesana sub Archiepis. Vinc. Lubieńskim 1765.

16. Epistola Pastoralis ab Eodem. 1761. -

17. Kazania Niedzielne i pogrzebowe X. Lorenowicza Kalin 1671.

18. Annales Ecclesiastici Petri Skarga sine titulo. -

19. Libri decem poeticorum sine titulo. -

20.) Kronika Polska Joachima Bielskiego bez tytułu. -

21. Annales Polonicae ab obitu Vladislai IV. Cochowski 1683.

22. Sf. G. Gelnert pewnego Druku Wien 1782. -

Obrazy na plebanji znayduiące się:

1) Obraz olejny wysok. 2½ - szerok. 2 łok. na którym są przedstawione pierwszych fundatorów portrety z podpisem u dołu: „Jakób syn y Matka Agatka z Bertoiny Kopyczyńscy Fundatorowie Kościoła i Plebana w Kopyczyńcach Dobrach Anno A. P. 1443." -

Napis u wierzchu: „Filius sapiens et Mater Bonorum memoria Regna. In diebus tuis aedificaverunt Domum et Templum sanctum Domino. In gloriam semptternum." - Między głowami fundatorów jest na tym obrazie odmalowany Kościół pierwotny przez nich zbudowany. -

2). Obraz olejny wysok. 2½ łok. - szerok 2½ łok przedstawiający Ludwika Kalinowskiego niegdyś Dziedzica tey dzesci Kopyczyniec, który przez zapis fundował teraz istniejący murowany Kościół. S. P. Fundator jest odmalowany w stroiu Braciszkiem z pierścieniem na głowie, prawą ręką wskazuie na chorągiew z Krzyżem przed rozpiętym ~~obrazem~~ płótnem w ziemi klęczący. W lewej zaś ręce trzyma laskę drzewianą, którą się podpierał, gdyż był na wielki słaby. Umarł R. 1765. we Lwowie.

2). Obraz olejny wys. 1½ łok. szerok 1. łok. na którym portret Franciszka Dzyret Szczepankiewicza Kantorza Kamienieckiej Katedry i Plebana Kopyczeneckiego, męża wielce zasłużonego koło dobra tutejszego Kościoła. - On to podał myśl zbawienną ś.p. Ludw. Kalinowskiemu do zbudowania nowego z muru obszernego Kościoła. - On też budowę sam poprzednio rozpoczął swoim fundmzem, widząc to Kalinowski, złożył na rzecz jego Zapis do zbudowania nowego Kościoła. - ś.p. Fr. Szczepankiewicz prowadził budowę, która jednak przez powstałe nieporozumienia między Dziedzicami Kopyczyńcami, przerwaną została od r. 1765. do 1795. Franciszek Dzyret Szczepankiewicz został proboszczem r. 1741. - był prezentowany od ś.p. Pana Józefa Baworowskiego Podczaszego Trembowelskiego i Aleksandry Wiesiołowskiej starościny Mogilnickiej Dziedziców pewnej części Kopyczyńiec. - Objąwszy rządy Kościoła, starał się o jego przyozdobienie - potrzebował ornaty, kielichy srebrne, i inne potrzebne sprzęty kosztem to po najwyższej części z swego funduszu. - Jest Liber memorabilium znajdujący się rachunek, wydał na uporządkowanie Kościoła Wiele tys. złp. - Bronił po sądach fundacye Kościoła przeciwko gwałtom i napaściom. Umarł 19 Listop. 1798. -

4.) Obraz olejny wys. 1/2 łok. szer. 1 łok. przedstawia Mikołaja Dembowskiego Biskupa Kamieniec-kiego.

5.) Obraz olejny tej samej wysokości i szerokości przedstawia Kazimierskiego Biskupa Kamie-nieckiego

6.) Obraz olejny tej samej wysokości i szerokości na którym portret Arcybiskupa Wacława Sierakowskiego.

7.) Obraz olejny z portretem Piusa VII Pa-pieża.

Odebrano 11 Maja 865.

Jaśnie Wielmożny Hrabio

Szczególniejszy Dobrodzieju!

Stosownie do myśli rozkazu Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Dobrodzieja wydane gorteluy ogrodnikowi grzeczkowskich drzew owocowych, tudzież winograd do przerdzenia –

Jest dawno bydgoski Dalsze wskazanie rozkazy, bo ta czynność nie to potrzebuje czasu, bez do poczynienia prawdziwego winogradu wydobyć spisu bibliotek; i obrazów, ktoż dotychczas w Gwarecki będzie spis, i wyszukowanie dawnych, że nadgrobek, v. p. Jw. Adama Hrabi Dawerowskiego wyjęcie, do Skoblak

z Krakowa

na Kredytowanie –

Rozmiar starego muru ganku wego od bastyt. do bastyt. wynosi
toki 140. bastyt na obwodzie toki 26 – jedna z 18. Druga – te.
razmiary potan szerokoś toki 26 – grubsta nimam wiary
nie do domierzenia –

Polecając się Dalszym wyrokom wzglądom
mam honor zegnać najgłębsze powazanie
Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Dobrz
ego
najniższy sługa

Kopyczyńce
12. Maja 865.

Bojarski

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio

Dobrodzieju!

Z pod zieszkowaniem odsyłam Dziennik Literacki — porobiłem sobie niektóre wyciągi jako punkta opierające się, bym mógł w czasie stosownym poszukiwania czynić, gdyż w tem opracowaniu znajduję wiele mylek. —
Pan Szrajder nawodzi dwóch Szymonów B... — i powiada: „że niewiadomo gdzie zwłoki tych mężów złożono"
Jeżeli JW Pan Hrabia posiada rysunek kamienia, dołączy dorzyłem — znachodzącego się w podziemiu Cerkwi — to proszę obaczyć, że prócz napisu | PIOSIR | znajduje się także daie ∴SZ ∴ | dalej brakuje — może to napis dla jednego z wyż wymienionych Szymonów B. —
Inne uwagi poczynię później ——
Przy tej sposobności proszę łaskawie przyjąć podziękowanie za drzewo. —

Całuję stopy najniższy sługa

Budzynowski

2/3 866.

Buczynowski

Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia

Wiktor Baworowski

Jt Pan i Dobrodziej

w

Myszkowicach

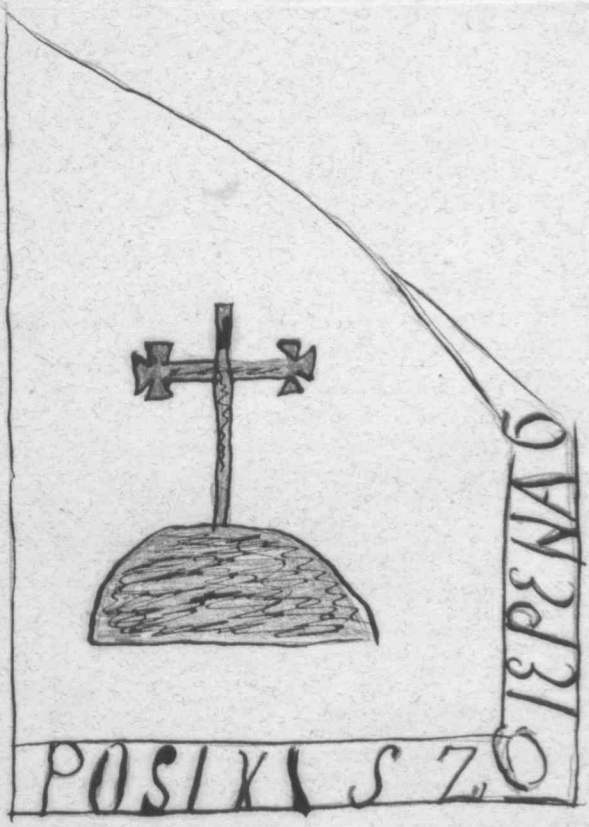

Wmurowane przy wejściu
do grobowca w Cerkwi
(Kaplicy) Baworów

Mahinsalis Jakut Do W. Barrow

Mâcon d 5 Octobra
1867go roku
Francja Dep.t de Saône et Loire

Jaśnie Wielmożny Hrabio,

Mieszkając nie daleko miasteczka Cluny, gdzie był niegdyś sławny klasztor Benedyktynów i przekonawszy się na miejscu że tam pozostała tradycja o pobycie naszego króla Kazimierza I.go postanowiłem zrobić w tym celu niektóre poszukiwania – Będąc dotąd szczęśliwym, że przy pomocy uczonych francuzów Archiwa tego miasta i klasztorów dobrze mających, natrafiłem na manuskrypt z początku XII.go wieku, spisany podług relacji Mikołaja Nazonga mnicha Tynieckiego za czasów Opata Desiderego – Nazong był w roku 1418 w Constancji gdzie był także opat Cluniacki Robert de Chaudesolles, który chciał wiedzieć coś dziejów potklasztorach Cluniackich w Niemczech i w Polsce – Mnich Tyniecki udziela mu prawo o stanie klasztorów swojej reguły w Polsce które było pięć (opactw) oprócz Tynieckiego, to jest na Łysej górze, w Sieciechowie, w Płocku, w Mogilnie i w Lubiniu nad Odrą Mnich opowiada także co wiedział o Kazimierzu to jest to, co zapewne mnichy między sobą mawiali o swoim fundatorze czyli reformatorze.

2 tego

2 tego manuskryptu i z materjałów które
mi Tarkawi oddacy i przyjaciele z parafji
przedali zrobiłem dwie wyprawki po francusku,
jedna o pobycie Karmienia IIgo w Chinach, druga
o prowincji Chunjańskiej w polsce – Akademji
Marynarki której jestem członkiem, przyjęła
obie te prace bardzo łaskawie i polecił
je wydrukować swoim kosztem – Wreszcie
ja sam tym panom professorom, niby można
dnia zatrzymać dopóki więcej nie zbiorę
materjałów i objaśnień z kraju – pisałem
w tym celu do Lwowa do nauczonego
pana Augusta Bielowskiego i do Krakowa
do Pana Ambrożego Grabowskiego i Zupańskiego
Odebrałem od nich w odpowiedzi niektóre
wskazówki mnie bardzo użyteczne – Między
innemi nareszcie dowiedziałem się że panowie
ze Jlmy Pan Hrabia posiadają Tiny i III ci
tom Kartalarza Tyrnieckiego, którego
II gi tom nabyłem w Krakowie u pana
Lepkowskiego prof: Archeologii – Nadto powiedziano
mi także że JW Pan Hrabia nabył Historja
Tyrka napisana przez pana Batowskiego –
Fundując się na tej wiadomości i racząc
na łaskawość JW Hrabiego, mam
honor

honor prosić o krótką wiadomość ofiarodawcy.
Tyrlach, co było może być najdawniejszego
Nadto zapytuję się czy w roku 1400
był tam proboszcz jakiś Mścisław a
w 1418 jakiś Bartław? — Czy jest w tym
Kartularzu jakiś ślad do wyjaśnienia Marona
(Morawskiego może Moskowskiego) do
Constancji wysłanego biskupa
Płockiego? — Nazwisko tego biskupa
w naszym rękopiśmie niema — Czy
znany jest panowi Maronowi autor
Sylabi, który wydał prodromus chron:
Płockiej? — Czy temu już w obecnym
czasie co nasz Maron? — Może
by to jedna i ta sama osoba, jeśli
żył w początku XV wieku.

Oto te zapytania, które chciałem
Panu Hrabiemu zrobić, spodziewając
się że kiedyś tak Pan zaszczyci mnie
swoją odpowiedzią i kazać zrobić
poszukiwania o których wyżej mowa.

Szacunek

praca moja jest skończona po francusku
a przynajmniej w takiej formie jakby
gdyby była skończona – Zrobiłem
nawet tłómaczenie polskie którego
Akademja de Mâcon'ska ma prawo żądać
na moje żądanie Akademii
Krakowskiej, aby ci panowie raczyli
łaskę wejrzeć na swemi radami
i udzielić nam materjałów jakich
się wolno jej spodziewać –

praca ta odnosi się do czasu pierwszych
stosunków Francyi z Polską, a zatem
ma wielką wagę dla historji obu
narodów i z tego to zapewne punktu
uważana wyjednała tutaj approbatę
naszej Akademii

Oczekując Państwa odpowiedzi
Zostaję z nieskończonym szacunkiem
Waszego Pana Hrabiego

najniższy sługa
Jacques Malinowski
professeur au Lycée Impérial
de Mâcon –

mój adres
au Lycée Impérial
à Mâcon
(Saône et Loire)

Листування Вяч. Завороховського
в справах родини

Skotow Środa 13 tey

Donoszę Ci mój Drogi Sobie
iż Łaska tej nowy rozrządzenia
powietrza dyabła, iżeśmy Bo-
gowi wszechmocnemu winny na świecie.
Chwała Najwyższemu.
miasta rozrządziwy potęgi.
Jeżeli nas chrześciany Dziwo nie
nie ma przeciw temu Szyrzymy
sobie by chorość się od tej Sobo-
ty za tydzień odłożyć: to iest
23 go t. m: — Bardzo się cie-
szymy Kochany Tatu z tego
powodu widzieć Cię u nas,
Cię
Liesbam z Jasey z Serca całko
przywiązany brat na zawsze
Tourner

Wasz Bliski

Bardz Jackson Davies' stew i
Civet Dorsetwerke, nie sheer
jus nudzie listen —

Hr Stabsarzt Wiktor Baworowski

Lemberg

Lystanska Nº 19

Le fonte Victor
Pilno Buonarotti

Le Pennora chez et bon Tolu
que gôre au bon Dieu Sophie
a accouché heureusement Dan petite
fille ? —— Ton dévoué Joën
Vincent

16/1 1859

Pieńkowski

141

Panie Wincenty
Wiktor Feralia Bawornicki

w

Myszkowicach

p: Chrzanów

(pod Tarnopolem)

Lwów 25. 5. 1891.

Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Z pęknięciem niemałej radości odczytałem list JW. Hrabiego i obsyła mi „zów głębokiej wdzięczności za wyświadczoną mi łaskę, pospieszam zapewnić JW. Hrabiego, iż się w zupełno„ści zastosuję do tego życzeń, które dla mnie są rozkaz„zem.

Dr Tchrzyński, który zna

dokładnie biblijnego J. W. Floriańskiego, być kazał Tarłowi i dać mu przedarówkę, gdzie mam szukać rękopismów myślickich, aby nie tracić dużo czasu i nieprzerzucać niepotrzebnie rękopismów. Za tą bez wątpienia, zówką wynalazłem pod naszu te rękopisy, które naraz obok siebie stoją na jednej półce i w osobną zostałem już do roboty. Przysłużą mi one jako cenny materyjał do obszernej części mej pracy „Uwagi nad pismami rodzajowemi myślickiemi kró„

Do Kazimierza Wielkiego", dla
tej części pierwszą właśnie obe-
cnie wydaiczam, aby ją w
najbliższym czasie ogłosić
w publikacyjach Krakow.
skiej Akademii Umiejętności.
Rad JW Hrabia przyjąć
wyrazy głębokiego szacun-
ku, z jakiemi pozostaje
JW Hrabiego

uniżonym sługą

A Pietrzkiewicz

Stanciński Wł. L. do Bałuckiego

Kochany Wiktorze!

Z prośbą o przesłanie serdecznie, posyłam Ci najprzód Damiana Rusznyca, a oraz mój rękopis: „U Wytoma" za którym w ślad pójdzie „Czarodziejka", i „Żart Królewicza" skoro na czysto odpisane zostaną. – Miło to dla mnie i pochlebnie, że te moje szpargały, ołówkiem pisane autografy – na jakiejś pułce w Twoich cudownych zbiorach pomiędzy znajdą; lękam się tylko by autografy tylu znakomitych pisarzy spoczywające w Twoich szafach, niewstydziły się tak nędznych towarzyszy i sąsiadów. –
Skoro zabiorę się do nowej pracy, nieomieszkam znowu, Kochany Wiktorze – udać się do Twojej Taski, i przeczytać jak dotąd

w Twoich skarbach, a oraz udać się do
Twojej przyjacielskiej i życzliwej rady. –
Wiele ma dla mnie powabu jako przedmiot
dramatyczny: „Szremeski" jako dziecię porwany
przez Tatarów, a potem zbisurmaniony powra-
cający do Ojczyzny. Pan Maurycy Dziedusycki
bardzo mi ten przedmiot zaleca.
Pojutrze – 14 b: m: pierwsze przedstawienie
Żartu „Królewicza" na benefis Panny Deryng.
Polecam się współczuciu Twemu na ten dzień
i proszę o życzliwe wstawienie do Nieba
aby się powiodło. –
Z 34 sztuk przysłanych na konkurs, prawdo-
podobnie żadna nagrody nie otrzyma – takie same
bieglety. – Komissya w największym kłopocie
jak tu sobie postąpić. –
Ściskam Cię serdecznie –
Szczery przyjaciel i Kuzyn
L Starzeński

Jodkamień
12 Stycznia

autogr. of Leopold a Hanenfeldt

do JW. P. Wiktora Hr. Dzieduszyckiego

JW. Panie!

Oddział nauk moralnych w łonie Towarzystwa Naukowego krakowskiego, wysadził z grona swego Komisyję bibliograficzną, która obrała sobie za zadanie:

1) Opracowywanie źródeł bibliograficznych z dziedziny literatury polskiéj;
2) Wydawanie prac bibliograficznych;
3) Ułatwianie według możności wymiany dubletów;
4) Uzupełnianie egzemplarzy uszkodzonych a to przez postaranie się o podobizny lub fotografiję kart, tytułów lub rycin uszkodzonych;
5) Udzielanie wskazówek i wyjaśnień w wątpliwościach bibliograficznych.

Stojąc Komisyja bibliograficzna na tym czysto naukowym gruncie, liczy na współudział miłośników ksiąg, konserwatorów bibliotek i mężów oddających się literaturze krajowéj.

Działanie swoje rozpoczyna od wydania *Katalogu abecadłowego druków polskich* poczynając od okresu XIX stólecia.

Jednocześnie podejmuje opracowanie źródeł dziejowych i prawno-politycznych, zawartych we wszystkich pismach peryjodycznych lub zbiorowych kiedybądź w Polsce ogłoszonych.

W ostatniéj pracy pożądanym byłby udział zamiejscowych pracowników, a to w celu opracowania tych źródeł, które nie znajdują się w zbiorach bibliotecznych tutejszych.

Znając gorliwe zajmowanie się JW. Pana tém wszystkiém, co stanowi przeszłość naszą książkową, poważam się zawiadomić Go niniejszém o zawiązaniu Komisyi bibliograficznéj w łonie Towarzystwa Naukowego i zarazem upraszać, o zawiadomienie listowne: czyli JW. Pan zechciałbyś popierać cele Komisyi właściwym sobie sposobem, i przyjąć w tym razie pismo mianujące Go jéj członkiem?

Odpowiedź proszę adresować: *do Towarzystwa Naukowego krakowskiego, w interesie Komisyi bibliograficznéj.*

Kraków dnia 10 czerwca 1869.

Przewodniczący.

Streicher

Estreicher St Barbara

Lud. Rzbicki

do Wielkiego Ks. Poznańskiego

Łaskawy Hrabio!

Nowe bolączki z Córką Hrabiego do Redakcyi — brzmi groźnie, aby usprawiedliwić Redakcyę z zatajenia siebie. Gdy dawniej pojawiały się poszczególne pieśni Don Juana niemiecki talent zwracał uwagę na wielkiego wierszotwórcę i Humanizm. Obecnie zamówienie tylko pojawienie się nowej pieśni aby mieć słuszność z Humanizmem

i znamowym Romanem pozostałe.
Mam już gotowy artykuł o
duchowej poezji — ale nadto
pokrzyżki z datą na dniu opóźnia
jego publikacyę — w takiej ogóle
jego artykuł mowy o Don
Juanie.
Mocno mi zbywałoby z tej sprawności,
aby przypomnieć ją pamięci
Hrabiego. Czy byś niedrogo przesłał

nie jakiekolwiek wiadomości o swoich
obowiązkach, o których wiedzy byłbo
wszystkich w dziennikach
wiedeńskich — a w Galicji obyt-
wiatel ma dobry zwyczaj. Ukazyć
zwierzchności Rządowej Hrabiego
w jego pałacu we Lwowie — pamię-
tam jakieś dary z skarbu,
ale na pamięć przynosi się wiadomości
w takich rzeczach. Czy Hrabia
niebędzie w tych datach we
Lwowie — skorzystałby z tego

aby nas jeszcze zwiedzić Wołkowicky
i podać o niej obszerniejszą wia-
domość. Tymczasem nasz Hrabia
przyjął kilka zaproszeń obiad
między pozostałemi tutaj
i Moskwą

Ludwikowski

St. Brzuikowski – art. malarz

5

St. Bieńkowski

Lwów 25 List. 93.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Mam honor donieść że portret Hr. Agenora Gołuchowskiego już skończony i jest w Pałacu. Pan Ulanieccki odebrał i znalazł go bardzo dobrze tak co do podobieństwa, jak i wykończenia.

Czytałem dramat Babunia co mi wielką przyjemność sprawiło, stanowczenie gładkie, wiersz potoczysty, efektowny, a bez wymuszenia. Role trojga dzieciaków bardzo miłe i rozrywające robią wrażenie. Prosiłbym najuprzejmiej o

Łaskawe przysłanie mi reszty=
jącej 70 fl., gdyż grosza po=
trzebuję bardzo.

Polecając się względom Jasnie
Wielmożnego Pana Hrabiego nadal,
oczekuję przychylnej odpowiedzi
i piszę się najuniżeńszym

Sługą

St. Bieńkowski +

adres: Ulica Sykstuska № 23.
(stara poczta. drzwi 19.).

+
artysta, malarz, medalier

Lwów 10 Listop. 79.

Łaskawy Panie Hrabio!

Byłem wedle zlecenia u Pani Gubalskiej, oglądałem dwa ołtarzyki i dwa obrazy. Obraz olejny na drzewie 20 X 16 centymetrów wielki, przedstawiający Mikołaja jako biskupa Grecko-Katolickiego obrządku, z podpisem autora łacińskim na drugiej stronie, mało-widło bardzo nadaje się mające wartość artystyczną i archeologiczną wyjątkową — drugi jest to akwarella 16 X 12 centym. Wanitowina przedstawiająca Miękiewicza w Krymie, rysunek poprawny i dużo charakteru, obraz podobizna jako portret dość mierna. — Dalej rzeźba dębowa do szkieł duża, dębowa na podstawie z Gdańska i nosi cechę wcale wybitnego stylu [redacted] odrodzenia, także biustko marmurowe z ornamen-

tyka w białym alabastrze, ogólny styl dobrze utrzymany (renesans) odrodzenia. Co do cen to Pani Gybylska sama o tako- wych doniesie, ja tylko dodam że mi je zakomunikowano i mimo że nie znajduje je zbyt wygórowa- nemi, sądzę że przy ostatniej umowie od nich coś odstąpi. — Obraz zaś już od Tatem wraz ze staryn oryginałem, kopja zupełnie z nim zgodna nawet zniszczałem stanowi malowidła. Czekam obecnie na łaskawe przysłanie reszty należytości 60 fl., zniem przy tem prosząc Pana Hr. przyciśnięty pozostaję o niezwłoczne zanie tego w odwłoce.

Łaskawem wyraz wysokiego poważania i szczerej życzliwości

Tuga

Wrzeńkowski

Do Bałowskiego

Po znanym z niepospolitych zdolności naszym, historyku estetyku i archeologu Bolesławie Podczaszyńskim prof. Szkoły sztuk pięknych w Warszawie powstał Zbiór Stratystyczny oryginalnych, odlewanych i odciskanych pieczęci polskich wielkich majestatycznych – mniejszych gabinetowych Królewskich, Książęcych – Arcybiskupich, biskupich, Opatów, Kapituł, dekanatów, zgromadzeń zakonnych – miast, cechów rzemieślniczych władz wojskowych i cywilnych i t.d. pod wielu względami jest zbiorem niepospolitej naukowej wartości jedyny co do rzeczy polskich w takiej zupełności –

Zawierający pieczęcie:

Władz cywilnych i wojskowych polskich	330
Sześć dokumentów oryginalnych na pergaminie	6.
Jedenaście dokumentów przy których znajdują się pieczęcie	20
Królów Biskupów oraz Cechów z duplikatami razem	372
Tablic miedzianych na których rytowane pieczęcie	12
Królów Książąt polskich od Ryksy żony Mieszka II zaślubionej w 1013 r.	42
Królów i Książąt polskich —— —— —— ——	284.
Jedwab z pieczęci Leszka Czarnego i oryginalne przepisy z XV i XVI wieku — 48 rysunków z notatkami do herbów	
Część Katalogu pieczęci z bardzo wielu materjałami Dwóch Książąt Śląskich, Pomorskich, na Opolu, Wrocławskich Legnickich, na Opolu, Raciborzu Głogowie Świdnicy Münsterbergu, Ks. Wielkopolskich i Litewskich – na Kujawach Bydgoszczy Sieradzu i Łęczycy ——	439.
Książąt Mazowieckich —— ——	92
Arcybiskupów Gnieznieńskich, Biskupów Krakowskich Poznańskich Wileńskich Płockich – Warmińskich Chełmińskich Wrocławskich – Kijowskich – Inflantskich Kujawskich – Pomorzańskich – Arcybis Lwowskich	347.
Dekanatów, Zakonów, Zgromadzeń duchownych Kapituł Płockiej Gnieznieńskiej, Krakowskiej, Warszawskiej Warmińskiej Opolskiej i innych – Klasztorów Tyńca Siecechowa Łysej góry ——	286
Miast polskich – władz miejskich – Burmistrzów Ławników – władz cywilnych i wojskowych ——	773
Cechów Rzemieślniczych	153
Towarzystw Naukowych Instytucyj Spec Nauki	260
Królów Książąt polskich prywatne drobne oraz duplikaty	1629.
Znaków Masońskich ——	393.

Pieczęci Pruskich

Königliche wappen ——	45
Kaiserliche wappen —— ——	11

Cmurfürstliche und Fürstliche	27.
Klocster und andere Gestifts-Siegiel	26
Graefliche wappen	96
Freiherliche	135
Adeliche Wappen	729
Allerhand Devisen	153
Schlesische Doerfer-Gerichts-Siegiel	91
Auslaendischer Staedte	200

Pieczęcie Województw - Ziem - Władz Cywilnych i wojskowych metalowych w oprawie drewnianej	89.
prywatne	258
Królewskie prywatne	117
Odciski z gipsu i metalu herby miast	48.
Królów. Książąt, prywatne Biskupów i władz	909
Cechów - odciskane na laku	163
Blach przygotowanych do Odcisków	6
papierowych wyciętych pieczęci i na laku	128
Odcisków na lymfolin - w formie erzionek	56
w oprawie srebrnej i na heljotropie	3
metalowych	114
	8870

Do powyższego zbioru należą prace rękopiśmienne pner B. Podczaszyńskiego -

1. Genealogja Królów polskich
   Rodowody Książąt i Królów polskich i W. Ks. Litewskich
2. Sfragistyka polska Opracowana p. B. Podczaszyńskiego
   Atlas o piastach Mazowieckich i panujących w Polsce ich rodzin -
3. Zbiór herbów rysunków i opisów do źródeł akt i ks. Korony polskiej i miast
4. Genealogja Znakomitych rodzin - Chronologja W. Mistrzów Krzyżackich Sfragistyka pieczęci tychże miast Pomorskich i pruskich -
5. Opisy Chronologja Dyecezyi Biskupów, Klasztorów w Dawnej polsce -
6. Materjały, rękopisma, rysunki i ryciny odnoszące się do pieczęci polskich rozmaitych - oraz Obszerne materjały do Sfragistyki -

Jaśnie Wielmożny

Panie Hrabio!

Na mocy uzyskanych wiadomości w gazetach że jakoby w projekcie Pańskim leży utworzenie muzeum narodowego według zwłaszcza zbiorów naukowych -

Powziąwszy niniejszym zapytać a razem zaproponować czy nie miałby kto Pan Hrabia, Kollekcyi „Starożytności polskiej" której po teściu mojim ś.p. Bolesławie Podoraszyńskim posiadam - Załączony spis daje mniej więcej pojęcie o niej - Co do ceny to pretendowałbym o 3 tysiące Guldenów jako połowę tego, jak Kollekcyja ta oceniana była przez greckiego rzeczo-

i Specjalistów Warszawskich —

Jeśliby propozycya moja odpowiadała Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu w takim razie adres mój następujący.

Niech wolno mi przy tej sposobności wyrazić Panu uszanowanie poważania i braciszku z jakim mam honor być Jaśnie Panu Hrabiemu

posłusznym

B Dłużewski

Adres. C Петербургъ
Троицкая улица домъ № 3.
кв. 31. Его Высокоблагородію
г. Русскому Станиславовичу
Дмухревскому

12/24 Października 93 r.

Kaet. T. Shevchenko

Wyrażyć uznanie JW. A. nadarzy się sposobność widzenia się z JMPanem Rzewuskim, porozumieć się odnośnie do rozmowy JMPana JWP. z JMPanem o podhorcach, mianowicie polecenia objaśnić źródło i pobudki tej myśli (projektu). Stosownie do zamiaru wskazanie Zakładu Naukowo-artystycznego, wyjaśnić okoliczności JMPan JWP. skierowanie się do gromadzenia pamiątek i pamiątek przeszłości polskiej, bądź piśmienniczych bądź archeologicznych. Zamienić dalej z JMPanem zdaje się JWP. uwagę na zamiar podhoreckich, ten piękny zabytek starożytności krajowej, godny trwałego choćby uwiecznienia ofiarami pożądanego utrzymania. Znaczenie się przeszłości tej narodowej pamiątki nie jest obojętne tamtejszemu właścicielowi dóbr, JMPanu, może za pośrednictwem JMPa dowiedzieć się jakie się dla tego zamiaru względem podhorce.

Skoro się zamiar ten przyczyni do zachowania pozostałych resztek tego zabytku, i otwarcie może łatwość nabycia znajdujących się tamże zbiorów naukowo-artystycznych i pamiątkowych, mogłyby JMPa do nabycia podhorce ręce dopomódz celem nabycia, t.j. czynnemi dochodami dóbr po odrzuceniu kosztów utrzymania zamku ze zbiorami. Lub do innej kombinacyi przyczynić zabytek zabezpieczającej potrzeby tamtejszego właściciela. JMPan.

Wreszcie tam materialnych jak stanu zdaje mi się, że gotowy przyjść ze względu na szczelny cel narodowy ofiarą ze strony tego który go robi, i jeżeli jestem że tam o mniejszej mierze myśl wyższego umysłu i charakteru jaśnie jest właściciel podhorce ocenionym być. Jestto zresztą myśl rzucona, nie nalegać strony, potrzebuje głębszej rozwagi i bliższego porozumienia się.

Nadmienić dodaje się JMPan odwrócić się do siebie Zakładu zdania i innych rady JMPa Rzewuskiego wymienić się tego zakładu, wtórnie to względzie również o pośrednictwo JMPa zgrasza.

Na myśl gdyby JMPa niemiał sposobności osobistego widzenia się z właścicielem podhorce, albo pośrednictwo osoby trzeciej, czyniłoby słuszne dostrzeżenie się, radzi JMPa postąpić sobie, jak JMPan się lepiej zdawać będzie.

F za jednym razem
ó nie mniej

Lorinski F.

Fr. Wilhelm v. Oberwiesenhof

2 Ltr

Lwów 10 Czerwca 1879.
158

Wielmożny Panie
Dobrodzieju

Zamieszczony w Tygodniu polskim Artykuł o pracach i zbiorach p. L. Chodźko czytałem z wielkiem zajęciem, bo jest napisany w myśl zamiarów z jakiemi tu do Lwowa przyjechałem z Paryża.

Za właśnie wyjeżdżając, przed dwoma miesiącami z Paryża, otrzymałem od osób niżej wyszczególnionych zlecenie, zbadania tu we Lwowie stosunków i dróg jakieniby można było przeprowadzić zamiar: (zgody zupełnie z myślą zawartą na końcu rzeczonego wyżej Artykułu o P. L. Chodźko) spożytkowania znajdujących się na Emigracyi bogatych zbiorów, mogących służyć jako drogocenne materyały do skreślenia dokładnego dziejów Emigracyi i historyi Polskiej.

Mieszkając długo w Paryżu, dla wychowania dzieci, u Stryja mego s.p. Antoniego Oleszczyńskiego, zapoznałem się przez niego z całym emigracyjnym światem literackim, tu jednak wymienię tylko takich którzy najwybitniejsze zajmują stanowiska i którzy upoważnili mnie do działania w drugiem imieniu.—

1° p. p. śp. A. Oleszczyńskiemu, oprócz zbiorów odnoszących się do działu sztuk pięknych, przeszło nadto w rękopiśmie gotowym do druku ważne i wyczerpujące dzieło o „rozwoju sztuk pięknych Polskich w kraju i obczyźnie" – oraz wiele innych rękopismów i notat dotyczących naszej historyi, archeologii i Ethnografii —

2 Pan N... posiada zbiory niesłychanie wielkiej

ważności

z powodu stanowiska jakie zajmował.

Zaraz po powstaniu w r. 1831 przyjął posadę Sekretarza przy Generale Z.- i takową do śmierci Jego przez lat blisko 40 sprawował. Wiadomo, że w Hotelu Lambert, a raczej w rękach Generała Z. który wolą i czynami Hotelu kierował, gromadziły się wszystkie sprawy dotyczące polityki i spraw polskich oraz spraw całej emigracyi. Pan N. posiadał nieograniczone zaufanie Generała Z. był prawie wtajemniczony we wszystkie sprawy; mógł robić i robił wiele dobrego, do niego więc przedewszystkiem zgłaszali się wszyscy od największych do najmniejszych, tak w służbowych jak i prywatnych interesach.—

Ślad w zbiorach P. N. znajduje się mnóstwo Aktów, nolat, do 3000 listów własnoręcznych odnoszących się do spraw dyplomatycznych, legionów polskich z wojen Włoskiej, Tureckiej i Węgierskiej— własnoręczne listy wielkich, najwybitniejszych postaci naszych, wojskowych, poetów, artystów i uczonych; sprawy Zakładów naukowych polskich oraz innych Instytucyj.—

Prócz powyższych zbiorów biblioteka P. N. obejmuje przeszło 2000 dzieł i broszur odnoszących się do dziejów polskich, prac i życia emigracyi naszej—

Najważniejszym jednak skarbem tych zbiorów są rękopisma, nie wydanych jeszcze dzieł nieśmiertelnego, największego mędrca, filozofa naszego Hoene Wrońskiego.— Niezmierzoną wielkość Wrońskiego jako filozofa i matematyka określił uroczyście filozof Trentowski w swojem dziele „Pantheon Wiedzy Ludzkiej" str. 142, 393. oraz o P. N. str. 180–181. dodając zarazem że P. N. unieśmiertelnił się przez przyjaźń wielkiego filozofa Wrońskiego, przez zasługi w ratowaniu Dzieł Jego od zagłady a następnie za łożone starania i ofiarność przy ich wydawnictwie.

Skutkiem tych zacnych starań P. N dzieła matematyczne Wrońskiego nabyte zostały przez hr. Działyńskiego dla zbiorów polskich w Kurniku, filozoficzne niektóre już wydane zostały, inne znajdują się jeszcze w rękopismach.

Pan

Pan N. posiada nadto nieznane jeszcze u nas dzieła - pracowitego wielkiego naszego matematyka - filozofa Bukatego. Nareszcie manuskrypta nie znanych jeszcze poezyi i dzieł zmarłego nie dawno Olizarowskiego. -

Są tam więc nieprzeczerpane skarby do dziejów, nauki i literatury naszej. Korzystać tylko należy z nich dopóki żyje ten co o nich może dać objaśnienia i korzystać z nich pozwala. Mimo to z własnych ust P. N. że chciałby za życia zrobić z tych zbiorów użytek dla kraju, że jeżeli to się nie stanie - nie jest jeszcze zdecydowanym co z nimi zrobić rozkaże; spadkobierców nie ma - kto wie przez w jakie ręce one dostaną się. -

Dla mnie skarby te stoją otworem i mogę z nich korzystać. Znam je dobrze, bo je przeglądywałem porządkując; nadto zrobiłem katalog biblioteki, ułożyłem alfabetycznie listy. -

Sam P. N. wydał własnym kosztem tylko dzieł Wrońskiego i Bukatego; co do reszty dzieł tak tych dwóch filozofów - matematyków - jak i innych znajdujących się w zbiorach, upoważnił mnie do traktowania z temi, którzy by się chcieli, czy to wydawnictwa dzieł podjąć chcieli, czy też mnie do publikowania zbiorów lub choćby tylko wyciągów z nich dopomódz byli gotowi. -

2° P. Leonarda Chodźko znam osobiście i mogę również i z jego zbiorów korzystać. Pomocnym mi w tem będzie P. N. który z P. Chodźko od wielu już lat żyje w braterskiej najserdeczniejszej przyjaźni. -

3° Znam także dobrze PP. Duchińskich którzy ze Stryjeńskim moim żyli w długoletniej ścisłej przyjaźni. Z panem Duchińskim pracowałem nad przygotowaniem Wystawy Ethnograficznej polskiej - trzy wielkie mapy ~~mo~~ Ethnograficzne mojej roboty były na Wystawie powszechnej.

P. Duchiński przygotował wiele prac historycznych archeologicznych i ethnograficznych dla dalszego rozwoju i spopularyzowania dzieła swego „Zasady do dziejów polski" a mających na celu przekonać sprawę Rusińską. W tej ostatniej ważnej dla nas sprawie ma wiele przygotowanych materyałów (którychby teraz tak bardzo były na czasie!) między innymi historyę i geografię dla szkół do których ma już przygotowane projekta atlasów i map. -

Pani Duchińska (Pruszakowa) zaofiarowała się użyczyć mi wiele nieznanych dotąd jej prac poetycznych i literackich, jeżeli jej będę mógł przedstawić warunki, które ustnie Panu przedłożę.

Co im-

o innych projektach i zamiarach P. Duchińskiego ni-
wiecz ustnie rozprawiem.

Zamiary te mam przyrzekli mi popierać trzema pra-
cami PP. Kabielak, B. Zaleski, Błotnicki, Skalewicz, Kar-
mański, Bakałowicz, Sawiński itp literaci i Artyści -

Zdaniem P. Duchińskiego i innych najwłaściwsza droga
do przeprowadzenia tych zamiarów, byłoby utworzenie
oddzielnego pisma, nie mającego w sobie cechy ani po-
litycznej ani jakiegoś stronnictwa lub koterii, ale które
by było poświęcone jedynie wzniosłym pracom
ducha Polskiego i tworzyło ognisko w którymby się
wszystkie one grupowały. -

Więcej szczegółowy plan tego pisma mogę przedstawić.
Nie miałem jeszcze czasu i sposobności rozpatrzyć
się w tutejszych stosunkach i nie wiem czy potrzeba,
nie tu takiego pisma, dziś zobaczem, byłoby na cza-
sie. Gdyby się to zaraz zrobić nie dało. czyby nie
można było obmyśleć jakiego pośredniego spo-
sobu, jakiej odpowiedniej kombinacyi.

Czy np nie byłoby z korzyścią i dla sprawy poważ-
nawanej i dla „Tygodnika Polskiego" gdyby W P. Sobie
pozostawił w nim, lub dodał do niego kilka szpalt
na zamieszczanie prac powyżej opisanych?
Lub czy by nie można było do „Tygodnia" dodawać
oddzielnego dodatku np dwutygodnika - na cel po-
wyższy poświęconego?

Mamy ja przynoszą z sobą bogate i ważne ma-
teryały, które kiedyś będą nieocenionym zasobem dla
spisania historyi dziejów naszych i emigracyi - zaś
Czasowość zdawnie zaczęcie obmyśleć sposoby do ich
spożytkowania, dopóki znajdują się w rękach ludzi co
je cenić umieją i dozwalają z nich korzystać. -

W sprawie tej mam jeszcze wiele rzeczy do wypowie-
dzenia, i dla tego prosić będę o chwilę rozmowy

z Uszanowaniem

J. Łoziński

Lwów
ulica Blacharska
№ 8. -

Lwów 30 Maja 1881 r.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Poświęcając się zawodowi nauczycielskiemu żyłem w kółku ludzi oddających się nauce i uważających sprawy ojczyste za główny cel myśli i pracy. Pod wpływem tych studyjów, nadto jeszcze przed powstaniem r: 63, nabytem przekonania o ważności naszej emigracyi.

Pierwsza wielka emigracya nasza z r: 1831 złożona ze wszystkich warstw społeczeństwa, obejmowała przedstawicieli wszystkich partyj i zasad, na jakie się w owczas cały naród rozdzielał, wyniosła w zbiorowem swoim ciele nagromadzone wiekami wyroby ducha polskiego, tak w dobrym jak i w złym kierunku.

Nie rozumiejący warunków życia emigracyjnego, mają za złe podział emigracyi na różne partyje i kółka, tak zwane kłótnie jej i rozdwojenia. Tymczasem były to jakoby katedry na których rozbierały się nasze sprawy, z których szły wyjaśnienia przeszłości, nauka na przyszłość. Tam, gdzie nic nie krępowało wolnego słowa, gdzie zbierali się ci sami ludzie którzy głową, ręką lub życiem wpływali na bieg spraw krajowych i emigracyjnych, którzy osobiście stawali do otwartej walki, to na publicznych zebraniach, to w dziełach, to w pismach, gdzie nic oszczędzano nikogo, nie przebaczano nic nikomu, choćby umarłemu nawet, musiało wyjść na jaw wszystko co było złem lub niedołęstwem, wszystkie dobre lub złe strony naszego ducha, ustaw oraz życia politycznego i społecznego. Gdy nadto, ta pierwsza emigracya składała się z kwiatu naszego narodu, bo pochodziła z tych czasów, kiedy u nas były jeszcze najwyborniejsze szkoły i zakłady naukowe, były jeszcze i serca wielkie i duchy potężne, była wszechstronnie i specyalnie uzdolniona we wszystkich kierunkach wiedzy ludzkiej, przeto i prace jej nietylko że są, odnoszące się do dziejów naszych, nieocenionym a w pewnej mierze jedynym materyałem dla historyi naszego narodu, ale nadto na polu wszech nauk i sztuk podniosły wysoko imię Polskie.

Rzeczywiście ludzie ci pierwsi swemi nieocenionemi pracami przedstawili światu odwieczne piękne i czyste dzieje narodu polskiego, oparte i rozwijane w tych samych jak i u nich za-

zasadach i duchu. Emigranci zajmując we wszystkich krajach a zwłaszcza we Francyi i Anglii miejsca od najwyższych szczebli w ustroju społecznym aż do prostych warsztatów, odznaczali się wszędzie zdolnością i pracą oraz szlachetnością duszy, i zarobili na to: że nazwisko polaka było wszędzie synonimem zdolności, prawości i miłości ojczyzny. Z jednostek tych biorąc miarę o wartości całego narodu, ludy tamtejsze nabyły dla nas szczerej sympatyi i szacunku. –

Takie prace i zasługi emigracyi naszej są nietylko niezmiernej wagi dla spisania dziejów naszych, ale są i chlubą dla naszego narodu, bo ileż tam wielkich prac, dzieł, czynów, imion znanych światu całemu, obchodzących nie tylko nas, ale i społeczeństwo całe.

Spisanie więc dziejów emigracyi, dokonanych przez nią dzieł, zregestrowanie i o ile można zebranie w jedną całość w pewnem miejscu, pozostałych po niej lub znajdujących się jeszcze w ich rękach materyałów, byłoby rzeczą wielce pożyteczną i patryotyczną.

Udając się i sam po 63 roku na emigracyę przebywałem w różnych głowniejszych miastach Europejskich, a ostatecznie w Paryżu, i tu za pośrednictwem Stryja mego niedawno zmarłego, znanego szczerzytnie artysty śp. Antoniego Oleszczyńskiego, zapoznałem się z najodźniejszemi osobami emigracyi naszej. Poznałem następnie warunki życia emigracyjnego, poznałem dokonane prace przez emigracyę, nareszcie zbiory: Biblioteki polskiej, Hotelu Lambert, Kurnika, Rapperswylu, i wiele innych, o jakich szczegółowo w załączonym manuskrypcie wspominam.

Manuskrypt, który przy niniejszym liście załączam, obejmuje przedstawienie ważności sprawy jaką tu podnoszę, oraz sposób w jaki mogłaby być przeprowadzona.

Wątpliwą jest rzeczą czy kiedy w przyszłości, dla przeprowadzenia jakiej pracy, złoży się dla kogo tak przyjazne okoliczności, jak się one dziś dla mnie składają. Mam zapewnioną możność czerpania z tych wszystkich źródeł o których w manuskrypcie wspominam, mam zawiązane bardzo bliskie stosunki z głowniejszymi przedstawicielami naszej emigracyi we wszystkich krajach Europy a nawet w Ameryce, mam już wiele przygotowanych materyałów i wreszcie jest to najstosowniejsza dziś pora do tej pracy, dopóki żyją jeszcze ci, którzy duchem swoim i pracą prowadzili ostatnie dzieje nasze; póki w ich pamięci i zbiorach są zgromadzone materyały do dziejów, a które z ich zgonem, pojdą może w rozsypkę i zapomnienie a prawdopodobnie i zagładę. –

Dla przyczyn, których tu głównie dla braku miejsca nie dotykam,

nie odwoływałem się jeszcze do nikogo w celu przeprowadzenia mej myśli. Dziś jednak powziąwszy wiadomość o wielkiej ofiarności Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego na cele naukowe i humanitarne, przedkładam w manuskrypcie proponowaną przeze mnie pracę, w tej myśli: że może ona da objąć się w rany jakie J.W. Pan Hrabia wiecej patryotycznemu dziełu Swemu zakreślił. Ośmielam się tu nawet nasunąć myśl: czyby znakomite zbiory i biblioteka J.W. Pana Hrabiego, nie były najodpowiedniejszem miejscem schronienia zabytków, których zbiór i zachowania dla użytku kraju naszego proponuję, i czyby naszczęście przy bibliotece wspomnianej nie znalazło się w przyszłości dla mnie jakie miejsce, w celu skompletowania i wykończenia proponowanej mojej pracy, i dalszego jej prowadzenia.

Jeżeliby J.W. Hrabia raczył się do tego projektu mojego nakłonić, będę miał zaszczyt przedstawić się za pośrednictwem osób znanych zaszczytnie i tu w kraju i w Paryżu, skąd wprost tu do Lwowa przed dwoma laty przyjechałem. Zarazem będę mógł szczegółowo określić plan proponowanej pracy.

W końcu nie będzie zdaje mi się zbytecznem nadmienić, że w pracy tej nie mam potrzeby szukać dla siebie utrzymania, mam go bowiem i dziś dla siebie dość z pracy, a dzieci moje dochodzą już do własnego chleba; pragnąłbym około dzieła tego dla tego, że uważam go za rzecz bardzo pożyteczną dla sprawy krajowej i że urzeczywistnienie jej jest od wielu bardzo lat przedmiotem mojej pracy i marzeń. –

Upraszam przeto J.W. Hrabiego o zainteresowanie się tą moją prośbą, o udzielenie mi pomocy lub rady a zwłaszcza o łaskawy wzrok zatrzymania się nad manuskryptu, którego jedyny exemplarz w odpisie pozostawiłem w Paryżu. –

z najgłębszem uszanowaniem

Franciszek Doliński

Lwów
ulica Halicka № 6.

Prace i Zasługi Emigracyi Polskiej.-

Kto dobrze badał rozwój dziejów narodu polskiego i zestawiał go z równowczesnym rozwojem innych Europejskich narodów, widział jasno, że ten naród nasz wyprzedzał zawsze inne o całe wieki w sprawie wolności i poczucia ludzkiej godności,- że jaśniał już w teneras blaskiem ogólnej oświaty, nauk, sztuk i wielkich cnót obywatelskich, kiedy jeszcze około niego rozciągała się ciemnota i barbarzyństwo, gruchocące najmniejszy objaw samodzielnego czynu i myśli.-

Kiedy inne państwa Europejskie powstawały na prawach podboju,- państwo polskie powstawało jedynie na zasadzie dobrowolnego zbliżania się szczepów i ludów, a zawsze na zasadzie federacyi.-

Kiedy inne ludy zdobywały prawa ostawicka i obywatela krok po kroku, a zawsze zelazem i krwią,- u nas, prawa te i przywileje rodziły się z ducha narodu i rozwijały swobodnie, popierane przez Rządy i kościół.-

Kiedy wiara chrześcijańska wprowadzana była gdzieindziej mieczem,- u nas, na gruncie łagodnego i szlachetnego charakteru narodowego, przyjmowała się w całych państwach od razu bez walk, bez krwi.-

Kiedy przez długie wieki cała Europa broczyła się we krwi w nieustannych wojnach, w skutek rozlicznych idei religijnych i zaborczych,- kraj nasz, wolny od tych wszystkich okropności, rozwijał się w owczas i dochodził do najwyższej doskonałości społecznej i politycznej.- Tam wojny prowadzono w celu grabieży i rozboju- oddawano obcym własną krew w najem; nasze nadziady brali miecz w rękę tylko w imię najidealniejszej miłości, to „Ojczyzny i wiary" oraz uciśnionych braci.- Tam wszędzie wielkość monarchów i wodzów mierzano ilością zdeptanych narodów i przelanej krwi, dla dumy lub grabieży,- u nas ilością odpartych gwałtów, wydartych ludów z niewoli, wielkością obywatelskich cnót, nadanych praw i instytucyj dla uszczęśliwienia ludów.-

Tam wielkimi nazywali „Napoleonów"- u nas „Kazimierzów"- Niechże kto przy naszych Bolesławach, Kazimierzach, sprawiedliwym i wielkim, Jagielonach, Batorym przy ich dziełach i tém co

co dla dobra i szczęścia ludów zdziałali, postawi podobne postacie ze wszystkich wielkości świata!

Niech kto wskaże naród w którym by żyło takie wysokie pojęcie cnót obywatelskich jak u nas! – Gdzie indziej są tacy wielcy obywatele, wodzowie i hetmani, którzy własną piersią i mieniem zastawiali kraj, zbawiali ludy całe, zdobywali państwa – Chodkiewicz w Inflantach, Zamojski w Multanach, Żółkiewski w Moskwie, Tarnowski pod Obertyn, Czarniecki i wielu innych wodzów i bohaterów, są tego wymownym dowodem. –

Który naród poszczycić się może taką instytucyą, jak nasze pospolite ruszenie! Wszędzie i dawniej i dziś walczono najemnikami lub zmuszanym do tego narodem za cenę milionów, prowadzących do nędzy narody i zgubę całych; u nas – na głos „ojczyzna w niebezpieczeństwie" – biegł każdy dobrowolnie, jedynie tylko pod naciskiem moralnym: miłości ojczyzny – utraty czci – zbrojąc się i podejmując własnym kosztem, niosąc nie tylko krew, ale nie raz i całe własne mienie. –

Całe nasze dawne życie domowe i obywatelskie, poznowane w kołach rodzinnych na zasadach: wolności, braterstwa i miłości ojczyzny, pod wpływem świętych niewiast naszych, nie ma sobie równego w żadnym narodzie. –

Nam więc nie szukać wzorów miłości ojczyzny i cnót obywatelskich, urządzeń stosunków społecznych u innych narodów; nie uczyć się, jak zrobić chciano, ustaw Kazimierzowskich od Anglii, Anglii itp. ale brać to wszystko pełnemi rękami z ducha naszego narodowego, z naszych pięknych praw i tradycyj odwiecznych. –

Tylko przy rozważaniu dziejów naszej przeszłości wypada przedewszystkiem mieć miłość dla własnego ogniska, umieć poddać pod wpływ ducha ówczesnego czasu i rozumieć przyczyny i cechy w jakich rozwijały się ówczesne wypadki i dzieje; wreszcie dzieje nasze zestawiać z rozwojem dziejów innych narodów w tychże samych epokach. – W ówczas przedstawi się jasno wyższość ducha i geniuszu narodu polskiego, znikną olbrzymy frazes „Winy ojców naszych" wraz z błędnym sądem: że przyczyną upadku polski byliśmy my sami, nasze rozdarte instytucyje, liberum veto &c. – Te błędne sądy o przyczynach naszego upadku podtrzymują fałszywi prorocy i ludzie co przez niecnotliwość lub złą intencyę fałszują dzieje nasze, obałamucają czyste pojęcia prawdziwego patryotyzmu, sieją niezgody i chcą prowadzić pod stopy carów, po głowach których niegdyś my deptać powinni. –

My jesteśmy ludem wybranym; Bóg dał nam geniusz z którym zawsze wyprzedzaliśmy świat na drodze cywilizacyi noszącej cechę sprawiedliwości i godności człowieka. – Na każdem polu działania rozumu i inteligencyi ludzkiej, naród nasz jaśnieje ogniami najpiękniejszej wielkości. Naród nasz to drugi odkupiciel świata, bo w charakterze swoim ma wszystkie cechy godności człowieka i miłości bratniej. Całe jego życie było ciągłą pracą nad urzeczywistnieniem tych idei zbawiennych, nad zniszczeniem barbarzyńskiego prawa panowania człowieka nad człowiekiem. – Posłannictwo to zmusiło pojmować mesyanizm, bo wiecznie dawał swój otworzył dla wszystkich prześladowanych, spieszył w pomoc uciśnionym, nie bytko bez własnych korzyści ale często z własną szkodą –

Zasłaniając piersiami swemi Europę od wytrwałego dzieży Azyatyckiej, dozwoliła jej spokojnie rozwijać się na drodze cywilizacyi – i kto wie czem by dziś ona była, gdyby nie potężna w swoim czasie ręka polska.—

Tej to Polsce jedną ręką gruchoczącej batwany nowoczesne i targającej kajdany ducha i ciała, drugą – niosącej sztandar wolności i godności człowieka, musiał stanąć na drodze zachwiany w swych podstawach despotyzm.— Oto jedyna przyczyna upadku polski! Była to odwieczna walka Boga z szatanem – dobrego ze złem! — Barbarzyństwo przemogło; umęczony Polaka – polska jednak umrzeć nie może, bo ta idea dla której żyła, to jedyna droga która ludzkość iść musi do kresu ostatecznej doskonałości, bo posłannictwem jej dziejowym jest doprowadzić ją do tego kresu ~~drogami które~~ o innej idei które się najpierwo w krwi i duchu polskim poczęły.—

I

Dawna polska, upadając w 94 roku w konstytucyi 3 Maja pozostawiła swój testament, obejmujący skarby wzbierane w długowieczniów swem życiu.— Młodej tedy polsce – nam, pozostało do spełnienia zadanie wielkie i piękne, dowieść światu żywy dziecię i spadkobiercami tej naszej wielkiej Matki, i że gotowi jesteśmy pod dawnym jej sztandarem do spełnienia postanowienia i ofiarności.—

O przeprowadzeniu tych zadań w kraju, po jego rozbiorze, ani podobna było pomyśleć. Rozdział polskich prowincyi był szatańsko-genijalnym pomysłem znano dobrze gorącą miłość polaka dla ojczyzny, wiedziano jaki duch ożywia polaka i gdzie on drzy; nie dość więc było katom zabić ciało, postanowili nadto zabić i ducha. Przeto co tylko wyrafinowane okrucieństwo złości i chytrości wymyślić zdołały, zastosowano do nieszczęśliwej polski. Naród rozdarto i oddano pod różnorodne obcemu żywioły państwowe i społeczne, rozdzielono niedawno człowieka od człowieka, by wszczepiać wszelki rozłam i niezgodę. Rzucano się na wiarę, język i obyczaj narodowy, zgaszono naszą jasną pochodnię nauk i oświaty, nałożono ciężkie okowy na wolne słowo i myśl nawet samą.—

O tem, aby na zaborze Moskiewskim można było prowadzić choć w drobnej części propagandę wskrzeszenia polski, nie można było ani marzyć; ale i w innych częściach zaboru nie o wiele było lepiej. Znane są machiawelskie działania rządu pruskiego nad wyrwaniem polakom z dóbr rodzinnych, znane nieustanne zatargi z nami o język, o szkoły, wiarę i prawa dawane i odbierane ciągle – Galicya przyczepiona do Austryacko-Niemieckiego konstytucyjnem prowadzi nieustanną wojnę lub targi o okruszyny należnego stanowiska podawane jej, w miarę potrzeby, jedną ręką, a odbierane jej drugą.— Resztę sił i czasu marnuje w nieustannych zapasach z Niemcami, żydami a nadewszystko z ruszeniami i portyą. Ta przeklęta, ciężka plaga, rzucona między nas wrogą ręką, jako źródło niezgody.—

Na całym więc obszarze dawnej polski, lepka a wroga zdjętość wrogów nałożyła ciężkie okowy na najmniejszy objaw życia narodowego, naprowadziła na nas mnóstwo interesów frakcyi i sporów o warunki codziennego życia, stawiając tem w niemożności korzystania myśli narodowej, a nadewszystko objęcia i wprowadzania ogólnych całego narodu potrzeb i spraw w najważniejszych zadaniach odnoszących się do całego kraju.—

Nie było więc na ziemi polskiej miejsca, gdzieby się te nasze najważniejsze sprawy narodowe rozsądzać i regulować mogły. Z konieczności przeto musiało się to wykonać po za granicami kraju, i stąd wynika potrzeba a nawet konieczność emigracyi.—

Przedstawiciele emigracyi naszej, to ludzie wpływu lub czynu wybitniejszego, którzy nie chcieli, nie mogli poddać się pod jarzmo niewoli i pozostać w kraju. Pojmowali: że kochając ojczyznę potrzeba poświęcić dla niej wszystko, pracować dla jej dobra. Pojmowali: że przeciwko gwałtowi popełnionemu na ich ojczyźnie, potrzeba protestować wszędzie i wszystkimi drogami starać się o jej wyzwolenie tam, gdzie wolno wypowiedzieć głośno swe myśli i popierać je czynem.—

Emigracya nasza różniła się od wszelkich innych emigracyj jakie kiedykolwiek monarchizmu i despotyzmu stworzyły. Tamte składały się z pojedyńczych osobistości, lub pewnej liczby przywódzców partyj i stronnictw, działających wbrew tendencyom rządów; ale zawsze prawie rządów ustanowionych, co nadawało sprawom tym charakter domowych sporów; tam represya rządów nie przekraczała ostatecznych granic dotyczących godności człowieka i siły do zniszczenia przeciwnika; tam przestawała nadzieja końca represyi i możności powrotu na drogę legalną.—

U nas przed zalewem barbarzyńskich moskiewskich hord, uchodził dawny Król, wojsko i każdy kto czynnem lub wpływowem należał do walki w obronie kraju; uchodzili magnaci i bogacze przed grabieżą i prześladowaniem; uchodzili masami ci, co nie chcieli iść na hańbę i katusze w moskiewskie żołdaty.— Wszędzie indziej despotyzm mężczyzn tylko, u nas nadawał śmierć; tam emigrowały jednostki — u nas naród cały.—

Z tych przyczyn i działanie naszej emigracyi musiało być inne.—

Ludy Europy choć rozwijały się i mężniały pod ostoną naszych tarcz, nie znały jednak ani naszej historyi, ani naszych dzieł, ani nas samych; chyba tylko po takich wielkich gromach jak Grünwald lub Wiedeń. Dochodziły ich wprawdzie nie raz jęki mordowanego narodu, dolatywały dymy palących się miast na całych obszarach polski, ale im mówiono że Moskale to nasi bracia, że tylko domowy spór, bunt przeciwko prawej władzy.— Trzeba więc było światu powiedzieć kto my jesteśmy i dla czego się tu łamy; obznajmić go z naszą przeszłością i postanowieniem, wyrobić pojęcie ludów dla naszej sprawy, w imię sprawiedliwości, braterstwa i dobra społecznego.—

Ponieważ naród nasz przed i w czasie nawet Listopadowego powstania, dzielił się na rozliczne partyje, a te znów wszystkie głównie na dwie: z których jedna widziała zbawienie kraju w ugodzie z Moskwą, druga zaś chciała go mieć tylko takim, jakim był za czasów dawnej wielkości, przeto i emigracya składając się ze wszystkich warstw społeczeństwa naszego, obejmowała w sobie przedstawicieli wszystkich tych partyj i zasad, na jakie się naród cały rozdzielał.— Wychodząc jednak z kraju w celu powzięcia prac nad jego podniesieniem, zrozumiała: że potrzeba przedewszystkiem połączyć się w jedno ciało silnie zorganizowane, idące do jednego celu.— Zaraz też bo już 15 Grudnia 1831 r po przybyciu do Paryża i po zniesieniu się z Francuzko-polskim Komitetem przy dawanym przez Generała Lafayetta, utworzono Stały Komitet Polski złożony z wybranych 9ciu członków pod przewodnictwem Lelewela—

II

Oddąd rozpoczęła się niemająca czynności emigracyi naszej. Komitet pozawiązywał stosunki i porozkładał podkomitety we wszystkich miejscach gdzie się rodacy liczniej zebrali. mianowicie: w Paryżu: centralny i Amerykański, w Amiens, Arras, Avignon, Besançon, Bordeaux, Lille, Lunel, Lyon; Towarzystwo Bazaru polskiego w Lugdunie; w Metz, w Nancy w Strasburgu. W Niemczech, prawie we wszystkich znaczniejszych miastach a między niemi wiele komitetów damskich. – w Anglii: w Londynie i Birmingham – w Brukselli, w Genewie, we Włoszech, w Węgrech, w Irlandyi w Norwegii i w Ameryce. –

Następnie wydał komitet proklamacye do ludów, do rządów, i do różnych wpływowych osób, objaśniając przyczyny naszego upadku, ostrzegając o grożącem ludom niebezpieczeństwie od wroga wspólnego, łącząc tym sposobem sprawę naszą ze sprawą ogólnej wolności. –

Pomiędzy temi proklamacyami zwracają główną uwagę:

– Manifest do ludów Europejskich, protestujący przeciw gwałtowi popełnionemu na Polsce. –
– petycya do Izby deputowanych i prezesa Izb Pereira.
– odezwa do różnych prowincyi i miast francuskich.
– odezwy do zakładów publicznych, stowarzyszeń i korporacyj.
– odezwy do Narodu Włoskiego, do Węgier i Niemiec, gdzie zarazem w rozpowszechniano znakomitej wartości dzieło rianka naszego Michała Hube, pod tytułem: Rossyjski system przeładowania, oraz naśladowanie jego w Prusach. –
– odezwa do ludów Zjednoczonych Stanów w Ameryce.
– odezwa do prezydenta Jackson
– odezwa do Papieża
– odezwa do Samuela Howe, protektora naszej sprawy w Ameryce.
– przeróżna odezwa do ludu Izraelskiego wypracowana przez kapitana Beniowskiego
– nareszcie odezwa do Rossyan. –

W Anglii, podobnie jak we Francyi, rozrzucono mnóstwo po całym kraju petycyi i odezwa za pośrednictwem „Towarzystwa literackiego przyjaciół Polski" pod prezydencyą Thomasa Campbell. –

Wszędzie, gdzie tylko głos komitetu doszedł, odzywała się dla nas najżywsza sympatyja. pozawiązywano na rzecz naszą stałe komitety we wszystkich tych miejscach, do których wysłano wyżej rzeczone odezwy. – spieszno po zewsząd z pomocą: rzemieślnicy różnych instytucyi naukowych oddawali swoje premija i dochody na rzecz naszej emigracyi; drukarnicy z Niemiec i Anglii nadsyłali składki; Cała Lotaryngia i Alzacya składały ofiary, podawały za nami petycye. – księgarze, zdaniem naszem wydawali dzieła i broszury odnoszące do naszej sprawy i historyi. Najważniejsze dzienniki Francuskie, Angielskie, Amerykańskie a nawet Niemieckie zajmowały całe kolumny przychylnemi naszej sprawie Artykułami; propagowano naszą sprawę w Anglii, w pieśniach i kolędach rodzimnych. –

W ówczas, i to tylko droga, poznał pierwszy poznały się z nami nie-Rządy, bo to znały nas od dawna, ale ludy. – Poznały: rzeczy od wieków

(cały)

byli ich obrońcami, przelewali krew za tę wolność dla której i oni przecierpieli tyle, że ta przemoc która nas zwaliła groźi i im wypadkiem. Stąd takie ogromne i powszechne współczucie, takie zainteresowanie się losem naszym, chęć udzielenia pomocy dla obrony wspólnej sprawy. Uzyskawszy taką wielką sympatyję ludów i krajów ich poparcie, Komitet narodowy rozpoczął działanie z Rządami. –

Otwarcie Rząd francuski nie był nam przychylny; nie rad gromadzeniu się w Paryżu emigracyi a zwłaszcza wojskowych, przenosił do nich różnie miejscowości poza obrębem Paryża, a nawet Francyi, krępował różnemi rozporządzeniami tak ogół, jak niektóre indywidua. W rozprawach z Rządem francuskim główną podporą naszą był Generał Lafayet, Komitet przez petycye do Izb wyjednał złagodzenie obostrzeń, a nawet fundusze na potrzeby emigracyi. –

Ważnemi nader były zabiegi komitetu w Londynie, gdzie sprawa polska miała swoje parlamentarne narady.

Książe Adam Czartoryski, któremu jego imię i wpływy ułatwiały znoszenie się z najpierwszemi osobistościami w ministeryum, zajął się wprowadzeniem i popieraniem naszej sprawy w parlamencie. Zawiązane „Towarzystwo literackie przyjaciół polski" działało na kraj przez ponawianie sądów swego towarzystwa, przez publicystykę i propagandę. Niemcewicz jeżdżąc w różne strony kraju, po miastach znaczniejszych przemawiał na zgromadzeniach ludowych. Wielu innych wybitniejszych emigrantów jak: Ludwik Pac – ostrowski, Władysław Plater pospieszyli tamże, aby słowem i staraniem popierać sprawę naszą. – Nareszcie przygotowano Adres opatrzony przeszło 2000 podpisów, wyrażający w słowie i rysunkach dawną wielkość polski, i dziejową popełnioną na niej gwałt.

Adres ten rozrzucony po całej Anglii w ogromnej ilości, powtórzony przez dzienniki Angielskie i Francuskie, wywołał w narodzie Angielskim wielki entuzyjazm dla naszej sprawy. Rozbierano go w domach i na zgromadzeniach publicznych, podawano o nim wzrost adresy i petycyje. – Takie żywe zajęcie się niemal całego narodu, zmusiło rząd do wniesienia naszej sprawy na sesyje Parlamentu a stąd pod sąd całej Europy. –

Była to chwila może najważniejsza w naszem życiu powszechnem. Sprawa nasza roztrząsana w Izbach francuskich, w Parlamencie Angielskim, rozbierana w całej Europie, rozpowszechniona mnóstwem manifestów do ludów, przedstawiła nasze całe życie polityczne, przyczyny upadku pod przemocą, siły nie mogącej zniszczyć światła i wolności. Obudziła obawy przed tą niszczącą wszystko siłą, skłaniała serca i rozumy wszystkich na stronę narodu – rycerza, który przez tyle wieków piastowny rozwijał w siebie szlachetne idee ludzkości, za nie walczył i zginął. –

Było to wreszcie chwilą, w której komitet nasz za pośrednictwem nieliczonych podkomitetów i różnych wpływowych wielce a przychylnych nam osób, był w stanie budzić Europę w ciągłych wzruszeniach i mógł przeto czuć pulsacyę poruszającego się w ludach dążenia do wolności, wiedzieć że już w dniu czas

czas

rzuć było w powietrze dwa sztandarze: despotyzmu i wolności — Gdyby nasza emigracya, zamiast wytężać najlepsze swe siły i starania na rozerwanie się z Rządami, zwróciła je była na oddziaływanie na ludy: kto wie, jakby się w dwóch czasach nasza sprawa rozegrała, a może i sprawa całej Europy.

Inaczej się jednak rzeczy pokierowały. W miarę zobojętniania Rządów dla naszej sprawy, której nigdy szczerze, w swoim własnym interesie popierać nie chciały, w miarę wzmagania się despotyzmu na północy, upadała nadzieja czynnej za Polską pomocy. Zwyczajem ludzkim, u narodów zajętych sprawami domowemi gasły z czasem żywe zrazu dla nas uczucia, ustawała pomoc, a biedni nasi tułacze zostawieni samym sobie, ucierając się z codziennemi potrzebami życia, rozchodząc się po świecie za chlebem, w raz bardziej rozluźniali ogniwa wspólnego życia i czucia, komitety drobniały i znikały powoli.—

III

Od czasów Zamoyskiej sprawy, a głównie po upadku ruchu Europejskiego r: 1848, emigracya rozdzieliła się na dwa główne działy. Kierunek akcyi dyplomatycznej objęło partya pod przewodnictwem X. A. Czartoryskiego, zostając opierając się na zasadach demokratycznych, formowała się w różne komitety i towarzystwa, w różne cele, ale drobniejsze grona i kółka, chociaż ogół emigracyi całej nie zapominał ani na chwilę o postawieniu sobie, ani o obowiązkach jakie na nią miłość ojczyzny wkładała, jednakże czynności te i zabiegi ustały, a rozproszyły się działania pojedyńczych towarzystw i osób.—

Nie mamy w tej chwili zamiaru opisywać dokładniej historyi naszej emigracyi, dla niniejszej pracy wystarczy ogólny obraz jej działalności, oraz krótkie prace niektórych wyróżniających się osobistości.—

Około Hotelu Lambert gromadziła się głównie ludzi możnych wpływem i majątkiem, oraz ci którzy się moralnie jego kierunkowi poddali.

Tam prowadzoną była polityka sięgająca do Ministrów, dworów i Panujących. Osobiste stosunki X. Adama stawiały go w ścisłej styczności z prezydentem nieśmiertelnym Cesarzem Napoleonem — z Lordem Stuartem, który tak jak Lafayette we Francyi, był w Anglii naszym niezmordowanym opiekunem.—

Urządzono dyplomatyczne agencye w głównieszych miastach Europy i działano na rzecz naszej sprawy ciągle, protestowano zawsze i przy każdej sposobności przeciw pogwałceniu praw naszych — przy każdych ruchach narodowych za sprawę wolności, podnoszono sztandar Polski. Legiony nasze we Włoszech, Francyi i Węgrzech — wodzowie nasi jak Chrzanowski, Dąbrowski, Dembiński, Bem, Mirosławski itp podnieśli do bohaterstwa imię polaka.—

Oprócz akcyi dyplomatycznych, zajmowano się tam również i dowarzeniu sprawami emigracyi.—

Dla wykształcenia dzieci polskich założono: dla panien, pensyę w Hotelu Lambert i drugą, przy zakładzie polskich sióstr Miłosierdzia. Dla chłopców w Batignolles i na Montparnasse. Założono szkołę wojskową polską w Genui, pod przewodnictwem Mirosławskiego. Założono zakład polskich sióstr Miłosierdzia dla starców, kalek i dzieci.— Troszczono się o los biedniejszych, udzielano im pracę, zajęcia i zasiłki, popierano talenta i prace.—

Z pomiędzy pojedyńczych pracowników emigracyi wypada na pierwszem miejscu potężny wielkiego filozofa i największego dotąd Matematyka Hoene Wrońskiego. Imię jego, z żalem wymienić trzeba, mało u nas jest znane, ale znają je dokładnie wszystkie najwyższe Europejskie Instytucye naukowe

a szczególniej Francyi i Anglii - mają wszystkie powagi naukowe. - Na pre numerat jednego z jego dzieł filozoficznych wydanego w roku zeszłym w Paryżu przez przybrana jego córkę i P. Leonarda Niedźwieckiego, zapisały się najpierwsze powagi naukowe z Francyi, Anglii, Włoch a nawet z Portugalii. —
Pragnąwszy obszerniejszego sprawozdania o tym wielkim człowieku znajdzie je w dziele: „Filozofija i krytyka Karola Libelta", oraz „w Pantheonie Wiedzy ludzkiej Trentowskiego". -

Mimowoli ciśnie się pod pióro wypowiedziane przez tego ostatniego słowa:
„On wielki jako filozof, - wielki jako matematyk; wielki, jako humanista
„a wielkość jego wszędy ma cechę potęgi najwyższej. Geniusz ten, co nad
„ziemskiego; coś, co daje uczuć żywo pokrewieństwo ludzkie z Bogiem.
„Nad Kopernika w starej, a nad Wrońskiego w dzisiejszej polsce, Europa
„nie miała i nie ma nic wznioślejszego. Są to dwa przeciwieństwa stworzone
„ducha ludzkości całej." etc etc.

Jak niegdyś Kopernik tak dziś Wroński rozniósł po wszem świecie świetność geniuszu polskiego i nie żadnego pewno dzieła jego stawiać będą epoką w nauce.
Mówiąc o Wrońskim nie podobna nie wspomnić zarazem i o równie wielkim matematyku Antonim Bukatym. Bracia to pokrewni duchem, i obaj geniuszem i pracami wysoko podnieśli imię polskie. -
Nie mniejszej dla nas wagi są dzieła i prace wielkiego wieszcza Adama Mickiewicza. -

Mówiliśmy wyżej że najgłówniejszem zadaniem emigracyi było: zapoznać Francuzów i inne narody z dziejami naszemi, przedstawić jasno zasługi i prace nasze w dziele cywilizacyi i wolności. Mickiewicz w dziele swoim „Historya Polski" w prelekcyach publicznych w College de France miewanych, w obec uczonych francuzkich i uczestników wszystkich ludów słowiańskich, wywiązał się z wyżej wzwanego zadania ze szczerością odpowiednią wielkiemu swemu geniuszowi. — Pierwszy on rozbierając cechy charakterów ludów słowiańskich, oraz wyrabiając się na tych podstawach dziejowego ich życia i postępowania, wykazał różnice pomiędzy duchem i dążnością dziejową ludu Słowiańskiego a Moskalami — Naród zaś polski postawił nieprzeczenie na 1sze rzędzie pomiędzy współplemieńcami. —

To co geniusz Mickiewicza odsłonił, to Franciszek Duchiński oparł na niezbitych dowodach naukowych. Genialny ten historyk w dziele swoim „Zarysy do historyi polskiej" i w wielu innych w tym zakresie prac oznacza granice Słowiańszczyzny i Państwa polskiego, stawia kolebkowy Dniepru za granicę polski a zarazem za ostatnią granicę Europy, rozdzielającą zarazem nasz rzerop Aryjski od rzeropu Turańskiego. - Nas tedy bratnim węzłem z Europą i stawia jako ostatnią granicę cywilizacyjnej misyi na wschodzie, po za Dnieprem zaś wskazuje już Azyję, a Moskali jako plemię Turańskie, jako wynaturzoną naprzód formę dziczy Azyatyckiej.
Na zasadzie dowiedzionych pamiętnych prawd pan Duchiński wyrzuca Moskali ze rzeropu Słowiańskiego, dowodzi że ze względu różnicy pochodzenia, potrzeb, charakteru i odrębnej natury nie należą do Słowiańszczyzny, niepodobieństwa zbliżą się kiedykolwiek naszego z Moskalami, nie mającymi z nami żadnego pokrewieństwa; i nakazuje ostrzega Europę przed grabieżcami jej niebezpieczeństwem, z powodu wdarcia się w jej granice rzerop zupełnie obcego a mającego w naturze swojej idee zaborczości i niewoli. —

Obok wyżej wzmiankowanych pracowników zabłysły takie świetne gwiazdy, jak: Garczyński, Goszczyński, Krasiński, Starzacki, Skirmunt, Duchińska. Na polu nauki: Lelewel, Mochnacki, Gałęzowski, Lach Szyrma, prace artystów Towarzystwa Historyczno. Literackiego, z Artystów: Lanser, Antoni i Władysław Oleszczyński, Zawiński itp.

Spinię tu nazwiska małej tylko liczby emigrantów działających głównie w Paryżu, a których dzieła i prace we wszystkich gałęziach wiedzy ludzkiej, postawiły geniusz polski na pierwszem miejscu. Nie mniejsza jednak zasługa należy się reszcie ówczesnej naszej emigracyi.

Prawda, że emigracya ta składała się z kwiatu ówczesnego narodu naszego, z ludzi wielkiego serca, poświęcenia i wielkich umysłowych zdolności, ale też to bardzo świetnie spełniła ona obowiązki jakie na nich miłość ojczyzny wkładała. - Ludzie ci zajmując rozliczne i mnogie miejsca od najniższych szeregów społecznych aż do prostych wyrobników, we wszystkich zawodach, w naukach, w sztukach pięknych a nawet w przemyśle i rzemiosłach dobijali się zawsze i wszędzie pierwszorzędnych stanowisk - a zamówienia dowcipu, artystów pracowni życiem, stoczyli imię polskie taką świetnością i poszanowaniem, że imię Polaka było synonimem męstwa, miłości ojczyzny, prawości i talentu. Francuzi a z nimi i świat cały brał z emigrantów miarę o całym naszym Narodzie, i stąd pochodzi sympatya dla szlachetnego a nieszczęśliwego narodu polskiego.-

To co dotąd powiedzieliśmy o działaniach emigracyi odnosi się głównie do jej działalności poza granicami kraju, przypatrzmy się teraz stosunkowi jej z krajem rodzinnym.-

IV.

Emigracya wychodząc z kraju wyniosła w zbiorowem swoim ciele wszystkie nagromadzone wiekami wypadki ducha Polskiego, jak w dobrym jak i w złym kierunku. - Choć upadek Polski uderzył głównie pod przemocą dławiącego nas despotyzmu, pomnożyły jednak w części niemałej tej robocie i nasze własne winy. - Emigracya porównywając naszego ducha z duchem żywiołów panującym światu zachodniemu, dojrzała w nim błędy na przodzie, a w nim pozostałemy za nim. - Zrozumiawszy, że każdy naród o tyle potrzebnym jest w ogólnym ustroju społecznym, o ile pojmuje swoje indywidualne postannictwo dziejowe i przyczynia się nim do ogólnego postępu i życia, postanowiła odrzucić wszystkie stare a złe żywioły z naszego organizmu społecznego, a przyswoić czynniki dzisiejszego życia zachodniego - pragnąc tym zarazem pokazać światu że my żyjemy tym samym duchem jak oni i że sami mamy cel przed sobą, że jesteśmy niezbędnem kołem związku społecznego na drodze postępu, i że dotąd postęp ten będzie tamowany lub nawet cofany ciągle, dokąd nie zostaną wyrzucone z Europy obce dla niej a destrukcyjne żywioły, dokąd my polacy nie staniemy

napowrót na Dnieprowej granicy, broniąc tam jedną ręką spokoju Europy, drugą niosąc w tamte strony pochodnię cywilizacyi.—
W takim świetle przedstawić polskę światu i na taką drogę sprowadzić naród cały było celem działań emigracyi.—

W przytoczonym powyżej krótkim zarysie wiadomości jak emigracya świetnie wywiązała się z pierwszej części tego zadania, zobaczmy teraz jaką dowiodła miały jéj prace w stosunku do kraju.—

Położenie kraju, zwłaszcza Kongresowego Królestwa od powstania Listopadowego było okropne. Żelazna tyrańska ręka Mikołaja przygniotła straszną niewolą całe nasze życie społeczne. Wszystkich, których tylko podejrzewano o nieprzyjaźń do powstania lub tylko o wybitniejsze patryotyczne uczucie i którzy nie mogli lub nie chcieli uchodzić z kraju, zamęczono w Cytadeli lub wysłano w Sybir. Wszystko co nosiło na sobie choć cień dawniejszej, choć i tak już małej swobody i patryotyzmu, zniszczono.— Zniszczono wojsko, ścieśniono lub odebrano samodzielne atrybucye Władzom Administracyjnym, zniszczono wyższe zakłady naukowe, zrabowano pamiątki historyczne, biblioteki i zbiory naukowe. Sprowadzono hordy dzierży na świeżo tchnących naszych władz krajowych, na urzędników, nauczycieli, na stróżów bezpieczeństwa i porządku publicznego, a na czele ich postawiono strasznego satrapę Paszkiewicza. Co tylko dzikość i tyrania wymyślić za zdolne rozkazać stosować do nas. Zniszczono nasz język w szkole i urzędzie, zakazano wspominania nawet o rzeczach ojczystych; zniszczono książki, pismo, wymówiono tak wykarz jak ojczyzna, kościuszko, Mickiewicz itp dostatecznem było by zginąć w Cytadeli.— Zaprowadzono tajną policyę, obwarowano każdego szpiegami biorącej mu zapłatę od sztuki!— Targano się na świętość więzy rodzinne, nakazując szpiegować i zdradzać ojcom dzieci, dzieciom rodziców, domownikom panów, pod groźą knuta lub Sybiru— Po zbójecku napadano na domy i rodziny, i z pogwałceniem wszelkich praw i zwyczajów ludzkich, czyniono rewizyje, rabowano bez odpowiedzialności, wydzierano z rodziny ojców, synów— kobiety— gnano w sołdaty lub na męczarnie Cytadelskie— Tym to sposobem Paszkiewicz ten dziki tyran, ten, wedle słów Mickiewicza „Knut wręki Kata" panował przeszło 20 lat nad nieszczęśliwym narodem, wymordował więcej niż 40000 ofiar. Takie nazwiska jak Nazimow Paszkiewicz, Abramowicz— Ober-policmajster, Zeichte i zdrajca Świerkowski przeszły i dziś przechodzą inkwizycyę Cytadelskiej— Okuniew, Muchanow— jeszcze dziś dreszczem przejmują.— To też naród uciśniony taką straszną tyranią, unicestwiał się zgrozy— zamknął się w sobie— i cierpiał.—

My młodzi w ówczas nie mówiliśmy nigdy ani w szkole, ani w Teatrze, ani w Kościele— a słyszeliśmy czytali w dziennikach wyrazu: Ojczyzna"; nie słyszeliśmy o obowiązkach obywatela, o miłości kraju.— Skądże się więc wzięło, że młodzież wychowana w kraju gdzie miała zdawiowane wszelkie źródła nauki i wiedzy o obowiązkach i poświęceniu dla kraju, stanęła do powstania z taką niepowstrzymaną odwagą i poświęceniem, z taką świadomością działania, rozwagą i dojrzałością nie zgodną zwykle z zapałem i młodością młodego wieku? Takim sposobem naród cały przez 30 lat najokropniej gnębiony i demoralizowany, naród w którym jak się światu a nawet niektórym w emigracyi wrogom zdawało, zamarł już na wieki wszelki objaw ducha narodowego, powstał na dany znak jak jeden człowiek w obronie

tej ojczyzny, o której nie wolno nawet myśleć nie dozwolono.—

Ostatnie to powstanie nasze winno być uważane za najwznioślejszą chwilę dziejów porozbiorowej polski, za największy objaw nieśmiertelności ducha narodu, ukoronowanie najwznioślejszych zasad godności człowieka, o które on od wieków walczył i walczy ciągle.—

Któż z nas nie pamięta uczuć jakie wstrząsnęły sercami naszemi w czasie pierwszych manifestacyj w kościołach i na ulicach, gdzie wypowiadano głośno wyrazy „Ojczyzna, wolność" przez starych od dawna, przez młodych nie słyszane nigdy.— Zaraz po pierwszej manifestacyi płomień patryotyzmu ogarnął całą Warszawę — podniosły się wszystkie czoła, na każdej twarzy czytać było można szczęście i zapał do poświęceń bez granic. Ten zapał Warszawy jak prądem galwanicznym przebiegł wnet po całej polsce do ostatnich jej granic.—

Pytamy więc, jakim sposobem jeden patryotyczny śpiew, jedno słowo „Ojczyzna" zdołały tak w jednej chwili pobudzić kraj cały do zmartwychwstania?

W powstaniu tem i całym jego dalszym rozwoju przebija się wszędzie myśl w każdym czynie duch kierujący pracami emigracyjnemi, przeniesiony do kraju, wszczepiony w łono narodu.—

Nas w kraju nie uczono historyi i miłości ojczyzny, ani też obowiązków obywatelskich, ale za to każdy z nas jak katechizm umiał na pamięć dzieła Mickiewicza, Mochnackiego, Lelewela, Duchińskiego i cały ten wyżej wspomniany szereg naszych wielkich uczonych, pisarzów historyków i prozaików. To byli nasi nauczyciele i przewodnicy, ~~duchowie~~ duch zawarty w ich pracach był dla nas dogmatem wiary i przekonania politycznych, na nich opieraliśmy nasze nadzieje w ich imię powstaliśmy do życia.— Dochodziły nas wieści i wiedzieliśmy że emigracya ta jedyna po upadku kraju reprezentacya narodu, przedstawiciela nas gdzie, wspomniała się ciągle u świata o pogwałcone prawa nasze, stawała zawsze w szeregach ludów w ich pracach na drodze do wolności i braterstwa. Życie jej i czyny były dowodem głoszonych zasad, które tak łatwo przyjmowały się w naszych umysłach, tak zgodne były z uczuciami jakie Bóg w nasze polskie serca i krew zaszczepił.—

Stąd to taka uderzająca analogia powszechny zasadach i czynach emigracyi a ostatnim powstaniem—

Emigracya mając, jak się wyżej powiedziało za cel swego działania przedstawić światu polskę i wiekuiste jej dzieje w prawdziwym świetle, a następnie zorganizować naród wedle dzisiejszych potrzeb i pojęć i nareszcie przygotować go podjęcia ostatecznej walki dla odzyskania niepodległości, wypisała na sztandarze podniesionym w imię kraju te idee, w których się naród począł i żył, które były w jego duchu i krwi — to jest: zasady demokratyczne: wolność, równość i niepodległość, — równouprawnienie wiary i narodowości — wyrzeczenie się panowania narodu.—

„Za naszą i waszą wolność"! — uwłaszczenie chłopów, zgoda z żydami i rusinami, zniszczenie kast i przywilejów — to zasadnicze hasła ostatniego powstania, były odpowiednią, najpowyższe zasady emigracyi naszej.—

Emigracya uznawszy zasadę: że tylko federacyjna jedność oparta na jednych zasadach i jeden mających cel, może nas zbawić, wybrała z pomiędzy siebie komitet główny, poddając mu pod rozkazy i gminy gdziekolwiek też powiązane zostały.—

Tak szczęśliwie powstanie — Nie pytalibyśmy się kto jest Rząd

i gdzie on przebywa, rozumiejliśmy tylko: że kiedy jest powstanie, to i rząd jego być musi i po go słuchać należy. Każdy pamięta jaki duch ożywiał naród w pierwszych dniach powstania. Niepowściągniona wiara w Rząd, wlała w duszę spokój i powagę - starzy i młodzież, urzędnicy, obywatele i lud; prości, rusini i żydzi stali się jakby jednym człowiekiem, przejętym do głębi duszy wielką chwilą zmartwychwstania. Zapomniano odwiecznych waśni i wraz, jednano się w imię wolności i braterstwa; znikły karty, stany, narodowości i wiary, była tylko jedna polska powstająca z grobu. - koronująca głowę jerzeja jedna, rozerwana, korona z godłem: "za naszą i waszą wolność"!

Tylko też taki wysoki a szlachetny nastrój ducha mógł wydać taką wielką utworzyła chwilę jak pogrzeb „pięciu poległych" Kto nie widział sam ludu Warszawy w tych chwilach, temu żadne opis wyrazić tego nie zdoła. Lud przeszło dwukroć stotysięczny będący w powstaniu, wzburzony do głębi duszy zamordowaniem w jego oczach pięciu ofiar, które teraz odprowadzał na wieczny spoczynek, ten lud, który przed chwilą tłumami rzucał się bez broni z odkrytą piersią na kule i bagnety Moskiewskie - przez pół dnia stał na drodze Kondukt w uroczystej ciszy. Głębokie milczenie panowało w czasie całego obrzędu, i dopiero przy zamykającym się grobie poległych, z tych krwi nie ust łez dusz wylały się tłumione uczucia ze skargą do Boga w przejmującym dreszczem hymnie Ujejskiego. — Oh! kto w owczas ten śpiew słyszał, temu on do śmierci nie wyjdzie z pamięci.-

Przed takim wielkim majestatem ludu strachleli i cofnęli się nawet moskalepte dzikie tygrysy rozwścieczone zapachem świeżo przelanej krwi. Europa powstała zdumiona - przypatry się nowszą sympatyje ludów dla niego a stworzenia Moskie. Nawet Herzen w Kolokole obrzucił błotem Carą i jego siepaczy. -

Że z tego wielkiego nastroju ducha naszego narodu i obudzonej na nowo sympatyi ludów nie korzystano, a co gorsza korzystać nie chciano, to inna rzecz, ale Polska zrobiła swoje - dowiodła Moskwie, że wysiłki jej barbarzyńskie nie zmogą nigdy potężnego ducha polskiego - dowiodła światu że nie zrzekła się i nie zrzeknie nigdy praw swoich. - W niebie zaś zaprowadziła nowy porządek, powołała do życia nowe czynniki i nowe żywioły. - Dzisiejsze pokolenie wychowane w zasadach emigracyi zebrało w ostatnim powstaniu sumę tradycyj i ducha dawnej polski, dołączyło do nich czynniki jakimi dziś kieruje się społeczeństwo całe a przez wprowadzenie w czyn zasad demokratycznych dowiodło dojrzałości politycznej. - odstręczając raz na zawsze wszelkie tranzakcye z wrogiem, marzenia o obcej pomocy, upór we własne siły, podniosło kraj dziś do potęgi z którą w każdej sprawie Europejskiej liczyć się potrzeba będzie. —

Niektórzy zarzucają powstaniu manifestacyje religijne w kościołach i na ulicach, oraz wywołanie zbrojnego oporu. potępiają wreszcie samo powstanie jako wynikłe nie w porę i na nieszczęście kraju.

Jest to sąd niesprawiedliwy, bo potępia powstanie za skutki które nie z jego wypłynęły winy; jest on nadto wydany, bez miłości sprawy ojczystych a nadewszystko nie oparty na znajomości historyi i trzeźwej duchu narodowego. —

Że powstanie wystąpiło z krzyżem naprzeciwko hordom barbarzyńskim, to postąpiło ściśle wedle tradycyj narodu naszego!

Postawieniem krzyża na wschodnich granicach Polski, Piastowie nasi odrzucili hordy Germańskie, ~~Pod jego zastoną~~ które w imię świętej w owczas zasady, popieranej zgodą i współdziałaniem całej Europy,

rty do nas pod hasłem nawracania do chrześcijaństwa, grabić mienie i ziemie słowiańskie.- Pod jego rządami, z porozrzucanych nieznających się i najzręściej sobie wrogich plemion słowiańskich, tworzyli piastowie państwo, które dopiero ustatnii z nich mógł nazwać „Polska" przez podniesienie nad rokiem krzyża po raz drugi zgruchotaliśmy potęgę Germańską pod Grünwaldem ocalając od pewnej zguby kraj, słowiańszczyznę całą i razem przygarniając do siebie niezrozumiałą dotąd przez nich Litwę.- Krzyż powieszony przez Jadwigę do Litwy wydał najpiękniejszy i najważniejszy epizod w dziejach naszych i Europy całej.- Gdyby bowiem owczesne państwo Litewskie dostało się w ręce Książąt Moskiewskich, a co było najgłówniejszym celem ich polityki, stałoby się ono niepowstrzymanem narzędziem zniszczenia; i kto wie jakiby to pociągnęło za sobą w owczas skutki dla bezpieczeństwa całej Europy!-
Stawiając krzyż na granicach Dnieprowych i Dźwiny stanęliśmy się tarczą Europy, pochodnią cywilizacyi.-
Tylko- ten nasz krzyż, nie był to krzyż Germanów, Krzyżaków, Świętej Inkwizycyi i dzisiejszych Moskali na wschodzie- ale był to krzyż Chrystusa, godła miłości i pokoju!-
Ten znak nie pozwalał u nas rozwijać się despotyzmowi czy to w postaci Rządu czy to feudalizmu- ponowaniu człowieka nad człowiekiem- ale przeciwnie, wskazywał wspólne braterstwo i powszechne dobro.
Przez to ciągłe działanie na duchową stronę człowieka przygotowano w narodzie grunt na którym tak łatwo później przyjmowały się wielkie szlachetne myśli prawa i instytucyje, pochopność do poświęceń w imię wolności i braterstwa, a przytem taki wstręt i niezdolność do zdrady, zaboru i szalbierstwa dyplomatycznego-
Tylko w takim narodzie i na tak uprawionym gruncie można było obejść się bez kodexów karnych i zbirów, oddać bezpieczeństwo i dobro rzeczypospolitej pod straż moralnego obowiązku i poczucia obywatelskiego- Tylko taki naród można było zakląć w dwa ~~słowa~~ wyrazy: „Wiara i Ojczyzna"! Takiego idealnego pojęcia miłości ojczyzny nie ma żaden naród, i o jednym tylko Polaku świat mówi, że nosi on wszędzie z sobą w sercu miłość Ojczyzny.
Wiara i Ojczyzna! to dusza polski, rozłączać tych wyrazów nie można, bo one w pojęciu czysto polskiem stanowią ideał polskości. Tak te rzeczy i lud nasz cały pojmuje. Polak nie katolik, daje wyobrażenie czegoś nienaturalnego. U moskali katolik znaczy to samo co Polak, a Rosyanin wyraz katolik czy Polak daje zawsze jedno pojęcie Polaka-
Pieśń „Boga Rodzica" wszak to nasz hymn narodowy- a słowa: „Za wiarę i Ojczyznę" to sztandar nasz! Z tymi słowami rozwijało się całe nasze życie domowe i polityczne, z niemi szli nasi Ojcowie do tak wielkich niepojętych dziś, bo prawdziwie cudownych zwycięstw, w których natłomi garstkami rozbijali mierzone tłumy. W ich imię niw wodzowie nasi zachodzili do Moskwy- do Wiednia, a sam jeden mnich Kordecki zwyciężył najeźdźców.- Ich znaczenie i ważność dla narodu rozumieli dobrze dawni nasi wieszcy prawodawcy i prorocy, tak je pojął i Matejko, kładąc nad Grünwaldem- krzyż.
Wreszcie wyrazy te wszczepione w krew narodu całego ustrzegły go od zupełnego upadku w strasznych dniach niedoli i prób ciężkich, strzegą i dziś od powszechnej zarazy tocącej społeczeństwa Europejskie, prowadząc owczesnem do męczeństwa i bohaterstwa jak np w ziemi

chełmskiej.

Ostatnie powstanie podnosząc Krzyż wiedziało że podnosi sztandar narodowy, i zachowa było dobre, bo naród znak ten poznał i powitał.
Duchowieństwo łącząc się w manifestacyach a nawet w dalszych kolejach powstania z narodem postawiło się wysoko w pojmowaniu obowiązków względem wiary i ojczyzny. zastarczyło się pięknie krajowi. Organizacya kościoła, na stosunek duchowieństwa, tak pod względem swego powołania jak i obyczajów tchnących obowiązków względem kraju w którym żyje, kładzie właściwie piętno, mające cechę ogólno-społeczną, z punktem ciężkości w Rzymie. Jedno tylko nasze duchowieństwo, w ostatniem właśnie powstaniu, poszło inną drogą. Stając w obronie wiary, poszło z tymi którzy jej bronili, podniosło jedyną swą broń - krzyż, i szło z nim tam, gdzie szedł lud. -
Za to należy mu się cześć - a nie nagana! -
Że kraj nie był przygotowany do zbrojnego oporu, to prawda; to też w początkach powstania zamiaru takiego nie było, ogólny nastrój umysłów był przeciw takowemu. Wiadomo już dziś wszystkim, kto i dla czego ten opór wywołał; ale i w tem niecnym dziele jaśnieje dowód tego co mówię o wartości powstania powiedzieli. - Prowokatorzy obliczali że będą mieli do czynienia z matą tylko garstką, jak radzili, zapaleńców, przez usunięcie których zgasną iskry w zarodzie, gdy tem czasem to właśnie przyczyniło się do rozniecenia wielkiego pożaru, dowiodło jasno: jak wielka w narodzie jest miłość ojczyzny i ciągła gotowość do najwyższych poświęceń, i jak małej iskry potrzeba, aby go do życia i czynu powołać. -
Dowodzenie wreszcie: że powstanie wypadło nie w porę, nie jest rozumiem oparte na jakiej racyonalnej podstawie - Kto i zarczy czy by się było lepiej powiodło wcześniej lub później. Są to rzeczy nie do obrachowania i które zawsze rozstrzygają okoliczności. -
Na jedną rzecz jeszcze rzucić muszę uwagę.
Wspomnieliśmy wyżej z jakim okrucieństwem pastwiono się nad nami przez tak trzydzieści. - Mordowano i wywożono co było najszlachetniejszego w narodzie, obdzierano go z języka, wiary, nienawidziano z pogardą, co tylko czcić i godnie człowieka stanowi. - powstania nie jednak nie wybuchło, choć bywały do tego częste i dogodne okoliczności i silniejsze konspiracyje tak w kraju jak i za granicą. -
Ani wielkie postacie: Zawiszy, Konarskiego i Kościuszkowskiego, ani głos od Wawelu w r. 1846, ani powszechny ruch europejski r. 1848 ani nawet wojna Wschodnia, nie poruszyły Narodu -
Widocznie więc naród nie był przygotowany do powstania. On w owczas, pod wpływem doktryn podawanych mu przez Emigracyę, pod wrażeniem rozgrywających się w te czasy wielkich dramatów społecznych, rozglądał się w swoim duchu, oczyszczał go i urabiał do nowszych dziejowych potrzeb społecznych. A kiedy powstał był już jak mąż dojrzały, podał w jednej chwili prawa porządkujące dawne nieładowi, a zapewniające tak na przyszłość. -
Należałoby raczej wierzyć, że wypadkami temi kierowała ręka opatrzności. Dziś już pokazują się oznaki, że oddawna przygotowywały się sprawy które rozstrzygnęły Austryę i Francyę, że dawno rozdane zostały karty mające stanowczo rozegrać kwestyę Wschodnią

z która nasza sprawa ściśle jest połączona. – Powstanie nasze zdarto z Moskwy maskę a barbarzyńskie jej postępowanie z nami dokonało jest illustracyą dla ostrzeżenia Braci i ludów. –

Być może że powstanie to było na rękę Moskalowi iego pawitała i podrzegała chętnie, nie wynikło jednak nic sentymentu powstania. Moskwa sposobiąc się do dzieła niecnego które dziś prowadzi, potrzebowała zetrzeć piękny obraz ducha polskiego, tak niegodnego z jej machiawelskiem działaniem – korzystała z dzisiejszego uśpienia narodów, ze wstrętnego samolubstwa, upadku poczucia sprawiedliwości i szczytnych zdobyczy idei w całej Europie. –

Ale dobre to na dziś, kiedy w życiu panuje nie to prawo, a raczej bezprawie; jutro, czasy zmienić się muszą, zmienić się muszą, bo takie jest prawo odwieczne, a wówczas my będziemy świecznikami dla świata, bo my jedni dotrwaliśmy do końca w walce o godność i godność stanowiska – pozostaliśmy sami na tej drodze jedynej, jaka Opatrzność prowadzi ludzkość do ostatecznego jej celu – do zbawienia. —

Jedna z największych zalet powstania była ta, że zrobiło ono ostatni krok na drodze naszego rozwoju społecznego. – Formowanie się narodu polskiego powstało na zasadach ustroju gminnego demokratycznego, że następnie od powstałego z konieczności dziejowej Monarchizmu, moc i prawo kierowania losami narodu państwa przechodziło jakby po stopniach w coraz niższe i szersze koła narodu – od Monarchów do możnowładców, panów i możnej szlachty, następnie przez liberum veto Łanowych, do całej szlachty – do narodu – pod wpływem Emigracyi powstał u nas do życia stan średni, a ostatnie powstanie, przez uwłaszczenie włościan i nadanie im praw obywatelskich, powołało do życia i ziemi ostatnią już warstwę narodu, a przez zniesienie kast, zgodę pleniennia równouprawnienie wiary i narodowości, stworzyło jeden i jednolity naród

V.
Materyały do historyi

Tak jak Emigracya nasza składała się z rozmaitych żywiołów, tak też i prace jej odbywały się na wszystkich polach działalności umysłu ludzkiego. My jednak z pomiędzy mnóstwa tych prac wybierzemy te tylko które mają wybitniejsze znaczenie dla naszych dziejów grupując około nich wszelkie inne wchodzące w ich zakres.

Zkoby lepiej zrozumieć ważność i przystęp do kraju prac emigracyi streścimy w głównej zasadzie to co staralibyśmy się dotąd przedstawić. –

Emigracya miała za zadanie:

I Rozpatrzyć dokładnie dzieje nasze, rozpoznać zarody rozwoju narodowego, stanowisko i misyą polski w organizacyi społeczeństwa Europejskiego, i przedstawić światu polskę w tém zakresie na ile ona od wieków była rozwojem zasad najwyższych praw i celów człowieka, że jest duchem potrzebnym całej Europie i niezbędnie potrzebna do dalszego pochodu ludzkości. –

II wskazać ostatecznie narodowi co do rozwoju jego dziejów było złém i w jaki sposób na nie dziś mądrze aby mógł na nowo powrócić do życia i spełnienia swej misyi dziejowej. –

Geniuszem nasz myśliciel i wieszcz A. Mickiewicz w prelekcyach i dziele swoim „Historya polska w głównych jej zarysach" niestrudzony Lelewel w obszernych swych pracach, Dr. Duchiński w dziele: „Zasady do dziejów polski" rozjaśnili przeszłość naszą, położyli podstawy do określenia historyi. Na podstawach tych pojawiło się opracowanych w emigracyi mnóstwo dzieł, broszur i pism historycznych. Prace Bukatego, Szabelaka, Zacha Szymy itp. – pojawiały się bez przerwy w oddzielnych dziełach, broszurach i pismach

(poz

publicznych. Na tych zasadach Leonard Chodźko ten filar emigracyi wydał mnóstwo dzieł odnoszących się do dziejów naszych w języku francuzkim i najgłówniej przyczynił się do obznajomienia francuzów z dziejami naszemi. Zasady te komitet narodowy za pośrednictwem pokomitetów i gmin otoczył w odezwach i proklamacyach po wszystkich ludach a dyplomacya nasza przypomniała je bezustannie dworom i Rządom. przez te działania emigracyi sprawa polska była ciągle na porządku dziennym spraw Europejskich, była przed oczyma ludów które w nas widziały ciągle współbraci w niedoli i w walkach o święte prawa człowieka —

V.

Ponieważ emigracya składała się z ludzi wszechstronnie i specyalnie uzdolnionych, pracowała we wszystkich kierunkach wiedzy ludzkiej, przeto prace jej są drogocennymi i jedynemi materyałami dla utworzenia dziejów polski porozbiorowej. - Uchronienie tych prac jako materyałów do przyszłych dziejów, od bardzo możebnej zatraty, zgromadzenie ich w jedno całość byłby czynem wielce patryotycznym, tak ze względu na dziejopisarstwo jako też i przez poszanowanie pracy tych ludzi, którzy się jej z miłości dla kraju poświęcili. —

Materyały do historyi

Genijalny nasz wieszcz A. Mickiewicz w prelekcyach i dziele „Historyya polska w głównych jej zarysach" Zalewski w odezwach swych pracach, J. Duchiński w mnogich pracach a szczególniej w dziele „Zasady do dziejów polski" rozjaśnili przeszłość naszą i położyli podstawy do utworzenia jej historyi. - Na podanych powyżej podstawach pojawiło się na emigracyi mnóstwo dzieł, broszur i pism historycznych — prace Burzałego, Nabielaka, Zacha Szymy, Mochnackiego, Niemcewicza i wielu innych wychodziły bez przerwy w oddzielnych dziełach, broszurach i pismach publicznych. prace powyższe poparte takimi pracownikami jak Szajnocha, Bartoszewicz Schmit, i inni tworzą bardzo obfite materyały do złożenia całej historyi. -

W pomoc powyższym materyałom historycznym przychodzą materyały odnoszące się do naszej dyplomacyi. —

Wiadomo że w pierwszych chwilach emigracya rozdzieliła się na dwa główne stronnictwa. Jedno pod kierunkiem Hotelu Lambert, drugie stworzone na zasadach demokratycznych. — Pierwsze z natury swojej więcej jednolite i wpływowe objęło głównie w swój program podtrzymywanie sprawy polskiej za Granicą, drugie, składające się z przedstawicieli różnych warstw narodu a tem samem z różnych przekonań politycznych i społecznych, rozdzielało się ciągle na rozliczne drobne partyje, zawsze jednak pod jednym sztandarem zasad demokratycznych. —

Chociaż główne archiwum dokumentów i korespondencyj

strona 16.

w sprawach dyplomatycznych, akta zakładów publicznych: jako to szkół, zakładów i szkół wojennych, zakładów dobroczynnych, akta legionów polskich i Straży ich wojennych itp znajdują się w Hotelu Lambert, to jednak nie są one jeszcze zbyt dostatecznym materyałem do historyi. Większa daleko liczba dokumentów w tych sprawach znajduje się w notatach i korespondencyach prywatnych różnych osobistości, wodzów, generałów i dyplomatycznych agentów. Krytyczny rozbiór wszystkich spraw emigracyjnych dokonywał się na publicznych zebraniach rozmaitych komitetów, lub za pośrednictwem dzienników tak polskich jako też francuzkich i angielskich – wychodziło też nieustannie mnóstwo dzieł i broszur pisanych przez polaków, francuzów niemców a nawet moskali.–

Ważność tych publikacyj jest wielka, one bowiem przedstawiają wzrok stronne zapatrywanie się nietylko na same sprawy, ale zarazem odsłaniają charaktery kierujących nimi osób i pobudki jakie ich do działania skłaniały

Nierozumiejący warunków życia emigracyjnego, uważają nas za zbrodnię te tak zwane kłótnie i rozdwojenia, kiedy przeciwnie były one jakby [redacted] na których rozbierały się nasze sprawy i z których wyrasta nauka na przyszłość. Tam gdzie nie nie krępowało wolnego słowa, gdzie zbierali się ci sami ludzie którzy głową, ręką lub życiem wpływali na bieg spraw krajowych i emigracyjnych i którzy otwarcie stawali do otwartej walki, to na publicznych zebraniach, to w dziełach, to w pismach, gdzie nie oszczędzano nikogo, nie przebaczano nikomu, choćby umarłemu nawet, musiało wyjść na jaw wszystko, co tylko było złem lub niedołęstwem, wszystkie dobre i złe strony naszego życia politycznego i społecznego.–

Na publicznych tych sądach rozbierano zasady, dążności, czyny działających osób począwszy od najwyższej aż do najmniej wpływowych. osób Rozsądzano sprawy Legionów naszych, sprawę Naczelnego wodza wojsk Polskich Generała Chrzanowskiego, sprawę Mierosławskiego z Uminskim, sprawę Gen: Berna, Czajkowskiego i wiele innych podobnych, które na ogólny bieg interesów naszych wielkie wywierały wpływy.–
Tu wreszcie ścierały się wszystkie odcienia pojęć i zasad politycznych, tak zaczerpniętych z naszego ducha narodowego, jako też z zasad życia zachodniej Europy.

Jakiż to przeto jest doskonały obraz przeszłego naszego życia we wszystkich jego objawach, jaka wyborna szkoła na przyszłe życie – Toteż tych ludzi i rozpraw słuchał kraj z pilną uwagą, a kiedy godzina czynu wybiła, umiał odróżnić dobre ziarno od złego i przywłaszczyć sobie to, co mu do przyszłego życia było potrzebne.–

Wśród wyszczególnionych pawyżej prac ważne nader miejsce zajmują prace P. Leonarda Chodźko, w których on streścił całe prawie nasze dzieje i odmalował nasz charakter narodowy. Wydając prace te w języku francuzkim w dziełach, broszurach i pismach peryodycznych przyczynił się najwięcej do zapoznania nas ze światem zachodnim, do zyskania nam jego sympatyi, które pomimo wszelkich oddziaływań rządów i płatnych moskiewskich agitacyj, tkwi dotąd żywo w ludach tamtejszych.–

Pomimo wielkiej ważności rzeczonych prac P. Chodźki, nie ma dotąd kompletnego ich zbioru– Część znajduje się w Rapperswylu, część u brata P. A. Chodźki– reszta po różnych miejscach i pismach publicznych.–

Dzieje

Również ważne jak w Hotelu Lambert dokumenta, tak w sprawach dyplomatycznych jak i wszystkich innych całego prawie biegu życia emigracyjnego, znajdują się w Archiwum Generała Zamoyskiego. – Można nawet twierdzić, że pod pewnym względem, archiwum to ważniejsze jest dla dziejów od poprzedniego. Wiadomo bowiem dobrze: że Gr: Zamoyski był długi czas głową i jedynym kierownikiem wszystkich najważniejszych spraw naszych, osobistym ich przedstawicielem i kierownikiem we Francyi, Anglii, Włoszech, Turcyi i Węgrzech. W Aktach tych są korespondencyje z ludźmi i o ludziach, których nazwiska pawrzechnie są znane, a sądy o nich różne – i dobre i złe. Są więc znajdują się materyały do najściślejszego rozbioru ich czynów i życia. –

Znane nam są takie nie mniej ważne, tej samej kategoryi, zbiory Ks. Leonarda Niedzwieckiego. Jego osobiste przymioty oraz stanowisko jakie ma rodzaj jego zajęcia nadawał, sterynły go jednak z najpopularniejszych osobistości, wtajemniczyły we wszystkie sprawy, jakie się od początku powstania listopadowego na emigracyi rozgrywały. W zbiorach ks. Niedzwieckiego znajduje się wiele rzadkich a cennych rękopismów, tak w rzeczach dotyczących dziejów naszych, jako też nauki. Wiele dzieł i broszur rozmaitej treści, które nieraz co, lub wcale nie są znane. przeszło 3000 listów ułożonych staranie od ludzi zajmujących najwybitniejsze stanowiska na emigracyi – Między niemi nie znane dotąd korespondencyje A. Mickiewicza, wiele listów Wrońskiego Trentowskiego, kilkadziesiąt listów Burkatego, Garczyńskiego. Wiele setek od emigracyi z Anglii, Włoch, Turcyi a nawet z Ameryki. – znajduje się również zbiór garet pełnych wychodzących na emigracyi, garet obcych krajów zwłaszcza Angielskich, w których jest choćby najmniejsza wzmianka o naszych sprawach. – Jest także zbiór map dawnych i nowych, kart geograficznych, topograficznych itp. Znamy niektórych emigrantów, którym stanowisko lub rodzaj zajęcia dawały możność działania w wielkim zakresie spraw i ludzi, którzy prowadzili dzienniki lub pamiętniki obejmujące także prawdziwy obraz dziejów emigracyjnych. Wspomnę tu o Panach Księdzu, Doktorze i profesorze braciach Zaliwskich. W duchu powołania swego poświęcali cały czas i życie bez wahania się w ofierze pracę i pomoc ziomkom swoim. – Mieli więc sposobność wtajemniczyć się dobrze w warunki życia emigracyjnego i przechowali w pamięci i w licznych zbiorach piśmiennych, wiele rzeczy które do wymienionych już materyałów włączone być winny. –

Zamykamy pewnego rodzaju uporządkowanie tą uwagą, że mówiliśmy na tylko o takich zbiorach i materyałach które znamy, a które jesteśmy mieć na pamięci tą uwagę: jaka mnogość podobnych materyałów być musi, kiedy każdy prawie emigrant chował notatki i listy, które dla niego prawdziwym były skarbem w smutnem życia tułaczem. Nie ma potrzeby wspominać, jaką one miały by wartość przy spisywaniu biografii emigrantów i dziejów, w których one ważne odgrywali rolę. –

Materyały Naukowe

– Pan Alexander Chodźko następca A. Mickiewicza na katedrze literatury Słowiańskiej, wypracował wiele dzieł ważnych odnoszących się do dziejów literatury i języków słowiańskich

– Pan L. Niedźwiecki filolog – posiada wiele prac własnych, a pomiędzy nimi wiele nowych poglądów o etymologii języków słowiańskich, a nadewszystko języka polskiego. –

W zbiorach tegoż P. Z. N. znajdują się manuskrypta nie wydanych jeszcze dzieł filozoficznych Wronskiego, matematycznych Burzałego: oraz wiele innych prac w różnych działach naukowych, które się wydawnictwa doczekać nie mogą. –
– W bibliotece polskiej w Paryżu jest bardzo wiele dzieł, broszur, map, rękopisów pism periodycznych w różnych językach, obejmujących ważne dla naszej sprawy artykuły, – nieuporządkowanych dotąd, nie skatalogowanych, dla braku rąk i funduszów. Kto tam dla traktowanej tu sprawy, rzeczy ważnych wyszukać i zużytkować by mógł. –
– Rusini bardzo długi czas pozostawieni byli w odrobieniu, bez opieki i tego wszystkiego co by na ich oświecenie i uczucia patryotyczne działało. W dalszych zaś czasach, oddziaływano na ten biedny lud rozmaitemi drogami w najniekorzystniejszy dla nas sposób; Intrygi moskiewskie, wpływ partyi St. Jurskiej kościół i szkoła. Głupota i złość złączyły się razem na szkodę naszą i samychże Rusinów. A jednak wsłuchując się w rozumowania sądząc pojęcia i uczucia rozsądne tego ludu, dostrzega się: że w głębi duszy jego żyje jeśli nie pojęcie to przeczucie braterstwa dawnych związków i wspomnień, w jakich przez tyle wieków razem z nami przebyli. – widzi się że oni są dziś tylko obałamuconemi, pod burzami sztucznie. –
Przeciwko tym niegodnym i szkodliwym wielce tendencyom nie widać z naszej strony odpowiedniego odpornego działania. A przecież sprawa zgody z Rusinami, to dla naszej sprawy ogólnej kwestya życia. Toż to nie bagatela mieć za sobą, lub przeciw sobie kilkanaście milionów braci lub nieprzyjaciół. –
Pozostawmy na stronie niegodne roboty najemników moskiewskich, i tych co przez głupotę i złość jątrzą sprawę, a łączmy się i popierajmy ludzi dobrej myśli i woli – wtrak pomiędzy Rusinami jest więcej ludzi takich, którzy kraj mitują nad wszystkie inne względy, rozumiejących to dobrze: że rozdzieleni zginiemy – i że tylko wzpólnemi siłami i zbiorową pracą zbawić się możemy. –
Nieprzyjaciele naszej sprawy siłą się dowieść: że Ruś to oddzielny kraj, oddzielny naród, inna wiara i język. – przekonywają nieboże, że naród, że oni mówią fałsz, że działają na szkodę ojczyzny i są jej zdrajcami jak niegdyś Chmielnicki. Wskażmy ludowi dzieła objaśniające dokładnie sprawę rusińską a nadewszystko pokażmy im prace ich rodaków: Drogomanowa a zwłaszcza Kijowianina P. Franciszka Duchińskiego. – Mamy ten historyk opierając się na badaniach kronikarzy i historyków, począwszy od Nestora aż do Zaczarzyka – po odbytych przez długie lata osobistych studiach historycznych i etnograficznych po wszystkich krainach Słowiańskich, podał nie zbite nikomu dowody: że Słowiańszczyzna cała od Dniepru do Odry, a zatem i Ruś, mają jeden wzpólny początek i stanowią jeden jednolity szczep – że słowiańszczyzna ta a zatem i Ruś – a Moskwa, są to dwa zupełnie różne narody, nie mające z sobą nic a nic wspólnego. –
Należymy jawnie przeciwko złej woli i głupocie, idźmy z nauką i niezbitą prawdą – moc prawdy i szlachetna praca w imię braterstwa i wspólnego dobra przemogą fatalne doktryny i nocne roboty. – Tylko wiary w dobrą sprawę i usilnej pracy!
Przedewszystkiem rozpowszechniajmy dzieła P. Duchińskiego, które dotąd nie wiele a pomiędzy ludem zupełnie są nieznane. – Pan Duchiński, oprócz dzieł powyżej w wyszczególnionych a już publikowanych, przygotował materyały do historyi polskiej a nadewszystko do historyi

i geografii Rusi. Ma przygotowane najdokładniejsze mapy całej Rzeczypospolitej, od najpierwszych jej zawiązków, oznaczające nieregularnie siedliska i wędrówki plemion - mapy etnograficzne i hydrograficzne, mapy wszystkich dzielnic Rusi - wypadałoby postarać się, aby z tych materyałów ułożyć podręczniki dla szkół naszych i ruskich, do historyi i geografii - Atlasy i mapy.
Zarady w dziełach P. Duchińskiego do nauki historyi wszystkich aprobata Akademii Wiedeńskiej, nie mogą przeto być wzbogacone do użytku szkolnego. Słyszeliśmy z ust samego P. Duchińskiego że chętnie dozwoli korzystać z drogocennych swych zbiorów, jeżeli tylko one będą użyte na cel wyżej wskazany a zgodny z jego życzeniem. —

— W tece P. Duchińskiej (Pruszakowej) znajduje się także wiele dzieł naukowych i literackich jeszcze nieogłoszonych; wiele przeróżnych poezyj i wierszy okolicznościowych rozrzucanych po różnych rękach. —

— Zmarły niedawno jeden z najstarszych emigrantów Antoni Oleszczyński, pozostawił w manuskryptach: gruntowne opracowanie dzieła o rozwoju sztuk pięknych w Polsce, oraz kilka innych prac odnoszących się do sztuk pięknych i historyi polskiej. pozostawił płyty miedziorytów i stalorytów swoich artystycznych prac, których wartość, tak pod względem Artystycznym jak i narodowym, podniosły wysoko prawie wszystkie płótna polskie, skreślające nokturn zmarłego. —

Pan N. litograf zajmował się przez długie lata reprodukcyą dzieł sztuki pamiątkowych i rzadkich pism, autografów itp - a pozostawiając sobie duplikaty prac tych, zebrał wielkie mnóstwo rzadkich i pięknych rzeczy.

— Zmarły niedawno Sowiński znakomity Artysta-Muzyk, napisał w ciągu długiego zawodu artystycznego bardzo wiele dzieł muzycznych wysokiej wartości, wiele przeróżnych drobniejszych prac na różne wydawnictwa narodowe, lub w ofierze przyjaciołom, wiele także samodzielnych w jego tekach dopiero przygotowanych do druku. Wszystkie one ważne dla nas, bo ze wszystkich więcej nasza rodzima melodyja. Prace jego nie są zebrane w jedną całość - a jednak znakomity to był Artysta - oddali mu należną cześć i uznanie obcy - warto przeto aby i rodacy prace jego uszanowali. —

— Wiemy zapewne, że po zmarłym przed kilkoma miesiącami Olizarowskim, pozostało w manuskryptach bardzo wiele przeróżnych poetycznych utworów. pisał on także przez długi czas dla wychowanek Hotelu Lambert komedyjki do grania, powieszowania, okolicznościowe wiersze i historyczne pogadanki. My takich rzeczy mamy bardzo mało - Olizarowskiego są takie zdatne, piękne, nacechowane tchnieniem czysto narodowym polskiem uczuciem tego żołnierza - poety, że doprawdy warto je zebrać i zachować. —

VI

Zbiory i materyały jakie tu wyżej wymieniliśmy za tylko materyały tego co się w ciągu blisko stuletniego czasu urbierało, i co się w różnych krajach i rękach znajduje. Że takie rzeczy są bardzo ważne dla spisania historyi i dziejów i ludzi, dowodzić nie potrzeba. —

Jeżeli inne narody z największą troskliwością zbierają podobne materyały, strzegą i przechowują jak relikwije w publicznych narodowych zakładach; jeżeli mając je w siebie w domu bezpiecznej, spisują je jednak i publikują, w rocznych odbiciach, tak że cały naród

(więcej)

nić jakie są i gdzie ich szukać należy, to z jakąż nietrwożnie większą troskliwością my powinniśmy czynić to samo z tego nasze materyały są rozrzucone po świecie całym i tak widocznie zagrożone zatratą.

Jeżeli inne narody ze czcią wspominają imiona ludzi zasłużonych swemu krajowi, życie ich i czyny spisują aż do najdrobniejszych szczegółów i tanionni nad podziw publikacyami przekazują narodowi tu wiecznej pamięci i czci; cóżmy dopiero powinnis zrobić dla naszych pracowników, kiedy oni i pracami swemi i warunkami życia w jakich ich los postawił, w moralnóm znaczeniu, są olbrzymami względem tamtych.-

Wiemy dobrze jakimi były prace naszej emigracyi i jakie ona położyła nieśmiertelne zasługi dla kraju i dla imienia polskiego.- Zapisując się jeszcze w kraju na usługi ojczyzny, niosąc jej mienie, życie i wszystko co jest najdroższego człowiekowi, wytrwali w ofierze tej i na emigracyi dotaczając nad to bolesne kolce tułaczego życia. Pomimo niestającej trzechoty i cierpień tułactwa niepokonani ci rycerze przez pół wieku bronili zaszczytnie sztandaru, który w rękach i dłoniach z nieszczęśliwego kraju wynieśli- a schodząc powoli do grobu stają się dla nas wzorami miłości ojczyzny i niepojmowanego już dziś bohaterstwa.-

W myśli wyżej wyszczególnionych mamy podaję następujący projekt:

1) Utworzyć słownik z nazwisk całej naszej emigracyi.
2) Przy nazwiskach tych wypisać:
   a) biografię osoby
   b) rodzaj zajęcia
   c) dokonane przez nią prace.
3) Utworzyć podług tego katalog wszystkich prac emigracyjnych już publikowanych oraz znajdujących się jeszcze w rękopismach.-
4) Zgromadzić w jedno pewne miejsce zebrane prace i materyały.-
5) Zająć się tanim wydawnictwem dzieł do tego odpowiednich (które powyżej wyszczególniliśmy)
6) Zająć się wydawnictwem dzieł będących jeszcze w manuskryptach.

Mamy znaczną liczbę zbiorów i muzeów publicznych i prywatnych, zdarzają się częste zapisy szlachetnych a przejętych uczuciami i obowiązkami patryotycznemi ofiarodawców- ich więc uwagę zwracamy na tę myśl naszą. Sądzimy ją pożyteczną- przeprowadzenie jej nie jest naszą odosobnioną ideą, spotykaliśmy ją już niejednokrotnie z odezwach rozlicznych, wspomina o niej i szanowny nasz patryarcha J. J. Kraszewski „w Rachunkach" Bolesławity, upominając o zestawienie zbioru prac, życia emigracyi i ułożenie naszej martyrologii.-

Na przeprowadzenie tej myśli nie potrzeba znacznych nakładów, z czasem wydatki sowicie opłacałyby się wydawnictwem, a taki piękny zbiór narodowej pracy i pamiątek byłby chlubą muzeum posiadającego je.-

Choćby wreszcie zdołało się w ostatnim już razie dokonać dziś tylko przeprowadzenie projektu ad N.ri 1, 2, 3 i 4 powyżej tu wskazanych,

i to bytoby już wielkim krokiem naprzód w tej sprawie, wielka przysługa dla przyszłej pracy na tem polu. Mamy to przekonanie że myśl tu podana musi być kiedyś koniecznie dokonana, to więc dziś dokonane prace przygotowawcze tem większą będą miały wartość im wcześniej dopełnione zostaną, a to dla przyczyn które powyżej podaliśmy.—

Franciszek Żwirski

Odpis wierzytelny dla c.k. władz skarbowych.-

Oświadczenie. ~~Deklaracya ekstabulacyjna.~~

W stanie biernym dóbr Krzystynopol objętych wyk. hip. L. 633 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu krajowego we Lwowie jako karty głównej i w stanie biernym dóbr Nowy dwór, Ktusów, Żniel, Żabce murowane, Berejów, Wierzbiąż, Adamówka i Cebłów objętych wykazami hipotecznymi L. 634, 553, 344, 345, ℣/℣, 92, ℣29 i 113 ks. gr. dla większych posiadłości c.k. Sądu krajowego we Lwowie jako kart uboczny zaintabulowane jest wedle poz. 90 i 91 karty C wymiaru hip. L. 633 ks. gr. dla większych posiadłości c.k. Sądu krajowego we Lwowie i odnośnych pozycyi tabularnych powyżej wymienionych kart ubocznych na podstawie zapisu kaucyjnego z daty Lwów, dnia 3. sierpnia 1910 i uchwały c. k. Sądu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 13. sierpnia 1910 do l. hip. ℣645 prawo zastawu dla sumy kaucyjnej 400.000 K. jak niemniej dla wszystkich innych obowiązków względnie praw z wyżej wymienionego zapisu kaucyjnego wypływających, na zabezpieczenie kredytu wekslowego lub na rachunek bieżący na przeciąg 2 lat do wysokości sumy 400.000 koron przez Wiedeński Bank Związkowy filię we Lwowie

Pomiędzy

Wpem Stanisławowi hr. Wiśniewskiemu na podstawie wekśli przez niego bądź żyrowanych bądź akceptowanych udzielonego, na rzecz Wiedeńskiego Banku Związkowego Filii we Lwowie.. ——— Orzeczeniami c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16. kwietnia 1913. L. VIII. a. 558/89 i z dnia 15. lutego 1913 L. VIII. a. 185/83 i orzeczeniami c. k. Starostwa w Sokalu z dnia 8. stycznia 1913 L. $\frac{6470 5}{1/W}$ i L. $\frac{6470 5}{1/S}$ wywłaszczone zostały w celu regulacyi rzeki Sokołki następujące części parcel gruntowych należących do składu ciał tabularnych dóbr Krystynopol wykazem hip. L. 633, dóbr Nowydwór wykazem hip. L. 634 i dóbr Żuriel wykazem hip. L. 344 księgi gruntowej dla wzmiankowanych posiadłości c. k. Sądu krajowego we Lwowie objętych, a mianowicie: ———

z parceli gruntowej L. kat. 341/3 wchodzącej w skład dóbr Krystynopol przestrzeni $\frac{7}{8}$ arów 25 m² tudzież 2 arów 64 m², z parcel gruntowych wchodzących w skład dóbr Nowy dwór następujące przestrzenie:
z parceli gr. l. kat. 1838 przestrzeni 18 arów 30 m² tudzież 5 arów 50 m²
z parceli gr. l. kat. 2235 przestrzeni 5 arów 65 m² tudzież 42 metr.□
z parceli gr. l. kat. 2236 przestrzeni 11 arów $\frac{7}{8}$5 m² tudzież 1 ar $\frac{7}{8}$4 m²
z parceli gr. l. kat. 1831 przestrzeni 90 metrów kwadratowych
z parceli gr. l. kat. 1953 przestrzeni 3 arów 80 metrów kwadratowych,
w końcu zaś z parceli gr. l. kat. 2181 wchodzącej w skład dóbr Żuriel przestrzeni 1 $\frac{7}{8}$ arów 95 m² tudzież 6 arów 50 m² ——
i Wpan Stanisław hr. Wiśniewski został zobowiązany do uwolnienia wyżej wymienionych

Do Bawarstwa

Kochany Wiktorze,

Stokrotne dzięki za łaskawą pamięć o mnie, chorym rekonwalescencji i łaskawą pamięć o Ignasiu. Twoje tłumaczenie dramatu Torquemada w świecie literackim artystycznym zrobiło świetne wrażenie - potwierdza Twój genialny dar tłumacza niezrównanego nadzwyczajnie wysoko i jakoś talent poetycki, objawiony tu w naszych kołach karcynowych. Maty Siemieński nabiera, mimo bilansu, tuberkuły jest umierający, co tem straszniejsze, że lekarze wróżą, iż cały szereg następców odziedziczy tę śmiertelność w dzieciństwie. Siemiński ożenił się z Ewą Zawadzką, jest umierający, żona sukcesorka po Montwiłłowej, która za 30.000 zł niechciała kupić tutejszej willi, musiało dwadzieścia wariacji z czego skorzystał Alfred Borkowski, bankrut, który jest Blankiem Brodem Borkowskiemu panu był opiekat, kazał wino ortowskiemu odpowiadającą. Myślowski junior przegrał w karty 14 000 pierwszego dnia Wielkanocy, natychmiast wyjechał i we Lwowie odgrywając się, dwa razy jeszcze tyle przegrał. Niedzielnej mi już teraz karta. Pojedynek między Myślowskim a Rudnickim karcem na pistolety grozi zgoda bon dientowa, między nimi całkowicie, i bez fałszywych zaszpanu. W sobotę ślub Tustanowskiej z Kleczkowskim. 19 [illegible] ślub Pieniążkowskiego z amerykanką, która 3000 rocznie renty dostanie i wraca z matką swoją na mieszkanie do Berna, gdzie narzeczony urzędnikiem jest w Löbb. Podlewski pojechał i inni, którzy przeszło 40.000 w Krakowie mieli wygrać. Tonio Wodzicki wygrał 20.000. Roman i Julia Potulicki za tysiące przegrali do Kwaszenberga za konia wyścigowego. Mówią że było czynnikiem zdolnej angielki, która na jaw puściła brzydkie tajemnice swego pana i tego do Kwaszenberga, by wszystko skierować na jego konia

W tej chwili skończyć życie wnuk Hrabi Siemińskiego Siemińskiego w Sawłusiowie — tym bolesniej jest to dla rodziców — że to były tuberkuły — które się w rodzinie dziedziczne jest dowodem Wilusia dzieci. Forgeries w Pismarzeniu Twoim znalazły nadzwyczaj wielką ocenę u wszystkich poprawi znakomitych literatów — a nawet doszło to do uszu Księcia Salwatora — którego żona wielką jest zwolenniczką naszej literatury — Oni szukają właśnie teraz apartamentów stosownych — gdyż a te co teraz zajmują sam ks Sapiehe bardzo je potrzebuje. Reflektowali na Twój pałac — który im się nadzwyczaj podobał i dali by Tobie cobyś sam chciał za niego — byleby się zechciał do tego się skłonić — Jeżeli to niemożliwem będzie — to wynajmie sobie coś odpowiedniego, albo myślą coś dla siebie (i innego chcieliby) gdyż żona Jego (grandesa z urodzenia) — polubiła wraz z nią Lwów bardzo. Obligowany jestem od Andrzeja Lubomirskiego Kwiatona aby Ci zaproponował iż najchętniej wynajęliby w gmachu Ossolińskich gdzie mają dużo wolnego miejsca odpowiedny pałac na umieszczenie Twojej galeryi i bibliotheki którąby nawet nazwisko Twoje nosiła — byleby tylko chciał się zdecydować — by owe muzeum i bibliotekę znajdowało się w tym gmachu. Obiecałem Jemu że Ciebie to zakomunikuję choć z góry byłem przekonany że na to się tak Ty nie nie zechcesz zgodzić. Ministerium innych mamy dowodów Ci później gdyż obecnie jestem trochę cierpiący

Ściskam Cię serdecznie Twój przyjaciel

Wincenty Pol

Radzę Ci że może nie dać ogólne prawo na Twoję [illegible] — ale na drugi raz poprawić się. Jeżeli zatrzymasz [illegible] Nowe Lwowskie przyjaciół — a

miło bardzo mi mieć Cię u siebie na obiedzie
i Ciebie serdecznie uściskać. Letni teatr robi furorę
i muzyka świetna w ogrodzie. 18/7 jest ślub Guna
Potockiego z panną Pianozecką jak wiesz — wpłynęła
Ta ona nawet dzisiaj by w naszych krajach przyzwoitej gdzie
językiem polskim mówią — nie puściłaby się w szerokość
co też obiecuje i ma to dotrzymywać — Byt w niczym w porównaniu
w Warszawie Augustynowicz Lewczyn nie tym gościem na
obiadach i bankietach z tych wiadomo Ci że ten pobyt
ma kosztować 2 Miliony

Jasnie Wielmożny
Panie Hrabio!

Mieszkając we Dwóleskiem, otrzymałem broszurkę pod tytułem „Przewodnik po M. Lwowie „wydany we Lwowie staraniem komitetu zawiązanego na przyjęcie gości z Wielkopolski, Prus, Szlązka i Krakowa przybyłych na zjazd do Lwowa dz 15 Sierpnia 1871 r., i na tym to przewodniku na stronnicy 33 wyczytałem, że w Pałacu Swoim przy Ulicy Sykstuskiej, JW: Pan Hrabia umieścił Bibliotekę rebaum po Ponianowskim w Warszawie, po Batowskim, tw: Stanisławie Aleksandrze i Dyonizym Zubrzyckim,

oraz ta Biblioteka ta przeznaczona jest na użytek publiczny.

Przypadek zrządził że znajduję się znowu obecnie w Jassach, nie mogąc spełnić się z upragnieniem opowiadaniami o zamiarze JW. Pana Hrabiego, względem założenia wielkiego zgromadzenia; to powoduje mnie że chociaż nie mam honoru być znanym JW. Panu Hrabiemu, ośmielam niniejszym udać się z następującą prośbą i propozycją.

Po moim dziadzie Augustynie Hrabolim, Ministrze i Posle Pełnomocnym Rzplitej Polskiej w Petersburgu - pozostało po nim zeszłego stulecia 21 Dzieł a tomów 43, - nadto po późniejszym erasie 41: mniej więcej por: 1860, stawaniem śp: Ojca mego, powiększyło z nowszych, dzieł Polskich 39, tomów 67, oraz Francuzkich dzieł 26 tomów 105.

W skutek jednak familijnego działu, mając zamiar zrealizować powyższy dziesiątków - o spadzie umieszczone zostały i wsiedziały w Gazecie Narodowej nr 41 i 6 bm:, - a JW Pan Hrabie-

mu

mam honor załączyć szczegółowy katalog ksiąg, znajdujących się w mojej Bibliotece, z zapytaniem, czy JO. Pan Hrabia nie zechce by sobie takowe nabyć, które to księgi do swojej kolekcji, godne by może byłyby pomieszczenia w księgozbiorze Jaśnie Oświeconego.

Według sumiennego oszacowania cena tych ksiąg w dobrym stanie znajdujących się i opasanych jest następująca.

Ksiąg 22 z rzadkiego stulecia Rub: 55, ksiąg zaś 59 nowszych, polskich jako też francuskich Rub: 285.

Stosownie do życzenia mogę sprzedać oddzielnie księgi z rzadkiego stulecia, a oddzielnie nowsze księgi, lub rozsyłkowo razem za wyszczególnioną cenę Rub: 350.

Oczekując na łaskawą odpowiedź, której przy tej sposobności, wyrazy mego szacunku i poważania - pozostaję

JO Pana Hrabiego

z 16 Kwietnia 1874 sługa

adress pocztowy Lubowczek wielki. Cudnej Debol

LEOPOLD GILECZEK
KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT
I
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
W TARNOPOLU

179

Tarnopol, 9/10 1891

Jasnie Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Posiadam portret Królów Polskich ogółem 37 portretów olejnych w formacie 15 × 18 centymetrów. Są to portrety stare malowane przez Kacmarskiego, wedle Galerji Hr. Stadnickich. - Jest to unikat w tym rodzaju. Cena zbioru Zł. 180.-

Mam juri nabywcę na ten zbiór, ale ofiarował mi tylko Zł. 130.- a ponieważ za tę cenę nie mogę zbioru tego oddać, ośmielam się zawiadomić Jasnie WPana Hrabiego o tym unikacie, który proszę najuprzejmiej przy sposobności oglądnąć raczyć, może przy sposobności znajdzie pomieszczenie w cennych zbiorach Jaśnie WPana Hrabiego.

Kreślę się najuniżeniej sługą

Leopold Gilewicz

Na Grutas

Cubomirski. No, jak zdrowie Hrabi
Ciężo.
Fr. Ogłe go ile wystarczy na bez
datkie.

Hrabi Mari. To duże. ~~go mało~~
Orzeszkowa Mało. Ale do zdrowia!

Projekt

instrukcyi dla urzędników zakładu naukowego im. Baworowskich.

Chcąc ~~ile można~~ ~~skierować~~ zwrócić uwagę tak przyszłych ordynatów i członków rady ordynackiej jak nie mniej urzędników mego zakładu na ducha, który wszystkie jego czynności i dążenia ma ożywiać, ~~podaję tu~~ dodaję zapowiedziane Art. XVI. ustawy ordynackiej instrukcyę co do zarządu naukowych zbiorów, i nie wdrożę mi w niej o ~~objęcie~~ zestawienie wielkich (moralnych) przepisów, któreby bezwarunkowo i zawsze czy to ordynata czy urzędników zakładu obowiązywały, ale o wytknięcie drogi, jakiej w urzeczywistnianiu celów jego niezmiennie trzymać się należy. Zawarte w niej rady i postanowienia mają wskazać przyszłym ordynatom, czego słusznie od urzędników zakładu mogą się domagać, a z drugiej znów strony dowiedzą się z nich urzędnicy, w jakim kierunku i duchu myśl moja rozwijać winni. W razie zaś sporów i nieporozumień między ordynatem a ~~urzędnikiem~~ dyrektorem zakładu znajdzie w nich rada ordynacka podstawę, na której prawomocny i uzasadniony wyrok swój oprzeć zdoła. Chciałbym przez tego instrukcyę niniejszą zabezpieczyć mój zakład od ciągłego zmieniania kierunku w dążeniu do głównego celu, z czego wynikają zwykle mnogie tylko zbłędzenia szkodliwe, bo ~~dopuszczania~~ uniemożliwianie działalności w ~~kierunku własnym~~ najlepszych ~~swych celów~~. Wiem zamiarów. Ufam sobie, że zakład mój jak najdłuższem nieszczęściem będzie istnieniem, nie wątpię o gorliwości obywatelskiej tych, którzy w jakiekolwiek sposób na zarząd jego wpływać będą, i dla tego nie myślę krępować dobrej (ich) woli i chęci, lub zaciśnić w ramki przepisów niezmiennie i bezwarunkowo obowiązujących ich działalności, której głównem zadaniem ~~będzie~~ (być winno) zawsze dobro powszechne i pożytek narodu. Lecz z drugiej strony nie należy zapominać, że chcąc uchronić zakład od ciągłego przerzucania się z jednej ostateczności w drugą i od owej pstrociny drobiazgowych i bezcelnych wysileń, które będąc nieustanną tatanina zaniedbań (lub zboczeń) dnia, nie ~~mają~~ przedstawiają ~~w sobie~~ w niczem zdźwięcznej całości, trzeba tak wszystko z góry obmyślić, aby następujące po sobie (w kolei czasu prace i zajęcia urzędników zakładowych były (wypływały) mimo zmiany osób w związku z sobą jako ~~ujęte~~ jednej, ~~tej samej~~ myśli ~~ucelone jednym duchem~~ i (tym samym ~~jednym~~ duchu) przedziebrane ~~w tym samym celu~~, choć wykonywane stosownie do czasu i okoliczności w odmienny ~~wzór~~ co do formy sposób. I tego wyłącznie względu ~~postanowiłem~~ zamierzyłem w (niniejszej instrukcyi) uzupełniającej to, co już w artykułach XVI, XVII, ~~XVIII~~ XVIII, i XIX, ustawy ordynacyi o zarządzie bibliotecznym powiedziano, ~~objąć~~ zestawić ~~rady tych~~ przepisy, rady i życzenia moje, których sumienne wprowadzanie w życie władzom jako moralny obowiązek na przyszłych ordynatów i urzędników zakładu mego.

A. Cele ~~Artykuł I.~~ Zakładu.

Artykuł I.

Głównym celem zakładu jest zaniecanie i (upowszechnianie oświaty narodowej z pomocą wszelkich środków materyalnych i naukowych), jakiemi tylko rozrządzał lub rozrządzać będzie, a do których należeć będą: fundusze, zbiory naukowe, maiątek urzędników i sto, sunki z pisarami narodowymi i z innymi zakładami.

Artykuł II.

W urzeczywistnieniu celu swego ma zakład ~~p~~ dążyć do tego, aby stać się jednym z ogniw tej oświaty ~~na~~ w podwójnym względzie, tj: ~~jako zbiory~~ jako mechanizm rozrządzający zbiory naukowe i artystyczne, z których drugim hery, stać dowala, a powtóre dając inicyatywę w przedmiotach i przedsiębiorstwach (naukowych). Pierwsze wypływa ~~z~~ z ~~do~~ przeznaczenia ~~naukowych~~ z każdego zbioru (publicznego) czy to prywatnego czy ~~publicznego~~ (ale na użytek publiczny oddanego. Drugie staje się koniecznością w położeniu naszem nyjątkowem, z którego wynika, że u nas nie istnią owe publiczne (publiczne) dźwignie oświaty narodowej, jakiemi inne cieszą się narody, a tak usiłowania prywatnych ile możności zastąpić je winny. W obu ~~względach~~ kierunkach ma zakład uwzględniać potrzeby i wymagania narodowe a oraz okoliczności i ducha czasu, aby odpowiednio godnie przeznaczeniu i stanowisku swemu. To znowu wymaga stosownego zarządu, któryby swoje i zakładu stanowisko pojmował.

B. Zarząd Zakładu.

Art. III.

Zarząd zakładu składa się z dyrektora, i bibliotekarza, a oraz tylu pomocników, ilu do zatatwienia wszystkich jego czynności nieodzownie potrzeba.

IV.

Dyrektor zakładu ~~zarządza~~ kieruje wszelkiemi sprawami jego, ~~czuwa~~ ma jako gospodarz wierzchni nadzór nad czynnościami wszystkich urzędników, za których też odpowiada, że, jeli z powodu jego niedbałości w doglądaniu zaszły większe lub mniejsze uchybienia. Nic bowiem bez jego wiedzy dziać się i robić niepowinno. Zajęcia jego urzędowania ~~urzędowe są dwo~~ rozpadają na ~~jakiej materyi~~ ~~X~~ ekonomiczne i ~~X~~ naukowe.

V.

Co do ekonomicznych zawiaduje całym majątkiem zakładu, ~~jakby~~ tłomy) mu będzie powierzony, i jako to: gmachem bibliotecznym i innemi budynkami, funduszem dotacyjnym, z ~~funduszem emerytury~~ funduszem emerytury, i innemi, jakieby się z czasem ~~pod~~ potworzyły. Do pomocy ma urzędnika ekonomicznego, a sprawdzanie wszelkich rachunków ma uskuteczniać od czasu do czasu rachmistrz dóbr ordynackich, którego każdego razu ordynat ~~w tym celu~~ powinien ~~ma~~ wyraźnie do tej czynności upoważnić.

VI.

Pomocnik ekonomiczny utrzymuje zmiany biblioteczny po-
rządku, i ma czuwać nad tem, aby służba zakładu pełniła o-
bowiązki swoje. Do niego należy (również) kupno wszystkiego (w kategoryi bieżących wydatków) jak drzewo opa-
rowe, rekwizyta kancellaryjne, światło, sprzęty inwentar-
skie, naprawa tychże itp. Każdy wydatek zaciąga w dzien-
nik z odwołaniem się do odpowiedniego kwitu. Dyrektor
przegląda (każdego miesiąca) dziennik i zamyka go podpi-
sem swoim. Kwity (które) chronologicznie zostają w
aktach kancelaryi ekonomicznej jako dowód sumiennej
administracyi.

VII.

Każdomiesięcznie zaś sumę wydatków powyższych
wciąga dyrektor do głównej księgi kasowej powołując
się na dziennik urzędnika ekonomicznego, aby jak
najdokładniejsza była zawsze ewidencya wszelkich
rozchodów.

VIII.

Kasa jest pod bezpośrednim zarządem dyrektora,
dopóki zakres działalności zakładu nie będzie wyma-
gał przyjęcia osobnego kasyera. Sam więc dyrektor
(prowadzi) (utrzymuje) główną księgę kasową, w którą wciąga wszel-
kie zwyczajne i nadzwyczajne przychody i rozchody.
Każdy wydatek musi być kwitem wykazany, ina-
czej nie wolno go do księgi wpisać. Na każdy zaś
przychód wydaje dyrektor kwit z kwitaryuszu i
wciąga go z odnośną liczbą kwitaryuszu do księgi
głównej. Porządne prowadzenie całej manipulacyi
kasowej może usłużnie pod kierunkiem dy-
rektora pomocnik ekonomiczny, ten odpowiedniał-
ność ciężyć wyłącznie na dyrektorze, dopóki oso-
bnego zakład nie będzie miał kasyera.—

VIII

Wszelkie potrzeby zakładu mają być pokrywane
z wyznaczonych na to przez miesięcznie (wydatków) ordynat na co kwartał do kasy zakładu.
Z tego należy opłacać urzędników, sługi, podatki
od gruntu i ogrodu, dalej kupować to wszystko, co pod
§. VI. wskazano. Z tego również mają być pomnażane
nieustannie zbiory naukowe i artystyczne zakładu. Co
trzy lata wypracuje dyrektor plan wszystkich wydatków
na następne trzylecie, obejmujący wszelkie rubryki wy-
datkowe z całego dochodu dotacyjnego z wyjątkiem 1/20 tego
dochodu, rozstawionej na wydatki nieprzewidziane, a które
łatwo w każdem trzechleciu zdarzyć się mogą. Plan ten
przedkłada do zatwierdzenia ordynatowi lub zwierz-
chniejszej, a skoro uzyskał takowe czy to w całości czy
z odmianami, winien się go trzymać jak najściślej w

Z tego powinności obowiązków będzie dozglądał wszystkiego,
co do uchronienia zakładu od niebezpieczeństwa
pożaru jest potrzebne, a dyr. a każde zaniedbanie w
tej mierze ściąga nań surową odpowiedzialność.

całem trzechleciu. Z kwot zaś porządkowych na wy„
datki nieprzewidziane może to wszystko pobierać, co w
przeciągu tego czasu nieodwłocznie załatwić należy, nie
chcąc dobra zakładu na jakikolwiek narażać uszczerbek.

IX.

Dyrektor winien nad tem czuwać jak najtroskliwiej„
wiej, aby etat wydatków na urzędników, sługi i utrzy„
manie gmachu zakładu nie obciążał zbytecznie fun„
dusu dotacyjnego i nie pożerał go w większej części,
~~przeróbby~~ na remonty działalności naukowa zakładu wielce ucier„
piała, jak się to często dzieje. Z tej wizi przyczyny
należy połowę rocznego dochodu obracać na te wy„
datki, a drugą przeznaczać wyłącznie 1°) na mnie„
nie zbiorów i 2°) na cele naukowe, o których później
będzie mowa. W przyjmowaniu wizi urzędników nale„
ży trzymać się zasady, że tylu jedynie być ich po„
winno, ile ich do utrzymania porządku i czynności
zakładu niezbędnie potrzeba. Do przypadających cza„
sowo większych zatrudnień należy przyjmować pisa„
rze na doraźnie ugodzonych, których zatem po zała„
twieniu tych czynności nadzwyczajnych w każdej chwili
oddalić można. –

X

Kasa zakładu ma być umieszczona w skarbcu,
gdzie wszystkie fundusze i depozyta, o których osob„
no mówić wypadnie, będą zawsze składane. Klucze
od skarbca i kasy ~~są~~ u dyrektora, a gdyby osobne
go przyjęto kasyera u tegoż i u dyrektora, który
zawsze pozostanie współodpowiedzialnym za ca„
łość funduszów i depozytów zakładowych.

XI.

Wszystkich urzędników zakładu, z wyjątkiem
bibliotekarza, przyjmuje dyrektor za pomocą porozumieniem się z ordynatem. Urzędnik raz przyjęty nie może być dowolnie oddalonym, ale za wyrokiem jedynie rady ordynackiej, której ~~jego~~ powody ~~jego~~ tego rodzaju mają być przedłożone. Do rzędu powodów tych należą: ~~[illegible]~~

a.) Opieszałość w wykonywaniu obowiązków służ„
bowych po trzykrotnem upomnieniu pisemnem ze strony dyrektora.

b.) Niemoralne i gorszące życie po jednokrotnem upomnieniu takiem.

c.) Najmniejsze przewinienie udowodnione.

d.) Niezdolność ~~spowodowana~~ wynikającą z chwilowej słabości umysłowej lub cielesnej.

W ostatnim przypadku należy trzymać się zasa„
dy, że urzędnik, który przez 3 miesiące jest cho„
bym, a nie może przedłożyć świadectwa ze strony
3 lekarzy ~~[illegible]~~ rokującego bliskie wyzdrowienie, traci

posadę i albo emeryturę wyhuje, a
na ~~opłaty~~ pieniądze etatowe jako opłaty wynagrodzenia, jeżeli ślabość jest wynikiem prz
dobra zakładu podejmowanych tymnież una
gdyby ślabość z innych nastąpiła powodów.

XII.

Sługi zakładu przyjmuje i oddala sam
rektor, dowarzy jedynie o zmianie zasiłej o
natowi w wyżkich sprawozdaniach perzo
dycznych, przy czem powinien, zmotywować
dla czego którego z nich oddalił. –

XIII.

Każdy z urzędników i sług zakładu odpowiada
sam właściwie za swe czynności. Lecz od współodpowie
dialności za wszystkich ciąży na dyrektorze, bez
którego wiedzy nikt się działać nie powinno, a który
ma nieustannie nad tem czuwać, aby każdy dopeł
niał innych obowiązków wedle sumienia i przepisów.
W takim jedynie razie dyrektor nie może być po
ciągany do odpowiedzialności, jeżeli podwładny prze
troczywszy wyraźne polecenie jego, tajemnie coś
wbrew przepisom zdziałał, a dyrektor sam to prze
oczenie odkrył. W razie przeciwnym odpowiada
dyrektor za niedbałość w dozorze, choćby wyraźnie
innej coś rozporządził, ale nie została wykryta czy
to przez ordynata czy też przez radę ordynacką.

XIV.

Dyrektor odpowiada również osobą i mieniem
za każdą szkodę, z której dowodnie wykazać się nie
potrafi. Odpowiedzialność nie ciąży na nim za takie
szkody, którym zapobiedz nie mógł, a do których
zaliczam gwałtowne włamanie się złodziei
przez drzwi lub okna i każdą inną kradzież na
większą skalę, jeżeli doniósł o niej natychmiast
ordynatowi lub radzie ordynackiej i stosowne
kroki sądowe poczynił do ~~jej~~ odzyskania straty.
Nie odpowiada również za szkody w skutek prze
mierzeństwa urzędników lub sług zakładu powstałe,
jeżeli je sam wykrył wcześnie i odpowiednie roz
porządził powstrzymanie straty. Za wszelkie inne za
bytki z niedbałości jego wynikłe może i powinien
być pociągany do odpowiedzialności. –

C:) Czynności urzędowo-naukowe wewnątrz zakładu.

XV.

Do załatwienia ~~spraw~~ czynności naukowych ma dyrektor
ku pomocy bibliotekarza i tylu pisarzy, ile potrze
by zakładu wymagać niezbędnie będą. Z nimi za
ten winien porządkować zbiory, o ile takowe nie są jeszcze
uporządkowane, usuwać wszelkie istniejące niedogodności, napra
wiać pomyłki poprzedników i uzupełniać katalogi i inwen

tarze. Lecz nie należy przytem zawsze pamiętać, że ciągłe przetwarzanie wedle fantazyi spisów i katalogów byłoby bezcelową i bezużyteczną pracą, do której w ów czas tylko przystąpić się powinno, jeżeli istniejące uchybienia przez poprzedników nie są do użytku z powodu pomyłek za ciemnych lub niewłaściwego układu. Ze czynności zarządza dyrektor wcześci sam, a w wyższej dozoruje (wykonywanie odpowiednie celowi).

XVI.

Dyrektor utrzymuje stosunki z innymi zakładami tak prywatnymi, jak publicznymi; stara się ile możności poznać mniejsze i większe zbiory polskie, archiwa i inne zabytki piśmienne; porozumiewa się z właścicielami tychże celem ułożenia planu, jak uzupełniać przy pojedyńczych zbiorach (krajowych), rzadsze (zbiory) obce gałęzie nauk i umiejętności, aby ludzie pracujący w jakim zawodzie specyalnym znaleźli potrzebny i zasobny materyał do swych trudów naukowych. Plan taki wprowadzony w życie, doprowadziłby z czasem do utworzenia przy każdem ze zbiorów (polskich) osobnego działu dodatkowego, któryby mieścił w sobie to wszystko, co w jednej gałęzi nauk zebrać można. Zbiór A mógłby utworzyć dział matematyczny, B fizyczny, C jeograficzny, D przyrodniczy itp., a sprawozdania w pismach czasowych wskazałyby pracującym (specyalistom), gdzie znajdą potrzebne dla siebie wydziały i materyały, cośmby choć w części można zastąpić owe zagraniczne zbiory olbrzymie, w których ucieczki znajdują wszystko, co każdemu w szczególe jest potrzebne. Inicyatywa w utworzeniu i wykonywaniu planu tego zależałaby do obowiązkowych zatrudnień dyrektora mego zakładu. Do niego należy utrzymywanie protokułu czyli dziennika czynności zakładu, który ma tworzyć materyał dostateczny do dziejów samego zakładu. W corocznych sprawozdaniach winien (umiennie) wykazywać, o ile zakład w myśl ustanowy swojej odpowiedział głównemu celowi a oraz wyłuszczyć przeszkody, które działalność jego w czasie przebiegłym całkiem lub częściowo zatamowały. Sprawozdania te nie mają być czczem dopełnieniem formy, ale winny zawierać w sobie to wszystko, co może posłużyć do wyjaśnienia przedmiotu i wskazania środków najwłaściwszych, jakich w uweczystnianiu celów zakładu używać trzeba.

XVII.

Dyrektor ma zbiory i w ogóle cały zarząd w takiem utrzymywać porządku, aby w każdym czasie bez trudu i zachodu można się przekonać, czyli wszystko jest w całości. Co miesiąca będzie sporządzany wykaz dokładny tego, co przybyło do zbiorów lub co z nich do użytku zadomowego pożyczono. Każde zaś przedmiot wypożyczony (ma być zaraz po oddaniu wykreślonym z Dziennika i wrócić na miejsce swoje, aby uniknąć wszelkim nieporządkom. Z upływem terminu, na który coś wypożyczono, należy wypożyczającego wezwać do zwrócenia przedmiotu wypożyczonego, lub przedłużenia nowego terminu.

XVIII.

Wypożyczać wolno tylko takim osobom, co zupełną rękojmią, że udzielony im do użytku nowego przedmiot zwrócą w całości do zbiorów. Dyrektor powinien przestrzegać jak najwięksą w tej rzeczy ostrożności, szczególniej gdy idzie o rzadkości graficzne, artystyczne lub o rękopisa, i wogóle o przedmioty trudne do nabycia, aby zbiorom na bolesne nie narażać straty, i dla tego należy wprzód uzyskać pewność, że przedmiot żądany wróci do zbiorów, nim go się komuś na czas dłuższy lub krótszy do użytku rad omowego udzieli. Przy wypożyczaniu należy w rewersie z największą dokładnością opisać przedmiot tego rodzaju, powołując się oraz na stronę katalogu odpowiedniego, a przy zwracaniu w przytomności oddawcy zarząd opatrzyć należycie, czyli przedmiot rewersu w całości i bez wielkiego uszkodzenia wraca do zbiorów. Zostawiam to rozsądkowi dyrektora, jakich na wymagać rękojmii odpowiednich, aby uchronić zbiory zakładu od strat możliwych, potrzebnych zwykle z wypożyczaniem po za obręb gmachu zakładu. Z tego nie należy przecież wyprowadzać potrzeby wynajdywania rozmyślnych utrudnień, gdyż wolą moją jest wyraźną, aby ze skarbów naukowych i artystycznych zakładu kraj jak największy odniósł pożytek. Chcę przeto, aby każdy na uprzejmość zasługujący pracownik na niwie piśmiennictwa narodowego mógł z nich jak najbardziej korzystać. Dla tego należy ile możności i ile to zgodne z obwarowaniem całości zbiorów, ułatwiać wypożyczanie zamiejscowe czy to wypożyczaniem, czy też przez nadsyłanie wiarygodnych odpisów na żądanie uczonych. Co do odpisów ma zakład mieć zawsze zamówionych kopistów, którzyby po umiarkowanych cenach zawsze mogli być użyci. Koszta ponosi żądający odpisu, a zakład ma dopilnować jedynie, aby odpis był jak najbardziej wiarygodny i dokładny.

XIX.

W stosunkach ze stronami zwiedzającymi zbiory zakładu powinien nie tylko sam dyrektor najuprzejmiej postępować, ale oraz nad tem czuwać, aby wszyscy inni urzędnicy zakładu z uprzedzającą delikatnością tej im użyczali pomocy, bez której pożytek zbiorów jest niemożliwe. Chcąc bowiem mój zakład jest czysto-prywatnej natury, nie należy przecież zapominać, że korzystanie z nich każdemu ile możności ma być dozwalane, gdyż inaczej nie odpowiadałby celowi istnienia swego. Zbieram na to, aby tylko przechowywać bez użytku, mogą ci tylko, którzy nie pojmują przeznaczenia każdego zbiorów; urządził podobnego zakładu odstręczają swem szorstkiem postępowaniem lub niegrzecznością tych, co chcieliby ze

zbiorów kompletać, nie pojmuje swego i całkowitego stanowiska, a na ponowione kilkakrotnie skargi niezwłocznie powinien utracić posadę. –

XX.

Zbiory moje naukowe i artystyczne nie tylko mają być w całości utrzymane, ale należy je również nieustannie drogą zakupna lub wymiany (za) dublety pomnażać. Dla wyjątkowo nabytki dzieł świeżo wychodzących uskuteczni sam dyrektor z funduszu na ten cel wyznaczonego. Dawniejszych może również kupować bez odwołania się do ordynata pojedynczo lub zbiorowo, jeżeli cena nabycia się mającego zbioru nie przenosi 100 talarów. To samo rozumie się i o hodowanych rękopisach. Z tych wydatków składa dokładną listę co roku. Gdyby wypadło ważniejsze i kosztowniejsze zrobić zakupno, ma dyrektor odnieść się do ordynata lub radzy ordynarskiej, wykazując zarazem potrzebę i korzyści takiego nabytku, szczególniej gdyby z tych wiele namnożyć się miało dubletów. Lecz bez poprzedniego z nim porozumienia nie może ordynat w żadne wchodzić kupna z funduszów na pomnożenie zbiorów przeznaczonych. Przy zakupywaniu zbiorów czy to mniejszych czy większych należy wprzód zawsze dowiadywać się, czyli nie można z nich wybrać to jedynie, czego zakład nie ma – a następnie przystąpić do kupna, jeżeli nabytek mimo dubletów jest ważny dla zbiorów. Dublety jednakowe nie należy zbytecznie się obawiać, a zbiorów 3000 – 4000 dzieł się zbiorze rozpisać w wygodny sposób licytacyą na nie ogłoszeniem drukowanego katalogu, a pieniądze uzbierane odłożyć na nabytki nadzwyczajne. –

XXI.

Każdy nabytek lub dar ma być wciągniony 1°) do dziennika czynności z poszczególnieniem sposobu, w jaki dostał się do zbiorów a oraz ceny i stanu, w jakim go nabyto. 2°) do inwentarza głównego z wyrażeniem daty w rubryce osobnej 3°) do wszystkich katalogów a 4°) do miesięcznego wykazu przybytków. –

XXII.

Dyrektor nie powinien sądzić, że to ubliży jego godności, jeżeli często oprószywać i przeglądać będzie zbiory, aby się w nich nie zagnieździły mole i inne robactwo szkodliwe. Jak zatem podwładnym ma zalecać czystość i staranność wszelaką, tak obowiązkiem jego dopilnowywać, aby zalecenia te jego najściślej były wykonywane; ponieważ winien o wszystkiem wiedzieć, co się dzieje w zakładzie. Niech pamięta zawsze, że nadzorem (jedynie sumiennym można zbiory ochronić od nieporządku lub nieczystości.

XXIII.

Ścisła (sumienna a nie dziecinnie dokuczliwa) kontrola zapobiega zgory wszelkim nieprawidłowościom i nadużyciom. Dla tego winien jej dyrektor tak sprzyjać i nieustannie wykonywać, aby nie było nawet możności uchybienia w zbiorach (zakładzie), a szczególniej w tych działach, gdzie takowego złe łatwo

obudrai morze. Przedmioty podobne mają
zamknięte, a przy okazywaniu ich nale
(Do wredzyrzy
waniem wszelkich form grzeczności, i upra
przestrzegać ściśle wyższych w tej mier
Im zaś przedmiot kosztowniejszy, tem ost
być większy. Z tego więc względu należy
numizmatu, medale, kosztowne zabytki star
i innego tego rodzaju przedmioty w osobnem
cie, gdzie można również umieścić rzeźby,
plomaty, inkunabuły i najnadzwyczajniejsze wydzielone
z reszty zbiorów. Klucze od tych przedmiotów maj
być u dyrektora, a zastępcze u bibliotekarzac —

XXIV.

W ustawianiu zbiorów a szczególniej dzieł należy się trzymać
takiego porządku, aby każda księgę lub inny przedmiot bez stra
czasu znaleźć można. Dzieła częściej potrzebne a tem samem
częściej poszukiwane mogłyby mieć ustawione pod ręką, aby za każdą
razą nie trzeba ich w całym wyszukiwać zbiorze. W uporządk
kowaniu należy stałej trzymać się zasady, aby ciągłem przesta
wianiem sił i czasu nie marnować.

XXV.

Do obowiązków dyrektora należy [illegible] wszystkich sprawy zarządu, do których dobry stan
[illegible] pojedyńczych działów zbiorów.

Dyrektor ma czuwać nad tem, aby był ład i porządek w
zaliczadzie, do czego koniecznie potrzebne są katalogi. Wypraco
wanie tychże należy do dyrektora i pomocników jego. Naj
trudniejszym a oraz najważniejszym jest dokładny i umiejęt
ny katalog rękopisów. Nim też powinien się dyrektor glo
(Chciałbym [illegible], aby katalog) rękopisów nie zajmował. Katalog zawierać w sobie
stępujące rubryki:

a.) (liczbę porządkową (w cyfrach rzymskich), która jest zara
zem wielkiemi cyframi na grzbiecie oprawy wyrażoną.

b.) Imię i nazwisko autora, jeżeli ten jest w napisie kodeksu
wymieniony; gdzie tego nie ma, ale autor jest powszechnie
znany, położyć imię jego w nawiasie, w przypadku zaś do
mysłu powinien katalogujący nader krótką uwagą, drobniejszem
pismem w tej samej rubryce wskazać powody swego domysłu.

c.) Dosłowny napis kodeksu, gdzie takowy jest wy
raźny; gdzie go nie ma, tam katalogujący w nawiasie
napis, jaki sam nada kodeksowi; gdzie zaś napis jest błędny,
należy go osobnym dopiskiem w tej samej rubryce sprostо
wać, nie zmieniając w niczem pierwotnego, który powinien
być wiernie odpisany. —

d.) Wskazanie, czyli kodeks był już kiedy drukowany
lub nie, a w wypadku pierwszym, czy nie zawiera jakich
wariantów ważnych.

e.) Wiek, w którym napisany. Oznaczenie czasu
w którym autor dzieło swe pisał.

f.) Dowodne wykazanie, czy kodeks jest autografem, czy
też odpisem, a w drugim przypadku, czy jest kopią współ
lub blisko czesną, czy też późniejszą; a w kopii, czy jest
odpisem autografu czy też kopii —

g.) Krótka treść przedmiotu w kodeksie zawartego i
określenie bliższe działów jego.

h.) Uwagi krytyczne nad wartością treści, nad pismem i malaturami, jeżeli takowe się znajdują;

i.) Opisanie jakości pergaminu lub papieru, ilości stron lub kart, stanu, w jakim jest przechowany; nareszcie, jeżeli się znajdują a w końcu oprawy (z jakiego zbioru nabyty, od kogo lub)

k.) Dodatkowe uwagi, czyli pisany na czystym lub zboczonym pergaminie, a w ostatnim wypadku, czy nie można odczytać pierwszego pisma.

XXVI.

Przy kodeksach zawierających ~~wyjęte~~ artykuły rozmaitej treści należy ~~wypisać~~ wciągnąć najprzód (zbiorowy napis z wypełnieniem powyższych rubryk. Potem zapisuje się pojedyncze artykuły w tym porządku, jak po sobie w kodeksie następują, wyrażając przy napisie ilość kart lub stron, ile z nich każdy zajmuje. Przy każdym ~~każdy~~ (artykule kta, dzie się pod liczbą rzymską kodeksu porządkowa liczba arabska artykułu w kartalcie mianowicie ułomku. W rubrykach zaś zapisuje się jak można najkrócej bez uchybienia atoli dokładności odpowiednie uwagi.

XXVII.

Katalog rękopisów nie powinien być kartkowy, ale ma być tworzyć księgę arkuszową (in folio) największego formatu, rubrykowaną przez dwie strony, ażeby owe 10 rubryk pomieścić. Gdyby na jednej takiej stronnicy podwójnej wypadło zapisać dwa lub trzy kodeksa, należy je oddzielić grubą linią. Paginowanie katalogu rękopisów może być zwykłe, t.j. każda stronnica półarkusza otrzymuje swą liczbę osobną.

XXVIII.

Przy katalogowaniu rękopisów należy zawsze spisywać skorowidz (indeks) autorów, przedmiotów i innych nazw osób lub miejscowości znajdujących się w napisie lub w samym kodeksie. Ten skorowidz spisuje się na małych kartkach osobnych, a po skończeniu katalogu uporządkowany abecadłowo przepisuje się w księgę dogodnego do użytku wielkiego formatu. Indeks taki powinien być nader dokładny, dla tego zalecam katalogującemu pilność jak największą w jego sporządzaniu tegoż. Prócz indeksu abecadłowego należy sporządzić drugi skorowidz wykazujący, które rękopisy są treści historycznej, które prawnej, a które jakiej innej. Przy autentycznych dokumentach należy dodać, że to dokument, a przytem, czy oryginał czy kopia, a oraz rok lub prawdopodobne oznaczenie czasu. Oba te skorowidze są niezbędnie potrzebne, ponieważ ułatwią one szukającym znalezienie tego, co im do ich prac lub badań jest potrzebne.

XXIX.

Gdyby do mego zbioru rękopisów wszedł inny zbiór znany ucronym, na który już w dziełach

się powoływano, lub gdyby z jakich
czyn wątpliwych wypadło ~~zmienić~~ zmelioryzować w
niedniejszy celowi kodeksa mego zbior
przystąpić do katalogowania, wypada
nowej katalogu dodać w nawiasie sygn
pod jaką kodeks recenzy jest już znany
nym, aby wszelkiego ujść bałamuctwa.
~~indeksie~~ obu indeksach (również należy dołożyć obok liczby
nowej dawniejszą sygnaturę kodeksu.

XXX.

Przy katalogowaniu druków wszelkiego rodzaju należy dwie rzeczy uwzględniać. Najprzód możności łatwego ~~znalezienia~~ znalezienia się zawsze, co zbiory już posiadają, a powtóre postęp bibliografii narodowej i dziejów piśmiennictwa. Z tego więc względu jest życzeniem mojem, aby sporządzono:

a.) Inwentarz czyli spis abecadłowy wszystkich druków. ~~w księgach inwentarzowych~~;

b.) Katalog dokładny kartkowy ułożony według potrzeby i celów naukowych i

c.) Katalog realny według wzorów, jakie za granicą nieraz już podali.

Pierwszy ma być najprzód spisanym; drugi następnie, a trzeci ma być ciągle stopniami wyprac~~o~~owanym. W inwentarzowym spisie wciąga się ~~w dokładnem~~ imię autora dalej w dokładnem (skróceniu napis dzieła, miejsce i rok wydania, ilość tomów, format i sygnatura biblioteczna. Katalog (kartkowy zawiera zaś) całkowicie ten najwierniej przekopiowany napis, wyliczenie stronnic lub kart, opis (dokładny) exemplarza, ~~ozdoby~~ a oraz w uwadze, czy i który bibliografowie o tem dziele już pisali lub nie, i czy ich opisy są dokładne. Należy przy tem dodać, jeżeli tego nie ma w napisie, które ma się wydanie i czy było ich więcej lub nie – a w końcu, czy dzieło należy lub nie do nadbrzeżnej bibliograficznych. Kollacyonowanie tego katalogu kartkowego ma się odbywać z największą ścisłością, aby uniknąć wszelkich pomyłek. Uwagi zaś bibliograficzne mają być wiernie dokładne, ponieważ w takim jedynie razie stają się prawdziwie użytecznemi. –

XXXI.

Spisy rycin, obrazów, zabytków starożytności, map, monet, medalów i wszelkich innych przedmiotów naukowych, które by się w muzeach zakładu znajdowały, należy sporządzać wedle najlepszych w tej mierze mających wzorów. Do ~~Do~~ obok katalogów mają być spisywane jak najdokładniejsze indeksa ~~abecadłowe~~, zawierające w sobie abecadłowym porządkiem przedmioty i nazwiska artystów. Bez takich bowiem indeksów trudno się zorjentować w zbiorach liczniejszych choćby najuważniejszy uporządkowanych. Z tego też powodu zalecam sporządzenie indeksów podobnych.

XXXII

Przy spisywaniu wizerunków osób przedstawionych na rycinach lub obrazach należy dodać krótkie wiadomości życiorys każdej z osobna, zawierający w sobie czas jej życia, stanowisko społeczne, wpływy i działalność czy to w zawodzie publicznym czy piśmienniczym.

XXXIII

Spisując medale, należy w dodatkowej uwadze wskazać zarówno, z jakiego go wybito. Jeżeli zaś dotyczy osoby, której wyciśnięty w innym dziale opisany, tedy ba się na nań powołać. Gdy go nie ma, należy go skreślić według osnowy artykułu poprzedniego.

XXXIV.

Przy monetach i medalach należy zawsze dodawać, czyli opisano je już w jakiem dziele numizmatycznem, Przy rycinach tego nie można przestrzegać, ponieważ nie wydano dotąd dokładnego spisu wszystkich polskich lub Polski dotyczących. Gdyby jednakowoż dzieło takie wyszło, należy na nie się powoływać w wykazującej, czyli którego z przedmiotów zbioru nie jest w niem opisanego.

XXXV.

Prócz tego ma dyrektor spowodować ułożenie katalogu wszystkich dzieł (polskich) lub rękopisów znajdujących się w innych zbiorach czy to publicznych czy prywatnych, a których mój zakład nie posiada. Ten katalog dodatkowy jest niezbędnie potrzebny dla pracujących w zawodzie piśmienniczym ~~uczonych pracowników~~ narodowych, którzy bardzo często nie wiedzą, gdzie czego szukać i nie mało czasu i zachodu na to trzeba, nim coś przypadkiem prawie odkryją. W takim katalogu dodatkowym, który ~~nie potrzebuje być~~ zawiera w sprostowaniu napisy dzieł, należy w osobnej rubryce zamieszczać, gdzie się dzieło wymienione znajduje. Od czasu do czasu należy sprawdzać, czyli szczególniej przy rękopisach i dziełach bardzo nadtych, czyli nie przestały w ~~swoich~~ posiadaniu innego właściciela. Z czasem stałby się katalog taki dodatkowy nader ważnym i ~~poszukiwanym~~ księgą, ~~utworem~~, którego stale nie mógłby się zakład chlubić.

XXXVI.

Jak wypracowanie ~~sporządzenie~~ podobnego katalogu, na niem nie tylko bibliografia ale i dzieje piśmiennictwa narodowego wiele mogą zyskać, dyrektorowi zakładu mego polecam, ~~do czego~~ tak życzę sobie, aby ustanowił (nieustanne) stosunki nawet z innemi zakładami lub ~~posiadaczami~~ (miejscowymi) mniejszych lub większych zbiorów, a szczególniej nie łatwo dostępnych, postarał się o wierzytelne odpisy wszelkiego rodzaju aktów, dokumentów i innych materyałów do dziejów narodowych, jeżeli samych oryginałów nabyć nie można. Tchi Warszewicza lub Leonarda Chodźki mają być wzorem, jak podobne odpisy zbierać, układać i porządkować należy, aby badaczom dziejopisom narodowym przyjść w pomoc i ułatwić im ile możności mozolne i kosztowne zbieranie materyałów dziejowych.

XXXVII

Jak z jednéj strony dyrektor wraz z pomocnikami ma czuwać nad całością zbiorów naukowych i artystycznych, nad ich ułożeniem umiejętném i nad mywaniem wzorowego porządku, tak z drugiéj strony wedle sił przyczyniać do ich uzyteczenienia. Te zasoby naukowo-artystyczne, które albo samem tem, albo za fundusze przeznaczone na ten cel przez nie będą zebrane, albo darem do nich zbiorów wpłyną, są w gruncie własnością narodowo-naukową choć w posiadaniu prywatném. Z tego więc względu nie może pod żadnym warunkiem być wzbronione użytkowanie z nich mężom, którzy w jakimkolwiek zawodzie narodowo-naukowym pracują. Wszystko w nich ma być dostępne, wszystko wolno wypisywać i odpisywać, a dyrektor powinien zawsze mieć w pamięci, że pożytek publiczny z powodu jakichś względów ubocznych nie cierpieć (nie może.

Tu jest w numerowaniu pomyłka, gdyż po 37 następuje 39 art.

XXXIX

Zakład mój przeznaczony na to, aby stał się jednem z ognisk oświaty narodowéj, nie może przestać na roli czysto-biernéj, ale winien w niejednem dawać inicyatywę krajowi, aby w nim rozbudzał życie narodowo-umysłowe. Tym celem mają się odbywać raz do roku lub stosownie do okoliczności nawet częściéj uroczyste posiedzenia naukowe w sali familijnéj, na których będą czytane sprawozdania z czynności zakładu, rozprawy naukowe urzędników zakładu i zaproszonych mężów uczonych, jeżeli z nich który jaki krótszy utwór własny oderwać zechce. Prócz tego powinny bywać u ordynata a w jego nieobecności u dyrektora wieczory literackie, na których rozmaite kwestye naukowe i literackie mają być rozbierane w sposób przystępny i nieliteracki z powołania. Stosownie do okoliczności i potrzeby mają te wieczory być częstsze lub nadsze, co gorliwości obywatelskiéj ordynatów i dyrektorów pozostawiam.

Czytelnia

XL.

Sprawozdania z czynności zakładu należy umieszczać w pismach publicznych, aby dochodziły do wiadomości publicznéj. Tym bowiem sposobem będzie mógł cały naród przekonywać, o ile życzenia me i zamiary się urzeczywistniane, i jak daleko zakład celowi swemu odpowiada. Uzyskane tą drogą zaufanie jest niezbędnie potrzebne, jeżeli zakład ma czynnie wpływać na zaniecenie i upowszechnianie w kraju oświaty narodowéj.

XLI.

Wydawanie rocznikow zakładu w odstępach czasu nie określonych ściśle uważam za tak konieczne, że wydawnictwo podobne zaliczam do obowiązkowych czynności dyrektora i jego pomocników. Gdyby jeżeli będzie można co roku tom jeden 20 lub 30 to arkuszowy wydawać, byłoby

by to mi nader porządaném, lecz w razie niemożności chyżą koniecznie, aby przynajmniéj co lat trzy podobny tom wychodził. Każdy z tych rocznikow ma zawierać w sobie:

a.) sprawozdania z czynności zakładu;

b.) opis rękopiśmiennych zasobów zakładu i jego bibliograficznych i artystycznych osobliwości;

c.) opis głównych działów zbioru;

d.) monografie ~~albo tudzież rozprawy~~ historyczne ~~i tudzież prawne z prawa polskiego~~ znakomitych autorów i

e.) większe albo mniejsze wyjątki a nawet całkowite ogłoszenia najważniejszych rękopismów treści historycznéj, zawierających w sobie ważne do poznania ojczystéj przeszłości.

Z pomocą takich rocznikow będzie można obeznać najprzód ogół narodu z zasobami naukowemi i artystycznemi zakładu, a powtóre upowszechnić powoli drukiem najważniejsze z rękopisów i dokumentów historycznych, które zakład już posiada lub z czasem nabędzie. Mając pożytek publiczny na oku, winien dyrektor być gorliwym w dopełnieniu tego obowiązku wydawania rocznikow, a tém bardziéj, że zasobu rękopiśmiennego nigdy nie zabraknie.

XLII.

Co trzy lata ma zakład ogłaszać nagrodę za napisanie najlepszéj rozprawy naukowéj w języku polskim. Przedmiotem jéj może być albo jakieś zdarzenie nie dość wyjaśnione w dziejach narodowych, albo wyświecenie wpływu, jaki ~~na~~ czy to osoba czy zdarzenie wywarły na współczesnych i potomność lub na przemiany społeczne ojczyzny, albo w końcu ważne zagadnienie z prawa polskiego, z dziejów piśmiennictwa lub bibliografii narodowéj. Nie należy jednakowoż zapomnieć, że rozprawy te o nagrodę powinny zawsze dotyczyć przedmiotów rzeczywiście i naukowo ważnych, i nie mają przechodzić nigdy w owe zagadnienia dziecinne, z których rozwiązania nie można się ani dla narodu ani dla nauki ~~sp~~ rzetelnego spodziewać pożytku. –

Aby zaś nagroda stała się zachętą i jak najliczniejsze wywołała współzawodnictwo, powinna odpowiadać nie tylko trudowi ~~w~~ włożonemu na opracowanie samego przedmiotu, ale oraz możności zarobku w przemianie tejże. Z tego więc względu nie należy wymagać rozprawy nad 5 do 10 arkuszy druku, nagrodę zaś oznaczyć stosownie do rzadkości, poszukiwań i trudności przedmiotu od 40 do 60 tal. za arkusz, czyli od 200 do 600 tal. Prócz tego należy autorowi zapewnić nabycie rozprawy po 20 do 30 tal. za arkusz, gdyby jéj albo sam nie chciał ogłosić, albo komuś innemu nie zdołał spieniężyć. –

Sąd oceniający wszystkie utwory nadesłane do nagrody będzie się składał z ordynata, jednego członka rady ordynarskiéj, z dyrektora, bibliotekarza i wyproszonych biegłych znakomitszych pisarzy polskich. Ocenienie ma przypadać w czasie uroczystych posiedzeń corocznych zakładu. Dokładne ustanowienie przyznania nagrody ma być ogłoszone w dziennikach polskich.

E.) Czynności nieobowiązkowe zakładu, lecz wynikające z ducha jego ustawy.

XLIII

Gdyby stosunki miejscowe tego wymagały, a zakład

nie tracąc w niczém charakteru własnego czyn
nej mógł ~~—~~ na podstawie myślanego zbiegu o
ności otworzyć czytelnią, odpowiedniąby tém jed
z gorących życzeń moich. W takim wypadku nale
telnią tak urządzić, aby z niéj jak największy
pożytek dla kraju. —

XLIV.

W żadnym wypadku nie może czytelnia dot
być otworzoną, dopóki inwentarz i katalog ka
kowy nie są skończone, aby się zakład nie roz
rywał. Dla użytku czytelni należy sporządzić pod
rzędny katalog wszystkich dzieł księgozbiorów podrzę
lonych na przedmioty, aby każdy z korzystających do
czytelni mógł się dowiedzieć, co zakład w dziale jego
mu potrzebném posiada. Katalog podobny, zawierają
cy w streszczeniu krótkiem ~~tytuły~~ napisy dzieł, można ber
wielkiego morału sporządzić, a następnie uzupełniać
a o wielkiéj użyteczności jego dla czytelni, nikt
wątpić nie może, ~~kto on~~

XLV

Otwierając czytelnią należy godziny urzędowe,
w których urzędnicy zakładu są obecni ~~zakład ma być otwarty~~, tak rozłożyć, aby
młodzież szkolna jak najwięcéj z czytelni mogła
codziennie a szczególniéj w dnie rekreacyjne korzy
stać. Inaczéj chybionoby celu, dla którego głównie czy
telnią się otwiera, do któréj wyraźnie młodzież naj
więcéj uczucia. Dozór nad czytelnią ma bibliotekarz,
w czém mu będzie pomagał jeden z pisarzy. Sama
czytelnia powinna tak być urządzona, aby uczący
jący się do niéj nie tylko czytać, ale i wypisy sobie
robić mogli. Obmyślenie tego wszystkiego a oraz
środków ostrożności, aby możliwym szkodom zapobie
gać, pozostawiam gorliwości obywatelskiéj dyrektora
i bibliotekarza, którzy nad całością i uzupełnianiem
myh zbiorów czuwać mają.

XLVI

Czynności zakładu nie powinny nigdy ustawać, bez
urzędnikom ~~mają mu~~ dozwalam coroczny wakacyi, które tak
rozłożyć należy, aby zawsze albo dyrektor, albo
bibliotekarz był obecny. Dyrektor może wyjeżdżać
na trzeźwieć i pół Lipiec, a bibliotekarz na drugą
połowę Lipiec i Sierpień. Skryptorowie zaś, jeżeli
zakład ich mieć będzie, mieniają się kolejno tak, że
zawsze tylko jeden wyjeżdża, a reszta aż do jego po
wrotu zostaje. Każdy z urzędników powinien w swéj
prywatnéj wakacyjnéj myśléć o dobru zakładu. Ma
się zatém wywiadywać o możności jakich nabytków,
opisać wszelkie osobliwości pomnikowe i obyczajowe
widziane w podróży, zbierać i spisywać niezwykłe do
tąd pieśni gminne i szczególne z dialektu języka wyni
kające zwroty mowy, lub wyrażenia niezwykłe, a oraz
przysłowia i przypowieści. Należy również w drodze o
glądać starannie archiwa ~~do~~ miejskie, klasztorne, ko
ścielne i w domach prywatnych, a oraz zbiory i zbiorki

dzieł, starożytności i innych przedmiotów, i dokładny opis wszystkiego sporządzić. Koby się czego do dziejów czy to w archiwach czy w metrykach gdzieko kolwiek znalazło, należy wypisać. Z takich bowiem opisów utworzy się czasem i powoli mniej lub więcej dokładna statystyka zasobów naukowych kraju, przy czem można dostrzedz opisy uroczysk, mogił, i wykopalisk zwiedzanych.—

Opisy te składają się w osobnych fascykułach do archiwum zakładu, a sporządzony równocześnie indeks abecadłowy, na kilka rubryk podzielony u„ważliwi przegląd tego, co już pozano, i wskaże za„razem, co jeszcze przejrzeć i opisać należy. Szczególnie ważniejsze odkrycia naukowe (w tych podróżach poczynione mają być podawane do wiadomości publicznej.—

Każdy urzędnik zakładu, który z swéj wycieczki wakacyjnéj wróci z plonem w powyższy sposób u„zbieranym, ma prawo do wynagrodzenia kosztów podróży. Dyrektor otrzymuje w takim wypadku 80 tal., bibliotekarz 60 tal. a każdy ze skrypto„rów po 30 tal. z tem atoli zastrzeżeniem, że ogól„na suma wynagrodzeń 200 tal. nie ma przenosić.—

Wynagrodzenia te przyznaje ordynat, względnie„szy w przedłożone sobie opisy i uznawszy ich ważność naukową. W razie nieporozumień z tym wynikłych rozstrzyga ostatecznie rada ordynacka.

XLVII.

Prócz zwykłych podróży wakacyjnych może wy„paść dyrektorowi potrzeba pojechania w sprawach zakładu gdzieś w miejsca odleglejsze w kraju lub za granicą. Każda z takich podróży ma być z koniecznością naukową zakładu, którego kosztem się odbywa. O potrzebie stanowi ordynat albo rada ordynacka. Prócz wydatków na miejscu w powozie pocztowym lub na kolei żelaznej otrzymuje dyrektor w kraju 2 tal. a za granicą 3 tal. diet dziennych. Skoro zatem nie„zbędnie nad czas oznaczony wyraźnie w tej podróży za„bawi, wyjaśniwszy gdyby się wykazał dowodnie, że albo niezbędne zatrzymanie spraw na koniec zakładu, albo słabość dłużej go zatrzymały.—

XLVIII.

Mogą nadejść okoliczności, w których zakład chciałby wpływać koniecznie na podniesienie piśmiennictwa naro„dowego, będzie się poczuwał do obowiązku wyda„wania miasto rocznikowo czasopisma zakładowego. W tej mierze należy się trzymać zasady, że wówczas jedynie zakład wydawaniem czasopisma przyjść ma„cien krajowi w pomoc, jeżeli z jakich bądź powodów otrzeźwienie i ospałość umysłowa w nim się pojawi, z których go koniecznie obudzić trzeba. W takiej bo„wiem chwili obowiązkiem jest zakładu mego wystą„pić z inicyatywą, aby zaniechać życie umysłowe w kraju, co wszystko gorliwości obywatelskiej ordynata i dyrektora pozostawiam.

XLIX

Na wypadek wydawania takiego czasopisma ste„

rowię, że nie należy mu nadawać postać dzien
ale pisma powaznego, wychodzącego zeszytami przy
mniéj raz na kwartał. Pismo takie ma się zaj
a.) z rozpraw naukowych, z monografii historycznych;
b.) z rozpraw literackich lub społecznych;
c.) z krytyk dzieł naukowych;
d.) z przeglądów piśmiennictwa narodowego i powszech
czych, jego gałęzi.
e.) z sprawozdań o ruchu umysłowym w różnych stro
nach dawnéj Polski;
f.) z sprawozdań o postępie nauk i umiejętności za
granicą;
g.) z sprawozdań dotyczących czynności zakładu i
coroczności jego nabytków.
h.) z utworów lekszéj treści, jak poezye, powieści
i pamiętniki; w końcu
i.) z dodatku osobno paginowanego, który ma za
stąpić rocznik zakładu, a tem samem mieścić
w sobie to wszystko, co w artykule XLI wskazałem.

L.

Redakcyą (pisma takiego) zajmuje się zakład, a do współpra
cownictwa wzywa najznakomitszych pisarzy (ucznych polskich).
Za artykuły mają być płacone honoraryą po 30 do
40 tal. od arkusza druku stosownie do jakości ar
tykułów, z tem atoli zastrzeżeniem, że żaden arty
kuł nie może być dłuższy nad 5 do 6 arkuszy, jeżeli
jest treści historycznéj, nad 3 do 4, jeżeli jest po
wieścią, nad arkusz, gdy jest rozprawą lub krytyką,
a nad 200 wierszy, jeżeli jest poezyą. Żaden artykuł
nie może się dłużéj ciągnąć jak przez dwa po sobie
następujące zeszyty, czyli tomy. —

LI.

Jak oznaczenie potrzeby wydawania czasopisma
zakładowego powziąwam dobréj woli i gorliwości
obywatelskiéj ordynata i dyrektora, tak zdaję na
nich obmyślenie sposobu przedsiębrania. Zastrzegam je
dynie, aby z jednéj strony nie obarczać takiém wy
dawnictwem funduszów zakładu, a z drugiéj pamię
tał o tém, że drogość obfitsza przeszkadza upow
szechnieniu, że zatém cena pisma powinna ~~być~~
~~b~~ mniéj zamożnym być przystępną.

LII.

Ponieważ do ~~pisania~~ wydawania czasopisma zakład wte
dy tylko mógłby przystąpić, gdyby chodziło o zaniechanie życia
umysłowego, ~~należy~~ wypadku powinien zatém w takim je wydawać
dopiéro, aby się okazywało, że zakład chce prowadzić
narodowi na drodze prawdziwego postępu. Dla tego nie
życzyłbym sobie bynajmniéj, aby pod osłoną śmiesznego
konserwatyzmu rozwijano zasady wsteczne lub pozo
stawano się wyłącznie przesadną cześcią dla praw historycz
nych. Przeciwnie należy wprowadzać naród na drogę roz
woju, przestrzegać we wszystkiém godności narodowéj i po
ruszać wszelkie kwestye żywotne nie ze stanowiska jedne
go stanu lub jednéj kasty, ale ze stanowiska dobra po
wszechnego. Za to chcę uchylenia wszelkich polemik zjadli
wych i osobistości. Polecam przytém umiarkowaną i zgo
dność prowadzoną, ale stałą obronę honoru narodowego

mocniw wszelkim napaściom czy to obcych czy swoich pi-
sarzy nierozważnych, ponieważ obowiązkiem mego zakładu
stać zawsze na straży myśli i czci narodowéj.-

LIII.

Zalecam jednakowoż dyrektorowi, aby mimo całej po-
stępowości czasopisma uwzględniano istniejące przepisy
drukowe, ponieważ nie wolno dla jakiegokolwiek celu
ubocznego narażać istnienia samego zakładu na niebez-
pieczeństwo lub ściągnąć nań kłopotliwe zatargi z wła-
dzami. Ocenienie, jak daleko wolno o czem pisać, zosta-
wiam rozumowi dyrektora i sercu jego dla sprawy
ojczystéj bijącemu. Ogólnem niech mu będzie prawidłem,
że czasopismo zakładu nie może mniéj być narodowo-
liberalnem, niż inne w kraju wychodzące dzienniki, a
nigdy nie wolno mu być konserwatywno-wstecznem, ni-
gdy organem hasły lub loteryi, ale będzie zawsze orga-
nem narodowym, zestrzeliwającym w sobie, co w danéj
chwili narodowi jest potrebném. Wszystko zaś, co tchnie
awanturniczością, nie może wchodzić w zakres pisma
zakładowego, jak jest wykluczone z zakresu czynności jego.

LIV.

Gdyby fundusze ~~zakładu~~ na to zezwalały, mógłby ~~stałoby się~~
~~zadość~~ zakład ogłaszać w ~~pewnych~~ nieoznaczonych (ustępach czasu nagro-
dy za (najlepiéj) napisane książeczki elementarne dla warstw
pracujących w objętości 5 do 6 arkuszy druku. Przed-
miotem ogłoszeń mogą być wszystkie umiejętności zaczer-
pnięte od dziejów aż do nauk ścisłych, o ile takowe mogą
wchodzić w zakres (potrzeb umysłowych) warstw nieczytających. Kwota na-
grody podobna powinna wynosić 200 tal., a utwór
nagrodzony nabywa zakład od autor z prawem jedne-
go wydania o 5000 exempl., płacąc mu osobno za ka-
dy arkusz po 20 tal. Książeczkę taką przedaje zakład
po tak niskiéj cenie, aby tylko (pokryć koszta druku
i honorarjum autorowi dodatkowo dwie nagrody wy-
płaconego. Nie wkładam ogłaszania nagród tych jako
obowiązek na mój zakład, ale tuszę sobie, że z czasem
przy dobrej i sprzyjającéj administracyi znajdą się
fundusze na cel tak pożyteczny.-

LV.

Zakład mający się bezpośrednio i pośrednio przyczy-
niać do wzrostu piśmiennictwa narodowego, zaradziłby
bardzo ważnéj potrzebie założeniem drukarni polskiéj,
w taki sposób urządzonéj, aby nie tylko tanio drukowała,
ale zarazem pod względem typograficznym z najpiękniéj-
szymi drukami zagranicznemi współubiegać się mogła.

LVI.

Gdyby ordynat na wniosek dyrektora uznał za rzecz
stosowne założenie podobnéj drukarni, możnaby na nią
z funduszu zapasowego obrócić 8000 tal. Połowę téj sumy
należałoby obrócić na czcionki, maszyny, zapas czernidła i
inne rekwizyta i przybory, drugą zaś połowę przeznaczyć:
a) na zapas znaczniejszy papieru wprost z fabryki spro-
wadzonego;
b) na prowadzenie samejże drukarni t.j. na płace
dla prowizora, zecerów, maszynisty i posługaczy, a
c) na nakłady samego zakładu

LVII.

Nadzór główny nad drukarnią należy do dyrektora-

bezpośrednio zaś zawiadza nią prowizor, który jedn[ak] bez wiedzy dyrektora nic drukować nie może. P[od] dnym zaś warunkiem nie pozwalam na wydzier[ża]nie drukarni zakładowej, ponieważ w takim wypadku ~~chybionoby~~ nie dopiętoby celu, dla którego drukarnia założono.

LVIII.

Ponieważ wszelkie wedle przepisów drukowych za przekroczenia ustaw ~~drukowych~~ wraz z autorem i nakładc[em] także i drukarz odpowiada, powinien dyrektor czuwać nad tem, aby nie narażać istnienia zakładu na niebezpieczeństwo, lub nie wplątać go w przykre kontrowersje. Z tego nie wynikałoby przecież, że dyrektor ~~nie~~ może zaprowadzać rodzaj cenzury lub czy to osobistych czy z loteryjnych albo stronniczych względów nie dopuszczać wolnego objawu myśli. Wydawca lub autor, którego dzieła nie chciano by z podobnych przyczyn ~~drukować~~ w tłoczyć w drukarni zakładu, może wnieść skargę do ordynata albo do rady ordynackiej.

LIX.

W drukarni zakładu mają wychodzić tylko ksiązki pol[skie], inne, Innych obstalunków nie będzie przyjmować. Lecz za to ma się odznaczać przed innemi drukarniami tanością. Szczególniej zaś na to uważać należy, aby dzieła dla warstw pracujących drukowano w niéj jak najtaniéj. Dzieła praw[dziwie] dziwie naukowéj wartości, których nakładcami ~~są~~ sami autorowie, powinny ~~są na wielkiego~~ uwzględnienie. Zakład może autorom takim wiele ułatwiać wydanie, przyznając im prawo rocznego kredytu za druk i papier, przez coby ich uwolnić z rąk spekulantów wyzyskujących niemiłosiernie pracę cudzą. Na ubezpieczenie się zatrzymuje drukarnia tyle exemplarzy odbitego dzieła, ile liczą po $\frac{1}{3}$ ceny sklepowej za każdy exem[plarz] i 20% nadwyżki, plan na pobranie kosztów za papier i druk potrzeba, reszta zaś oddaje zaraz autorowi. Zatrzymane exem[plarze] plarze mają mu w miarę ubywania się pełnego być zwracane. Gdyby do dwu lat się nie ubyło, wolno zakładowi przedać któremu z księgarzy cały zapas za kwotę ~~po cenie~~ pokrywających ~~ze~~ ~~jak~~ należytość drukarni. Ale[ksy]dytu tego nie wolno udzielać przedsiębiorcom, nakład[cy]om dzieł cudzych lub autorom dzieł lekkiéj treści lub dzieł poważniejszych, ale nie mających wartości naukowéj.

LX.

Cenę za druki należy tak obliczać, aby (z dochodów drukarni) po otrą[ceniu] ceniu wydatków na utrzymanie tejże ~~utrzymać~~ 10% ~~[illegible]~~ od zakładowego kapitału 8000 tal., czyli 800 tal. rocznie. Z tych 500 należy zwracać funduszowi zapasowemu, aby w ciągu lat 16 spłacić go zupełnie, a 300 obracać na fundusz zapasowy samejże drukarni, który wraz z odsetkami wkładek corocznych dotąd ma wzrastać, dokąd się nie zbierze 10000 tal, co dopiero po spłacie wszystkich z funduszu zapasowego 8000 tal. nastąpić może. Gdy zaś drukarnia własny (ze lepszych ~~w~~ papierach) miéć będzie fundusz (oprocentowanych, może zniżyć cenę druków do tego stopnia, aby próca zwrotu wydatków na utrzymanie i ulepszanie drukarni miéć 5% zakładowego kapitału, czyli 400 tal., które zakład obracać będzie wraz z odsetkami funduszu zapasowego 10,000 tal. na nagrody

Gdyby mimo wszelkiego prawdopodobieństwa dochód drukarni mniejszym niż 800 tal., w owcras należy połowę tego, jaki będzie, spłacać fundusz zapasowy zakładu, a drugą odkładać w papierach oprocentowanych na fundusz zapasowy drukarni.

za dietha elementarne (art. LIV) i na emerytury dla wystużonych prowizorów, recerów, maszynistów i posługaczy drukarni. F

LXI.

Prowizor drukarni ~~nie~~ pobiera płacy stałej (108 tal. a rocznie) tylko prócz tego ~~1~~ tal. od każdego arkusza druku, czem jedynie można go zachęcić do czynnéj staranności o dobre zarządzenia, a przytém do gorliwego starania się, ponieważ im więcéj rocznie arkuszy ~~druku~~ drukarnia wydaje, tem większy będzie jego dochód roczny. Każdego miesiąca wskaże wykaz arkuszy odtłoczonych, wiele mu zapłacić wypadnie, w co dyrektor wglądać obowiązany.

LXII.

Rachunki drukarni i księgi zamówień i wykonań otrzymuje prowizor, a dyrektor przegląda je co miesiąc i zatwierdza. Kwity zaś wszelkie kasie składać w archiwie drukarni, opatrzywszy każdy swym podpisem. Za ~~dozwolenia~~ zezwolenia w fabrykatach, czy to papierów, czy czcionek czy innych potrzeb uskutecznia prowizor za zezwoleniem i upoważnieniem tylko (wyraźnem) dyrektora. Kasę podręczną ~~do~~ bieżących wydatków drukarni ma prowizor, wszelkie zaś przypływy mieszane ~~wchodzą~~ idą do kasy głównej zakładu, i przechodzą jak nie mniéj wydatki mieszane drukarni przez główną księgę kasową, ale mają być zapisywane i w księgach rachunkowych drukarni.

LXIII.

Pożnienie drukarni mogłoby spowodować zakład do otworzenia własnéj księgarni, w któréjby zbywał swoje nakłady ~~lub~~ i te zdarzeń w jego drukarni tłoczonych, ~~wychodzą~~ wyszły, które sami nakładcy chcieliby częściowo spłacić ~~na~~ należytość za druk i papier. W każdym wypadku należy księgarnię, gdyby jéj otworzenie zdało się dogodném i użytecznem, tak urządzić, aby w niéj przynajmniéj o 10% taniéj każde dzieło, niż w innych księgarniach można sprzedawać, ponieważ inaczéj nie byłoby uzasadnione go pochodu do jéj założenia.

F. Urzędnicy zakładu, warunki ich przyjęcia, wzajemne stosunki i obowiązki.

LXIV.

Aby myśl moja praktycznie została urzeczywistnioną, potrzebuje zakład odpowiednich temu zadaniu wykonawców méj roli. Przed ordynata i rady ordynatów, któréj są pośrednimi wykonawcami zamiarów moich urzędnicy zakładu, o których też szczegółowo mówić mi wypada.

LXV.

Dyrektora i bibliotekarza zakładu przyjmuje ordynat, ~~a w razie~~ albo w jego zastępstwie rada ordynatów. Obaj raz przyjęci nie mogą dowolnie być odwołani, wyjąwszy w wypadkach art. XI. niniejszéj instrukcyi (zastrzeżonych) co do innych urzędników.

LXVI.

Ponieważ dyrektor tak ważne (zajmuje stanowisko) ~~ma obowiązki~~ w zakładzie, a tém samém ~~na~~ od ~~jego~~ niego uwolnienia ~~wiele~~ pomyślność ~~samego~~ zakładu zawisła, należy przeto uwzględniać wszystkie (przy nim) przymioty potrzebne do urzeczywistnienia głównych celów ustawy i instrukcyi niniejszéj, wy-

188

C. P. O. C. I. P.

Noci

ROMA
12
8 I S
-93
FERROVIA

Monsieur
Barmosotzky

Tarnopol
(Galicie)

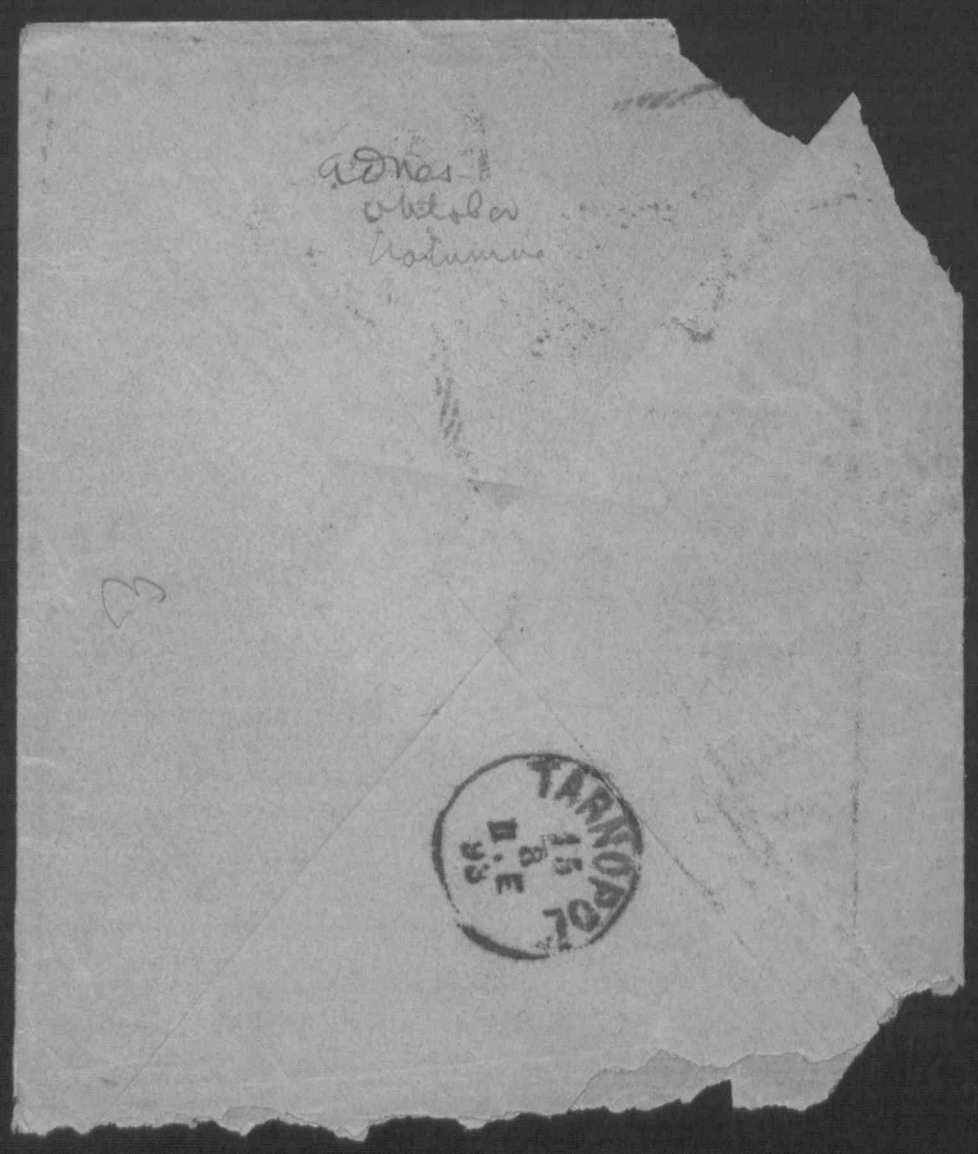
TARKOA
15
8
E
73

GIUSEPPE NOCI
ROMA

Rome 11 Août 1893

Monsieur Banaronowsky
Tarnopol (Galicie)

Je viens de recevoir votre reponse et je ne peux que Vous confirmer ce que j'ai déjà Vous déclaré dans ma dernière. Je vous vends la statue garantie à la douane et avec cette assurance c'est tout ce fait mon interêt d'éviter le moindre dégat. Avec ma manière d'emballer les objets plus fragiles encor qu'une statue, je suis sur que la marchandise arrive toujours en bonnes conditions et c'est pour cela que je ne crains pas d'en assumer la responsabilité.

Veuillez donc avoir l'obligeance de m'autoriser à faire l'envoi de la statue aux conditions que je Vous ai déjà écrites dans ma dernière. Je vous engage aussi à m'autoriser de vous remettre aussi la colonne dont je vous ai parlé, étant un objet qui doit vous convenir sous tous les rapports.

Dans l'attente d'une votre agreable reponse je vous presente Monsieur mes meilleurs salutations et l'assurance de ma parfaite consideration

Giuseppe Noci

P.S. Si vous maintenez votre ordre d'envoyer la statue par la poste veuillez m'envoyer le mandat-poste à cette adresse

L. 34.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio
Łaskawy Dobrodzieju!

Gdy Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia Łaskawy Dobrodziej niemógł jako Dyrektor być obecnym na posiedzeniu strusowskiego oddziału Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego w Mikulińcach na dniu 7. b. m. odbytém, poczuwamy się przeto do obowiązku przedłożyć poniżej odpis tegoż posiedzenia.

Zarząd strusowskiego oddziału
Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego

Zastępca dyrektora
ks. Martynica

Sekretarz
Florjan Izdebskiy

GAL. TOW. PSZCZL. OGROD.
ODDZIAŁ STRUSSÓW
ОТД. СТРУССОВЪ
ГАЛ. ТОВ. ПЧЕЛ. ОГОРОД.

Protokół

siódmego posiedzenia strusowskiego oddziału Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego, które przy licznym współudziale członków i kilku gości odbyło się w Mikulińcach na dniu 7. listopada 877. pod przewodnictwem zastępcy Dyrektora ks. Jana Martynica, — gdyż nowy Dyrektor Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia Baworowski z powodu cierpień fizycznych na to posiedzenie przybyć niemógł. —

Przewodniczący witając zgromadzonych członków, otwo„rzył posiedzenie odpowiedniém zagajeniem przy tém ozna„mił z przyjemnością, że wybrany Dyrektorem, na posiedze„niu oddziałowém w Trembowli dnia 8 września 877. Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia Wiktor Baworowski nie wzgardził wy„rażoném Mu zaufaniem, lecz oświadczył delegatom, że przyj„mie wybór i urząd dyrektora piastować będzie; zatém nie„uchila się od przyczynienia się wspieraniem celu dobroczyn„nego, jakiem jest podniesienie i rozpowszechnienie racyonal„

nego pszczelnictwa i ogrodnictwa w kraju, którą to gotowość i ofiarność poświęcenia się Pana Hrabiego zgromadzenie z serdeczną wdzięcznością do wiadomości przyjęło. —

Do odczytania protokołu poprzedniego posiedzenia i sprawozdania z czynności zarządu i stanu kasy, zaprosił przewodniczący Pana Izdebskiego. —

Protokół przyjęto bez zmiany i dodatku, a ze sprawozdania z czynności zarządu powzięło zgromadzenie przekonanie, że zarząd wypełnia się należycie ze swego zadania. —

Co się tyczy kasy, to ta znajduje się w smutnym stanie z powodu znacznych zaległości wkładek. — Przedstawiono zgromadzonym 8. nowych członków oddziału a to: ks: Skórskiego i ks: Wolańskiego, pp: Wojciecha Skrzętkowicza, Rudolfa Wiśniewskiego, Tadeusza Czerniawskiego, Mozesa Schorra, Piotra Pietkiewicza i Jana Piszewskiego. —

Według porządku dziennego przystąpiono do wyboru sekretarza oddziałowego, którym, mimo wymawiania się, przedstawiania i prośby o uwolnienie z powodu braku czasu — sądzieć, że już przez 2. lata w zarządzie pracował, — p. Floryan Izdebski jednogłośnie obrany został; a na jego miejsce wszedł do zarządu p. Antoni Rybaczyk, — zaś delegatami do rady ogólnej sądzieć jednogłośnie obrano: Dyrektora Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego Baworowskiego i p. Fl. Izdebskiego a zastępcami tychże, pp: Antoniego Rybaczka i Karola Germanisa. —

Po żywej dyskusyi, w której zabierali głos pp: Rybaczyk, K. Germanis, ks. Martyniec, Siarkiewicz, Izdebski, J. Sytnik, E. Germanis, ks. Pawlik i A. Kamiński, przyjęto zgromadzenie następujące wnioski:

1. Zarząd oddziałowy postara się o nabycie ula słomianego, modelu ks: Bażańskiego i maszyny do robienia tegoż, zajmie się wyszukaniem łatwego sposobu nabycia takich uli członkom i na następném posiedzeniu zda sprawoz w obec zgromadzenia. —
2. Zarząd wezwie jeszcze raz pisemnie z wkładkami zalegających członków do uiszczenia się z należytości, po bezskutecznem oczekiwaniu postąpi się w myśl §. 10. ustawy a na najbliższém posiedzeniu przeczyta wykreślonych. —
3. Następne posiedzenie odbędzie się w Myszkowicach. —

4. Zarząd odniesie się do zarządu centralnego prosząc, ażeby od czasu do czasu podawał w Bartniku cenę miodu i wosku.—
5. Dziękując za zajęcie się wydawnictwem kalendarza pszczelniczo-ogrodniczego upraszza się zarząd centralny, ażeby na przyszłość łaskawie imienny spis członków Towarzystwa w Kalendarzu umieszczać raczył.—
6. Zarząd umieści na porządku dziennym następnego posiedzenia oddziałowego zapowiedzianą rozprawę p. Kamińskiego „Wpływ lasu na klimat".

Następnie ogłoszono zgromadzeniu, że jest do nabycia „Kalendarz pszczelniczo-ogrodniczy", także broszura p. t. K. „Przeciw biedzie drobny przemysł gospodarski"; przypomniano, że nasiona należy nadsyłać do 1.7o Stycznia a rzeczy pszczelnicze i narzędzia do 31. Marca 877. zamówić. Łaskawie zachęcano członków do prenumerowania Bartnika postępowego.—

Wyczerpawszy w ten sposób porządek dzienny przewodniczący zamknął posiedzenie.—

Jaśnie Wielmożny Pan

Hrabia Wiktor Baworowski

Dyrektor Towarzystwa pszczelniczo-ogrodn:
Właściciel Dóbr ziemskich
Jaśnie Wielmożny Pan i Łaskawy Dobrodziej
w Myszkowicach

GAL. TOW. PSZCZL. OGROD.
ODDZIAŁ STRUSSÓW
ОТД. СТРУССОВЪ
ГАЛ. ТОВ. ПЧЕЛ. ОГОРОД.

MIKULINCE
30
11

Do Wielkosa hr. Bawoorowskiego
Domowitz Elżbieta

Warszawa. D: 11 Czerwca 1872 r.

Panie Hrabio!

Chcąc zbyć znaczny zbiór rękopismów pozostałych po moim świętej pamięci rodzonym Bracie Wiktorze Kalinowskim, zasięgałam wiadomości o osobach nabywających takowe. Otóż wskazano mi Pana Hrabiego jako posiadającego celniejszy zbiór rękopismów. Te, które pozostały po W. Kalinowskim, zawierają liczne i ważne materyały do Historyi naszego kraju i pojedyńczych Rodzin polskich. Katalog krótkowatny rękopismów może być dostarczony Panu Hrabiemu

przez Lwowską Księgarnię Mi-
kowskiego, jak skoro Pan Hra-
bia ga zażąda. Obszerniejszy
katalog bęz mogła nadesłać
tąż drogą.

Nalegając te wyłożenia
uprzejmie prosiłby Pan Hrabia
wielkie dobrodziejstwo Rodzi-
nie ś.p. W. Kalinowskiego, gdyż
ta obecnie znajduje się w bar-
dzo przykrem położeniu a pie-
niądze otrzymane z tej sprze-
daży mogłyby ją podźwignąć
z niedoli, w jaką została pogrą-
żoną przez smutne wypadki,
które cały kraj nasz dotknęły.

Cenę Pan Hrabia sam
raczce oznaczyć.

Jeżeli Pan Hrabia będzie życzył wejść ze mną w umowę, to pozwalabym o rychłą odpowiedź, gdyż na dwa tygodnie wyjeżdżam na Litwę na czas nie długi. W razie gdyby Pan Hrabia nie mógł mi w przeciągu tego czasu odpowiedzieć załączam tu przy adresie do Warszawy i adres na Litwę.

Oczekując łaskawej odpowiedzi Pana Hrabiego

Zostaję

z uszanowaniem

Elżbieta Dancewicz

1 Adres: Warszawa, Ciepła 4.

2 — w Rossyi, przez Warszawę, Grodno, Wołkowysk w miast. Świsłoczy.

Testament Ks. Zbrzuskiego

Sobótka 30 VI 1893

Kwadrat mszy ks. 26

Dzielnica ks. Sobótkowska

1893

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Szlachetny czyn Jaśnie Wp. Pana Hrabiego podniósł
go tak dalece w opinii kraju naszego, że serce każdego prawego
polaka bije tętnem wdzięczności dla wspaniałomyślnego swego fun-
datora, dla Jaśnie Wp. Pana Hrabiego. Istotnie, wielka ta z Jego
strony fundacya, piękne jéj motywa i zamierzony obrót kapita-
łów skierowany ku niesieniu pomocy krajowi naszemu, - zasługuje
prawdziwie na wianek wdzięczności z łona samego ludu. Ponieważ
zaś ja jestem nauczycielem ludowym, stykam się z dziatwą mniej-
szą i dorosłą, a bezpośrednio i z jéj rodzicami - wyrażam Jaśnie
Wmu Panu Hrabiemu za akt téj pięknej fundacyi imie-
niem drużyny szkolnej, tego skarbu przyszłości naszej staro-
polskie „Bóg zapłać." -
Przy sposobności zaś nastręcza mi się sposobność przedłożyć
Jaśnie Wmu Panu Hrabiemu osobistą prośbę o wypożyczenie
300 Złm. Jakkolwiek prośba ta na razie za pospolitą Jaśnie
Wmu Panu Hrabiemu wydać się musi, jednakowoż przy bliższem

i, stosunków moich rozpatrzeniu się, kroku tego jaśnie Wpy Jan Hrabia niestosownym nie uzna. W tym celu podaję krótką moję biografję. Urodziłem się w Przemyślu nad Sanem. Ojciec mój akademik i artysta sztuki malarskiéj odumarł mnie, gdym miał 3. lata. Zostało dwoje sierot, ja i mój brat, których matka, obecnie przy mnie zostająca z pracy własnych rąk wychowywała. Byłem już na 1. roku filozofii w Przemyślu, kiedy w roku 1863. wybuchło powstanie. Jakikolwiek ono cel miało, dość było na tem, aby w obronie wiary, czci i wolności narodowej stanąć w szeregi obrońców ojczyzny, na razie potrzeby poświęcić się na jéj usługi. Pomimo różnych przygód bojowych zostałem przy życiu. Po nieszczęśliwym upadku powstania zostałem ostatecznie internowanym i do Przemyśla odprowadzonym. Skutkiem tego wydalono mnie z kursu pedagogicznego w Przemyślu w dniu 27. lipca 1864. na mocy reskryptu Wys. ck. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14. czerwca 1864. L. 30.194. Po dwuletniem błąkaniu się udało mi się nakoniec wrócić na powrót do stanu nauczycielskiego. Na mocy uzyskanej kwalifikacyi na nauczyciela do szkół głównych, dostałem najpierw posadę na wsi w Olszynach powiecie Jasielskim. Tam byłem lat 7. W roku 1873. mianowany

/, zwała mnie Wys. ck. Rada szkolna krajowa Dyrektorem w Brzeżku.
Lecz już w roku 1865, z powodu, że mi pensya moja na kształ,
cenie najstarszego syna Józefa w Gimnazyum nie wystarczała,
prosiłem przynajmniej o posadę nauczyciela w jednem z więk,
szych miast Galicyi - gdzieby m mógł synów kształcić. Skutkiem
tej prośby przydzielono mnie do Jasła, a w 6. miesięcy później do
Tarnopola, dokąd z 6 cio dziećmi przeszło 60 mil jechać musia,
łem. Wycierpensowany na podróż, ledwie przybyłem do Tarno,
pola musiałem 20 f. na wykupienie rzeczy z dworca kolejowego
wypożyczyć. Potem choroby dziatek, tak zwana odra, ospa, tyfus
tyferyczny, katar żołądkowy, co Wy Dr. Eckhardt, prymaryusz
szpitala w Tarnopolu poświadczyć może, tak mnie zmęczyły,
że pomimo największej oszczędności około 300 zł. długów, zrobiłem,
które dlatego opłacić nie jestem w stanie, że rocznie blisko 100 f.
liczby opłacam, aby się na skompromitowanie i zagrabienie
ostatnich sprzętów nie narazić. Pensya moja wynosi 600 f. dwóch
studentków na stancyi po 30 f — i jednę lekcyę za 15 f. miesięcznie.
Gdybym jeszcze dostał ze 2. studentów — mógłbym ten dług ratami
w miarę okoliczności od 10 cio do 15 zł. miesięcznie, aż do zupeł,
nego umorzenia go opłacać. Dodać i to muszę, że jeden syn
Józef uczęszcza do VI gimn. klasy, który obecnie 3. tyg. znowu

chorowat, leczył go Dr Eckhardt. Drugi synek Mieczysław uczęszcza do 1 gimn. klasy. Córki do szkoły wydziałowej. Dziatki dobrze się uczą. Podawałem o stypendyum lecz nic dostałem.

O mnie więc o jednostkę nie chodzi, ale idzie tu o przyszłość moich dzieci, że się na tak wielki krok, na krok prośby odważam, gdyż znękany tylu trudami pod ich naciskiem upadać już zaczynam. Dowiedziawszy się raz, jakiej ofiary dla kraju JWPan Hrabia zrobić nie żałowałeś, udaję się do Jego wspaniałomyślności i dobrego serca z uprzejmą prośbą o wypożyczenie 300 złr. na czas dowolny, którą to krotę pod słowem honoru - o ile mi sił starczy starać się będę sumiennie w warunkach przez JWPana Hrabiego podanych spłacać.

W Tarnopolu mam dobrą opinię, chociaż o moim położeniu materialnem nikt nic nie wie. Proszę nie o sekret. Pierwszy raz w życiu proszę a daj Boże, żebym to był i raz ostatni, gdyż to trochę na zebraniu zakrawa. Skoro mi Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia dopomoże, pamięć o wielkich naszych dla naszego Dobrodzieja nigdy nie wygaśnie. Gdyby mnie JWPan Hrabia do czego potrzebował, poderas rozkazuj jestem na Jego usługi. Budując na honorze i sercu JWPana Hrabiego przyrzekam Jego dobroci i wspaniałomyślności i siebie i mój sekret. —

Z uszanowaniem dla JWPana Hrab.

Tarnopol dnia 7/4 1881.

dekt. Pragłowski
nauczyciel ludowy
Ulica strzelecka koło Reutszuli dom Mazyńskiego

Wien am 18. Mai 1871.

Hochgeborener Herr Graf!

Der Verein zur Beförderung der bildenden Künste hat sich gebeten in „die Gesellschaft für vervielfältigende Kunst“ umgewandelt, worüber der angeschlossene Motiven-Bericht und die neuen Statuten nähere Aufklärung geben.
Die Hauptnotiz für die Umwandlung lag in der begründeten Hoffnung, dadurch einen Conjunctionspunct zu setzen, welcher den Kunstfreunden die Gelegenheit gibt, in Mitgliedern mit den jährlichen Spenden von mehreren Kunstwerken zu gewinnen, als bisher möglich war, und dennoch den bisherigen Boden derselben nicht zu flüchten. — Begreiflicher, welche den Anspruch erheben wollen, Kunstwerke zu sein, erfordern einen sehr großen Aufwand an Zeit und Kunst; sie können nur mit einem Aufwande von vielen Tausenden hergestellt werden. Verhältnismäßig sehr kleine Bilder, wie z. B. la bella di Tiziano oder die madonna la sadie sind mit 20.000 Gulden bezahlt worden u. s. w.

einzelne Vereine können Ausstellungen natürlich nicht bieten. Wenn aber mehrere Vereine ihre Mittel zusammenlegen, kann wirklich Vorzügliches erreicht werden. Die Ausstellung für wechselseitige Kunst, eine Verbindung von Kunstfreunden, welche auf patriotischer Grundlage fußt, und nicht etwa auf Gewinn abzielt, empfiehlt sich als der entsprechende Vermittler, und erlaube ich mir nun, sie nach der allgemeinen Einladung an die Kunstvereine aufgelegt, Ihrer Hochgeboren, den man mir als einen warmen Förderer der Kunst bezeichnet, darauf aufmerksam zu machen, daß eine Verbindung des Kunstvereines in Lemberg mit dieser Ausstellung in beiderseitigen Interessen gelegen wäre, und erlaube mir ehrerbietigst diesfalls um Ihrer Hochgeehrten Einsicht, wenn zu bitten.

Die weitere Anlage gibt eine kurze Übersicht dessen, was von der Ausstellung bereits in Angriff genommen wurde. Es ist hiermit vieles Material zu verschiedenen, wertigen Combinationen vorhanden.

Das Einfachste wäre jedenfalls von Jahr zu Jahr ein Blatt zur gemeinsamen Publikation zu wählen, und würde man sich jedseitigen Wünschen mit Vergnügen entgegen kommen, wenn die Wahl unserem Ausschusse

nicht entgegengesetzt ist, wenn es sich um ein wirkliches Kunstwerk handelt, und die Ausführung tüchtigen Händen anvertraut wird. Wenn zum Beispiel aber würden nun etwa acht fünf Jahre übergehende Kombinationen führen. In diesem Falle könnte ungefähr das geringere Interesse beitragen der Mitglieder des Hamburger-Kunstvereins Gelegenheit gegeben werden: z. B. im ersten und zweiten Jahre je vier Zeichnungen zum wählenden Besitz von Schreiber, im dritten und vierten je drei Blätter unseres Albums, im fünften die Wahl von Alten von Jacobi, oder durch alle fünf Jahre fünfmal drei Blätter des Albums, von dem jährlich mindestens einer eine Lieferung auf einem polnischen Meister zu enthalten hätte, und im sechsten Jahre würden die Wahl von Alten, also ein Blatt, das im Durchschnitt mindestens 50 ℔ bis 60 ℔ in Silber kosten würde.

Würde sich der Verein in Krakau anschließen, so könnte in das Album in jedem Jahre ein Blatt, nämlich dem von Sonnenleiter auf Desregger "Spekbacher u. sein Sohn Andreas" nur etwas größer auf einem Blatt von Matejko aufgenommen, und könnte dann mit dem Ausstellungen in Warschau der Anfang gemacht werden. Auf diesen in diesem Falle jährlich die Mittel für die Wahl von

Atten für das letzte Jahr einbringen.
Beim diesen Combinationen, die letzte vielleicht einbringen, wenn die Schule von Atten nicht wegbleibt, würde für je 1000 Abdrücke nur wie 1500 f kosten, also die Summe nicht übersteigen, welche bisher vom Vereine jährlich aufgebracht wurde.
Matejko's Hauptbilder würde nun eins in zwei Formate durch einen Kupferstecher unter Aufsicht des Künstlers stechen lassen. Da aber ein solches Bild 10.000 f kosten, und solcher erst in drei - vier Jahren fertig würde, so könnte dies nur dann geschehen, wenn sich mindestens der Krakauer Verein anschließen, und einstehen die weiteren Leistungen. [illegible] Blatt [illegible]
In den fertigen Albumblättern, und vom zweiten Blatte von Fabisch's verbleiben Platten zur Disposition stehen, wenn sich eine entdecken, welche zur Einsicht zu übersenden.

Vergessen Euer Hochgeboren, dass sich mir erlaubt habe, über Kunstsachen in so hohem Orden zu berichten; es ist dies geschehen, weil Hochdero bekannter Kunstsinn mir die Meinung gibt, einen Gegenstand, der Hochdero Interesse erregt, zur Sprache gebracht zu haben, und werde ich dieser gewiss auch noch einer freundlichen Erwähnung erfreuen.
Genehmigen Euer Hochgeboren die Versicherung ausgezeichneter Hochachtung mit der ich Verbleibe der treue Gehilfe sich zeichnet:

Hochdero

ergebenster

Matejko

Emanuel Kunstmann

IX. Schwarzspanier-Haus No 5.

Dziedzicznych

199

z Jakonowa 18 Maja
860

X. W. Skrabów

Odpis na godowy list Jana Skrabiego
z dnia 1 Lutego b. r. „Przez is ofie
volo" zdążony
1) Dziesięć Rubli czyli 14 fl. au.
na bilet prenumeracyjny na przekład
dzieł: M. Debreuka, Quetelet i Mac
leod odesłanych w Maju
2) Odesłanie z podziękowaniem po
życzonej mu Biblii i zakładu
Modlitwy
Jana Skrabiego na czas
Nieszpory przysłanego do wypocznienia
w tych dniach do Berlina i na
Śląsk, dla [illegible]owania swego zdrowia.
Z wielkim poważaniem
X. W. Skrabiego
najniższy Sługa
Dzierżyński

Dziedzyckiego

-/. Posyłam z podziękowaniem sześć numerów Dziennika Literackiego. Przekład z drugiej pieśni Don Juana Bajrona, ustęp o zatopieniu okrętu, czyta się gładko. Porównać z oryginałem nie mogłem, bo mój Bajron został w Jabłonowie.

19 kwiet: 86 Dziedzyccki

10

J. W. Abadie

Wiktor Bawerowski

Bawarowski

Stillson Pictures

W przejeździe moim
przez Lwów widziałem się
z Mierzińskim, który mi mó-
wił, iż dotychczas żadnej od
ciebie nie dostał instrukcyi
w dodatkowych wyjaśnień mojem
nieżyczeniu, a że jeszcze dla
pochwycenia interesów tych na
dwa tygodnie do Lwowa jadę,
a dziś do ciebie być nie może
bo przyjechał do Pan Weber z
Wiednia, prosił mię mnie napisać
abym przy Michałowskiego mi pozwo-
lił bywać, cos w tym względzie
postanowił?

Co mamy za projekta przy Świętach?
Mówił mi Mierzinski - iż Krawiecz
mają być 4 nowi dziadami w naszej okolicy
i ciebie odwiedzić mieli zamierzają
prawda? Do widzenia

Pan Wam

Mirow Krypnakiewicz

205

GALIC. TOWARZYSTWO
PSZCZELNICZO-
OGRODNICZE.
Zarząd centralny.

Lwów 12 Sierpnia 1878
ul. Łyczakowska L. 6.

L. 693

Do
Jaśnie Wielmożnego
Hrabiego Wiktora
Baworowskiego
Dyrektora Oddziału
Galicyjskiego Towarzystwa
Pszczelniczo-Ogrodniczego.

Opierając się na przesłanem sobie przed dwoma laty przez Zarząd Oddziału Strusowskiego sprawozdaniu, donoszę o gorliwem upowszechnianiu sadownictwa pomiędzy ludem i o prowadzonej staraniu na ten cel szkółce drzewek owocowych przez Sekretarzyć tegoż Oddziału Wc. Florjana Szolebskiego, który jako świadczą załączone nad oneż zawiadomienia Oddziałowe przez ciężkiego zawodu nauczycielskiego wielkiej części szczupłe dosyć pomiędzy siebie rozdał; pragnąc mu dać dowód uznania za jego pożyteczną pracę, Zarząd Centralny za wyrobionej przez siebie nad cele ogrodnictwa zatwierdzeniu c. k. Ministerstwa Rolnictwa na posiedzeniu swem z dn. 4 Sierpnia r. b. uchwalił

PSZCZELNICZO-
OGRODNICZE
Zarząd centralny.

nadzielić Wm. Florjanowi Izdebskiemu tytułem zwrotu kosztów Lit. C. O., które stosownie do Jego życzenia jak mu wypłacone zostały.

Do zwrotu tego wzięcia Zarząd Centralny przyrzekał następujące warunki:

1mo Wm. Izdebski zobowiązuje się przeprowadzić ziemię w Ładyczynie w miejscu na szkółkę przeznaczonem na głębokość jednego łokcia, czyli 63 centymetrów i prowadzić staranie szkółkę drzewek owocowych przez utrzymywanie i mnożenie takich gatunków drzew owocowych, jakie Komisja pomologiczna Zarządu Centralnego mu nakaże, które powinny być wszystkie opatrzone nakaźcierenie nazwiskami.

2e Wm. Izdebski zobowiązuje się odstąpić Towarzystwu na żądanie corocznie po 150 wszlachetnionych drzewek owocowych w dobrym i do rozsadzenia odpowiednim stanie po cenie 30 centów za sztukę bez względu na rodzaj drzewa, a to począwszy od jesieni 1879 roku.

Zamiadamiając o powyższej uchwale Zarządu Centralnego, mamy zaszczyt uprzejmie Wielmożnego Pana

/. o Łaskawe doręczenie Wm Józefowskiemu załączonego Tu pisma na najbliższem posiedzeniu Oddziałowem, przyczem łączymy wyrazy szczególnego naszego poważania

Prezes

K. Stieselski

Sekretarz

A. Kryszkiewicz

GAL. TOW. PSZCZELNICZE
ZARZĄD
CENTRALNY
LWÓW

Jaśnie Wielmożny Hrabio, Łaskawy Panie!

Składając serdeczne dzięki za pamięć i zaszczyt
/ Posłania wyższym duchem, zawartym w „Don Juanie" /
Śpieszę, jakąś mię tém Dziełem, Łaskaw obdarzył
Śpieszę, ażebym przeczytawszy uważnie cały zeszyt,
Wedle obowiązku – sprawozdanie przedłożył. –

Przedewszystkiem zeznaję, że mé moją siłą
Zdobyć się na tyle, ażebym należycie olbrzymią pracę
Tę, ofiarność, poświęcenie – gust i smak toku
Całej rozpawy godnie uczcił, jak zasłużyła.
Miałem bowiem sposobność niejedną lekturę
Poetyczną / choć dawną / studyować, czytać,
Lecz kłaniam się szczérze, iż takiego uroku,
Nieznalazłem, ażeby aż jéść, pić i oczyma chłytać. –

Żmudna a sumienna Twa praca szacunku
I pod każdym względem uznania godna
Ale takiego, na jaki się świat zdobyć niezdoła
Dziś jeszcze. Z obcego bowiem języka
Na ojczysty – wiernie przetłumaczona,
Czego by się inny poeta nie mógł podjąć; –
Widzim, ona podwoje do wiedzy otworzyła,
Bo nieuroniwszy nic oryginału zasady – bezmaje
Jedynie tylko na względzie, że niektóre wyrazy
Drażniące, mimo ich wierności, znaczenia
I sensu, na miana delikatne i bez urazy –
A prawdziwe i skromne zamienia. –

Zebrać miliony ziarnek piasku nieużytego
I przetworzyć je – na cenne perły i drogie kamienie
A z tego wspaniałą kolumnę misternie ułożyć,
Niepotrafi ladajaki mistrz! i dowód widzę,
Bo się od lat tyla, niepodjęto tego
Majsterstwa. Na pewno więc twierdzę:
„Don Juana" dzieło marniało by, gdyby nie, chcąc ulżyć
Poetom – a ludzkości światła przysporzenie, –
Zakosztowawszy rykasy, Hrabia Wiktor z Bawarowa
Do pracy się wziął szczérze – i to dzieło
Ukończone – i w czterech pieśniach księga gotowa.
Ależ to pracy, trudów kosztowało! –

To wszystko uznali już uczeni, powiat i świat cały —
O tém mówiono przy ratuszu, urzędownie i dziennikarsko pisały. —

Szlachetny czyn ten niedoporównania!
Cały bowiem nakład z dochód na dobroczynny
Cel przeznaczono. A znalazłby się kto inny
Tak szczodry? Jego nie z pism mi z opowiadania
Nie tylko znałem! Stoję, mianowicie chwalić,
Gdyż cała sprawa jest chwałą i chlubą kraju.
Złota niepotrzeba już złocić
Tylko skłonić czoło przed pracy znoju. —
Gdy mi wolno ale prawdę powiedzieć,
To otwieram, że korekta, a może drukarnia
Ma usterki, co łatwo da się wyleczyć —
A choć ich niewiele, to przecież z przekonania
Mówię, że są — zatem tak cenne dzieło
Staranniej korygować trzeba było. —
Pędzony wdzięcznością klękam przed ołtarzem
Stwórcy, błagając o modlitwie gorzej,
By Cię, Hrabio wielkoduszny, obdarzył zdrowiem —
A nieszczędząc łaski swej wszechmocnéj
Użyczył sił do dalszej skutecznej pracy, —
Żeby się nią, jak dotąd, cieszyli, chlubili rodacy. —
Z pokolenia w pokolenie pamięć niemy głośnie
O tym, kto żył dla kraju, ogółu poświęcił,
Ofiarował swe zdrowie i położył mienie. —
Cześć mu, sława na wieki, bo lud oświecił!!

Te uczucia i szczére życzenia mego serca
Spisuję w Łodzyczynie 1879. Dnia 11. marca
kreśląc się z głębokim szacunkiem
i wdzięcznością
Florjan Szlebski

Jaśnie Wielmożny Pan

Wiktor Hrabia Baworowski

Dyrektor gł: Towarzystwa przeln. ogrodniczego

Właściciel Dóbr ziemskich

w Myszkowicach.

Bawarski Bolkamin 5/25/10 878/209

La grzeczną odesłanie,
a do strefy Kandydatów
Duchownych Jej odjeżdża
i zarząd imperatorski
Do Ordynacji do mienia
Landesjäger – Ogniskowe
Mienie Landesjäger – a
Ten ich nas Cudzoziemski
Sprzeczności, Świadki
stanowisk

ze Dawny stary Kawaler
był grecki – Kapłan
Victory biegał za Kapłanem
Hermana pozwie stałem
Kapłanem – Kapitan
Fortuna wyodrębnia
pistolety za mnie
Jest pozwie.
Notabene Kapłan stary

i Rosenda Lachanka
v Jastrzębi widzieli.
Idę na chrzciny —
ale Lenio napisze
moją informację —
do skonsultowania
czy Lato idę — chociaż
na chrzciny nie wypada
w Lato — bo na maniu
i wiedzą K. Jadwigi
imieniny nie można. —
Lagtis — Reikiam

Jan

PATENT TREUHAND GMBH MÜNCHEN

Boże i stworzenie — nie dbaj o to
mój Kochany Tatusiu i
pób to Ci serce uczciwe —
Boże — chociaż ich wiesz i ich
niekaniczenie zgubam nie z tej
ofiarą Majątku, ich to ciężki Ci
dostateczne wynagrodzą w
Dawnych latach — ale to za
wszystko na ciebie — i ze powtarzam
wtroda mi ciebie Tatusiu! —
Pomnik przed tobą ofiarę violam!
nie mogę inaczej — przynaci
ci mimo tego — ze o ciebie
Duma cierpiałym nie, żeby
to wszystko stopić, — mam cudne
ten pomnik accompli ich
nam pomiędzy nie mam
ni zjeść ni dzikuszy. —
Pewnie Ci Tatusiu
i zatęgram Kochanie ammuski
na rozwiązanie Twego
Kochanego wszystkiego
pracy. — Tatusiu

Dawi mi się, że kilka słów
formalnych tak się wyraziwszy
wstęp do za dobre. Nie
dalej tak wczoraj upoważniam
się z całym Panem Bóżem
na rozpoczęcie rozumu — tam
się tak w wyrodnie zapędził
że ciężko nawet socjalistę —
odzwierciedlam wzburzonym śmiechem
na takie dictum uważam
tak tak: porozumienie nie
socjalistę — wzięte się z majątku
pieniędzy i Radzieckiego — Dla Dawida
z Dla życia — niemożna
mu tego wyperswadować
że socjalista wydziera majątki
ale nie ofiarowuje mój
stanu — no! co tam
o tem gadać — inszej się nie
wrodzić co kiedyś dzisiaj
a ci dzisiaj co tak emocjonalnej
i dobrzmiej wiary — to mało

nowek

Skotsow 9-12-69

Kochany Tolu!

Wczoraj tylko kilka słów pisałam. Jam spieszyła do Mlecz Skaodój dzisiaj dalszy ciąg i niestety wiadomości smutne: P. Michał Bar: był niebezpiecznie chory na atak apopleksyczny lecz pomimo nie słuchania rad lekarskich, nie stawiania pijawek wyzdrowiał.

O Zaleńskiego zapiski dla Gośnich: wtrzymko bajska.

Lusia ją wstąpiła w wielki świat zaraz wróci od małego

wieczorku u Alf. Sotockich;
Mama mi jutro te listy a mej
Pani Sotocka i opowiadała że
płacą za swoje pomieszkanie
złoty 2 dole i dwoik pięć
czyli 45 cm pokoi, wozem 4500 f.
i jest ich z dziećmi i sługami
osób 40 - Paniska odjechały.
Otrzymałem list Jolcia który
mi odesłij cieszy się jego moenem
postanowieniem które nawet
prośby Mamy mi potrafiły zmienić.
Donieś nam o wydarzeniach gosel-
-sianych bo nas to interesuje dla

powinnaia knaskeni - oświeciny
jej bezpiecznie - sanna znowu się
śnieli - spodziewany się Mamy
na Święta.

Osobliwsza rzecz co do mojego dal-
powiedzenia jej pogłoski o ślubie
St: przez Siebie tak ogólny że
nawet przez Ciszy Dostał do
Jaworzewskiego który nam to
wczoraj opowiadał.

Dokonale się Matko żeś list
posłał bo to może spowodzi wtym
wieczu pożądane - obaj inte-
-resuja Emilcia Emilcię w jaki

- kolwiek bądź sposób - co zaś do dyplomacyi między sobą nie wzmiankuję - pierwsza obecnie w Rzymie zachodzące i dopełnia się wtej mierze słuszności oddaję - jednak Wacia Kumacky jego położenie najprzeciwniejsze - pod każdym względem - jako ucisk, ojca - kłopoty z powodu dworu (czemu prawdziwie winno dać rady) a także brak czasu do pilnowania kroków brata starszego. otoczenia swego w najdrobniejszych potrzebach - Stowarzyszenie bardzo mało się z nami komunikował - nawzajem - Wuja czas nie pozwala obszerny postępkom - odpowiadam więc na zarzut głębokiego myślenia - różnie rozumie się tylko dla mnie własnych kłopotów i dobrze żyć

Adela Olszewska
z
Baworowskich

Szanowny Panie Komorniku!

Prawomocnego wyroku Sądu na stanie do pana hrabiego Włodzimierza Baworowskiego, właściciela Strzyżowa wierzchowca, maściowatego klaczy gniadej, osiem lat mającej, blizko 16 miary, która do dziś dnia znajduje się tamże. – Dowiadczony bowiem, że wszystkie konie pana Włodzimierza hrabiego Baworowskiego zostały zasekwestrowane, a między innymi i mój wyżej opisany

/.

wiadomość, udaję się pocztą do
Pana Komornika pilko zastępcy
wierzyciela hrabiego Włodzimie-
rza Borowowskiego, aby wkrótce
stosownie takiej pozwolić woli
uwolnienia mojego rzeczonego
konia od prawa zastawu i
takowego mnie oddać jako
prawdziwemu właścicielowi.—
Życie mymy wyrazy uszanowa-
nia, ostaję Pana Komornika
Dobrodzieja

uniżonym

Artur hr. Potocki

Dnia 13/3 870
Teater Nr 41

M. Bawarowska Ostrów 27/9 1884.

216

Stosownie do życzenia Kochanego Proboszcza przesyłam żądany spis osób jak następuje:

Wiktora Starzeńskiego sześciu synów mianowicie: Wiktor, Bazyli, Waldemar, Maryan, Adam, i Aleksander. Leopolda dwóch synów, Henryk i Leonard.

Edmunda z pierwszej żony Heydlówny, dwóch synów: Józef i Adam, z drugiej Fiderowiczówny

jeden syn Stanisław. Brat
ześ brata Jubilisza Stanisławskiego
trzech synów: Władysław, Kazi-
mierz i Felicjan. —
Chciałbym przy tej sposobności
załączyć dla kochanego Stanisława
najserdeczniejsze wyrazy
Szczerze życzliwa krewna
M. Sawerowska

218

Jasnie Oświecony

pismo K. Wyższego (?)

Hr. Wiktor Dawarowski

w Wysokiem

p. Sokulce

Potocka

Tarnopol
29/12 1882
219

Panie Hrabio

Wdzięczny
w przyjemniejszy
sposób przypomnąć
się Panu jak
nasyłając mi
bilety loteryjne
jędrzejkie czynić
to w odpowiedniej
i w sprawie
bardzo miarowej.
Ślinej. Ciągnienie
miało być dzisiaj

odtworzono jeszcze
na parę dni. Tak
mało biletów się
rozprzedało że
kaledwo co koszta
od pokrycia kosztów
— Należy do komi-
tetu zbierania
za granicą po
antykwarzach
obrazy i inne
fanty mające
artystyczną
wartość rada

bym aby z Tych
co się Sami jako
znawcy dostało
– Biedny Kobaser
Swoiecki nacha-
ja na świetny
rezultat takowyj
co tylko mieć
nie miał skadd
w budowę tego
Zakładu, głównie
to dla, zratowania
go dziś jako
Zajeciadka zdobywa
się na odwagę

i rozsypane konie
tylko mogą te
bilety, których
mam jeszcze całą
szuflady. Serdecznie
Pana Krabiego
przepraszam i
tylko żałuję
że wielki kłopot
w jakim się znaj-
duję, pobudził
mnie do tak
niemiłego dla
mnie nabycia

Łączę uprzejme ukłony
i wyrazy szczerego
poważania
Tymianów
powiat Łowicki
Stotecka

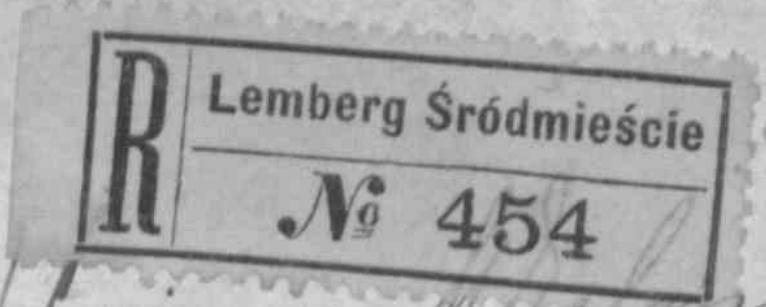

Justyna Wielowska
wdowa po śp. Augustyn
Jasne Wielkie Strabce 221

Wiktor

Bawerowski

Myszkowice 256

p. Mikulince

Jasnie Wielmożny Panie Hrabio!

Posiadam Kalendarz Kapitalny Hra-
bowski faksymile z oryginału prze-
pysany rachowane który O.P. Mąż
mój August Bielowski umarł zosta-
wiwszy przy tym Pan - ja zaś będąc
obecnie w krytycznem położeniu
finansowem oddałam bym ten
rękopiśmienny i dawniej - a stąd za oryg-
inał w Katedrze Hrabowskiej
zaginął - temsamem moja ob-
owiązki na większej wartości - wy-
zostałem się respekcie oryginału

Wielmożny Pan Hrabia raczył tę
nadesłać list Tadeusza wskazał Pani
na tę książkę - a byłabym niemiała
wdzięczna

Przy tej sposobności zostaję pełna
głębokiej wypary szacunku i
poważania uniżona sługa

Justyna Bielowska

Lwow - ul. Czarnieckiego 26.

Sprawozdanie.

1.) Wysiano: w Wymysłowicach:

owsa . . .	Korcy:	72.	gr 16.
grochu . . .	"	19	" =
wyki . . .	"	10.	" =
mieszanki . .	"	18	" =
w Lnce:			
owsa . . .	"	160	" 16.
grochu . . .	"	18	" =
wyki . . .	"	12	" =
w Baworowie:			
jęczmienia	"	20	" =
owsa . . .	"	92	" 16.
grochu . . .	"	4	" =
w Zastawiu: . . .	"		
jęczmienia . .	"	39	" 20.
owsa . . .	"	77	" 16.
grochu . . .	"	8	" —
wyki	"	2	" —
Razem	Korcy	553	gr 20.

2.) Oranie moiemu Rcaty Jorzą Kontynuje się.

3.) Kupiono Kartofel Korcy 330. a f 2.— Teraz im płacą po półtrzecia Rynskiego.

4.) Ogrodnik przyniósł z Kopyczyniec sadzonki winogradowe, które posadzono w Baworowie; cały ogród w mysłowicach wyczyszczono zlicz; Klaf koło stajni Rasadzono; dziś sadzą kopiec koło drogi.

5.) Zdaniem administracyi ani myślec można o przyjęciu p. Fabiańskiego przed jesienią.

6.) Jutro Rozpoczną się sadzić Kartofle na Lnce.

7.) Owies mobylicy niemo, ale owce szkodek niedrowej pasży, szczególnie jagnięta Rozpoczęły giąć. Robi się co można, mimo tego od-

pada więcej jak zmyczajnie), lubo nie jest to
stabole ani epidemiczna, ani zaraźliwa.

8.) Szczodre porodzi i przerwania brzegów na grón-
cie A. Gremona, mtym dotąd dat i gorzelnia
niemogła być czynny. Spodziewamy się że
od pierwszego maja znowu wruch pojdzie.

9.) Wiosna nadzwyczajnie zimna i suchą, ani jednego
go dotąd deszczu nie było. Rzepaki zimowe pomarzły
ucierpiały, późniejsze zasiewy liche. Jeżeli
niebędzie deszczu i to wyjątko, to nienajlepsze
widoki. —

Myszkowice 25go Kwietnia 1865.

Dębarz

Gramont

Od administracyi dóbr Wysznowic

Jasnie Wielmożny Hrabia Jan
Wiktor Baworowski
Jasnie Wielmożny pan
dobrodziej.

we Lwowie
Nr 19 2/4 Lystopada

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO
PSZCZELNICZO-OGRODNICZE.
Zarząd centralny.

Lwów ul. Łyczakowska 93
26 Września 1879 r.

L. 881/1879

Do
Jaśnie Wielmożnego
Hrabiego Wiktora
Baworowskiego,
Dyrektora Odbiorców Stuszowskiego.

Wiadomo JWPanu, że Rada dyżel. Gal. Towarzystwa pszczelniczo-Ogrodniczego na dorocznem swem posiedzeniu z d. 24 marca r. b. mianowała pierwszym Członkiem honorowym Towarzystwa

Józefa Ignacego Kraszewskiego

i że o tej uchwale Zarząd Centralny zawiadomił Jubilata z tem nadmienieniem, że dyplom odbiorą później nadesłany mu zostanie.

Gdy wszystkie towarzystwa i instytucye powzięły myśl uczczenia podczas uroczystości jubileuszowej w Krakowie podarkiem i dyplomem, powziął i Zarząd Centralny na jednem z ostatnich swych posiedzeń projekt wręczenia dyplomu za pośrednictwem osobnej deputacji z dwóch członków złożonej, do której postanowił zaprosić JWPana i Hr. Wł. Dzieduszyckiego, Kozielewskiego, z Dyrektorów Odbiorców Ciszanowicko-Jaworskiego.

Zwracam się upewnić, czy JWPan

raczyło przyjąć moje zapewnienie, mamy zaszczyt wyrazić Jaśnie Wielmożnego Pana o takowe odpowiedź.

Prezes
St. Leśniański.

Sekretarz Towarzystwa
M. Wyprzkiewicz

GAL. TOW. PSZCZELNICZE
ZARZĄD
CENTRALNY
LWÓW

Lamber 23/6 69 228

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Otrzymawszy w Roku tr. kilkadziesiąt sztuk portretów znakomitości historycznych Polskich śmiem także Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego do nabycia ofiarować i następujące:

Szlegel,
Urbański
Grothuz Eustachy
Rylewski
Makuszewicz
Wysocki Piotr
Pac, L.
Brzezański
Przestawski Leon
Wrotnowski
Zwierkowski Wal.
Szymanowski Józef
Sieranski J.
Malachowski Jul.
Janowicz A.

Zaluski, hrabia Karol
Oktaporski, Desire
Giedroyć, Ksiądz Józ.
Prozor, mianuje
Heruborwicz Konst.
Zienkowski Józef
Zaliński Józef
Myślelski M.
Szemioth franc.
Sedzichowski Ign.
Banzykowski
Mielżyński Ign.
Szreder Jagye
Sotlyk Roman
Cudek Michał

/.

Ostrowski Wład.
Ostrowski Antoni
Ostrowski Wład. hrabia
Różycki
Stanisławski Euzebi
Lelewel Joachim
Raszyc
Niemojowski Wincz.
Sokołowski Jerzy
Zan
Smyrna, Knyst. Lach
Biernacki Alojzy
Plichta André
Tyszkiewicz W.

Moraweski Teodor
Wołowski, S.
Gruszowski Jul.
Bielińska S.B.
Laga, Adam, Abé
Jasieński Louis
Polocka Claudine
Ocińska Mlle
Polenprocess 1831
Gouvernement
Provisoire
Pogrzeb Napoleona
Tego w 12 arkuszach
etc. etc.

Mając honor znać J. W. Pana Hrabiego jako miłośnicela sztuk pięknych i zabytków historycznych mam wszelką nadzieję że wyż wymienione obrazy do swoich zbiorów J. W. Pan Hrabia przyłączyć zechce i oczekuję łaskawej dalszej rozkazów instrukcyj. Cena każdej sztuki jest 20 kr 1.– Jeżeli w ciągu 10 ciu dni żadnej nie otrzymam wiadomości przyjmuję

/.

Ks. J. W. Pan Hrabia postrzelań
tych mieć sobie nie życzy –
lecz do tego czasu wszelkich
innych układów o sprzedaż
tychże unikać będę. –

Polecając się Jego łaskawem
względom piszę się

sługą najniższym

J. Polmarczyne

Adres Księgarnia
Karola Wilda w
Sasnborze –

230

G. Seyfarth & D. Czajkowski

KSIĘGARNIA SKŁAD NÓT MUZYCZNYCH I WYPOŻYCZALNIA

we

LWOWIE

3/18 1877

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio.

Wotwierdzi na sz. korespondencyą Jaśnie Wam Hrabiego donosimy że wystawione u nas obrazy otrzymaliśmy z Wenecyi - są to obrazy różnej wielkości od 5" do 13" malowidła stare dobrej roboty włoskiej lecz lecznie u niektórych znamy konserwatorów - treści przeważnie biblijno religijnej - Drugostronnie załączamy spis z oznaczeniem ceny -

Mamy zaszczyt pisać się z głębokiem uszanowaniem

Seyfarth i Czajkowski

Jan. A. J. Zigmund

kollaborator

p. Kroměříž

Obrzymałem od Jw Hrabiego 100 ń. w. a
na wydatki domowe a 50 ń na obraz-
rzem 150 ń. w. a.
14/8 877

Schmetty

N1	Bellini Matka Boska	f 100
2	Matka Boska Rozańcowa	f 80
3	Miłosierny Samarytanin (wg Andrea Sciarone)	f 25
4	Złożenie Pana Jezusa do Grobu	f 40
5	Chrystus pytany przez Piłata	f 40
6	Chrystus upadający pod Krzyżem	f 40
7	Męczeństwo św. Sebestyana	f 80
8	Chrystus. Samarytynka u studni	f 120.
9	Zwiastowanie Najśw. Panna	
10	Święta familia Boh Gdote	100
11	Chrystus na górze Oliwnej	f 30
12	Adoracja pasterzy Dwie owce razem	f 80
13	Św. Szymon pomagający dźwigać Krzyż	f 25
14	Chrystus i Św. Piotr idący po fali	f 25
15	Chrystus uwięziony do słupa	f 30
16	Ustęp z męczeństwa Pana Jezusa	f 40
17	Św. Franciszek	f 20
18	" Bernard	20
19	Matka Boska z dzieciątkiem Jezus	f 20
20	Św. Antoni Padewski	f 40
21	Św. Józef Matka Boska i dziecię Jezus	f 20
22	Matka Boska z Panem Jezusem	f 25
23	Adoracya Pasterzy przez Magiotto	f 180
	Mały	1180

231

T. Wierzbowski

T. Wierzbowski

...ie Wielmożny

...iktor hr. Baworowski

...o Myszkowicach.

Mikulińce

232

Lwów 15 Stycznia 1877 r.

T. WIERZBOWSKI

Pańska 13
mieszkanie Napoleona Schulz.
autor cierpi na

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Nieobecność Pana Hrabiego we Lwowie zmusza mię do przedstawienia Mu mojéj prośby listownie.

Ukończywszy Warszawski Uniwersytet wysłany zostałem przez tenże Uniwersytet dla dalszych studyjów nad literaturą i historyją polską w Poznańskie i do Galicyi. Przedmiotem moich zajęć jest głównie historyja ojczysta po koniec XVI wieku. Między innemi pracami zajęty jestem obecnie zgromadzaniem nieznanych dotąd dokumentów do historyi Jakóba Uchańskiego ostatnio arcybiskupa Gnieznieńskiego (+ 1581). Cenne zbiory Biblioteki Jagiellońskiéj, Akademii Umiejętności, ks. Wł. Czartoryskiego i archiwa kapitulne w Poznaniu i Gnieźnie dostarczyły mi znaczną ilość materyjałów - lecz niedo-

stateczną jeszcze tak do wyjaśnienia historyi i działalności téj osobistości, jakoteż do rozświecenia wątpliwości i sprostowania zupełnego a źródłowego mylnych dotychczas o niéj zdań i pojęć. Zanim przystąpię do téj pracy chciałbym zgromadzić wszystkie istniejące źródła; przybywszy obecnie do Lwowa, chciałbym skorzystać ze znajdujących się tutaj materyjałów; są one w Zakładzie Ossolińskich, są, zapewne i w bogatéj bibliotece Pana Hrabiego. Udaję się przeto do Pana Hrabiego, prosząc o łaskawe udzielenie mi wstępu do Swojéj biblioteki; interesują mię głównie dokumenty do Uchańskiego się odnoszące, równie jak i do historyi kościelnéj jego czasów, i tych będę poszukiwał, w razie jeżeli Pan Hrabia mojéj prośby odrzucić nie raczy.

Wybaczyć mi będzie łaskaw Pan Hrabia, że wprost do Niego udaję się, mimo że jestem Mu nieznany; lecz prostą drogę uważam za najlepszą i chcąc przystosowania się literaturze pracą wyczerpującą przynajmniéj wszystkie źródła niechaj mię z tego przed Panem Hrabią usprawiedliwi. Z drugiéj jednakże strony pojmuję to i za zupełnie usprawiedliwioną uważam, że Pan Hrabia chciałby zapewne pierwéj zasięgnąć względem mnie

czyjegoś zdania. Jako na najbliżej będących mogę się odwołać na pp. H. Schmitta, Ks. Liskego, W. Hetrzyńskiego, t. Hirschberga, których zdanie, sądzę, niepomyślne nie będzie. Znana uprzejmość, z jaką Pan Hrabia pozwala korzystać ze swoich zbiorów innym, pozwala mi mieć nadzieję, że i mojej prośbie odmówić Pan Hrabia nie raczy, jeżeli nie ze względu na mnie, to ze względu na historyją Uchańskiego. Oczekując przychylnej odpowiedzi pozostaję Pana Hrabiego

posłusznym sługą

Teodor Wierzbowski
Kandydat nauk historycznych.

Henryk Cwiklinski

5

Ryciały – nadanie

– koperty; tylko – kopert

i

list Krasińskiego J. J.

tego nie znalazłem

W. G.

Wyjdzie K.

234

Jaśnie Wielmożny

Wiktor hr. Baworowski

Mysłkowice

p. Wojniców

Mikulince

RECOM.

3

Polecony

k. Myszki
przez Uście

Jaśnie Wielmożny
Wiktor hr. Baworowski
RECOM.
90
Myszkowice
p. Mikulińce

Polecony

K. Rijeka

MIKULOV 25 5 85

929

Wyjęki k.

236

Jaśnie Wielmożny

Wiktor hr. Baworowski

Myszkowice

p. Mikulińce

LABORATOIRE
D'ANALYSES MÉDICALES

8, RUE FAVART
PARIS

URINE - LAIT - CALCULS
EAUX POTABLES - EAUX MINÉRALES
LIQUIDES PATHOLOGIQUES
EXAMENS MICROSCOPIQUES - ETC.

Pharmacie du Dr Mialhe

Professeur Agrégé
à la Faculté de Médecine

Analyse d'une urine
remise de la part de
Monsieur Barossouski.

Nous avons examiné cette urine avec le plus grand soin et il résulte de nos expériences qu'elle présente les caractères suivants.

1° Elle est claire, sans dépôt au fond du vase qui la renferme.

2° Couleur jaune ambrée normale.

3° Odeur sui generis, sans indice de fétidité.

4° Réaction acide: elle rougit le papier bleu de tournesol.

5° Densité égale à 1010, c'est

à dire inférieure à la densité normale.

6° L'examen microscopique démontre que cette urine ne renferme ni globules de sang, ni globules de pus.

7° Chauffée jusqu'à ébullition cette urine ne donne pas de précipité, elle ne se trouble pas par addition d'acide nitrique à froid.

Elle ne contient donc pas d'albumine.

8° Chauffée après addition de potasse caustique, cette urine ne se colore pas en brun; elle n'exerce aucune action réductrice sur le réactif cupropotassique et ne fait pas éprouver de déviation au plan de polarisation des rayons de lumière polarisée qui la traversent.

Elle ne renferme donc pas de sucre urinaire ou glycose.

9° Le dosage de l'urée a donné 12 gr. 15 par litre.

10° Le Dosage de l'acide phosphorique a fourni 1 gr. 12 par litre.

11° Le Dosage des chlorures rapportés au chlorure de sodium a donné 6 gr. 79 par litre.

12° Le Dosage de l'extrait total a fourni 23 gr. 80 par litre.

En résumé, l'urine qui nous a été remise de la part de Monsieur Barossouski ne diffère d'une urine saine et normale que par sa faible densité due à ce qu'elle renferme en moindre proportion les éléments normaux de l'urine.

Paris, le 18 Avril 1886.

A Petit

Krasowski J. J.

239

Monsieur le Comte

Victor

Baworowski.

Galicie-Autriche

par Tarnopol

Mikulince

à Myszkowice

Fei

Lwów dnia 28 listopada 1893.

Jaśnie Wielmożny
Panie Hrebro!

Przysłano na ręce moje z zagranicy rękopis, pierwszorzędnej wartości z propozycyą nabycia jego dla archiwum miasta Lwowa. Zawiera on oryginalne, wyborowe zaczowane akta procesu kanonizacyjnego Św. Stanisława Kostki z 1726 r., a mianowicie 14 listów Kardynałów, 31 Arcybiskupów i Patryarchy konstantynopolitańskiego i 15 Biskupów, razem 66 sztuk wraz z książką wielką o Św. Stanisławie Kostce, dotąd nigdzie nieznaną. Wszystko to pochodzi niewątpliwie z tajnego Archiwum watykańskiego. Właściciel żądał początkowo 600 złr., obecnie po przeprowadzonej korespondencyi, zgadza się odstąpić rękopis za ostatecznie najniższą cenę 400 złr., od której nie odstąpi. Pomi-

wał archiwum miasta Lwowa ograniczą się wyjąz-
nie na zbieraniu zabytków swojej prowincji,
więc i nabycie owego rękopisu nie leży w jego za-
kresie. Że względu atoli, że byłoby prawdziwą szkodą
gdyby nasz podobny nie został w kraju, ośmie-
lam się, jakkolwiek osobiście nieznany, zwrócić
na nią uwagę JWPana Hrabiego. Niebyte bowiem
przez Niego powiększyłaby śmiało liczbą nagro-
madzonych skarbów naukowych w Jego nad
wyraz cennych zbiorach.

Oczekując łaskawej odpowiedzi - zatrzymuję
rękopis kilka dni.

Z wysokiem poważaniem
Dr. Aleksander Czołowski
Rektor archiwum m. Lwowa.

Adres. Lwów. Ratusz.

Kroscienko
près Chyrów
Octobre 23, 1878

Monsieur le Comte,

J'ai entendu que vous avez besoin d'un caissier, donc je prends la liberté de me proposer pour ce poste. —
Je suis Anglais mais je parle Français, Allemand et Polonais parfaitement, ainsi que le Ruthène. — Je suis depuis longtemps dans le pays et j'en connais les usages et circonstances, ainsi que les gens, à perfection. —
Je corresponds couramment dans les susdites quatre langues, je connais la comptabilité à fond et je suis bien versé dans l'administration. Je me suis adonné principalement au machinisme et à l'exploitation des mines et j'ai une connaissance speciale des scieries à vapeur etc., chose qui est utile partout. —

Je

Je m'occupe à présent de l'exploitation de pétrole, mais je désire changer de position. Pour des renseignements sur ma personne je me réfère:

1) à Monsieur J. R. Eaton, 24 Old Square, Lincolns Inn, London W. C. auquel j'étais employé pendant 11 années et pour lequel je travaille à présent

2) au Carbon Fertilizer C°, 33 Palmerston Buildings, 34 Old Broad Street, London E. C.

3) au Chevalier Maurice de Kraiwski à Wygatyce p. Lwowica ou à Vienne IV/6 Giselastrasse

4) au Comte Stanislas Michalowski à Bolestraszyce p. Lwowica

5) au Docteur Charles Maly, Avoué, à Léopol,

et bien d'autres en cas de besoin. —

Daignez Monsieur le Comte m'honorer d'une réponse et agréer mes respectueux hommages.

Votre Serviteur

J. Gould

Monsieur
le Comte Bavarowski
à Mygstkowice

Otto M. L. Leopol 242

Monsieur Monsieur
le Comte Victor
Bawerowski

p. Carnopat
Mikulince à Myszkowice

29 Janvier 868

Cher Adorable Louis

Je ne saurais jamais vous exprimer toute ma reconnoissance pour l'interêt que Vous prenez a ma Santé. J'ai eu le bien malade un coup de sang s'est jetté sur ma tête, mais grace a Dieu je me porte bien, et je me tiens sur mes pieds. Mille et mille remercîments pr les arbrisseau d'agneau fais si Dieu me donne vie en passant près d'eux, je me souviendrai de Vous Cher Louis, et de votre Obligeance. Les petits Vous ont la campagne n'ont Vous pas le projet de venir passer ce Carnaval à Scopot qui est devenu si brillant tant de belles Dames et des toilettes magnifiques commandés a Paris. et a

pourrait V. distraire. et la moi
cela me procurerait le plaisir
de V. voir et de vous remercier
de vive voix toute ma reconnaissance. Agréez en même temps mon
l'assurance de mon sincère
dévouement. H. Ols

P.S. Le bruit s'est répandu ici
que Mademoiselle Orlowska de
Lagrolière est morte à Paris,
mais la chose n'est certaine
il ne faut pas croire à tout
ce qu'on dit —

47.

Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Mocno wdzięczny jestem Jaśnie Wielmożnemu Panu za wiadomość o mianowaniu prawnego kształcie zameczku Tarnopolskiego.

Prawdziwie trudno się temu wydziwić, że jedna władza wydaje przepisy przeciw mianowaniu pawonych za bytków, a druga nie zważając na nie mianuje je, gdy jéj to potrzeba. W obecnym wypadku przeciw temu samowolnemu postępowaniu, zrobiłem przedstawienie do Wysokiego c. k. Namiestnictwa, szkoda tylko że ile mnie się zdaje, tak szacowne pismo J. Wielmożnego Pana, jakoteż owo przedstawienie do Namiestnictwa, z powodu opóźnienia, zapewne pozostaną bez skutku, bo owe restauracya przez c. k. władzę wojskową, jeszcze w lecie rozpoczęta, teraz ma być już na ukończeniu. –

Artykuł w téj sprawie przez J. Wielmożnego Pana w pismach publicznych umieszczony byłby bez wątpienia z wielu względów bardzo pożyteczny, trudno więc pojąć przyczynę, dla czego Zarząd nasz dotąd go nieumieścił, o co wszakże we, dług możności postarać się nie zaniedbam.

Przyjm łaskę wyrazy głębokiego szacunku i poważania. –

Lwów Dnia 13 listopada 1875.

Wdowiak

Ulica Ochronek l. 8.

C. K. Konserwator budowli i pomników kraj.

L. 47.

Do
Jasnie Wielmożnego Pana
Wiktora hr. Bawarowskiego

LEMBERG FILI. 13 15

Ex Offo
interes służbowy

p. Mikulińce
w Myszkowicach

C. K. KONSERWATOR BUDOWLI I POMNIKÓW KRAJOWYCH

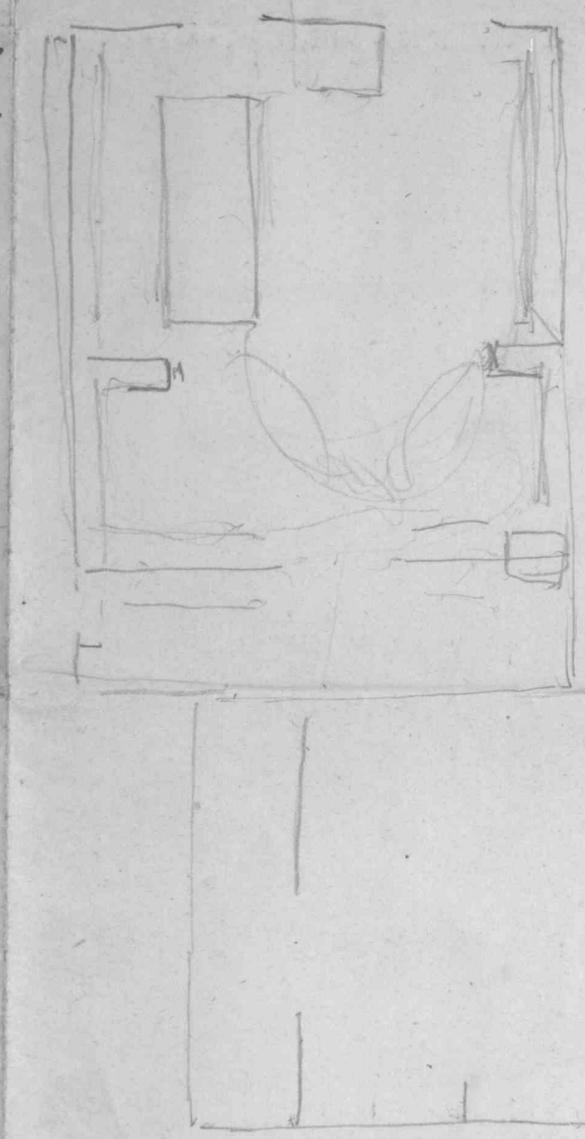

Jasnie Wielmożny
Panie Hrabio!

Bardzo dziękuję
za łaskawą pamięć
udzielenia mi Pa-
[illegible] i przekłada
Mirowy
Bardzo dobre adnanie
nieużycia pierwotnego
rozwi, i wypomina mi
[illegible] ie i Göthe tłu

w swoyst.
Mnie się było widzieć
we Lwie, gdy czytałem
Pana że w naszym
Kraju są bibliotheki
obok Ossolińskich,
Baworowskiego.
Jeśli Pan Hrabia
pozwoli, to nie
wątpię że zdrowie
się odzy, pozwoli
Lepiej nikogo nigdy

zapamiętać.

Za wiele przeszły dni
Mężu. Bóg niech
dnie jej i innym
zwiecie.

Prosi przysłać zdję-
cie osobliwego
wniebowzięcia z któ-
rym mam zaszczyt
porozumieć.

Jasnie Wielmożna Pani
Wincentowa Księga najniższy
19/10 86 sługa

Vom Vorstande
der k.k. Polizei-Direction

Pr. 719
A.V

Hochgeborner
Herr Graf!

Laut Eröffnung des k.k. Artillerie Zeugs-Commando
Nr C. vom 25ten v.m. Z. 833. A. wurden Ihr Euer hochge-
boren während des Belagerungszustandes abgenommenen
Waffen- und unter den Fundorte befindlichen fremdenlosen Waf-
fen sämmtlich gesandt- und da die Uibernahmsbestätigung nicht
vorlag, den Zweifel anfoben, daß diese Waffen wirklich
an das hiesige Artillerie Zeugs-Verwaltungs-Filialen
Commando abgegeben worden sind, insoferne also selbe
in gar keinen Protokolle notirt erscheinen.
Hingegen wurden Euer hochgeboren bezüglich des hierämt-
lichen Erlasses vom 28ten Mai 1857 Z 443/A.V. mit dem Bei-
satze in Kenntniß gesetzt, daß es Euer hochgebo-
ren unbenommen bleibt, allfälligen Ersatzansprüche im
geeigneten Wege anhero zu machen.
Lemberg am 13ten Juli 1857.

Chmielowski

An!
Se. des Herrn Victor
Grafen von Bawo-
rowski
hochgeboren
hier

Vom Vorstande der K.K. Polizei-Direction 249

Aft.° 719.

A.V.

An!

Se. Hochgeboren Herrn Victor Grafen von Bawarowski

Hochgeboren

Ex Offo

Hier

No 19 3/4.

Wielce Szanowny Zarządzie!

Przypadkowo udało mi się tymi dniami nabyć rzadki antyk bibliograficzny, wydanie książeczki portylli x. Jakoba Wujka z roku 1584. Ponieważ urzędem tu dalekiego aby ten nader rzadki zabytek ojczysty przeprowadzić tam, gdzie on należy, i aby się mi pomieścił w obszyciu, gdyż sam jako młodszy członek naukowy dla siebie do swego użytku takiego wydania nie koniecznie potrzebuję; przeto ośmielam się między innymi krajowymi bibliotekami i Wielce Szanownemu Zarządowi biblioteki hrab. Baworowskiego zrobić propozycyą, że gotów jestem antyk ten na korzyść pewnego interesu krajowego odstąpić pod warunkami, które wyrażę w razie gdy ta biblioteka zabytek ten nabyć zechce

Dla bliżej wiadomości wspominam na teraz że egzemplarz jest dobrze zakonserwowany z wyjątkiem że w rejestrze tylko brakuje pierwsza kartka a dwie następne kartki tudzież rejestrowe są na górnych rogach mocno uszkodzone – użyto zaś same jestkate w ozdobnem wydaniu druku gotyckiego Zapłaciłem sam za mego 76 złr. v.a. Jeżeli tedy Wielce Szanowny Zarząd uzna za stosowne nabyć ten starożytny inkunabuł, uprasam udać się do mnie pod adresem: N. N. (mniej podpisany Latarnisz Sztorc Waltzeinstar im k.k. Hofbibliothek Pisarstwo Institut in Wien Österreichische Monarchie N. 7

Z głębokiem poważaniem

Ksiądz Józef Latarnicki

Korzeniowski M. R. 253

Dnia 6. Styc. 1872

Ze complie tu wod
dzynskie gne wro
brulen ce conseil

Kochany Panie
Habrò Dobrodzieju

Niedoreczawszy ię
Pana mego na Nowy-vork,
niemogę pomieść aby, tak
Szanownemu Panu memu,
niepisać naypryjemniey-
szych wyrazów: i tym śmie-
lej one wynurzyć muszę,
iż mè wstawach, ale istot-
nie z prawdziwey wyrzut-
ności

=trosci, pokory. — Niech
Niebo Panu Hrabiemu
rzesze swe błogosławieni=
stwa i wszelkie powodze=
tej Ziemi, na której za=
=mieszkuje! Wtorek zastępuje
a że w moim przekonaniu
niepodobna zrzekać się
=ognia, bez towarzystwa na
tej Ziemi, proszę z duszy
aby to przekonanie wlać
do serca i umysłu Jego,
w rozumie oświeca i

dzi, że Bóg nakazuje
nieczystować się, prze ego=
=dzim, z praw Jego. . . .

Pan Krabé, wówczas
gdym go jomata, jéj o
starcie zbierania Bukietów
dla prześwietnej publiczności
tylko marzył, a o sobie za=
pomina gdy zyje wśród
tylu nadobnych istot,
byleby nie sięgać za Wrocławi,
ale za urodą, za sercem
poczciwym, to jo co Pana
pojęcia znac majątek, cnie
honor i szczęście domowe—

Jakym do Kochanej Pani
aż do Tarnopola wyjechała,
a za parę godzin w dom
najpocieszniejszej rodziny u
prowadziła, (niby że zwra-
cam z drogi) bo mam do
Domu na Wołoszyńską je-
chać, a spotkawszy go,
wyjaśniam z nim w jesie-
ny — A cóż mój Jaśnowny
Pan na to powie? sous la
clause d'un mystère entre Vous
mon Comte et moi) bo bym nie
zdolna na widzenie Jego uczynić!
M. Korecka

Wiśniewski Jan

Krakowiec przy Mościska
8-11. 91.

Łaskawie Wielmożny Hrabio!

Bóg wielki na wieży jak to co radzał – więc nadzie-
ją czynienia chwytamy się pracy – płodnemy dłoń nasze
wieczne Ewony żywota – a mając przed powiadamy
zato co nam się w widoku dostało – Krowy my napred
jak wymianie powiada: jedzina kute. Bawne ale
kadawny jednak dobrego za nasze kłady – i ocenia je.

A praca najwyższą i najtrudniejszą jest umysłowa,
bo przeto Tą radość Ojczyzna widząc Osobie Magnata
jakim JWPan Hrabia jesteś i magnata wiedzy i żmudnej
wieloletniej Pracy tak wysoce umysłowej. Szereg pol-
skich Dygnitarzy wieky co stolicę Syreniu nad brzegiem
Wisły obwiódł ozwali się Wieky i pracy tej umysłowej owoc
jak tego ani oręż malowniki od pługa miotu i szabli, ani mi-
strzowska do pióra dłoń w dowodach obrośli i na papier
przelać niezdoła. A jeżeli słowo wypowiedziane z ust mowcy
wpiero słuchaczy wzniosłe wzniosła, jeżeli proza przez
porządek umysł czytelnika zwalcza i przekonuje, to
i cóż powiedzieć o słowie opartem na trwałych zasadach
rozumu a ubranem w słowiańskiej pieśni co z
dźwięczną melodią lutnią i umysł zniewala i serca podbija.
– Tyś dobry pozwól JWPanie Hrabio – coś się przeniósł drugą
w cudzego mijtna drugą, pojęcie jego myśli i uczucia i
darowałeś Rodakom Twoim w Twoim Ojczystym Języku

Odgrzewanej Najczystszej Pieśni – jakoby swoją własną polską pieśń" – to co tamten dla angielu" śpiewał i "przed. Uznanie tylko wielkich literatów orzekło o takim swoim [illegible] tak wysoce prokleby – że mi nawet nierobno z adoratą się odegrać. Niedawno słyszałem też z prawdziwą przyjemnością jak z krwi hetmańskiej idący Stanisław hr Grzymała Jabłonowski syn Kazimiera a wn. z Wiktorówny – który po Stryju Stanisławie odziedziczył Nastazów – wyrażał różnie kłód dla Hr Wrabiego wysoce cenny prawy – jak i chęć poznania osobistego ulem zdrowia kochanej tego na progu jego.

Stasia znam osobiście jako kolegę młodszego mojej brom i mego junkra – i cieszę się że ten młody człowiek umie iść w ślady naszych takich Magnatów przed którymi zawsze tylko „czołem"! – Stasi jest szczery i prawdziwy – a więc dobra nadzieja dla kraju. Dziadek za prawdę Seweryna Br. Brunickiego w mowie Wereszczaki koło Zalewszczyzny (p. Kotrzeniu) słyszałem że chce zwiedzić Nastazów – i że zrobił tę propozycję Hr Wrabiemu przez p. Michalewskiego.

P. Michalewski jako taki weteran co do interesów i administracji majątków ziemskich – zgodziwszy się że wynajęcie z przyszłością tak znacznego i przyjemnego majątku jak Nastazów do Kuna Wyszkowskiego. Hr Wrabiego atem zawiadomił – i teraz widzę aby majątek tak intratny, tak blisko przez miłoletniego dziedzica p. Konrada Głogera administrowany, przeszedł w ręce między Bóg jakiego Żyda. – Oto dla czego o tem wspominam mając zamiar należyć do Wilbricki Hr Wrabiego, którego

zaszczytne czyny obywatelskie, prawdziwie magnackie jak
wielkoduszna opieka nad jego długami, nawet wystawienie
ze znacznemi stratami finansowemi – znajo bliżej, a za-
razem obowiązany, za Wysoce łaskawą pomoc i opiekę nad
biedną moją Matunką Matką Metrycelką w hr. Romanowskę – do
bezgranicznej wdzięczności – adnotuję tem więcej – Niestety
brewni mi starci niekiem afektowanie epidemiczne
panujące, influenzą pochylają się pod ciężarem wieku i trudów
a po tych co zamykają powieki pozostaje zasłużone wspomnienie.

Oto dla czego wracam do tematu wcześniego. – Ile się razem traktowano
z ś.p. Michalewskim o sprzedaż – Rzymo Nasiadowa pow. Piotrkowskiego celem
aranżacji obszaru przestawanego, niczyjem jej tem mowie, bo ile znam Na-
siadow to chiny kto dobrowolnej pracy ziemi, zaś o obecnych czasach przed-
że w papierach co raz mniej bezpieczne, aż strach czytać co się dzieje na
giełdach – a cóż dopiero będzie skoro by miecz Damoklesa co zawisł
nad naszemi głowami zjadł na karki nasze w formie Wojny Której
się obawiać wówczas sprowadzamy. Dziwić nikt nie wydre. Powiada
że człowiek tak stary jak p. Michalewski ma dość kłopotów z tem
co już teraz administracja – ale z drugiej strony niema przymusu ze strony
Pułkownika – to i pracować warto na korzyść Pułkownika – i korzystać z okazyi.

Dziś ciężkie bardzo czasy – ludzie pracują głową i rękami, tak n. p.
Tutaj Syn Zygmunta, Roman hr Drohojowski pracuje wspólnie ze
mną w fabryce, w której parową maszynę i wodnemi motorami rabiny
mąkę Rosciana i rogowy na nawozy – extraktowemi wyciągami olejo
z produktów roślinnych, nawet z makuchów, Rzepaku pieczonym zapra-
wianej mączką – i żyjemy w niebezpieczeństwie, i ryzyku popalenia – a mi
dźgamy ale zjednawszy sobie zaufanie dobremi fabrykatami i
rzetelnością zadawalniamy się małemi zyskami pracujemy dalej
i rozszerzamy przemysł który ojciec i dziadowie nasi nawet
nie znali, tem mniej uprawiali. Pewny jestem że p. Michalewski
do dóbr Pułkownika jeszcze jednego ciężaru nie przyjmie mógł

Rosiany niezprowadzi, pomimo że doskonale mi że ziemia podolska bogata w pszenicę a uboga w fosfor, i pomimo że nawet że od wielu lat intraty dać niemoże bo ziemia nierodzi—

Rada wielka — na ktoś kroś to ma poradzić?— A dla czego x.p. X. Kapiche dyrektora z tej maty Rosiany, daje napisać cedułki znaczne, aby go Rio w zapisanie nie ubiegł — i ziemia w Bohu rodzi pszenicę żyto 15 czy nie grosz owies kartofle ba nawet kukurudzy—

Nie znam w tem żadnego własnego interesu — nie niemam mi nic prosić o Dromiczyce, znam p. Michalewskiego bardzo mało, ale znam jako dobrego administratora, my ślę więc że zechce korzystać z okazyi aby wepmie straż rolną pana Hrabiego tak co dopiro Kantarowa od Hr. Jabłonowskiego, jak i wszystkie zabudowania maty Rosiany celem podniesienia intraty z majątku przez ich administratorowego per pośrednictwa sejdow lub ustrzyknięć ale wprost z Krakowa.

Przy tej gruntownej wiedzy mi rzadko będzie powtórzyć że Dreta Hr. Hrabiego wspaniałe podnosi wartość 2000 Morgow pszenicznej i rzadkiemu bydlowi Hr. Jabłonowskiego — który w tej chwili bardzo zdolny p. Węgliński w Berezowcach (p. Rolyman) pozostawuje, n.b. wielbiciel prac Hr. Hrabiego.—

Przepraszam za śmiałość "Krakowia" mojego listem — a zasłaniając się Hrabią "Rosią" na tak wyraźnem polu pracy Hr. Hrabiego

Zostaję z głębokiem poważaniem

Stary znajomy

Jan Wincenty Dobrzański

Baworowscy

Listy

257

Wojciech Siber Starchocki K C

Uproszony do tego Aktestatum Wiadomy Interesu.
tego, Przyiaciel. podpisuie się Dulski. Cgdomor.
Ekk Sokolnik Laty czewski

Uproszony do tego Aktestatum Wiadomy
tego Interesu Przyiaciel podpisuie się
J Zerka

Jáśnie Wielmoznemu Imć Panu
Hrabi Bawarowskiemu.
Wielmoznemu Panu
Dobrodziejowi.

w Smolance

Wielmożny Mći Dobrodzieju

Podług zydania Wielmożnego WMci Pana Dobro=
dzieja, instrument na założenie cerkwi
w Mołotaniu na nowym fundamencie poy=
tam, Pośpiechu akolo przedsięwziętey dla=
chwały Boga Zastępów, iako nayprzestrzego, y
nayporządnieyszego sercem całym zyczę
y pisuię się, z głębokg Submissyą

Wielmożnego WMci Pana

Dobrodzieja

nayuniższym Sługą

A. Lipnicki

z Zawania
d 16. 8bra 1775.

Liv. 1.

List od Imć Kuźca
Officiała na Fundamu
Cerkwi.

Jtem Ota post Jtur Natoritis
1779 1784/25 Sti Joannis Abbis 1710 De-
cretum. Lublini Pß. nichil zeigt

1705to Jn Cro Trembowlę Decretum
Pß Remissionis ad Judicia Trib.
Lublinensia.

1625 Expte Jst. Wrzkowski Granicè-
rum Skalatensium cum attinentiis Oblata
Jn Cro Trembow
1624 w poniedziałek po S. Andrzeiu.

~~1721 tn Cro Trib: Oblata Decreti~~
~~Trib: Lubl: 1720mi~~

1737 Decreto Trib Agro Sancto Decreti Tribunal
1710 Cro

Lui unum grossum dat, cum citius habere zebet.
Supplicans Maior Leibowicz libenter satisfaceret
Contractui, quem autem vitè adimplere re[illegible]mea
patem declarat, ex ratione, quia Mortowego
Grobelny, res cæsorate sunt, gute, ùt Supplicans
dicit, antiquis temporibus ultra mille mpor.
taverant, nunc autem ex deserta pontium, atque
tarissa nec grossum vinci ex pulsione, et Segue
trassione Judæi totius substantiæ sacrifi neyclit.
Conservatio totius, et conservationem unius Indivi,
dui requirit, quod autem non conservabitur, vi
plus dare, quàm percipere deberet.
Recomendatur Supplicans, ut habeat talem
defalcationem, ut dominium subscribere possit,
Supplicanti autem vivere permittatur. ultra
posse non datur obligatio.
Datum
Obrzezany die 18 Martij 778.

de Sottmann
Dist. Director

1772 30. I 264

Wilmoiny Pan Dobrodzyju

Łaskawy na dobroć Serca Wiwm Pana Dobr
Odzyja Przysłanego Jm Pana Doktora
z łaski Jego odsyłam do Bawowwa
Którego, z łaskawoiu Swoiey Transportu
wac do Brzezan będziesz raczył. bo Bog
widzi iż przy słabości mojey niemam te
sposobności Jako do Nieskończonych wod
dziękowaniu Mu za te Jego Uczynności
powiązać mi będzie obowiązkow, a za Fatyg
Ktemuż Jm Panu Doktorowi posłano
przez Pana Szam
bielanego

Czerwonych złotych dwa, iden z mich do Rąk
Jmćpana Doktora oddany drugi na Podwo
tam y nazad zdam iż iz wystarczy teraz
zas Czerwonych złotych Cztery do Rąk
tegoż Jmć Pana Doktora, wyliczyć proszę
Ta Jego dla mnie Laskę Oświadczo
na, aż do Zawarcia Powiat, wdzięczno
ścią odsługiwać obowiązuię się, a że
ten Posiad którym udzie Jmć Pan Doktor
iest tylko upoważony do Bawowwa iuż
Wm Pan Dobrodziey z Laskawosca Swo
iey nazad go odeszli. Statecznej mie
Zatym y nieustaiącey między polecaiąc
się

Łaska z przyiazni Mam honor przy zbożu
mu od Nas Oboyga Vm Panu Dobrodzie
jowi Naymiłszey Submissyi z ewszelką ob
serwancyą pisać się

W° Vm Pana Dobrodzieia
Naymniszym Sługą
Stan Tchorzewski

Zboża na Suplement z Łaskawosci
swoiey chcicy mi przysłać a pro Siano zapro
wienum drugi Sam powiezę

Z 30 Januar 1777
z Rospachowania

Do Lucrecji na 4 4
od Br. P. Thorczewicz

Kraków 20 Stycz. 66. Rynek 31 dd. l.l. 266

Szanowny Ten Kawy Panie!

Ze wstydem postrzegam że odpisuję na list Pański
zd. 25te grudnia ... do Pana!
Multa senem circumveniunt incommoda ...
różne przeszkody, otwarte zaćmienie, choroba
i pogrub. Skrzyneckiego, wszystko to sprawiło że
dopiero dziś dotarł do Oryginalnego Testamentu
M. Kolaja Wolskiego – ale dotarłem – Kłóżby się
był spodziewał, że w tym pobliżu Miasta Krakowa
ten Testament nie będzie w Księdze wkleiony i to że
aż w Bielany ... stąd jest tylko Kopia
hypoteczna Donacji Bielan r. 1604 przez
Sebastyana Księcia Lubomirskiego, Bielan i góry
Bielańskiej (ice) na rzecz OO. Kamedułów, mających
tam fundować Klasztor.
A zaś Testament M. Kolaja Wolskiego z Roku
1630 w przemyśle przed zgonem zporządzony,
Oryginał, siedmią pieczęciami opatrzony, zna-
lazł się przy Pergaminie przy Jana III wydanym
OO. Franciszkanom, potwierdzającym Fundacyę
Bolesława Wstydliwego ... i to szczęście że Pan
Smoniewski był nie dawno u nas Testament czytał
inaczej i utilna Kwerenda nie byłoby go nie znaj-
albo nie łatwo wynalazła.
P. Kaźmierz Wiadakiewicz który mi należy
z testatu Wynalezienie tego Oryginału, prosi się
przypomnienia go do 1. Marca.
Testament jest pisany po polsku – dość czytelnie
na on wiek – ale nie bez trudności na teraz – papier
prosty, nie wykwintny – Arkusz mu wielki – Kart
naliczyłem 17 – przynajmniej. Podpis Wolskiego
czytelny, świadków i urzędnika Księcia. Pieczęci
siedm, ale nie łatwo będzie herby oznaczyć, jest papier
w poprzek Arkusza przyklejony na siedmio – jedna się
zdaje – opatrzona. Rozpoznałem jeden Herb: Rogala
i jeden cyfrę: R. – zostawiłem zadatku fl. 10. V.A.

; Karatem pisać sam Testament w całości,
ale ponieważ ze testamentem przychodzą
różne dyspozycye Wolskiego dla swoich
stron & co stanowi kilka małych aktów, czyli
Kodycyllów, więc zamówiłem sobie onych kilkoro
czysto wypisane... a te obrzymawszy, prześlę
Panu do sygnacyi i czy Kopii onych zażądasz?
Cały ten akt, to jest Testament i Allegata, ta
oprawne świeżo w książkę wytłoczną, porządnie
w skórę oprawną... jak widać staraniem Kogo
żyjącego, bo w Kleiß przy Kościele wiadomość o
Wolskim drukowaną – jak mi się zdało pożarł –
przy zbiorze Rycin przeka głuche niemego, które
ryciny i opisy przy nich oprawne Pan masz.
Dyrektorem czyli raczej Adjunktem dyrygującym
tym oddziałem bez potwierdzenia którym ten Testament
przyjmowany będzie, jest P. Bystrzycki, który mi
bardzo dobrą chęć swoją okazał. –
Tyle na dziś... bo śpieszę z tą nowiną, a różne
zatrudnienia przekładają mi dziś pisać więcej,
i proszę Pana onego oświadczyć Alexandrowi
Fredrze, jako się od wielu dni zabierałem pisać
do Niego, ale jak wyżej powiedziałem i już je-
mieten cumbyt w czasie, jak Kerpiński to prawdą
mawiał ex Horatego.
Dziś wieczorem będę na posiedzeniu Wydziału
Archeologicznego Towarzystwa Naukowego Polskiego
Krakowskiego... może co znajdę do domieszania
Panu i przyjaciołom Jego a mianowicie P.
W. Klonowi o którym nie mam wiadomości gdzie
się znaj duje? Polecenia Twoje i odpisz ozem
Kwiat będę. Józef Kalasanty

Ambroży Grabowski
zasyła PPm oba
swoje wkłady

P. S. Jeżeli Tarka i możności - powiedz Pan
Pu Kajetanowi Jabłonskiemu że czekam na
jego odpis i Kilka exemplarzy Rycin
Biskupów Zeluskich z Bjecova... i nie wiem
dla czego mi ich nie przysyła?

Powtóre Zawsze miłp. Karol
Wild powtarza: że chce
ostatnie Tomy Thiela dokonać
zawsze mi je przyśle....
a toli ja tylko mam ich
15 cie i takie nie wiem
czy mam Komplet mepp
do tych 15 Tomów? czego
ewentualnie Koniec nie mogę tu
bo nie mam tego Dzieła zupełn.
ale w Księgach Pu Wilda
musi to być zapisane.
Przepraszam że tyle fatygi
NB. jeżeli zdrowie pozwala
o Której orientować proszę!

Wielmożny Jmć Pan
Alexander Batowski
Właściciel dóbr Kulików
w Domu Bazarowskich
we Lwowie

J. M. J.

Hochgeborner,

Insonders Hochzuverehrender Herr Obrist!

Hiermit habe ich die ganz ergebenste Unterzeichnete die Ehre, Ihr in letzter Zeit von mir verfertigtes Abschrift betreffend die Stiftung unsers Klosters Ihnen hiermit einzuhändigen. Es ist diese Abschrift ein Auszug aus unserm Klosterurbar, in welchem Ihro Hochgeboren Ihnlichst sein wird alles das Fassionale selbst, welches mehr auf einmal von Ihnen Richtung verlanget ist.
Um hochgeneigteste Entschuldigung bittend, dass vielleicht hoch Ihro Hochgeboren Gnaden Wünsche gewillfahret werden könnte, verharret mit gehorsamigem Danken für alle unsern Klostern je erwiesenen Wohlthaten in tiefster Demuth mit Hochachtungsvollkommenster Ehrfurcht und Verehrung

Ihro Hochgeboren

Klosters Bielany den 15ten October 1839.

unterthänigste Diener
D. Thaddäus E. C. M. C.
zeitmeistrige Vorsteherin
des Klosters

Xięztwo Jelmowie Czartoryscy mają honor zaprosić
Jw. JPana Hrabiego Bawerowskiego do Siemiany
na Bal maiący być dany d. 26. b. m. to iest
we Czwartek po Wielkiey nocy.

Jasnie Wielmożny Hrabio

Wezwany przez komitet zatrudniający się wystawieniem pomnika dla Tadeusza Kościuszki, na zbiórkę sumnuszów do tego celu potrzebnych, nie umiem lepiej poczcić tak miłego i chlubnego nawołania jak z szanownym przyjacielem Kraju serce nie zwracając. Nigdy nabaci Cyceryany miłością i zapałem nie wymawi się od tej prawdziwej narodowej usługi. Dla mnie ta praca tem milszą zostanie dziełem Ja go braterskim z szanownym i godnym wydawnictwem Kraju tyle kocham i szacuję i pamiętam. Nie śmiem taką zamiast prośbę do JW. Hrabiny Doktory Dobrodziejki abym racyła do tak chwalebnego dla całego zamiaru przyczynić się i przysłać listę osób składających ofiar które każden chętnemu złożyć swoje przeliczone będą przez osobę taką: chwały będą

Uwiadomiwszy moiej niemiałości dla której nie
odważyłem się wiedzieć osobnym pismem, awarem
udaię się do przyiaźni oby prosiła o przebaczenie.
W nadziei uiszczenia zerdecznie mię zadługo
Pana kochanego polecam się Jego przyiaźni
i szczery wyraz wysokiego uważania

J. W. Wr: Dobrodzieia

najuniżony sługa i
Imcjanuł Jerzy Lubomirski

2 Grudnia ca. Kunetnia 1821.

Wino erlauskie białe iest przyszło, iak mi mówiono ma bydź nawet lepsze iak było w Roku 1806. a wielka beczka ma 90 f. W. W. kosztować; podług życzenia Pana Hrabiego zamówiłem go. Racz więc Pan Hrabia posłać po niego, do Oficera w Szkiniach mieszkaiącego i przesłać mu należące za wonkę, oraz chcący bydź przekonanego iż do skomorzelawać będzie Jwgo Hrabiego

uniżonym sługą

G. Pawlikowski

Jwmci Hrabiny wórki całuię.

10 Stycznia 1824.

Jaśnie Wielmożny

Hrabia Bawdowski

odbrać raczy

w

Baliczak

Marienbad ce 23 Août 1841.

Monsieur le Comte!

Je ne saurais retarder ma réponse à la lettre que je viens de recevoir de Vous Monsieur le Comte. — Tout convaincu que je sois de l'inutilité de revenir sur ce que ma dernière expliquait si clairement, Vous me permettrez de Vous observer encore une fois, que jamais nous n'avons souhaité aucune Dot de Votre part — Mais ayant déterminés la Dot de notre fille à 20 mille Ducats, et voulant remplir à ce sujet les formalités requises, nous nous sommes bornés à attendre à ce que l'Usage, et même la loi ont consacrés, car je ne saise pas de mariage ou la Dot Zywocie n'ait pas été assuré, lors même que l'Age des personnes destinées à s'unir, age promis des chances égales. —

D'après tout ce qui s'est dit de part et d'autres, je crois donc Monsieur le Comte que Vous n'attendez plus de nous, qu'une renonciation complette aux sentiments que Vous aviez semblé éprouver pour ma fille, ainsi que l'expression de la considération distinguée, avec laquelle j'ai l'honneur d'être

Monsieur le Comte

Votre très humble & obéissant Serviteur

Charles Marx

1 Bog.

486 7

MARIENBAD
24. AUG:

RECOMANDIRT

Monsieur

Monsieur le Comte
Joseph Bawarowski

Ergo Rempike

à Kottow

par Prague - Léopol - Zlotzow

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Dobrodzieju!!

Jeszcze na początku przeszłego mie-
siąca wygotowałem opisanie krótkie ko-
ścioła kapucyńskiego oraz niektóre
ważniejsze szczegóły tyczące się dawnych
właścicieli; plebanów etc. po pilnem przejrza-
niu tych starych papierów, wyjęte - i mia-
łem zamiar złożyć je osobiście oraz oddać
Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu
moje powinne uszanowanie; ale z powo-
du nieustannego zatrudnienia w tej tak
ciężkiej parafii nie mogłem się z domu wy-
dalić ani na jeden dzień.- Jakoteż

com przemyślę dziś wysłać to, w tem przy-
niesiono mi list z poczty od Jaśnie Wielmo-
żnego Pana Hrabiego. - Nietracąc czasu
z przyjemnością czynię zadosyć żądaniu
posełając w załączeniu Opis - Przytem
mam zaszczyt pisać się z najgłębszem
uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego

najniższym sługą

X. Bialkowski.

Kopyczyńce
Dnia 19. Stycz. 868.

Stronnica 11a

Lwów dnia 13 Czerwca 1860.

RACHUNEK

Z KSIĘGARNI NARODOWEJ I ZAGRANICZNEJ

JANA MILIKOWSKIEGO.

dla Jaśnie Wielmożnego JMCPana Hrabiego Wiktora Baworowskiego

Debet. Kredyt.

			Moneta Konwencyjna			
1859.		Za Ubezwrtny wyr wyrwiny w Księgarni				
		Księgi 44. 25. = Owl	46	64		
	1	Sozański, ciekawe Szczegóły, . . ½	—	54		
	1	Odyniec, Barbara Radziwiłłówna, . . „	4	76		
	1	Szekspir, Juliusz Cezar; Hum. ad.				
		Tajgerta, ... „	1	60		
4/1	1	Haliczanin, 1859., ... „	—	42		
8/1	1	Weigel's antiquar. Katalog, . . . „	—	33		
16/1		Porto für 1 Brief an Aug. Zimmer„				
		mann in Gratz; unfrei Antwort, „	—	20		
9/2	1	Shakspeare's Works, VII. Tauchn. „	—	80		
17/2	1	Wurzbach, biogr. Lexicon, II., . . „	3	16		
26/2	1	Gervinus, Shakspeare, 4 Bde., . „	10	41		
	1	Dyl'ó Sprawozdanie v. Roku, 2 Bde„	1	60		
	1	Collection of british authors,				
		Vol. 40—42., ... „	2	80		
14/3	1	Oeuvres de Lord Byron; traduction				
		de Pichot, 6 Vol., ... „	15	46		
4/6	1	Syrokomla, Janko cmentarnik, . . „	2	—		
	1	—„ Zgon Acerna, ... „	1	20		
	1	—„ Jan Dęboróg, ... „	2	—		
	1	—„ Gawędy, T. III. IV. V. . . „	10	10		
5/6		Kamyk zu einer Schwanenfeder, . „	—	36		
7/6	1	Chodźko, Obrazy, T. II. III., . . . „	8	10		
25/6	1	Słowacki, Ksiądz Marek, ... „	3	20		
	1	—„ Król duch, ... „	1	28		
16/7	1	—„ Trzy poematy, ... „	2	67		
31/8		Gotówką odebrałem, ... „	—	—	262	50
12/9		Antiquaria od Marskiego w Wrocławiu,				
		podług Katalogu Nr. 44. # 400.				
		404. 419. 429. 401. w 154.— od 1.80„	277	20		
		Poczt porto i Expedycya na Tomorze, „	1	75		
16/9	1	Biblioteka polska, 1859. #14—18. a 42 „	2	10		
12/10		Gotówką odebrałem, ... „ „	—	—	28	
		Transport, Owl	400	77	290	50

Debet. Kredit.

			Moneta Konwencyjna			
1859.						
		Transport . . W.A.	400	77	290	50
12/10	1	Biblioteka polska, 1859. #28–31. Kochowski, ... "	1	68		
17/10	1	Inwentarz zu einer Pfandschaft für Mickiewicz, . "	—	36		
20/10		Gotówka odebrałem, . . . "	—	—	17	50
28/10	1	Hugo, La légende des siècles, Bd.	9	—		
1860. 26/1	1	Biblioteka polska, 1859. #40–44. Kochowski, . . . "	2	10		
	1	Würzbach, biogr. Lexicon, V. . . "	3	15		
	1	Frank, Catalogue général, I. "	1	40		
26/5	1	Wypisy polskie, I. . . . "	—	79		
4/6	1	Lynn, poetische Werke, 4 Bde, "	17	85		
	1	— " Reisebilder, 4 Bde, . "	14	70		
	1	Lenau's Gedichte, ... "	7	35		
		für 350 Jurkowski, Żywot Tom. Zamojskiego, . . "	—	—	500	—
12/6		für Saldo für verschiedene Artikeln; laut Rechnung von Hütte, ... "	—	—	23	47
		An Anweisung auf einen Rechnung, dem Herrn Grafen Victor von Baworowski, zu Gute, "	372	32		
		W.A.	831	47	831	47
1860.						
		für Anweisung von verschiedene Rechnung, Herrn Hütt, W.A.	—	—	372	32
		Hauptbuch für 1 Exemplar mit Einband von Lissner, . . "	6	67		
	1	Libelt, System umiejętności, 2 Tomy	9	80		
	1	Goethe, Herman i Dorothea, "	—	70		
12/6	1	Blümner, Encyklopädie Aeneide, "	—	70		
18/6		Przeniesiono: 1 Lynn, Reisebilder, 4 Bde, 14.70 1 — " poetische Werke, 4 Bde. 17.85 1 Lenau's Gedichte, . 7.35	—	—	39	90

Wielmożnemu Jmci Panu Wiktorowi
Hrabiemu Bauorowi
278
Generałowi JCesarskiey Mci,
Jmci Panu z Dobrau

w Smolensku

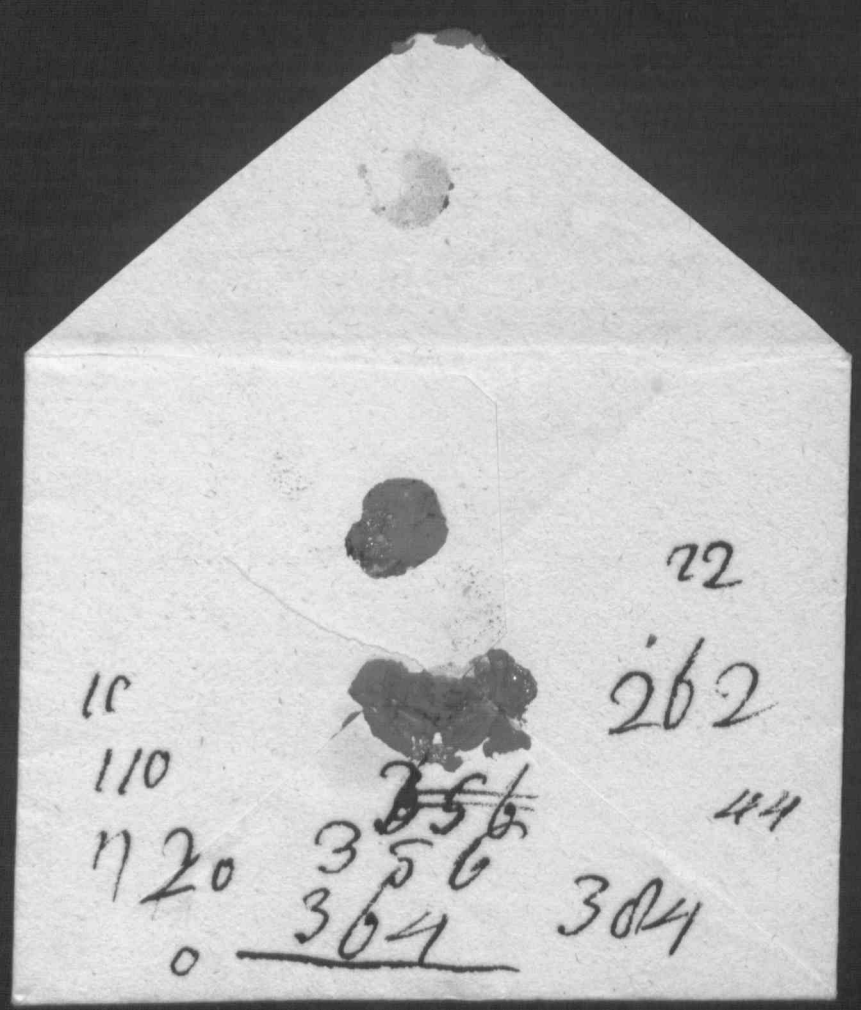
72
262
44
304

Wielmożnemu Jmć Panu Wiktorowi

Dąbrowskiemu

Generałowi Woysk Koronnych y kocha-

nemu Dobrodziejowi

w Smolance

280

Jasnie Wielmożny

Wiktor. hr. Baworowski.

Myszkowice

p. Mikulińce

Ujejski K. do Baudrakier

Dnia 30. Czerwca 820 - z Smolanki

Kochana Felicia, Chciałas mieć prubki -
Materyiek o tor ci posyłam od Atłasowy
i Międzyborski - a od trzeciey Bibeik - że
mieć takie będzie iakich Jarmpel niemiał
ieżeli będzie iey Mąż w Smolance - Natychmiast
prubki y Cene Brzek Odesła -
Kiedy ia zdrowie moie Interessuie to ci
Oznaymiam żem zdrowa Zupełnie - Pietra
mnie prosie żebym przyiechała - żeby to nay
milszym bytł dla mnie ukontentowaniem o
widzieć kochana Dzieci - Lube Wnuki - y pią
tnig Kottow Obaczyć - Ale Coż kiedy Okoli
czności niezgadzaią ię z Sercem - w pro
dwa Miesiączna srebra niedopuszcza tey
satysfakcyi - teraz gdym zdrowa - spodziewam
ię niezawodnie przybyć Pana Szarkiewicza

co dzień prawie — Gdyby mnie nie zastał
miałby zawod — y myślał rem Umyślnie
wyjechałem aby nie zastanie —
Kamieniecki jeszcze bliższym sąsiadem bo wziął Myszkowicze nie wiem iakim sposobem — ale się z całą familią
sprowadził — Gospodarnie — Generalnie stawia — a bidny
Pułkownik gdzieś w Bełzkim się kołacze — a Matki Zony
w Perespie — Obrzinski kupił Dzie Wiorki w Bełzkim
bardzo tanio ytem się wynosi — Panna Dulska Nepomucyna kupiła Daleniey do Grymałowa należący las
Wołoszyno na Lipdayi za 6.000 fl. Morawczyki
nie kupili wiorek w Kameralnych Dobrach y Dobre
Cesarzowi zapłacili — Mowią że Pani Lanckorońska
kupiła Zawałow dla Cyrowanych Lasow — że przez tą
kupnę powiększy Imbraty Strusowa —
Jak też spodziewaią się Licznego Jarmarku na S. Annę — prawie
żadney stanęci niema Wolney tutt pozajmowali —

dla Pana Lewickiego Owie – który tego Roku
na Tronie zasiadać pewnie będzie – oni wszyscy
trzymają to w sekrecie – ale mnie wielu wie o tym –

Henrykowie Dalscy przyjechali do Lwowa wyjeżdżają do
W[arszawy] – Antonina z nimi – Jliński Sekretarz z Żoną –
y Dwoma Siostrami Co Jm Papież Darował Złotego
Witka i Swiętego Alfonsa – i Mania ciesz to wszystko
w Osobnym powozie zapieczętowane – w Skrzyni Pani
Bezkmanowey – złożyć – bo do Rossyi nieporwalnią Mu wieść
y we Lwowie też sama bez pozwolenia – są to Ciała
Swiętych – Bidni Ci ruscy – Kiedy Grzyszni Ich niepuszczą

Leonowi Potockiemu iż Dozwolą – będzie potym
bawić w Paryżu poki iż Rewolucia nieustanie –
w Liborze – potym dopiero na swoie przebywanie po
spiesy – atym czasem wpisanym Krolia z Osob Pensia
Zostanie – Wrucił z Odessy – Moia Felicia wszystkie
to lepiey wiesz – Jest blisey Lwowa – y Dwor ktory

Byt więcey ci powiedział - Interesuiących - Ja tylko
dogadam sobie - kiedy się niemce Siebie z Labe
Jelenią - to Chce Listownie Rozmawiam - Lecz żeby Ie
Oturzy niemudzić Kenne a Listowaniem Serdecznym
Ich Obydwu - y Dziatek uściskam Oni y Zwierzchni
ze wszystkiemi swoimi Omnie - J. Banerowska ——

Od Marysi miałam - ale nierobi Nadziei przybycia w te Stron
Henryka mi pisze y sam Seweryn że zdrow - ale Karczer
Kazał mu Ulyc Kompieli - y będzie się Kempał w
Labieniu - Chciałby w Konopkowce - lecz - boiż się Henryka
iak wyrazu - aby Syrena Mikulińska - niezaczarowała
Sidet na Biedneg Seweryna - y niezmieniła Jego Serca
Dla niey ——

Dnia 12. Stycznia 1824. z Smill

Jasnie Wielmożna Mościa Dobrodziko ——

Tym Szczęśliwiey — Rok Nowy zaczynamy — Im więcey pewni
jesteśmy — że Jm Pani Dobrodzika Stale — Łaskawe swe przyia
znią nas zaszczycasz — otą y w dniu tym Daiesz Dowody —
przychylney pamięci — ktore z naywiększą Odbieramy wdzięcznością
za naypierwszy maiąc obowiązek — winne iey złożyć Dzięki —
y Nawzaiem Nowozaczynaiącey się Roku powinszować —
Niech ten — y ponim następne — w Dobrym zdrowiu, i Zupełnych
pomyślnościach Szczęśliwie Pani Dobrodzika przepędzi — te są
Szczere nasze dla Niey Życzenia — ktore Kuczysz przyiąć tym
Sercem z Jakiego pochodzą — Od prawdziwie przywiązaney Ży —
Przyiaciołki — y z naywyższym Powazaniem — Jwmo Pani

Dobrodzikі Nayniższey
Sługi — Jo Bauerowski ——

Mąż moy — dla Ostatniego
Roku Niemoże Wkontentowania wtasny rękę — złożyć winnego Wyrazu
nia — Zleca mi zebym Jm Pani Dobrodzika mepmiota — Zapewnić że Nie
rozdzielnie — pragniemy Iż Oboie widzieć iak Nayszczęśliwszy — y Całey
Serca życzemy iey naywiększych pomyślności —

Szpitalnica mpria

Małżeństwo przepędziwszy kilka Tygodni z Nami – w tych Dniach wyjechali do Siebie – za kilka dni znowu – y będą – mieć Szczęście – za Szanowną pamięć Hrabiowie dobrodzieie podziękowanie a tym czasem ia za Nich, niemogąc Ręczki Pani pocałować ze pamiętam o Nich –

Sliczna Olesia Dobrodzika – Niech przyimie tysiączne od nas podziękowania – za miły nam przypis – który z Ukontentowaniem wyczytywaliśmy – ze tak dobra iż raczy niezapominać o nas – my ter Ią wspominamy z Uwielbieniem – a iescze ia dodam do tego ze ią kocham zawsze z Całego Serca –

Od Dzieci Naszych kochanych – mieliśmy z Vidnia – ze Szczęśliwie stanęli – y wandrowania w dobrym Zdrowiu przebyta ter Drogę – Bogu dzięki y Włodzimierek zupełnie Zdrow – miałem dziś Wiadomość z Olezyna –

Zabielscy dis byli u nas – Oswiadczaią swoie y Szanowne Łaskawe Onich wspomnienie – z wdzięcznością przyimuią – a Ia od nich Jakuba y Henryki Corki moiey składam wdzięczne dzięki – z Ufrasowaniem – które by Sama nawet Dopełniła – ale z swoim natychmiastowym pismem – a Ia ią spiesze aby poczty nieopuscic –

Cym vad wpilnym interesse w Pa-
nem rozmowić się Vied-by Jak W. M. Pana
Domnie duż swyscha umizenie ego
niewymyslam tylko na moment prosze
W. Pana Czekaiąc avidissime cyrkuit
iego denota remycia

W. M. Pana

W. M. Pana Zdno: [illegible] zrzeczonego Brat y mieczonego
w Pkę za stytam [illegible]
wenebaaią. Stanisław [illegible]
Michał Karike [illegible]

Odebrałem od Jegomości Pana Pana
na Poorzech Koryta Chorążego No
wogrodzkiego złotych dwieście, które
ze zwrotkarzu Jegomości Pana Stefana
złocowskiego Chorążego Halickiego ja
mocą rezygnacyi scriptorum i ręką moią wła
sną podpisałem Jan Brzostowski
W Poorzech Julii 1675 Anna Brzostowska

Mnie Wielce y serca Kochany
Mci Panie Bracie

Zatoga ten za ordynans Jem wnocy przie
Sitey odemnie pojechał: Co mi
wpodziwieniu: vowmiem z e
WMci Pan masz wiedzieć dla
czego y ony wracą się. Dobrow
raz Wiedy Cędzie Cwola mia
Domie Mci Pan zywotu zycz.
Cym sobie WKompanicy Mci
ny i WMci Pomkam: Jeszcze
WMci Pan masz nowego
prosze ornay mi y ale Cardos

Wielce Mci Panu
niemu Bracie JWCi
ko Tay Jeneralowi Stanislawowi Cho
Ds ovy gor Pancerney JW
ytej Nasowieckiej
wi Panu na Lezaj

Mui Wielce Wli Panie
y Kochany Dobrodzieiu.

Nietaska WMM Pana Oblizia ze przedrugie
Minotes Sług Wyslizyeh, a ieh ne
afflicto dodates afflictio gdyż pisat ia
Boby Wielemieyskiego pokytatem z kiorym
Ged Winien (Cepiec Muse) ale Panem
Bogiem Swiadce sem pewyout ze: Sto
Ze Nietaska WMM Pana depemoc Wykupna
Wsh Drobiazgow to Za Staraesy Chcelbym Chcial
Nie Boge ge bende Czekat Czasu z stanu
y Zaraz Wykupie Naiprzrzey y Od Pana
Podrzskowaniem Serzyme Dostatem
Ostam Commiseracyi z Waske Nieodmiennej
Calicargi y Ostrze. WMM Pana
Zona Rozs Twoiem Ekonomie Wmeney Brat
WMPana
P.S. Odpowiedzenie Kamien Wyprasam
Wmeney albo tes Wybyto Obyt
bo po Dwoch trim ze Cale Nie WMPana
bo z Laden Officier Dwoch Nie Wroci do Obrony Jezeli
to Nietaska WMM Pana Wyprasam Onie Czekamy
Odpowiedzi.

Mnie Wielce Mosci Panie Burzynski

A Moy Wielce Mosci Panie

Rozniey rozmych pytalem sie strony takich kolwiek ciezarow nat-
Kamienicy Pana Krzysztofowskiego alem ni od kogo wyczerpnąć
niemogł bom sie y mieszczanow rozmych pytał ieśli w aktach mie-
stich czego niemasz wszystko twierdzieli że chyba gdzie indziey
Pan Franciszek wspokoiony o nie zostały prawo mu dał Fran-
iszkowie niemaią nic Farą na wydatkach od złotych pułtrzecia
Ktora zamknięta przez drewieszczen mieszczanie ich dla złey
drogi niemogą co oznaymiwszy zostaie

Intromissyą wziął ale Pan Pre
zydujący wielce vtyskuie zeby
od siebie rękami od matysa dwa razy.
Kwidokormanie
Sławny zadnego szelaga nie wziął a po
wiada zemu barzo pilno teraz pieniędzy
na niedziele bo sam potrzebuie niektore
rzeczy a niema czem płacic do mnie barzo
prosił zebym do WMCMa pisał strony tych
pieniędzy zeby ich mogł mieć na niedziele
powiadaiąc zeby barzo szwankował ieśli nie
będą bo się zkozmanic cale niespodziewa ale
nabytnosc WMCPana Swego

W mnie Pana całe życz
szczęśliwy

J G.

Ao 1691 d 24 Januarij pożycz-
łem JMci Pani Woyskiey
na Panskq potrzebe Złotych
Szescdziesiąt bez dziesiątka Złotych
które powinienem JMci Xa
żywotem [illegible] oddać
Potiech że pieniądze jakem brał pod
na [illegible] [illegible] Sala
[illegible] takosz Jan Buzyński
[illegible] powinien oddać Talarach [illegible]
[illegible]

z Zastawem [illegible]

Nie mozny mosci dobrodzieiu

dla trudnosci gospodarskich przy dzisieyszy pogodzie
niemoge klaniac nayiasnu ale te dostawowe
zlotych pięc set do koupkiego czasu na panscie sa
mnienie dam bes vobowacy tysko panu burzanski
niech domnie przyiedzie zolnierzem potrzebnym
reki nayiasna to oznaimiczy som łaske panski
oddaie sie Franciszek Czayonzki

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.